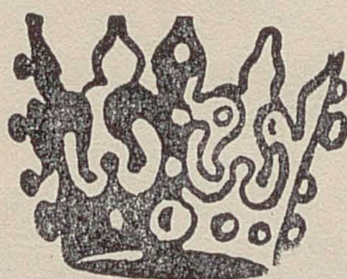
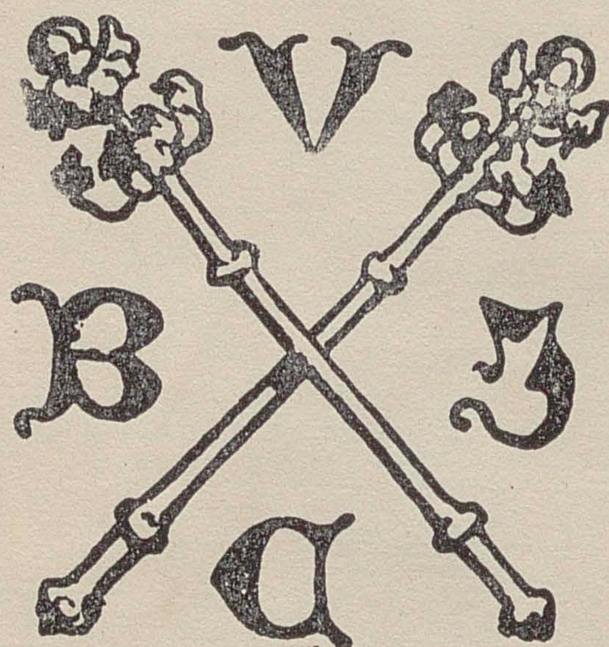
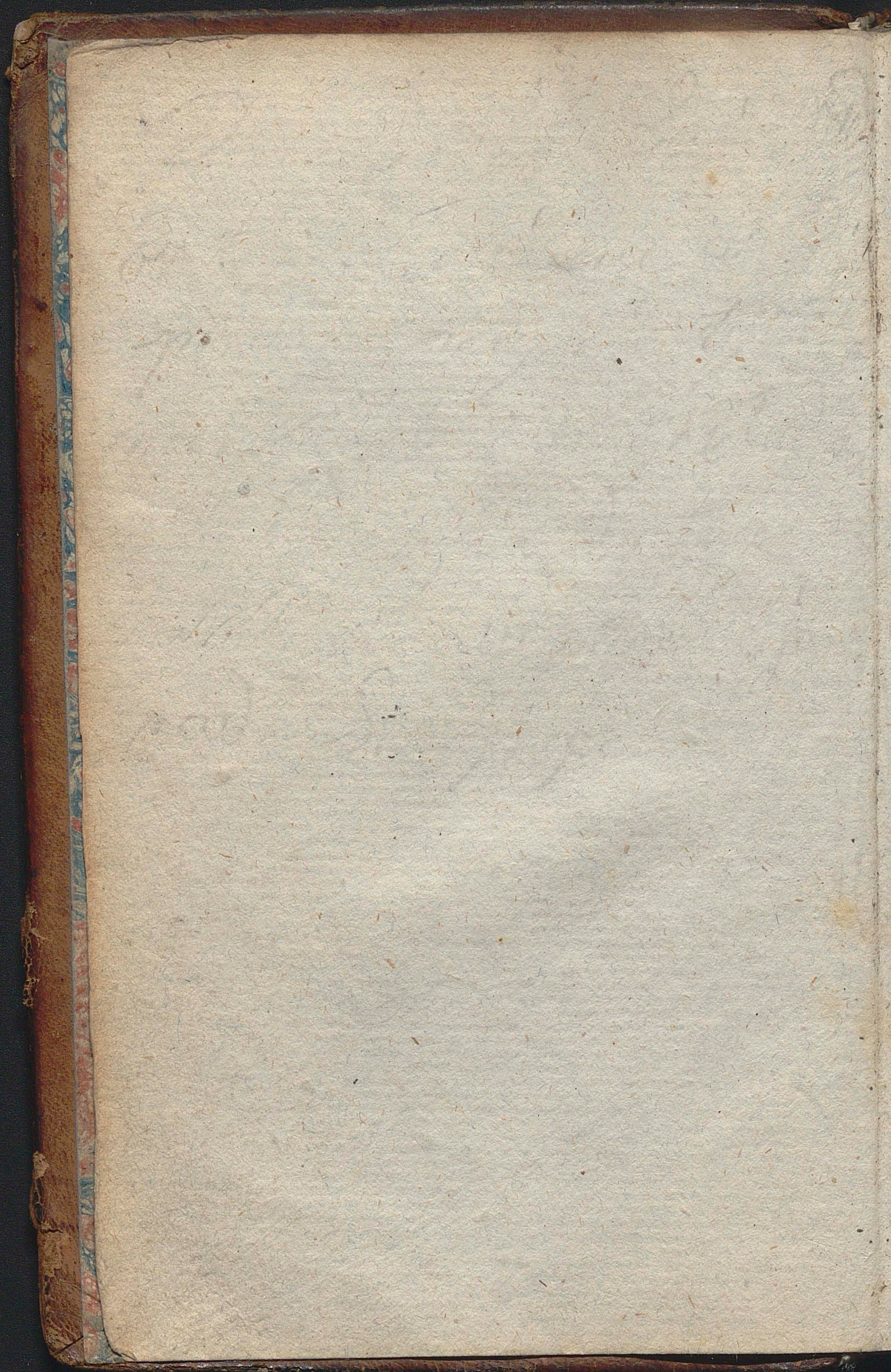












Ta książka należy
do Klasztoru Krakowskie
Nawiedzenia N. M. Panny
w Krakowie
Nowicyat.
S. II. No 21

NIECH ZYIE JEZUS

EXERCYCYUM DUCHOWNE

DLA

SIOSTR z NOWICYATU

z Francuſkiego Języka na Polſki

PRZETŁUMACZONE

Przez jednę z Sioſtr Zakonu Nawiedzenia Nayświętſzey MARYI Panny

Za pozwoleniem Zwierzchności Duchowney do Druku Podane.



W POŁOCKU
w Uprzywileiowaney od JEY JMPERATORSKIEY Mści Drukarni *Coll:* Soc: JEZU

Roku Pańſkiego 1789.





NIECH ZYIE JEZUS.

REGUŁY

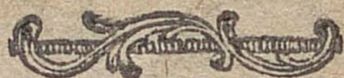
NA POCZĄTKU NOWICYATU.



JAK tylko Probantki wnidą na Probę, będą ſię aplikować całym ſercem, z wielką odwagą, i dobrą wolą do reformowania ſiebie ſamych, i do praktykowania wſzyſtkich obſerwancyi Zakonnych: ſtrzegąc ſię nayprzód: aby w Zakonie nie zatrzymały ducha światowego, albowiem lubo im to cierpią, iż wchodzą ze wſzyſtkiemi złemi inklinacyami, i z wielą bardzo niedoſkonałościami, to nie dla tego aby ſzły za niemi, ale aby z nich były uleczone.

II

Powtóre: Założą za fundament ich doſkonałości, ducha mortyfikacyi,

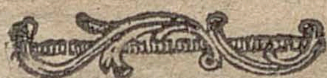

ſerworu i pokory, o który proſić będą uſilnie P. Boga, i aby go doſtąpić mogły, uznawać ſię będą niegodnemi mieſzkać na tak Swiętym mieyſcu i żyć w kompanii tak Swiętey Zakonnic.

Mieć ſię będą za nader ſzczęśliwe być nayoſtatnieyſze ze wſzyſtkich, i ſłużyć nayliżſzey w domu. Nakoniec mieć ſię będą z wielką żarliwością do urzędów naypracowitſzych, naypokornieyſzych i nayniżſzych, rozumieiąc, iż znalazły wielki zyſk, gdy ſię im trafi okazya doznieſienia iakiey pracy na ciele, lub przeciwności w duchu.

III.

Będą miały wielką eſtymę tego wſzyſtkiego, co należy do Zakonności, i ſtaną ſię ściſłe w obſerwancyi wſzyſtkich powinności Zakonnych aż do naymnieyſzego zwyczaiu i ceremonii, uznaiąc iż wſzyſtkie ſą poſtanowione z ordynanſu woli Boſkiey, zaczym nie będą nigdy tak zuchwałe, aby miały przeczyć którym co.

Będą miały wielki reſpekt ku wſzyſtkim Sioſtrom, oſobliwie ku Przełożoney, i Miſtrzyni, i będą ſię ſtrzegły ſądzić zle o kim, ale obracać będą wſzyſtkie rzeczy w dobry ſpoſób, buduiąc ſię ze wſzyſtkie-



ſtkiego, nie otwieraiąc oczu, tylko dla widzenia cnot w innych, a nigdy defektów, niemając ſtarania tylko o poſtępku ſwoim duchownym, mając wſzyſtkie inne rzeczy jako za poſtronne nie biorąc w tym żadnego intereſſu;

Będą prędkie i ſkore, aby ſię naypierwey znaydowały na exercycyach Zgromadzenia, które ſtarać ſię będą odprawiać z weſołością i pociechą duchowną.

Będą konwerſować z Sioſtrami z wielką łaſkawością, pokorą i miłością, ſłużąc im według ſwey możności, kochając ich miłością pieſzczoną i uprzeymą jako prawdziwe Sioſtry ſwoie w Jezusie Chryſtuſie, i Córki Nayświętſzey Maryi Panny, nie będą ſię iednak wtrącać do officyn i innych powinności bez pozwolenia.

IV.

Będą miały wielką eſtymę naſzego S. Inſtitutum, nie żeby go w dyſzkurſie przekładać miały nad inne, ale że go kochać mają oſobliwie, dla iego świątobliwości, oraz i z tey racyi, że Bóg chciał aby był poſtanowiony na uczczenie Nayświętſzey Panny, i dla naśladowania S. życia Jey; dla tego ſtarać ſię będą o nabycie zrzadka widzianych cnot Jey, i aby

re-


reprezentowały ſobie punktualne, proſte, i doſkonałe poſłuſzeńſtwo, ktòre Ona oddawała Rodzicom ſwoim w domu Jch zoſtaiąc; Kapłanom w Kościele Jerozolimſkim: ſłowom Anielſkim, i Iozefowi Swiętemu: Czyſtość Jey, którą poślubiła Bogu od młodości ſwoiey: Ubóſtwo Jey, ktòre tak kochała w całym życiu ſwoim; Oſobność Jey i rekollekcyą, która była tak ściſła, iż nie tylko w Kościele, gdzie była iak Zakonnica, ale i w dalſzym życiu, uchodziła ile mogła od konwerſacyi krewnych i przyiacioł, iako to obiawiła Brygidzie S. Milczenie Jey które było tak wielkie, że nie czytamy aby kiedy mòwić miała tylko do czterech oſob, to ieſt: do Aniołów, do S. Elżbiety, do ſług na Godach w Kanie Galileyſkiey, i do Syna ſwego Pana naſzego; Zycie Jey poſpolite, albowiem odprawowała exercycya poſpolite Zakonu w kompanii inſzych Panien w Kościele mieſzkaiących, a potym była w społeczności z Synem ſwoim Jezusem Chryſtusem, i z Jozefem Swiętym Oblubieńcem ſwoim; Pilność Jey w robocie, okrom czasu lekcyi i modlitwy, albowiem ſtarzy Oycowie Kościoła S. ktòrzy opiſowali życie Jey przy Kościele, mòwią, iż robiła około ſzycia

i haſ-

i haftowania: Nakoniec ſtarać ſię będą naśladować czyſtości myśli Jey, proſtoty intencyi Jey, ferworu w modlitwie, uſtawiczney zabawy Jey z Bogiem, i innych niezliczonych Cnot, na których zda ſię iż wſzyſtkie punkta reguły naſzey ſą ufundowane i zrządzone.

Dobre Nowicye kochaią poſłuſzeńſtwo, iakoby to było jedyną ich cnotą, ſądząc że nie po co innego przyſzły do Zakonu tylko aby były poſłuſzne, i nie dądzą ſobie nigdy mówić o nic dwa razy, ſtaną ſię także bardzo ſkłonne do przyimowania z pokorą i affektem, napomnienie i ſtrofowanie Przełożoney, i Miſtrzyni, poddając ſię po proſtu temu, co jey mówić będą, nie przecząc nigdy temu, ani racyi wynayduiąc; ieśli w tym maią iaką wątpliwość, proponować ją będą ſkromnie Przełożoney, lub Miſtrzyni, według czaſu i mieyſca, i póydą za rezolucyą, którą im dadzą, martwiąc w oſtatku rozſądek ſwóy jeśliby nie był kontent, i gdyby chciał dyſzkurować i ſubtylizować nad tym.

V

Maią mieć zupełną ufność ku Miſtrzyni ſwoiey dla deklarowania iey ſzczerze wſzyſtkiego, co ſię w nich dzieie, tak iako Bogu ſamemu, idąc za

ra-



radą i eyże, że wszelką submissyą iakoby to, co im mówi, z samych ust Chrystusowych pochodziło: Jakoż w samey rzeczy tak iest, gdyż On przez Przełożonych usta mówi. Jeśli maią iaki wstręt do odkrycia się iey, maią go zwyciężyć, a przynaymniey obiawić go Przełożoney.

VI.

Gdy się poczuią być kuszone, albo niespokoyne jakimkolwiek sposobem, uczynią sobie gwałt, aby tego niepokazały powierzchownie przez jesta, słowa, poruszenia, albo insze znaki, strzegąc się nie pokazywać tego inszym Nowicyom, ale będą miały swą ucieczkę do Mistrzyni, lub do Przełożoney.

Nie będą się pospolitować bardziey z iednemi Siostrami niż z drugiemi, i nie będą zabierać żadnych osobliwych przyjaźni z niemi, luboby ich widziały bardziey stosujące się ich humorowi i naturze, ale kochać będą wszystkie zarówno w Panu naszym, inaczey czyniąc, byłoby to przynośić ze świata zarazę do Zakonu.

VII.

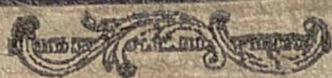
Uciekać będą iako przed wielkim złym od starania zbytniego około ciała i zdrowia swego, strzegąc się delikactwa, w jedzeniu, w odzieży, w łó-

szkach

ſzkach i w tym wſzyſtkim, co ſię tycze oſob ich: będą ſię świątobliwie ubiegać, która z nich prędzey poſtąpi w doſkonałości Zakonney; i świątobliwie zażdrościć będą tym, które cnotliwſze być obaczą, nie żeby ſię ſmucić miały z ſzczęścia ich, ale żeby ſię pobudzały do naśladowania ich, czyniąc tak iako ieſt napiſano o Swiętym Antonim, iż upatrywał w każdym Zakonniku cnoty, które bardziey w nim iaśniały, ucząc ſię od iednego cierpliwości, od inſzego pokory, od drugiego łaſkawości, i tak od inſzych. Niech ſię wiernie aplikują, aby dobrze poiąć mogły nauki, i rady które im dane będą, i aby ſię we wſzyſtkim formowały według ducha Inſtytutum, do którego ich Bóg powołał, co im ieſt wielce potrzebne do doſtąpienia doſkonałości: Niech pomnią na to, że będąc na świecie ſtarały ſię być nayudatnieyſze według ſwoiey kondycyi, i że nie mniey mają ſerca przykładać do udoſkonalenia ſię w tym ſtanie w którym ſą, albowiem przez to mogą pozyſkać łaſkę Boſką, i zaſłużyć na Chwałę wieczną.

VIII.

Niech ſię tak pilnie ſtaraią o poſtępek ſwóy duchowny, aby cokolwiek czy-



czynić, widzieć lub ſłyſzeć będą, wſzyſtko ſię do tego ściągało, trzymaiąc ſię mocno, i nieporuſzenie na fundamentach, które w Nowicyacie zakładaią, aby na nich dalſzy budynek, i ſtrukturę prowadzić mogły aż do śmierci, dla tego niech będą barzo pilne uczyć ſię tego nadewſzyſtko, co należy do Zakonności, z wielką proſtotą i pokorą przyimuiąc napomnienia, i ſtaraiąc ſię z wielkim ferworem i attencyą wykonać to: Niechay ſię nie dziwuią jeśli uczuią iaką pracę przy początkach exercycyi Zakonnych, albowiem to ieſt poſpolita, że wſzyſtkie nauki przynoſzą trudność poczynaiącym, ale ieśli będą wierne w zwyciężaniu ich, obaczą wkrótce, że ich prace odmienione będą w ſłodycz, tak że mówić będą mogły z Mędrcem: *Trochęm pracował, a znalazłem wielki odpoczynek.*

IX

Wezmą przedſię drogę doſkonałości z taką odwagą, aby iey nigdy nie opuściły, ani ſię w niey nie rozwolniły; albowiem lepiey by było, mówi Apoſtoł Piotr Swięty: nie wchodzić w drogi cnot, aniżeli chodząc już po niey, obrócić ſię w zad.

Nakoniec, Nowiciuſzka wiedzieć ma,

że według zdania ſtarodawnych Oyców Zakonnych, i według Nauki ſamego Syna Boſkiego, aby bydź dobrą i prawdziwą Zakonnicą, powinniśmy bydź pokorne i martwić ſię, a nawet mamy żyć w Klaſztorze iako już umarłe i pogrzebione. Albowiem ieśli ziarno pſzenicy wrzucone w ziemię nie umrze, nie może przynieść owocu, mówi Chryſtus Pan, zaczym iako raz obumarłe, mamy zapomnieć świeckiego życia naſzego, i czymeśmy na świecie były, okrom ſamych grzechów, które potrzeba opłakiwać; mamy mieć oczy a nie widzieć, uſzy, a nie ſłyſzeć, ſerce bez poruſzenia, uſta, a nie gadać, ieżeli nami gardzą, mamy ſię uczynić iakobyśmy tego nie rozumiały, ieśli nam złorzeczą, trzeba zamilczeć, ieśli pragniemy rzeczy iakiey, nie trzeba iey przed ſię brać, aż do tego wzbudzone będziemy przez uſta Przełożoney, albowiem iako ciało umarłego nie ruſzy ſię ſamo, chyba przez kogo inſzego, tak potrzeba aby czyniła dobra Zakonnica; umarły nie cieſzy ſię, gdy mu cześć oddaią, albo go chwalą, iako także nie fraſuie ſię, choćby mu złorzeczono, tak powinna bydź dobra Zakonnica; A to do ciebie moia naymilſza Sioſtro dla nauki, którey to ieſt ſpiſa

no



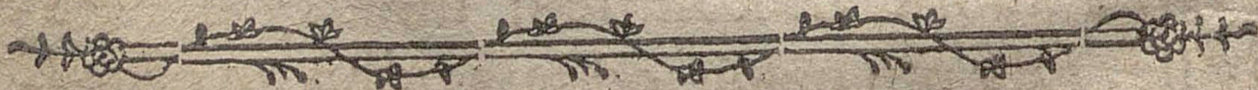
no. Oto iest do czego masz ciągnąć, i ta iest rezolucya, z którą masz przyjąć Habit S. i uczynić Professyą Swiętą.



PRAKTYKA SERDECZNA

Dla Siostr probantek w ten dzień, kiedy zaczynają Exercycya Zakonne.

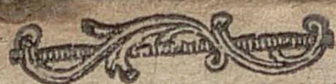
Panie, i Boże mój oto iest ten moment, w który wykonywać mam przedsięwzięcie moie, teraz mi się trzeba determinować na to co mam czynić przez całe życie, powołuiesz mię na służbę swoię S. nie tylko abym się o zbawienie moie starała, ale nad to abym dostąpiła wysokiey doskonałości i świątobliwości życia w obecności twoiey: Ach odtąd Boże mój przyimuię odważnie wyrok, który masz nademną, ofiaruięć się jako całopalenie miłości Twoiey S. abym szczęśliwie samey sobie umarła, i nie żyła tylko Tobie Amen.



EXERCYCYUM DUCHOWNE

Dla zabawienia się świątobliwie z BOGIEM przez dzień.

Jak



Jak tylko usłyszysz znak budzenia, myśl iakoby to był głos Chrystusa Pana, ktory cię budzi mówiąc ci: żeś już dosyć spoczywała, i że ci potrzeba wstać dla zaczęcia na nowo służyć Mu, i wykonywać wolą Jego Swiętą: uklękniesz prędko na łóżku, i czyniąc znak Krzyża S. mówić będziesz:

Niech będzie Błogosławiona Swięta i nierozdzielna TROYCA teraz i zawsze i przez nieskończone wieki wieków Amen.

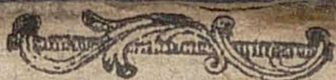
Potym złożysz ręce adoruiąc Boski Majestat, mòwić będziesz gorącym affektem: Oto o Boże móy gotowam czynić wszytko coć się podoba, twoia Swięta wola będzie moią i zachowywać ią będę z całego serca.

Uczynisz ten pierwszy akt adoracyi i submissyi na wolą Boską w zjednoczeniu tego, ktòry Pan nasz Jezus Chrystus uczynił w pierwszym momencie życia swego śmiertelnego, przyimuiąc z miłością i submissyą doskonałą wszystkie zamysły Oyca swego nad życiem i śmiercią Jego.

Potym możesz mòwić: *Deus Deus meus ad te de luce vigilo.* Boże Boże móy od poranku czuię dla myślenia o tobie, miłowania i służenia Tobie.

Poczynając się ubierać mòwić będziesz.

Okry-



Okryieſz mię Panie płaſzczem niewinności, i ſzatą miłości, o Boże mòy nie dopuſzczay abym ſię pokazać miała obnażoną z dobrych uczynkòw przed Obliczem twoim. *Będzieſz kontynuować na myślach z naſzego Dyrektoryum:* Sen ieſt obrazem śmierci, a ocucenie ieſt obrazem Zmartwychwſtania.

Jak tylko wſtanieſz uklękniy dla adorowania P. BOGA temi albo podobnemi ſłowy:

Adoruię Cię o Boże mòy we wſzytkich twych wielkościach. Miłuię Cię we wſzelkiey twey Dobroci. Chwalę Cię we wſzyſtkich twych doſkonałościach: adoruię Cię Panie Jezu w ſzczęśliwym momencie Wcielenia twego. Adoruię Ducha poddańſtwa, w ktòrymeś przyſzedł na ten świat, wychodząc z upodobaniem z Swiętego odpoczynku twego, abyś ſłużył Oycu twemu po wſzyſtkie dni żywota twego. Oddaię ſię Duchowi twemu, abym w czyſtości ſerca ſprawowała ſię na drogach twoich, nie idąc tylko za światłością i natchnieniem twoim.

Jeśli tak prędko nie dzwonią na Pacierze, nie zaniechay pozdrowić Nayświętſzey Panny, temi albo podobnemi ſłowy według twego Nabożeńſtwa:

Pozdrawiam Cię piękna Gwiazdo zaranna, ktòraś nam przyniosła Słońce

Spra-

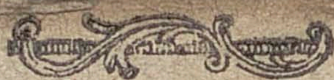
Sprawiedliwości JEZUSA Chryſtusa Pana naſzego, wyley na nas dobroczynne łaſki, i prowadź nas na burzliwym morzu świata tego, abyśmy ſzczęśliwie przypłyneli do portu ſzczęśliwey wieczności.

Potym gotować ſię będzieſz do Exercycyum porannego krótko myśląc o niedoſkonałościach, do których ieſteśmy ſkłonni, i o rezolucyach które mamy uczynić dla poprawienia ſię.

Gdy dzwonią na Pacierze, trzeba ich nabożnie odmówić, potym uczynić proſtowanie Intencyi generalney wſzyſtkich ſpraw całego dnia w ten ſpoſob:

Wſzechmogący, Wieczny BOŻE Troiſty w Oſobach, Jeden w Jſtności, Początku wſzyſtkich rzeczy, któryś mi dał życie i bytność, w głębokości nikczemności moiey adoruię całym ſercem Boſki twòy Majeſtat, uznawam i wyznawam Cię za BOGA, Twórcę i Naywyżſzego Pana mego, oddaię to wſzyſtko czym ieſtem, temu wſzyſtkiemu czymeś Ty ieſt, pragnąc Ci oddać wſzelką cześć i Chwałę, ktòrey po mnie wyciągaſz, oddaięć dzięki pokorne za wſzyſtkie dobrodzieyſtwa, którycheś mi użyczył, oſobliwie za ſtaranie, któreś miał o mnie dziſieyſzey nocy, i że mi ieſzcze użyczaſz

czasu

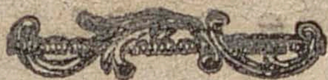


czasu, abym go obróciła na służbę Twoię; o Boże mój proszę Cię pokornie o odpuszczenie za wszystkie grzechy, którem popełniła, wyrzekam się ich z całego serca dla szczerey miłości twoiey, i radabym ich była nigdy nie popełniła dla tego, że Ci się nie podobaią, stanowię za pomocą łaski twoiey prędzey umrzeć aniżeli Cię iakimkolwiek sposobem obrazić, dopomoż że mi o Boże mòy osobliwą obroną twoią, abym dzień ten, i całe życie moie trawić mogła na doskonałym wypełnieniu woli twoiey Swiętey; ofiaruięć się cale z Duszą, i ciałem, i z tym wszystkim czym iestem, w ziednoczeniu oney miłośney ofiary, którą Zbawiciel nasz Jezus Chrystus uczynił z samego siebie na drzewie Krzyżowym Boskiemu Maiestatowi twemu; oddaięć się o Jezu mój abyś żył we mnie, iako w iednym z członków twoich, i żebym nie czyniła tylko podług intencyi i dyspozycyi twoiey Swiętey.

Zniszcz o Boże mój wszystko, co mi kolwiek przeszkadza bydź cale twoią, i day mi tę łaskę aby wszystkie siły Duszy moiey nie zabawiały się dziś tylko o tobie:

Niech serce Twoie Nayświętsze będzie iedynym pomieszkaniem, i schronieniem Duszy moiey i rozumu mego.

Boże



Boże mòy dayże mi, proſzę Cię, twoie Swięte Błogoſławieńſtwo.

O! Nayświętſza Panno Matko Boſka Pozdrawiam cię, i czczę przez Nayſłodſze Serce Jezusa Chryſtusa Syna Twego wſzelkim ſpoſobem, którym ſię podoba abyś była uczczona. Ponawiam Ci dziś Ofiary poddańſtwa mego w ziednoczeniu tego, które On oddawał Ci tu na ziemi, o Matko miłoſierdzia racz przyiąć mię za corkę i ſługę ſwoię, i weź oſobliwe ſtaranie o życiu moim, aſſyſtuy mi we wſzyſtkich moich potrzebach, oſobliwie w godzinę śmierci moiey.

O Swięty Aniele ſtrozu mòy! proſzę cię abyś wziął ſtaranie o mnie, i czuł według zwyczaiu ſwego we wſzyſtkich okazyach, któreby mię odwieść mogły od drogi zbawienia mego, abym przy twoiey aſſyſtencyi mógła doyść ſzczęśliwie do portu Błogoſławioney wieczności.

Swięty Jozefie kochany Opiekunie mòy, błogoſławiony Oycze mòy, i wſzyſcy SS. Patronowie i Patronki moie, proſzę was, abyście zawſze byli przy mnie, i daycie mi Swięte Błogoſławieńſtwo ſwoie:

Całuiąc Rany Ukrzyżowanego JEZUSA mòw.

O Jezu



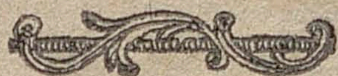
O! Jezu miłości moia, i życie moie, day to duſzy moiey, która Cię gorąco pragnie, aby ſię złączyła z tobą wieczną jednością, niech w Ciebie wnidę, przez to Swięte otwarcie, niech ſię ukryię i zgubię ſzczęśliwie, abym żyiąc nie żyła, ale abyś żył móy Panie, Królował i ſprawował wſzyſtko we mnie.

Potym ſię ubieray: czeſząc ſię podnieś ſerce ſwoię do Chryſtusa, i mów;

O! Jezu Głowo moia, wleway proſzę Cię, uſtawicznie we mnie łaſki twoie których odebrać nie mogę tylko z zupełności twoiey, niedopuſzczay abym kiedy miała bydź odłączona od Ciebie, i day mi zupełną ſubmiſſyą na Swiętą Dyrekcyą twoię.

Biorąc Habit.

Uważać będzieſz, iż będąc zrobiony nakſztałt woru, i koloru czarnego, reprezentuie ci mortyfikacyą, którą maſz praktykować we wſzyſtkich ſprawach twoich; a iako mówią, i jeſt to rzecz prawdziwa, iż Habit nie czyni Zakonnikiem ani Zakonnicą, ale praktyka prawdziwych Cnot przyzwoitych ich Profeſſyi, jeżeli ich nie będzie w tobie w godzinę śmier-



ci, będzieſz oſądzona jako światownica, nieprzyiaciołka Krzyża Chryſtusowego, ale, O Boże! z jaką ſurowoſcją; weſtchnii głęboko na te myśli, i proś Chryſtusa Pana, aby cię od tego nieſzczęścia zachował mòwiąc mu; Przyoblecz mię O Boże mòy, w Swięte nałogi Zakonne, abym ſię przed Tobą pokazała taką, jaką mię mieć pragnie Habit S. i Profeſſya moia.

Kładąc Pas.

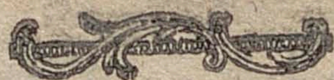
Złącz mię z ſobą o Panie móy! jednością nierozdzielną, i przywiąż mię do twoiey Dobroci związkiem miłości, ktòry węzeł nigdy ſię nie rozrywa, ani ſię rozwalnia.

Przypinając Krzyż.

O! Boże nie day abym ſię chlubić miała, tylko w krzyżu Jezusa, przez ktòry mi ieſt świat ukrzyżowany, a ja światu. Poddaię ſię z całego ſerca o Boże móy na wſzyſtkie krzyże, ktòreś mi przeznaczył, i obłapiam je z miłością.

Kładąc Barbet.

Ta białość, reprezentuie mi czyſtość ſumnienia, którą mieć powinnam dla upodobania Ci ſię O! móy naymilſzy Panie, uczyń mi tę łaſkę abym prę-


dzey umarła, aniżeli go zmazała iakim grzechem, oczyść go we Krwi Twey Naydroższey, a day mi doskonałą skruchę za moie przewinienia: *Jeszcze więcey obmyi mię od nieprawości moich i od grzechu mego oczyść mię.*

Przypinaiąc Bindal

Ten Bindal czarny, który iest znakiem żałoby, przypomina mi boleść, i śmierć twoię o moy Panie, i nayukochanszy Oblubieńcze, i że przez żywy resentyment jey, który iest przyzwoity miłości wierney Oblubienicy, niepowinnam przyimować żadnych pociech, i konsolacyi ziemskich, maiąc zawsze przed oczyma duszy moiey, miłośne smutki twoie, prace, i wzgardy, i okrutną śmierć, którąś raczył cierpieć dla mnie, Ach! z całego serca wyrzekam się wszelkiego próżnego ukontentowania świata tego, abym była uczestniczką prac twoich, i naśladowała Cię w życiu twoim ubogim, pokornym, i cierpiącym.

Kładąc Welum.

Pocałować go z miłością wprzód, niż go włożysz na głowę, mówiąc do Chrystusa:

Ten



To Welum było mi włożone jako Całun w dzień Profeſſyi moiey, żem miała umrzeć światu, i ſobie ſamey, ażebym więcey nie żyła tylko Tobie. o Boże móy, Ach! czy przyzwoit aż to, abym ieſzcze była tak czuła na to wſzyſtko, co ſię mnie tycze. Ach Panie mòy to mizerne życie, które mam od Adama, i którem tak zmocniła przez złe nałogi moie, nie zginie nigdy tylko przez wſzechmocność Miłości twoiey, zażyi że iey tedy proſzę Cię dla zniſzczenia go we mnie, i uczyń aby ſię nic nie zoſtało z życia tego mizernego, co by mi miało przeſzkadzać do złączenia ſię z Tobą;

Potym uprzątać będziesz Cellę ſwoię, zabawiając ſię zawſze wewnątrz z Bogiem, nie zapominaiąc gotować ſobie materyą na Medytacyą, co uczynić trzeba dla poięcia Punktów, i dyſponować ſerce ſwoie do Affektow, które z nich wyciągać mamy, aby ſię tym prędzey zabrał ogień na Medytacyi, i aby Duch nie próżnował, nie wiedząc czym ſię bawić

Gdy zadzwonią na Medytacyą

Imaginuy ſobie, iż S. Anioł ſtróż, twóy wychodzi przeciw tobie, aby

cię

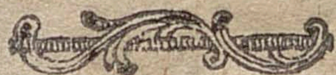

cię zaprowadził przed obecność Pana i Miſtrza twego, abyś z nim mówiła, i traktowała o ſprawach Zbawienia twego, natychmiaſt wſzedſzy ſama w ſiebie, wzbudź w ſobie S. boiaźń i drzenie Akcyi tak zacney, gdy idzieſz rozmawiać uprzeymie z Bogiem, przed ktòrego Wielkością, i Majeſtatem drzą mocy Niebieſkie, i u ktòrego wſzyſtkie rzeczy ſą iakby niczym były, i na którym zawiſło wſzyſtko ſzczęście naſze doczeſne i wieczne: mów ſama w ſobie z głębókim uznaniem podłości ſwoiey: będęż rozmawiać z Panem moim, ja ktòra nic nie ieſtem tylko proch, i popioł, z drugiey ſtrony cieſz ſię, iż Dobroć Jego Boſka chce tego, i rozkazuie to przez Regułę twoią, Sam to częſto zalecaiąc wpiſmie ſwoim S.



O MODLITWIE WNĘTRZNEY

I o jey definicyi

Modlitwa wnętrzna nic innego nie ieſt, tylko dyſzkurs i rozmowa Duszy z Bogiem dla ziednania iey Zbawie-



wienia, i doſkonałości: Dla dobrego ſię do niey przygotowania trzeba przeyrzeć materyą Medytacyi. Czytać pilnie Punkta, uważać koniec jey, myślić o ſkutkach, które z niey odnieść trzeba, zabawiać ſię nad tym kładąc ſię ſpać, i rano ubieraiąc ſię, albo przynaymniey rozmyślać ſłowo jakie z piſma Swiętego, które będzie nayprzednieyſzą materyą Medytacyi. Nakoniec dyſponować ſerce ſwoie do Affektów, ktore na niey zawziąć mają, za pomocą łaſki Boſkiey, o którą oſobliwſzym ſpoſobem prosić maią: Duch Swięty daje nam tę radę, i napomina nas, abyśmy ſię gotowali wprzód, nim póydziemy rozmawiać z Bogiem na Modlitwie:

Spoſób Modlitwy, którego zażywać mamy, ieſt naſzego Fundatora S. Franciszka Salezyuſza: ma w ſobie kilka części. jako to Przygotowanie, Uwagi, Affekta, Rezolucye i Konkluzyą:

I. Przygotowanie poczyna ſię przez Obecność Boſką, której cztery ſpoſoby podaie: pierwſzy zawiſł na żywey i pilney reprezentacyi Obecności Boſkiey, to ieſt, że Bóg jeſt we wſzyſtkim i wſzędzie, i że nie masz takiego mieyſca, gdzieby nie był prawdziwie przytomny.

a tak



a tak gdziekolwiek ſię znayduiemy, albo póydziemy, znaydziemy P. Boga obecnego. Drugi jeſt, myśleć, że Bóg oſobliwie ieſt w ſercu naſzym, i wpośrzód Duszy naſzey, którą ożywia i animuje Boſką przytomnością ſwoją, będąc tam iako ſerce ſercą naſzego, i Duch Duſzy naſzey. Trzeci ieſt uważać Zbawiciela naſzego, który w Człowieczeńſtwie ſwoim pogląda z Nieba na wſzyſtkich ludzi, oſobliwie na Chrześciany, którzy ſą dziećmi Jego, oſobliwym ſpoſobem, ci którzy zoſtaią na Modlitwie, których upatruie ſprawy i poſtępki. Czwarty zawiſſ na tym, aby zażyć proſtey imaginacyi reprezentując ſobie Zbawiciela Pana w Jego Nayświętſzym Człowieczeńſtwie, jakoby był bliſko nas, ale jeżeliby Przenayświętſzy Sakrament był przytomny, na ten czas ta obecność byłaby prawdziwa, a nie w imaginacyi: Stawiwſzy ſię w obecności Boſkiey, iednym z tych czterech ſpoſobow, naſtępuie wzywanie pomocy Boſkiey. Oto ſą Akty przyzwoite dla nauki, i inſtrukcyi poczynaiących:

AKT WIARY

Panie, i Boże móy, ze wſzelką pokorą, i uniżonością ſtawam przed

Boſkim

Boſkim Majeſtatem Twoim, który wierzę być prawdziwiey i rzetelniey tu przytomny, niżelim ja jeſt ſama ſobie, albowiem jeſteśmy, żyiemy, i ruchamy ſię w Tobie:

ADORACYI

Upadam przed Tobą o Boże móy, i pogrążona w przepaści nikczemności mojey, adoruię Cię naywyżſzą i nayzacnieyſzą adoracyą ſamemu Majeſtatowi twemu przynależytą.

SKRUCHY:

Uznawam, żem niegodna ſtawić ſię przed Obecnością twoią, albowiem obraziłam Cię tak wiele razy, jednak o Boże moy, ponieważ nie odrzucaſz ſerca ſkruſzonego i upokorzonego, ofiaruięć moie ſerce przeięte żalem za niewierność moię, brzydzę ſię i wyrzekam wſzyſtkich grzechów moich dla ſzczerey miłości twoiey, i ſtanowię za pomocą łaſki twoiey poprawić ſię:

OFIARY

Ofiaruięć o Boże mòy, tę Modlitwę, którą mam odprawować w ziednoczeniu tey, którą Pan naſz Jezus Chryſtus-



ſtus odprawował będąc tu na ziemi, aby doſkonałość Jego nadgrodziła defekta moie, i aby dla Zaſług Jego mogła Ci być przyiemną:

WZYWANIE

Wzywam z pokorą pomocy łaſki Twoiey dla dobrze odprawienia tey Modlitwy, nie mogę ſama z ſiebie o Boże móy mieć żadney myśli dobrey, nauczże mię tedy, co mam do Ciebie mòwić, i o co Cię proſić mam.

O! Oycze Przedwieczny, napełniay pamięć moię Swiętemi myślami; Synu Boſki oświeć rozum móy, abym rozważała przedziwne dzieła twoie,

Duchu Przenayświętſzy oczyść wolą mòię, i zagrzey ją miłością twoią Swiętą.

Nayświętſza Panno Marya otrzymay mi łaſki, o które proſzę dla dobrego odprawienia tey Modlitwy.

Swięty Aniele ſtrożu móy, i Swięci Patronowie moi dopomożcie mi przyczyną waſzą:

Propozycya Tajemnicy, która ieſzcze należy do przygotowania, nic inſzego nie ieſt tylko przełożyć imaginacyi ſwoiey, ſamę rzecz Taiemnicy, o którey rozmy-



myślać chcesz, iakoby się rzeczywiście działa w obecności twoiey.

Naprzykład ieżeli chcemy rozważać Chrystusa Pana na Krzyżu, imaginować sobie będziemy, jakobyśmy byli na Górze Kalwaryi, i widzieli co się tam działo, i mówiło w dzień Męki Pańskiey. Także też gdy rozmyślaią o śmierci i o mękach piekielnych, i innych Taiemnicach, które zawisły na rzeczach widomych i czułych, gdyż co do innych Tajemnic Wielkości Boskiey, zacności Cnót, o końcu dla którego iesteśmy stworzeni, nie należy zażywać tego sposobu imaginacyi:

II. Rozmyślanie, druga część Modlitwy, nic inszego nie iest, tylko iedno albo wiele rozmyślania uczynione dla pobudzenia Affektów naszych ku Bogu. Zamknąwszy tedy Ducha naszego w materyi, którą rozważać chcemy, zacząć czynić Konsyderacye pobożne przyzwoite tym, które się czytaią o Modlitwie w Książkach traktuiących, ieżeli Duch znayduie dosyć smaków, światłości i pożytku na iedney z tych Uwag, zastanowić się na niey, ale ieżeli nie znaydzie według pragnienia swego w iedney konsyderacyi, sprobowawszy trochę póyść do

drugiey


drugiey, poſtępuiąc iednak w tym łagodnie i po proſtu nie ſpieſząc ſię:

III. Medytacya wylewa dobre poruſzenia w wolą, albo w ſerdeczną część Duſzy naſzey, iako miłość Boſką i bliźniego, pragnienie Nieba, żarliwość zbawienia Duſz, naśladowanie Chryſtusa Pana, bojaźń niełaſki Boſkiey, Sądu i piekła, nienawiść grzechu, ufność w dobroci i miłości Boſkiey, zawſtydzenie przeſzłego życią naſzego złego, i wtych affektach powinien ſię rozciągać i rozpływać Duch naſz, ile będzie mogł. Nie trzeba iednak tym ſpoſobem zaſtanawiać ſię na affektach generalnych, aby ich nie obrócić w rezolucye oſobliwſze i przednieyſze dla poprawy i korrekcyi ſwoiey. Naprzykład pierwſze ſłowo, które Chryſtus Pan wyrzekł na Krzyżu, wylewa w Duſze Swięte affekta, i dobre pragnienie odpuścić nieprzyiaciołom ſwoim, i kochać ich na przykład Pana Jezusa, iednak by to mało było, ieżeli do tego nie będzie przyłączona ta rezolucya; znośić będę cierpliwie przykre ſłowa, które ta oſoba mowić będzie o mnie; niebędę ſię urażała za wzgardę, którą mnie inſza traktować będzie, i owſzem ſtarać ſię będę uprzedzić ią tym

a tym

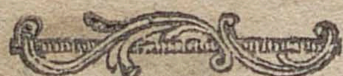
a tym ſpoſobem dla pozyſkania iey:

IV. Zakończenie Modlitwy zawiſło na trzech Aktach, ktore ſą: dziękczynienia, ofiary, i proźby, te trzy Akty znayduią ſię w Modlitwie naſtępuiącey.

Pokornęć dzięki oddaię o Boże mòy za Dobroć i Miłoſierdzie nieſkończone, z którymeś mię cierpiał w Obecności Twoiey Boſkiey pod czas tey Modlitwy, i za wſzyſtkie łaſki, ktòrycheś mi raczył użyczyć, pokornie Cię proſzę o tę, abym z nich pożytek odnioſła ku więkſzey Czci i Chwale Twoiey:

Oddaię Ci ſię, i Ofiaruię o Panie mòy na pełnienie woli Twoiey Przenayświętſzey, iako naydoſkonaley przez cały bieg życia mego, Ofiaruięć wſzyſtkie dobre natchnienia, affekty, i rezolucye. któreś wzbudził we mnie, ale o Boże mòy niemogąc nic ſama z ſiebie tylko za łaſką i pomocą twoią, pokornie Cię o nię i uſilnie proſzę przez niepoięte miłoſierdzie miłości twoiey, przez zaſługi Syna twego Zbawiciela moiego, za przyczyną Nayświętſzey Maryi Panny, Duchow błogoſławionych i Wſzyſtkich SS. twoich, ktòrzy z Tobą żyią w Niebie: Ofiaruię także Boſkiey Twoiey

dobroci

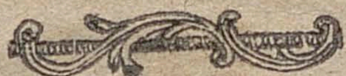
dobroci wſzyſtkie potrzeby Kościoła S. Nawrócenie niewiernych i grzeſzników, i wſzyſtkie potrzeby Oſób, którym mam iaką Obligacyą: oſobliwſzym ſpoſobem Duſze w Czyſcu będące:

Na końcu Modlitwy trzeba krótko przeyrzeć wſzyſtko co ſię na niey działo, dla obciężenia defektów, prośić Pana Boga o ich odpuſzczenie, i poprawić ſię z nich, iako także przednieyſze światłości, i affekty, dla przypominania ich ſobie przez dzień; ale co ieſt naypotrzebnieyſzego, to ieſt: wierność w wykonaniu rezolucyi, albowiem Cnoty rozważane a nie praktykowane na nic ſię nie przydadzą, tylko nadymaią ducha, perſwaduiąc nam, żeśmy ſą takiemi, iakośmy rozważali, co nie ieſt tak, ieżeli tego do ſkutku nieprzywiedziemy.

Wchodząc do Choru

Pokrop ſię święconą wodą, czyniąc Akt ſkruchy za grzechy mów: *Pokropisz mię &c.* Czyniąc ukłon według naſzego zwyczaiu, Obrazowi Nayświętſzey Maryi Panny pozdrowić Ją z wielkim reſpektem, proſząc Jey, aby ci uczyniła tę łaſkę, i nauczyła cię w O-

be-



becności Pańskiey dobrze odprawić Modlitwę:

O Officyum

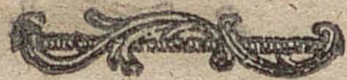
Jak tylko usłyszysz że już dzwonią na Officyum staray się wzbudzić w sobie wesele duchowne z dobrey nowiny, którą ci ten znak ogłasza, to iest: że cię Bóg woła, abyś mu oddała Cześć i Usługę, którąś powinna Majestatowi Jego; pobudzayże serce twoie, mówiąc: Oto znak Króla wielkiego, póydźmy Duszo moia adorować Go, i prosternować się Przed Nim, dla wyspiewywania Mu chwały i pieśni, ofiarując Mu gdyby można, tysiąc razy serca nasze na ofiarę Jego miłości.

Możesz się zabawiać temi myślami S. pod ten czas, kiedy zostaiesz przed Chorem, mówiąc także wewnątrz tę Modlitwę Kościoła Swiętego:

Aperi Domine os meum:

Otwórz Panie usta moie, aby wysławiały Swięte Imię twoie, oczyść także serce moie od wszystkich prożnych złych, i niepotrzebnych myśli. Oświeć móy Rozum, zapal wolą moię, abym godnie, uważnie i nabożnie to Officyum

od



odprawić mogła, i zasłużyła być wysłuchana w obecności twego Boskiego Majestatu. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Amen.

Wnidź do Choru z ułożeniem pełnym uczciwości iako na mieysce święte i napełnione Boskim Majestatem, który tam iest przytomny, dla słuchania i udarowania tych, którzy się modlą i wyspiewuią Chwałę Jego z respektem i Nabożeństwem, według słów Salomonowych, który mówi o Kościele: *Zastanowię na nim oczy moie, i przyłączę serce moie do niego, abym patrzył codziennie, i kochał tych, którzy przyidą modlić się w nim:*

Wnidź w Duchu w serce miłośne Zbawiciela naszego, iako Przybytku Nayświętszego i naywspanialszego iaki mogł być kiedy, i mów z Dawidem: *Introibo in domum tuam*: Wnidę do domu twego i do serca twego, do tego Swiętego Przybytku, gdzie Bòstwo twoie zostaie i z ciałem, i tam ofiarować Ci będę cześć adoracyą, i pokłon:

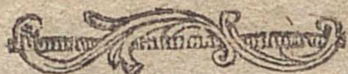
Kropiąc się święconą wodą uczynisz Akt skruchy mówiąc: *Pokropisz mię &c.* kłaniaiąc się Obrazowi Nayświętszey Maryi Panny, czyń to z wielkim respektem

ktem, iakbyś ią widziała w Niebie na Tronie Chwały. Pomykając się na śrzodek Choru dla uczynienia genuflexyi Nayświętszemu SAKRAMENTOWI, adoruy Go mówiąc.

Adoruię Cię, Naywyższy Majestacie ukryty w tym Nayświętszym SAKRAMENCIE, łączę się do DUCHA Twego S. nayprzednieyszą częścią Duszy moiey, abym Cię w nim miłowała, chwaliła, i wielbiła podług moiey obligacyi.

Potym uklęknii na swym mieyscu, iakoby między Chorami Anielskiemi, których prosić będziesz aby ci dopomogli śpiewać z ferworem wespół z niemi chwałę Boską. Zatym uczynisz Jntencyą w ten sposob:

Uznawam o BOŻE mòy żem iest niegodna stawić się przed Tobą i chwalić Cię, ale ponieważ z miłośierdzia swego przypuszczasz mię do tego exercycyum Anielskiego, ofiaruię go na cześć Nayświętszey Panny, na zbawienie wszystkiego stworzenia, i abym zadosyć uczyniła moiey obligacyi podług Intencyi Kościoła Swiętego. Pragnę go odprawiać ze wszystkiego affektu serca mego i Duszy moiey i w ziednoczeniu



niu doſkonałey attencyi i głębokiey uniżoności, z ktòrą ſię modlił i chwalił Cię Pan naſz Jezus Chryſtus, żyiąc tu na ziemi; napełnii proſzę ſerce moie nabożeńſtwem i ferworem, i day mi łaſkę utrzymania ſię w attencyi i zebraniu ducha! wyrzekam ſię odtąd wſzelkich dyſtrakcyi, ktòrebym mieć mogła, proteſtuiąc ſię że na nich zezwolić niechcę.

Nayświętſza Marya Panno bądź Pośrzedniczką moią i ziednay mi tę łaſkę.

Na Deus in adjutorium.

Możeſz począć uważać ſłowa Officium ieżeli go rozumieſz, i kontynuy aż dokońca z uznaniem, które w tobie wzbudzać ma, ſtaraiąc ſię czynić tak iako Pſalmiſta Pańſki, który mòwił: *Będę ſpiewał Duchem. Będę ſpiewał umyſłem.*

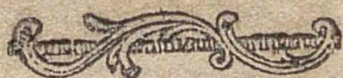
Strzeż ſię byś ſię nie dała uwieść niedbalſtwu, gdyż ieſt napiſano: *Przeklęty Człowięk który ſprawy BOSKIE niedbale odprawuje.* Miey miłośną attencyą na Obecność Boſką, i Pana naſzego Jezusa Chryſtusa w Przenayświętſzym Sakramencie, przed którym zoſtajeſz, zabawiaiąc ſię miłowaniem Go, i chwaleniem

niem dobroci Jego i inſzych Jego doſkonałości, upokarzaiąc ſię i zawſtydzaiąc w obecności Jego, dziwuiąc ſię iż cię przypuſzcza i zażywa do tak godnego i wyſokiego exercycyum, które bardziey przynależy Aniołom i Swiętym, niżeli nam ubogim grzeſznikom. Jeżeli w tych S. myślach duch twoy zapali ſię miłością Pana naſzego, możeſz kontynuować w tych affektach, gdyż tym ſpoſobem uczyniſz zadoſyć doſkonaley, niż gdybyś była uważała na ſens ſłów:

Jak ſię Officyum ſkończy, trzeba uczynić małą reflexyą dla poznania iakośmy ſię na nim zachowali, potym prosić Pana Boga o odpuſzczenie przez Zasługi Pana naſzego Jezusa Chryſtusa, za wyſtępki któreśmy popełniły, i dla tego możeſz odmówić: *Sacro-Sanctæ, &c.* albo, *Laudate Dominum omnes gentes: &c.*

Wychodząc z Choru, czyniąc genuflexyą, niech to będzie w Duchu Adoracyi i głębokiego uniżenia ſię przed BOGIEM; możeſz mówić ſłowa iakie wewnętrzne, iako te:

O Panie móy iako błogosławieni ſą ci, którzy zoſtaią przed Tobą: O kiedyż to będzie o Boże móy, że z nieſkończonego miłoſierdzia twego będę tam, gdzie Cię nigdy nie uſtaną chwa-


lić wielbić. *Czyniąc ukłon Obrazowi Nayświętſzey Panny, możeſz mówić wewnątrz ſłowa iakie miłości i reſpektu, iako to.*

O Królowo Nieba kiedyż będę tak ſzczęśliwa przypatrować ſię piękności twoiey, i cieſzyć ſię z Duchami błogosławionemi z chwały którą Ci Bóg dał.

Zabawa wnętrzna po Prymie i po Nonie.

Możeſz ſtrawić czas po Prymie zabawiając ſię dobremi ſentymentami, któreś odebrała wpoprzedzaiących exercycyach. pomniąc oſobliwie na medytacyą poranną. Jeſt to pobożna przeſtroga, którą daie Tereſſa S. Miey (mówi) zawſze cały dzień przed oczyma, coś rano rozważała, pamiętay o rezolucyach, ktòreś na niey uczyniła, abyś ie wykonała.

Traw także ten czas na aktach ofiary Tròycy Przenayświętſzey, wſzyſtkich Mſzy SS. które ſię w ten dzień odprawiać będą, a weſpòł z niemi, ofiaruy myśli twoie, ſłowa, i akcye na cześć i chwałę Jego Majeſtatu Boſkiego, i na trzy naſtępuiące intencye, które ſą iako trzy owoce i ſkutki dobrych uczynkow.

w Duchu dziękczynienia.

Na podziękowanie Panu Bogu za ia-
kie



kie dobrodzieystwo uczynione Tobie, lub komu inszemu.

w Duchu odpuszczenia i satysfakcyi

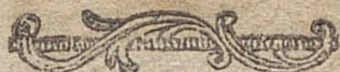
Na otrzymanie odpuszczenia grzechów twoich, i dosyć uczynienia karze, która im przynależy.

w Duchu przebłagania

Na otrzymanie od Pana Boga iakiey łaski, albo faworu, dla siebie, lub dla drugich. Potrzeba abyś wszystkie te trzy punkta stosowała do iedney treści, którą weźmiesz z porządku, który Kościół Swięty na codzien postanowił sposobem następującym:

w Niedzielę.

Ofiaruięć Boże i Stwórco mòy wszystkie Msze SS. które się odprawować będą dziś w Kościele Swiętym, i wszystkie myśli, słowa, i akcye moie na podziękowanie Ci za nieskończone łaski, i doskonałości niepoięte, któryches użyczył Nayświętszemu Człowieczeństwu Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa, bądź za to na wieki czczony i chwalony. Ofiaruięć one ieszcze móy Boże na otrzymanie odpuszczenia grzechów, którem popełniła przeciw Tobie i Jemu, i na dosyćuczynienie karom, na które zasłu-



ſłużyły; Jeſzcze na uproſzenie łaſki twoiey abym Go gorąco i ſtatecznie miłowała.

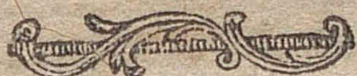
w Poniedziałek za Duſze w Czyſcu.

Ofiaruię ć o mòy Boże wſzyſtkie Mſze SS. ktòre ſię tego dnia odprawiać będą w Kościele Swiętym, i wſzyſtkie myśli, ſłowa i uczynki moie, na podziękowanie Ci za wielką łaſkę i nieoſzacowane dobrodzieyſtwo, ktòreś uczynił Duſzom w czyſcu będącym, iż w ſtanie zbawienia zeſzły z tego świata. Ofiaruię ć one ieſzcze na ulżenie mąk ich: *A tu trzeba ofiarować za którego zmarłego oſobliwie, iako to:* Za Krewnych i Przyiacioł zmarłych, i za tych co naywiękſze męki cierpią w czyſcu, za tych co ſą w zapomnieniu, albowiem tak wiele ludzi ubogich nieznaiomych umiera, za ktòrych ſię nie modlą, i dopuſzczaią iż ſą pogrążne w płomieniach: Jeſzcze o mòy Boże dla otrzymania tey łaſki, abym tak umarła iak one.

we Wtorek do Aniołów SS.

Ofiaruię ć o mòy Boże, wſzyſtkie Ofiary Mſzy SS ktore dziś będą ofiarowane, i wſzyſtkie myśli, ſłowa, i uczynki moie, na podziękowanie Ci za

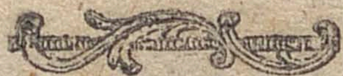
nie



nieſkończoną łaſkę, ktòrąś uczynił wſzyſtkim Aniołom, oſobliwie moiemu Swiętemu Aniołowi ſtrożowi, że ſię utrzymali w powinności ſwoiey, oddaiąc Ci cześć i poſłuſzeńſtwo tobie powinne, i że nie rebelizowali przeciw tobie, iako ich towarzyſze: ofiaruięć ich ieſzcze na odpuſzczenie i doſyćuczynienie za grzechy, ktòrem popełniła przeciw Tobie, i przeciw Jemu, często ſprzeciwiaiąc ſię rządom Jego: Jeſzcze na uproſzenie ſobie z łaſki twoiey, Anielſkiey czyſtości ciała, i Duſzy, oświecenia rozumu w rzeczach do zbawienia należących, i ſtałości ducha w powinnościach moich.

we Srzodę za dobrodzieyſtwa.

Ofiaruięć o mòy Boże wſzyſtkie Ofiary Mſzy SS. ktòreć dziś będą ofiarowane, i wſzyſtkie myśli, ſłowa i akcye moie na podziękowanie Ci za wſzyſtkie dobrodzieyſtwa, ktòreś mi kiedykolwiek uczynił i uczyniſz: Za dobrodzieyſtwa generalne i oſobliwe: i za dobrodzieyſtwa natury łaſki i chwały, a oſobliwie za tę łaſkę &c. Jeſzcze na odpuſzczenie i doſyćuczynienie za grzechy, ktorem popełniła zle zażywaiąc dobrodzieyſtw twoich; i na uproſzenie ſobie łaſki abym



bym ich odtąd dobrze zażywała, i żebym żyła i umarła w Kościele twoim Swiętym iakom ieſt obligowana.

we Czwartek za Sakramenta SS.

Ofiaruięć o mój Boże, wſzyſtkie Ofiary Mſzy SS. któreć dziś ofiarowane będą, i wſzyſtkie myśli, słowa, i akcye moie, oddaiąc Ci tyſiączne dziękczynienia za Swięte Sakramenta, oſobliwie za Przenayświętſzy SAKRAMENT Ołtarza, i za naydoſtoynieyſzą Ofiarę Mſzy Swiętey. Jeſzcze na odpuſzczenie i doſyćuczynienie za grzechy, którem popełniła w używaniu Sakramentów Spowiedzi, Kommunii, i Ofiary Mſzy SS. i na uproſzenie ſobie łaſki, abym ich napotym używała iakom powinna.

w Piątek za Dobrodzieyſtwo Odkupienia.

Ofiaruięć o mòy Boże wſzyſtkie Ofiary Mſzy SS. któreć dziś ofiarowane będą, i wſzyſtkie myśli, słowa i akcye moie na podziękowanie Ci za nieſkończone dobrodzieyſtwo Krzyża, życia i śmierci Twojey ofiaruięć ie iako ſkutki tey przyczyny, i owoce drzewa tego. Jeſzcze na odpuſzczenie i doſyćuczynienie za grzechy wſzyſtkich ludzi, oſo-

osobliwie za moie, któreby nie mogły być zgładzone, tylko przez naydroższą krew wylaną na tym Krzyżu, i na otrzymanie wszystkim ludziom, osobliwie sobie, łaski zażywania owocu śmierci twojey, który jest zbawienie moie.

w Sobotę ku czci Panny Przenayświętszey.

Ofiaruięć o mòy Boże wszystkie Ofiary Mszy SS. któreć dziś ofiarowane będą, i wszystkie myśli, słowa, i akcye moie na podziękowanie Ci ze wszystkiego serca mego, za wszystkie łaski, fawory, i prerogatywy, któreś uczynił Pani naszey, żeś ją z między wszystkich białychgłów wybrał sobie za Matkę, żeś ją w Panieństwie zachował, żeś Ją uczynił Królową Aniołów i ludzi, i Panią całego świata, tak się z tego cieszę, iakoby to własne moie dobro było; ach iako Ci za to dziękuię, z całego serca Ciebie chwalę i błogosławię. Jeszcze na odpuszczenie grzechów, którem popełniła przeciwko tobie i iey, także na uproszenie sobie łask, abym Ją kochała, czciła i służyła Jey, iakom powinna, iako powinno dziecię Matce, i poddana Królowey swoiey, i aby mię przyięła pod obronę i protekcyą swoię, Duszę moię,

cia-

ciało moie, życie moie i śmierć.

EXERCYCYUM DUCHOWNE
POD CZAS MSZY SWIĘTEY.

Na początku Mszy Swiętey.

Panie niegodnam zbliżyć się do Ołtarza przy którym Kapłan Twóy prezentuie się, i wyznawam żem grzechami moiemi, których pełne jest serce moie, zasłużyła abyś mię wygnał, jakoś uczynił Adamowi z Raiu ziemskiego: ale oto masz bydź ofiarowany za grzeszników, z których liczby jam iest nayniewdzięcznieysza, więc w tey ufności, którą mam w miłosierdziu Twoim, i w potrzebie skutku Ofiary Twoiey, śmiem assystować przy Celebracyi Swiętych Taiemnic Twoich.

Na Confiteor.

Móy słodki Jezu upadam ze wszelką pokorą do Nóg Twoich, pragnąc Je skropić i obmyć łzami memi z uznaniem i obrzydzeniem grzechów, którem popełniła przed Twym Boskim Majestatem. Wyrzekam się ich z całego serca, dla tego że są przeciwne miłości Twoiey

iey. Obiecuię ſię ich ſpowiadać i z nich ſię poprawić, proſzę Cie raczże ie odpuścić dla zasług Krwi przenaydroższey, ktòrąś wylał dla zbąwienia i odkupienia mego.

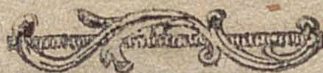
Będzieſz mówić w tym Duchu Miſereatur i Confiteor, a kiedy Kſiądz da Abſolucyą, nie Sakramentalną ale nakſztałt Modlitwy, przez którą proſi BOGA aby odpuścił grzechy Jemu i innym, proſić będzieſz uſilnie Pana naſzego aby ci uczynił tę łaſkę.

Na Introit.

Reprezentuy ſobie gorące pragnienia i wzdychania ſtaròdawnych Patryarchòw i Prorokòw przyiścia Syna Bożego na świat, i ſtaray ſię wzbudzać w ſobie podobne pragnienia przyiścia tegoż Syna Bożego na Ołtarz pod Oſòby Sakramentalne, możeſz zażyć tych Antyfon Kościoła Swiętego: *Rorate Cæli de ſuper:* albo tych: *Oſtende nobis Domine:*

Na Kyrie eleyſon.

O Jezu Chryſte Panie mòy, ktòry maſz Imię pełne słodkości i pociechy. O Chryſte ktòryś jeſt ſamą miłością i łaſką! O Chryſte, ktòryś ieſt przebłaga-


ganiem grzefzników, zmiłuy fię nad nami, wykonay naychwalebniey fzy akt Twego Panowania, daiąc nam odpufzczenie, o które Cię profiemy przez Ciebie famego, przez śmierć Twoię i dla chwały Twoiey, albowiem byłeś wydany za grzechy nafze, i umarłeś dla nafzego ufprawiedliwienia.

Na Gloria in Excelfis.

Złącz fentyment twóy z Anielfkim, którzy go naypierwey śpiewali, i z Apoftołów, którzy dokończyli, co byli Aniołowie zaczęli, i mów go z Kfiędzem ieśli umiefz, albo też będziefz mówić: Dziękuię o Zbawicielu mòy, żeś przyfzedł na świat, abyś dał Chwałę Bogu przynależytą, i ktòrey żadne ftworzenie na Niebie i na ziemi dać nie mogło, tylko bardzo niedofkonale, przez Ciebie i w Tobie mogę i chcę chwalić Go w życiu moim, przez Ciebie wielbię Go, błogofławię, adoruię, i dziękuię za tak wiele dobrodzieyftw, ktòreś mi uczynił. O Jezu Tyś fam ieft Swięty, Tyś fam jeft Panem, Tyś fam naywyżfzy, z Duchem Swiętym w Chwale Oyca: Oczyść mię przez Twoię świątobliwość, wykonyway nademną naywyżfze Panowanie Twoie, podday mię

pod rząd Twóy, i day mi dobrą wolą, abym była uczeſtniczką pokoiu tego, ktory ieſt przez Aniołów ogłoſzony duſzom dobrey woli.

Pod czas Modlitw.

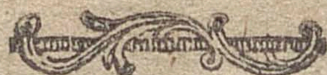
Panie bądź zawſze z nami, grzechy naſze oddalaią Cię od nas, ale Tyś ieſt chwalebny Emmanuel, co znaczy Bóg znami, i mówiſz że delicye Twoie ſą konwerſować z Synami ludzkiemi; o Boże wyſłuchay modlitwy, które Ci za nas czynią, a nie miey względu na niegodność naſzę, uważay raczey Jezusa Chryſtuſa, przez którego kończemy modlitwy naſze, ten godzien wſzyſtkiego.

Pod czas Epiſtoły.

Przyimuię Panie wſzyſtkie roſkazy i nauki, któreś mi dał, tak przez Proroków Twoich, iako i przez SS. Apoſtołów, ale nie mogę nic wykonać, ani nic poiąć bez światła i pomocy Twoiey, raczże mi dać tak iedno, iako i drugie, abym ſię ſprawowała podług woli Twoiey.

Na Ewangeliią.

Trze-

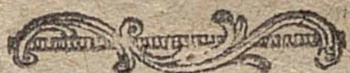
 

Trzeba wſtać prędko dla oświadczenia żeśmy ſą gotowe poſtępować w drodze przykazań Ewangelii Swiętey i mówić: Chryſtus Pan był poſłuſzny aż do śmierci, a śmierci Krzyżowey: i czyniąc znak Krzyża Swiętego na czele, na uſtach i na ſercu mówić: Boże mòy bądź w umyśle moim, w uściech moich, i w ſercu moim, abym przyięła Twoię Swiętą Ewangelią: Adoruię Cię o Swięty Pośrzedniku, przyimuię wſzyſtkie słowa Twoie iako wyrok wieczney Prawdy, wyrzekam ſię tego wſzyſtkiego, coby własna wola moia i miłość mogła przymieſzać z ſwego, dayże mi Ducha nowego, abym Je poięła, i ſerce nowe do wykonania Ich, i day abym nauki Twoie z wiernością zachowywała.

Na Credo.

Jeżeli go Kſiądz mówi, trzeba mówić Skład Apoſtolſki zwyczayny, proteſtuiąc ſię przed BOGIEM że chcemy żyć i umrzeć w Wierze Kościoła Swiętego, potym trzeba mówić: Dziękuię o Boże móy, żem jeſt córką Kościoła Swiętego, dayże mi łaſkę dobrze w Nim żyć i umrzeć, i nie dopuſzczay, aby kto z tych, co przy-

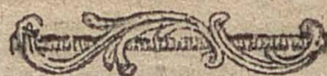
ięli



ięli tę światłość, miał się obłąkać, oświeć tych, którzy w niey nie są, abyśmy wszyscy wespół mogli Cię na zawsze wielbić. Nie czynię podziału o Boże móy, między Twemi prawdami, wierzę we wszystkie, cieszę się, że ich poiąć nie mogę, abym Ci dała dowod respektu, który mam ku Powadze Twoiey, gotowam iest wylać krew moię dla utrzymania ich i miałabym się za szczęśliwą cierpieć i dopomoc w czym dla ich obrony i czci.

Na Offertorium.

Cieszę się o móy Boże, że Ci teraz ludzie mogą ofiarować ofiarę godną Ciebie, przyimiiże tedy tę przedziwną Ofiarę w wdzięcznym zapachu: Przyimii o Boże Wieczny Oblacyą Boga Wiecznego iako i Ty, który, aby Ci dał pokłon Tobie powinny, chciał się stać człowiekiem, a przez ten sposob przyiąć stan Ofiary i śmierci. Przyimii w Nim i przez Niego wszystko cośmy Ci winni. Adoruiemy Cię przez Niego iako Boga naszego, przez Niego uznaiemy Cię za Pana naszego naywyższego, przez Niego chwalemy Cię iako trzy razy Świętego, przez Niego kochamy


Cię iako niepoiętą Dobroć, przez Niego oddaiemyć dzięki iako Stwórcy naszemu, Obrońcy naszemu i Poświęcicielowi naszemu. Z Synem Twoim poważam się ofiarować Ci się, wiedząc że ile mam niegodności przez siebie samę prenzetować Ci się, lub iak stworzenie, lub iak grzesznica, tyle się mam spodziewać od godności i zasługi, będąc złączona iako członek z tym, któregoś postanowił Głową wszystkich ludzi, i ktòry ofiarował Ciało swoie naturalne, na poświęcenie Ciała swego Mistycznego na Krzyżu. Łączę się z Tobą o Boska i godna czci Ofiaro, proszę Cię pokornie abyś mi dopuścił wniść w Ducha Ofiary i oblacyi Twoiey, i w Swięte dyspozycye, z któremiś ią prezentował Oycu Twemu Niebieskiemu, wyrwii mię z własnych myśli moich, z sentymentòw, i inklinacyi moich złych albo niedoskonałych, abym się z Tobą ofiarowała Bogu i zasłużyła być przyiętą: iako Ty nayprzód upatruiesz chwały Jego, tak to iest naypierwsze motywum oblacyi moiey, iż niechcę ofiarować, czyli obierać sposobu ofiary moiey, ale adoruię i błogosławię wszystkie sposoby, ktòre sporządzi Swięta Twoia Opatrzność, nad zdrowiem moim, nad życiem

życiem moim, nad ſławą moią, i nad tym wſzyſtkim co do mnie należeć może, ofiaruięć to wſzyſtko, i niechcę nic zachować, nader ſzczęśliwa, że mnie wyniſzczyſz, i że wykonaſz nademną moc naychwalebnieyſzego Kapłańſtwa Twoiego.

Na Prefacyą Surſum Corda.

Serca naſze ſame przez ſię nie mogą być obrócone tylko ku ziemi, wznieśże ie o móy Jezu te ociężałe ſerca przez łaſkę Twoię, wznieś ie z Sobą aż na łono Oyca Twoiego, w którym ofiarować ſię maſz, wypądź z umyſłu naſzego wſzyſtkie inſze myśli, wſzyſtkie inſze ſtarania, abyśmy to tylko mieli, ofiarować ſię iako naylepiey, weſpół z Tobą Bogu. Przyłącz nas mocno do godności i świątobliwości Twoiey Oblacyi, i użycz nam iaką cząſteczkę niepoiętey applikacyi Swiętey Duſzy Twoiey, gdyś dokonywał Ofiary Twoiey na Krzyżu.

Na Sanctus.

O Panie Tyś ieſt Swięty, i nikt okrom Ciebie nie ieſt Swięty tylko


przez Ciebie, żadne ſtworzenie nie ieſt godne zbliżyć ſię do Ciebie, albowiem Ty będąc Swiętym, nie maſz mieć żadnego ſpołkowania z ſtworzeniem, które ieſt wſzyſtko zmazane; Syn Twóy Jezus Chryſtus ieſt dzieło niepoięte Twoiey Swiątobliwości, i Jegoć to mamy ofiarować dla godnego adorowania tey Boſkiey doſkonałości. On ci ieſt przez tę świątobliwość bardzo oddalony od grzeſzników, ale przez miłość ſwoię chce ſię do nich zbliżyć, aby ich przybliżył do Ciebie: o Jezu nie ieſteśmy Swiętemi, i owſzem wyznaiemy ſię bydź bardzo nieczyſtemi w oczach Twoich, aleś Ty ieſt źrzodłem żywey wody, do ktorey ſię zbliżamy abyśmy były oczyſzczone.

Zabawiać ſię będzieſz nad tym, i myślami o Męce Pańſkiey, aż do Podnieſienia Nayświętſzey Hoſtyi, kędy mówić będzieſz: Adoruię Cię Jezu Chryſte Zbawicielu, i Odkupicielu mòy, ktòry ſię ukrywaſz pod te figury i przypadłości Chleba, ſerce moie poddaie ſię całe Tobie, i wierzy temu wſzyſtkiemu coś powiedział, na Krzyżu ſamo Bóſtwo utaione, lecz tu ſię tai i człowieczeńſtwo Twe, oboie tu bydź mocno wyznawaiąc proſzę oto, o co proſił łotr pokutuiący-

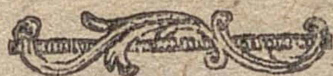
Przy

Przy podnieſieniu Kielicha.

Adoruię Cię o Krwi naydrożſza, któraś była wylana dla zbawienia naſzego, ofiaruięć wſzyſtkę tę co mam w żyłach, ſzczęśliwąbym była gdyby ią wylewaiąc mogłam oświadczyć Jezusowi Zbawicielowi moiemu, żem ieſt wdzięczna łaſki, ktòrą mi uczynił wylewaiąc ią na okup mòy. O Naydrożſza krwi obmyi mię, oczyść mię, zapal mię, upoy mię tym exceſſem miłości, ktory cię wyciągnął z żył dobrego Miſtrza moiego.

Potym uczyniſz Ofiarę w ten ſpoſób.

O Wielki i Wſzechmocny Boże przyimii tę Boſką Ofiarę Ciała i Krwie naydrożſzey Pana moiego Jezusa Chryſtuſa Syna Twego ukochanego, ktòrąć ofiaruię na większą Chwałę Boſkiego Maieſtatu Twego, na cześć Naychwalebnieyſzey Panny Maryi, i wſzyſtkich Swiętych, na podziękowanie za wſzyſtkie dobrodzieyſtwa, któreśmy odebrali z ſzczodrobliwey Ręki Twoiey, i na doſyć uczynienie za wſzyſtkie grzechy naſze; Ofiaruięć ią na wſzyſtkie Intencye Kościoła Swiętego, i na doſyć uczynienie obligacyi moiey. Dayże nam mocą tey


Boſkiey Taiemnicy, cnoty, na ktòrych nam ſchodzi, i wſzyſtko co nam jeſt potrzebnego do wykonania woli Twoiey Boſkiey. Strzeż Kościoła Swiętego Twego, konſerwuy Oyca S. Papieża, udaruy ich łaſką Twoią, i prowadź ich we wſzyſtkich rzeczach Duchem Twoim Swiętym, iako także Biſkupa naſzego, Oyca naſzego Duchownego, Spowiednika naſzego, Matkę i Przełożoną naſzę, i wſzyſtkie Zakonnice domu tego i całego Zakonu naſzego, broń ich od wſzyſtkiego złego, i wykonay w nich zamyſły Twoie na całą wieczność; nawròć grzeſznikòw, naprowadź do Wiary Twoiey Swiętey, heretykòw, oświeć niewiernych, ktòrzy Cię nie znaią. Wſpomoż tych wſzyſtkich, ktòrzy ſą w iakiey potrzebie, albo utrapieniu, bądź miłościw krewnym, przyiaciołom, nieprzyiaciołom i dobrodzieiom naſzym, i tym wſzyſtkim, ktòrzy ſię zalecili modlitwom moim. Spraw aby Ci ſię każdy podobał. Odpuść i day łaſkę żywym: a Duſzom wiernych zmarłych day odpoczynek wieczny i światłość wiekuiſtą: za tych wſzyſtkich mòy Jezu ofiaruię Krew Twoię przenaydroższą, i to wſzyſtko cokolwiek raczyłeś czynić i cierpieć dla Zbawienia naſzego, i
Kom-

Kommunią Swiętą, ktòrą pragnę odprawić na tę Intencyą *Przypomniſz tu ſobie o tey, którą Przełożona dała.*

Na Pater.

Trzeba go mòwić uſtnie, lub myślą z wielką pokorą i nabożeńſtwem, tak właśnie, iakobyśmy ſłyſzeli Pana naſzego mòwiącego go, i mòwić go według Swiętey Intencyi Jego.

Potym trzeba ſię gotować do Kommunii Swiętey, lub rzetelney, lub duchowney, przez Swięte Affekty które tu potym położemy.

Na Agnus Dei.

Baranku Boży, ktòryś ieſt bez zmazy zgładź zmazy grzechòw moich, przez miłoſierdzie Twoie.

Baranku Boży, ktòryś ſię dał prowadzić na rzeź nie otwieraiąc uſt ſwoich, odpuść grzechy moie, ktòrem popełniła ſłowem.

Baranku Boży, ktòryś ieſt Pośrzednikiem pokoiu naſzego z Bogiem, poiednay nas z Nim, a day nam pokòy z nami ſamemi, i z bliźnim naſzym, i poſtanòw dobry i mocny między wſzyſtkiemi Synami Kościoła.

AKTY



AKTY DO KOMMUNII DUCHOWNEY.

Jeżeli nie czynią Sakramentalney, mogą być te

Skruchy.

O Baranku Boży, ktòryś ze krwie Twoiey przenaydroższey uczynił Lekarstwo zbawienne na rany duszy moiey, zmiłuy się nademną i odpuść defekta moie, żałuię serdecznie za nie, i wyrzekam się ich z całego serca mego dla szczerey dobroci twoiey z przedsięwzięciem spowiadać się ich, i z nich się poprawić.

Wiary.

Wiara nieomylna Panie mòy, ktòrą mam o przytomności Twoiey w Przenayświętszym Sakramencie, sprawuie we mnie pragnienie uczestnictwa Jego, wyznawam Cię w nim, i w nim Cię adoruię z tą pewnością i prawdą, iakobym Cię tam widziała oczami cielesnemi.

Pokory.

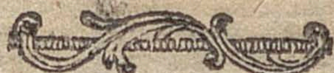
Ale ach mòy Panie, wyznawam żem cale niegodna do Ciebie się przybliżyć, dusza moia napełniona tak wielą sprosności, będziesz Cię mogła przyiąć

iąć? ieślim niegodna łaſkawego weyrzenia Twego, iakoż będę godna żebyś wſzedł do ſerca mego, i żebyś mię karmił Ciałem Twoim? O Chlebie, ktòryś z Nieba zſtąpił, ieſteś dla tych, ktòrzy prowadzą życie Niebieſkie. O Chlebie Anielſki nie ieſteś dla tych, ktòrzy tak po ludzku żyią iako ia. Ale ieżeli nie śmiem zbliżyć ſię teraz do Ciebie mòy Zbawicielu dla przyięcia Cię rzetelnie, poważam ſię proſić Cię, abyś mię raczył przypuścić do Kommunii Duchowney, i abyś przyſzedł do mnie przez iaki nowy ſkutek łaſki Twoiey, albowiem, ach mòy Panie, cóż czynić będzie duſza moia, ieżeli iey dziś ſuſtentować nie będzieſz Tobą ſamym?

Miłości i Pragnienia.

Przyidź Odkupicielu mòy, ſłodkie życie duſzy moiey, i iedyne pragnienie ſerca mego, przyidź duchownie nakarmić mię, oto ofiaruię ſerce moie wypróżnione ze wſzyſtkiego, które niechce nic oprócz Ciebie. O drogi ſkarbie mòy, o moie iedyne weſele, o kochane delicye moie, o Dobro moie, i moie wſzyſtko, przyidź do umyſłu mego, przyidź do ſerca mego, przyidź do duſzy moiey,

przyidź

przyidź abyś ſię Sam kochał, i chwalił Siebie godnie, przyidź abyś w niey oſadził Twoie naywyżſze Panowanie, a wyniſzczył grzechowe, które nie uſtąpi, tylko wſzechmocney miłości Twoiey. Nakoniec przyidź mòy JEZU abyś był we mnie czym chceſz bydź, a ia żebym przeſtała być tym czym ieſtem przeciw upodobaniu Twemu.

To odprawiwſzy, czynić będą ku Chryſtuſowi (którego uważać będą w ſobie duchownie, a to ſpoſobem oſobliwſzym) dziękczynienie, i inſze affekty, o których mówić będziemy przy Kommunii Sakramentalney, opuſzczaiąc tylko te, które ſię nie będą mogły ſtoſować, i tak zakończy ſię Kommunia Duchowna.

Na Modlitwy kończące Mſzą S.

Dziękuięć o BOŻE mòy, żeś z dobroci Twoiey cierpiał mnie aſſyſtuiącą przy Ofierze Twoiey, proſzę Cię o ducha iey, i abyś mię odtąd uczynił godną aſſyſtować na niey, niechay przez dzień pomnę o tym, co ſię działo na Ołtarzu Twoim, i abym ſprawami moiemi ogłaſzała śmierć Twoję; abym dnia iednego żyć mogła życiem Twoim w wieczności.

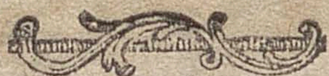
Na Błogosławieństwo.

Błogosław mi o Boże móy, aby przeklęctwo grzechu oddaliło się odemnie, abym przez skutek Twego S. Błogosławieństwa rosła i pomnażała się w łasce i Cnotach na Chwałę Swiętego Imienia Twego.

Na Ewangelią S. Jana.

Błogosławieństwa, które nam daiesz na ziemi, nie są, tylko dla doprowadzenia nas do wielkiego i wiecznego Błogosławieństwa Chwały, na ten czas oglądamy Cię, o Oycze Wieczny, który przed wieki rodzisz Słowo Twoie, a rodzisz Go Bogiem iako i Ty, na ten czas oglądamy Cię, o Duchu S. który pochodzisz od iednego i od drugiego, i który jesteś Ich przedziwnym i niepoiętym związkiem, na ten czas oglądamy Cię, o Słowo, któreś iest Bogiem, i który mieszkasz wiecznie w Nim; o Słowo, któreś iest Bogiem, i które stałoś się Ciałem, któreś się pokryło naszym Człowieczeństwem, abyś nas przyoblokł w nieśmiertelność, wzdychamy do niey bez przestanku, czekamy iey tęskliwie, nie że-

by


by ſię nam przykrzyło cierpieć tu dla Ciebie, ale że nam to cięſzko być zawſze bliſko obrazy Twojey, i że oddalenie Twoie trapi nas.



RACHUNEK SUMNIENIA
PORANNY, KTORY CZYNIĄ PO NONIE.

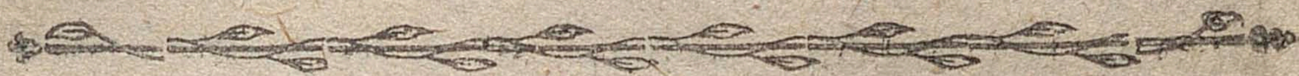
Odprawowáć ſię będzie tym ſpoſobem.

Dziękuięć pokornie Bożε móy za wſzyſtkie Dobrodzieyſtwa, tak natury, jako i łaſki, ktòreś mi uczynił dnia dziſieyſzego. Jużem doznała wiele ſkutków ſzczodrobliwey dobroci Twoiey, wyznawam z wielkim zawſtydzeniem moim żem ich była niewdzięczna niepodobaiąc ſię Tobie w wielu okazyach, ktòrych poznać nie mogę, jeśli Swiatłość Ducha S. nie odkryie mi ich, proſzę Cię o nię pokornie móy Bożε, i o łaſkę żalu za nie ſerdecznego z mocnym przedſięwzięciem poprawić ſię z nich.

Mów potym Confiteor aż do mea culpa, potym rachuy ſię z tego, coś uczyniła przez poranek, i uznawſzy defekta twoie uczyń Akt Skruchy z mocnym przedſięwzięciem popra-

prawić się: zażywaiąc Aktu niżey położonego, dla Rachunku wieczornego. Potym mówić będziesz:

Ofiaruię ć o Boże móy ostatek dnia tego, prosząc Cię i poprzysięgaiąc, abyś mi dał łaskę dobrze go strawić według woli Twoiey Swiętey, dayże na to Twoie Swięte Błogosławieństwo. Nayświętsza Panno Marya Matko i Mistrzyni moia, wspomagay mię zawsze obroną Twoią.



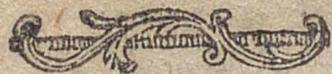
DYREKCYA.

DLA

AKCYI ZAKONNYCH

O Refekcyi.

Panie Boże móy, ponieważ ta iest wola Twoia, abym ia teraz pożywała, przystaię na to szczegulnie, abym potrzebie moiey wygodziła, poświęć tę akcyą moię, i przyimii ią proszę w ziednoczeniu tego pokarmu, który Jezus Chrystus brał z Nayświętszą Panną, z Jozefem S. i SS. Apostołami, day mi tę łaskę, abym się przy nim zachowa-


wała z ſkromnością i z wſtrzemięźliwością. Wynieś ducha mego nad ukontentowanie i ſmak w potrawach. Spraw aby duſza moia była czuła na Twoię przytomność: niechay razem poſilam ciało i duſzę moię, abym Ci zawſze z większą odwagą ſłużyć mogła. O Panno Nayświętſza Marya kochana Matko i oſobliwſza Patronko moia, oto chleba Twego idę pożywać, iako córka domu Twego, niedopuſzczayże, aby mi miał być okazyą do cieleſności: albo obrazy Boga moiego.

Możeſz obrócić ten czas, który maſz zoſtaiąc w Refektarzu aż do Benedicite dla odprawienia tey Modlitwy. Mówiąc Benedicite trzeba czynić attencyą na ſłowa z ſentymentem tego, co w ſobie zawieraią.

Przy Początku Refekcyi.

Trzeba natychmiaſt podnieść Serce ſwoie do Boga pragnąc, aby ta Akcya była w Imię Jego Swięte i z upodobaniem Jego.

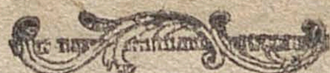
Podczas Refekcyi.

Trzeba czynić attencyą na lekcyą, i pa-

pamiętać co Direktoryum mówi względem mortyfikacyi w iedzeniu, mogą także sobie reprezentować Chrystusa Pana iedzącego, piiącego, i zostaiącego u stołu w kompanii, gdzie był wezwany, przypatrz się skromności i wstrzemięźliwości, którą zachował: maczay wszystkie kawałki w Jego żółci, i zmieszay z trunkiem twoim trochę octu Jego, wzdychay do pokarmu daleko lepszego i mów: omdlewam czekaiąc tego wielkiego Bankietu, na którym mam być wszystka zkonsumowana w Tobie o Boże mòy, przez Jezusa Syna Twego, i gdzie Ty masz być pokarmem moim.

Niegodnam o Boże mòy zażywać dóbr Twoich, gdyżem iest grzesznica, sługa niewierna, iako ia, niegodna u stołu Pana takiego siedzieć, iakoś Ty iest, którego ona tak obraziła. Możesz zażyć gorącego tego westchnienia, które odciągnie od ciebie ukontentowanie i smak w potrawach, a napełni duszę twoię Boskim nasyceniem; a ponieważ niemożesz się obeyść bez posiłku ciała twego, i dania mu ukontentowania przez picie i jedzenie; weź Swiętą Rezolucyą oszukać nieprzyiaciela twego, i nie opuszczać tey okazyi bez odniesienia iakie-

go



go zwycięſtwa nad ſobą, jako to: przymuſzaiąc ſię ieść iaką potrawę przeciwną appetytowi twoiemu, albo uiąć cokolwiek z tego, coć przypadnie do guſtu.

Gdy będzieſz czytać w Refektarzu.

Niech to będzie z Nabożeńſtwem i applikacyą Ducha i z wynieſioną Intencyą, pragnąc tyle przyczynić chwały Bogu, ile Kaznodzieie, opowiadaiąc S. Słowo Jego.

Mowiąc *Tu autem*: niech to będzie z Duchem upokorzonym, wzywaiąc Boſkiego miłoſierdzia tak, iako wyrażaią te ſłowa.

Służąc w Refektarzu

Imaginuy ſobie że ſłużyſz Swiętey Familii Jezusa, Maryi i Jozefa S. albo Synowi Boſkiemu i Jego Apoſtołom; a tak ſłuż Sioſtrom Twoim z wielką miłością i pokorą. Gdy ſkończą jeść i że mówić będzieſz z inſzemi *Deo gratias*: mów ie z uznaniem wdzięczności ku Bogu, w czym kontynuować będzieſz pod czas dziękczynienia. Miey ſtaranie mówić z attencyą *De profundis*, aby był pomocny Duſzom w czyſcu, za których

go

go mòwią, trzeba ſię także modlić za Dobrodziejòw.

DYREKCYA DO MORTYFIKACYI,

KTORE SIĘ ODPRAWUIĄ W REFEKTARZU.

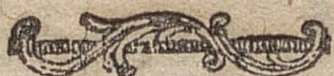
Całuiąc nogi.

Mogą ſobie przypomnieć Chryſtuſa Pana, który w Wieczerniku umywał i całował nogi Apoſtołòw ſwoich, łączyć będą akcyą ſwoię z Chryſtuſową, ſtaraiąc ſię odprawiać ią z głęboką pokorą, z ktòrey czynić będą Akty, w ten ſpoſób: Ach mnie nieſzczęſney, zaſłużyłam moią pychą, i innemi grzechami być pod nogami Czartòw: uniżaymy ſię przynaymniey do nòg tych Aniołòw ziemſkich.

O mòy Boże, przyimii tę ſatysfakcyą ktòrąć czynię za to, żem Cię tak wiele razy obraziła moią pychą i wynioſłością: Panie, oto jedna z wybranych Twoich i przeznaczonych do Chwały, ſłuſzna ieſt abym ſię uniżyła pod nogi iey, ia ktòram jeſt mizerna grzeſznica,

Proſternuiąc ſię na ziemi.

Trzeba ſobie reprezentować żeśmy go-



godne być wprawdzie porzucone pod nogi, i zdeptane jako grzeſznice i nieprzyjaciołki Boſkie, i wzgardzone od wſzyſtkiego ſtworzenia: Może ſobie także reprezentować Chryſtuſa Pana, twarzą na ziemi w Ogroycu Oliwnym ztrwożonego, modlącego ſię i płaczącego za grzechy naſze.

Maiąc ręce rościągnione.

Może mówić: Boże nieday abym ſię chlubić miała, tylko w Krzyżu Jezusa Chryſtuſa, przez którego ieſt mi świat ukrzyżowany, a ia światu.

Albo tę Modlitwę.

Panie poſtura, w którey zoſtaieſz, ieſt publiczną proteſtacyą, którą czynię, że chcę ſię zupełnie konformować do Twego Swiętego Człowieczeńſtwa, prowadzić na przykład Twóy życie ukrzyżowane, umieraiąc ſobie ſamey, światu i temu wſzyſtkiemu, co kocham, abym więcey nie żyła tylko Tobie.

Jedząc na ziemi.

O móy Panie, niegodnam ſiedzieć u ſtołu i ieść z Sioſtrami memi, któ-

re

re ſą dziećmi, łaſki Twoiey i wierne ſługi Twoie, a ia ieſtem Rebellizantka woli Twoiey.

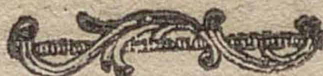
Kontentam ieſt Panie czynić tę Pokutę, iako publiczne wyznanie moiey niegodności, przyſtaię na to, abym była odrzucona iako ſługa niepożyteczna, ktòrą z miłoſierdzia cierpią w domu.

Jedząc z iałmużny.

Mòy Panie dla naśladowania Ciebie i oddania czci ubóſtwu Twemu czynię tę akcyą. Pomniy o Duſzo moia, że Syn Boſki będąc Królem chwały, ſtał ſię ubogim na ziemi dla twoiey miłości. Chciałeś mòy Panie przyiąć jałmużnę od ſtworzenia Twego, Ty któryś był Panem wſzyſtkich rzeczy, cieſzę ſię że mogę naśladować tey akcyi Twojey.

Gdy ſię będą wyrzekać ſwoich defektów albo proſić odpuſzczenia Sioſtr.

Wymawiać będą te ſłowa z ferworem, i głośno i krótkiemi ſłowy, ale pełnemi prawdziwego uznania i mocnego przedſięwzięcia, gdyż trzeba mówić z ſerca w tych okazyach,


gdzie maią Boga, Aniołów i tak Swiętą Kompanią za Swiadków, i czynić będą tę akcyą jako akt błagaiący Bofki Maieftat.

Maiąc Bindal na oczach.

Mogą fobie reprezentować Chryftufa Pana z oczami zawiązanemi od Zydów, ktòrzy fię z Niego urągali. Bofki Jego Majeftat cierpiał tę wzgardę na ukaranie i zadofyćuczynienie ciekawości oczu nafzych.

Jeśli odprawuią jaką inną Mortyfikacyą.

Przypominać fobie będą wielkie konfuzye, które Pan nafz cierpiał przy Męce fwoiey, i ofiarować będą tę akcyą w ziednoczeniu Jego.

Mogą czynić dyrekcyą w ten fpofób:

Ofiaruięć o mòy Boże tę mortyfikacyą z żalem żem Cię obraziła, i na dofyć uczynienie za grzechy moie, z intencyą nabycia nienawiści i wzgardy fiebie famey; profzę Cię dayże mi moc i odwagę do zwyciężenia niechęci zepfowaney natury moiey, którąbym mieć mogła, czyniąc to, abym ftać fię mogła

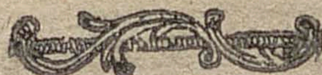
przy-

przyiemną Maiestatowi Twemu. O Panno Nayświętsza MARYA proszę cię o tęż łaskę.

Idąc na Rekreacyą.

Trzeba, iako mówi nasze Dyrektoryum, prosić P. BOGA o łaskę, aby tam nic nie czynić, ani mówić, coby nie było na chwałę Jego: Co możesz uczynić w ten sposób:

Boże i Zbawicielu móy, ofiaruięć tę godzinę rekreacyi, którey idę zażywać z posłuszeństwa świętego i w intencyi, abym się stała sposobnieyszą służyć Ci na potym. Proszę Cię pokornie móy BOŻE, abyś strzegł serca i ięzyka mego, abym Cię nie obraziła, osobliwie tym i tym defektem, do któregom iest skłonna, i abyś mię raczył utrzymać w Duchu skromności zakonney, abym mogła być zbudowaniem i dobrym przykładem Siostrom moim, ażebyś Ty był przez to pochwalony. Nayświętszą Panno MARYA MATKO moia kochana, otrzymay mi tę łaskę u Syna twego. Swięty Aniele Stróżu móy przyczyń się za mną, i nie dopuszczay, abym zapominać miała o obecności Boskiey, i o tym co należy do moiey powinności.



Zostaiąc na mieyscu Rekreacyi.

Trzeba się pokropić święconą wodą, czyniąc oraz akt skruchy, który cię przysposobi do odebrania łaski, która ci iest potrzebna dla uchronienia się defektów, którebyś popełnić mogła pod czas rekreacyi, mówić zaraz będziesz naypierwsze słowo: Niech będzie Pan Bóg pochwalony, pragnąc z całego serca, aby wszystkie słowa twoie były chwałą i błogosławieniem Boga.

Pod czas Rekreacyi.

Gdy przypominać będą obecność Boską, iako nam iest naznaczono, trzeba natychmiast zebrać się do tego miłego obiektum przez iakie miłośne westchnienia takie albo tym podobne: O Pociecho serca mego, wesele duszy moiey, i kochane delicye moie! O Jedynie godne obiektum wszystkich myśli i affektów moich? Ach! kiedyż Cię doskonale miłować będę? Kiedyż to będzie że mi wszystkie stworzenia za nic będą, a Ty mi będziesz wszystkim? Powróć się duszo moia, powróć do tego, który iest odpoczynkiem twoim, i okrom którego nieznay-

dziesz

dzieſz tylko mękę i pracę. O ſłodka Swiatłości moia, spraw abym iaśnie widziała, że wſzyſtko co nie ieſt Tobą, nic inſzego nie ieſt tylko nikczemność, oſzukanie i pròżność. O Jedno potrzebne, Jedno, którego pragnę, Jedno ktòrego chcę, to ieſt Ciebie mòy JEZU, któryś ieſt wſzyſtkim, i oprócz którego wſzyſtko ieſt niczym. W Wigilią Kommunii Swiętey gdy na to wſpomniſz, możeſz uczynić Modlitwy ſtrzeliſte względem tego, iako to: Przyidź Panie JEZU we mnie, abyś ſię tam kochał ſam doſkonale. O JEZU wſzyſtko moie, bądź Ty ſam przygotowaniem moim, i dyſpozycyą do przyięcia Cię. Przyidź o ſzczęście duſzy moiey. Przyidź, a wez poſſeſſyą ſerca mego. Panie pokaż mi Miłoſierdzie twòie, a day mi zbawienie twoie. Spuście o Niebioſa roſę z wyſokości. Niech to będą delicye twoie mòy kochany JEZU, byćz ze mną: a moie byc zawſze z Tobą.

W Dzień Kommunii Swiętey.

O iakże ci dziękuię mòy BOŻE za to nieoſzacowane Dobrodzieyſtwo. O iakżem ieſt obligowana miłować Cię!

Niech

Niech będzie znać we mnie o móy Panie, żem Cię przyięła, nie dopuſzczay, aby droga twoia miała bydź daremna. Błogosław duſzo moia Pana, i nie zapominay nieoſzacowanego Dobrodzieyſtwa, które ci uczynił. O kiedyſz ſię powróciſz móy Panie? Czy będęſz ieſzcze miała to ſzczęście oſiągnąć Cię? Uczynią tym ſpoſobem iakie pobożne weſtchnienie, iedno tylko za każdą razą.

Na końcu Rekreacyi.

Kiedy daią Posłuſzeńſtwo, trzeba ſię zebrać wewnętrznie i powierzchownie, mowiąc ſama w ſobie tak iako Dyrektoryum naznacza; Mów Panie, słucha służebnica twoia, o móy Boże uczyń mię godną wykonać wolą twoię Swiętą; przyimuiąc tym ſpoſobem wſzyſtko cokolwiek ci będzie roſkazano, będąc wierną wykonać to, i odprawiać Nabożeńſtwo któreć naznaczą za Dobrodziejów i inſzych których zalecać będą. Co możeſz uczynić idąc przed Nayświętſzy Sakrament, proſić Pana Boga o łaſkę, abyś milczenie zachować mogła podług końca, dla którego było poſtanowione, to ieſt: aby nie tylko odciąć nie potrzebne dyſkurſy,

ale

ale także i myśli prożne, zabawiaiąc się z Chrystusem Panem. Dyrektoryum nasze daie nam tak pobożne i Swięte okupacye na ten czas milczenia, że się nie ma nic więcey przydać, tylko wierne tego praktykowanie.

Dyrekcya dla Nowicyuszek.
przed Rozmową na Nowicyacie.

Panie Boże mòy, ponieważ Ci się podoba, abym się znaydowała na tym mieyscu dla nauczenia się drogi doskonałości, i Swiętey twoiey miłości, spraw to przez dobroć twoię, abym się stała godną dyscypułką Swiętey szkoły twoiey, i day mi łaskę abym była poiętna i pilna do zrozumienia i poięcia tego, co nam Mistrzyni nasza mòwić będzie Jmieniem twoim Oświeć rozum mòy abym się dała nauczyć, i mogła lepiey poznać rzeczy należące do służby twoiey Swiętey, abym ie codzień z większą wiernością wykonywała. Proszę Cię o Panno Nayświętsza Matko i Opiekunko moia kochana, abyś mi otrzymała tę łaskę.

O Lekcyi.

Przed zaczęciem Lekcyi duchowney, proś Chrystusa Pana aby ci dał zro-

zrozumieć i zaſmakować to, co czytać będzieſz, w ten ſpoſób:

O dobry JEZU któryś ieſt Mądrością Oyca Przedwiecznego, i Początek wſzelkiey prawdziwey Swiatłości, oświeć proſzę Cię, rozum móy, i zagrzey ſerce moie, aby ta Lekcya którą mam odprawować, mogła bydź użyteczna na chwałę Twoię, i zbawienie duſzy moiey; potym uczyniwſzy znak Krzyża Swiętego zaczniy twoię Lekcyą.

Kończąc Lekcyą mów:

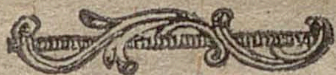
Dziękuięć BOŻE móy za tę Swiętą Lekcyą, proſząc Cię pokornie, abyś ią we mnie uczynił pożyteczną na chwałę Jmienia twego Swiętego i zbawienie duſzy moiey.

Potym przygotuy ſobie materyą Medytacyi dla odprawienia iey po Komplecie, gdyż ten ieſt czas, ktòry maſz dla przeczytania iey.

Pod czas Zgromadzenia

Trzeba ſię trzymać w nabożney Attencyi, na to co powiadaią z Lekcyi, uważaiąc co ci może ſłużyć do pozytku. Pomyśl także na końcu Zgromadzenia o Medytacyi którą maſz odprawiać, i dyſponuy coraz bardziey ſerce twoie do niey.

Spo-



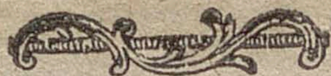
SPOSOB ODPRAWIANIA

NABOŻNIE KORONKI.

Możesz wziąć czas do odprawiania iey w kwadrans po Medytacyi wieczorney, albo ten co iest przed Jutrznią.

Weźmiesz twoie Paciorki za krzyżyk, ktòry pocałuiesz przeżegnawszy się: potym się stawisz w obecności Boskiey, i zmòwisz całe *Credo*. Ną pierwszym wielkim Paciorku wezwiesz Boga prosząc go, aby przyiął tę modlitwę, i dopomògł ci łaską swoią do dobrze iey odprawienia. Na trzech pierwszych Paciorkach prosić będziesz o przyczynę Panny Nayświętszey, pozdrawiaiąc Ją na pierwszym, iako Corkę Boga Oyca nayukochańszą, na drugim iako Matkę Syna Bożego: a na trzecim jako ułubioną Oblubienicę Ducha Nayświętszego:

Na każdym dziesiątku myśleć będziesz o jedney Tajemnicy Rożańca według upodobania twego; czyniąc osobliwszą attencyą gdy wymawiać będziesz Naysłodsze Imiona Jezusa i Maryi, ze wszelką uczciwością wnętrzną i powierzchowną ktòrey są godne. Jeśli ci przyidzie jaki inszy sentyment, jako to żalu za grzechy


chy twoje, albo ſzczere pragnienie poprawić ſię z nich, możeſz ſię tym zabawić, jak naylepiey będzieſz mogła, mówiąc twoję Koronkę, i czynić będzieſz oſobliwſzą attencyą gdy wymawiać będzieſz te Nayſłodſze Imiona Jezusa i Maryi.

Na wielkim Paciorku, który jeſt na końcu oſtatniego dzieſiątka, podziękuieſz Bogu za łaſkę, żeś nabożnie tę Koronkę odprawiła, i idąc do trzech małych Paciorków, które naſtępują, pozdrawiać będzieſz Nayświętſzą Pannę w ten ſpoſob:

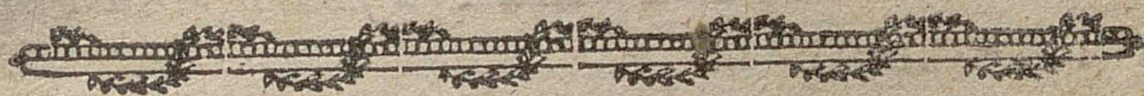
Na pierwſzym prośić Jey będzieſz, aby ofiarowała rozum twòy Oycu Przedwiecznemu, abyś mogła na wieki roſpamiętywać Miłośierdzie Jego. Na drugim, proſić Jey będzieſz aby ofiarowała Synowi ſwemu pamięć twoję, abyś pamiętała na Mękę i Smierć Jego Przenaydrożſzą. Na trzecim, prośić Jey będzieſz aby ofiarowała Duchowi Swiętemu wolą twoję, żeby ją na zawſze zapalił, ogniem miłości ſwojey Swiętey. Na wielkim Paciorku, który jeſt na końcu, prośić będzieſz Majeſtatu Boſkiego, aby raczył przyjąć to wſzyſtko na chwałę ſwoję, i dobro Kościoła ſwego, proſząc go o łaſkę aby cię w nim konſerwował, i naprowadził wſzyſtkich od niego oddalonych,

i żeby



i żeby wszystkim przyjaciołom twoim dał to, co im jest potrzebnego.

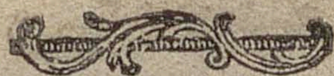
Potym zakończysz przez *Credo*, i uczynisz znak Krzyża Swiętego. Nosiemy Paciorki tym sposobem żeby ich widać było, jako Swiętey znak protestacyi ktòrą czyniemy, trwać w służbie Boga Zbawiciela naszego, i Nayświętszey Oblubienicy jego Panny i Matki, i tak żyć jako przynależy prawdziwey Córce Kościoła Swiętego Katolickiego Apostolskiego i Rzymskiego.



EXERCYCYUM DUCHOWNE
NA WIECZOR.

1. *Punkt.* Dziękuy Bogu za wszystkie dobrodzieystwa, któreś od niego odebrała, w ten sposòb: Oddaję dzięki o Boże mòy Stwòrco, za wszystkie dobrodzieystwa, któreś mi uczynił, od momentu narodzenia mego, aż do tego czasu, dawszy mi istność sposobną do poznania Ciebie, miłowania, i cieszenia się z Tobą na wieki;ześ mię odkupił drogą Krwią twoją,ześ mię policzył w liczbę synów Kościoła S. i uczynił uczęstniczką Swię-

tych


tych Tajemnic twoich, a osobliwie ześ raczył dać Ciało i Krew Twoję Naydroższą za pokarm duszy mojey, żeś mi dał łaskę Wokacyi zakonney, i za wszystkie pomocy i sposoby, któreś mi dał do chwalenia Cię, i służenia Tobie, za wszystkie te i inne fawory tak natury, jako i łaski, ktòreś mi uczynił, oddajęć dzięki według możności mojey, w ziednoczeniu tych, ktòreć Nayświętsze Człowieczeństwo oddawało za nas, jako Głowa nasza, i oddawać będzie przez całą wieczność, jako także te, które Ci oddawała Nayświętsza Panna i Swięci.

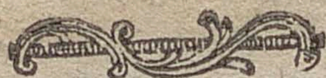
2. *Punkt.* O Panie móy. przyłącz do tych wszystkich łask, którem dziś odebrała od Ciebie, tę, abym obaczyć mogła w czymem Ci się nieupodobała i abym uczuła prawdziwy żal za grzechy moje.

3. *Punkt.* Trzeba zmówić *Confiteor* aż do mea *culpa:* a potym przeyrzeć akcye, słowa i myśli, uważając jakoś się zachowała na Medytacyach, w Officyum, w milczeniu, i na zgromadzeniach zwyczaynych, i jeśli cię zażywano do rzeczy jakiey nadzwyczayney, jako także, ieśliś miała pozwolenie gadać w osobności, o czymeś rozmawiała. Examinuiąc tak wszystkie sprawy swoie od ostatniego Rachunku,

chunku, znacząc niedoſkonałości popełnione, i doſkonałości opuſzczone: Co za wierność miałaś w okazyach praktykowania cnoty, i zażywania czaſu, który nam ieſt dany dla poſtępku w miłości Boſkiey, co za pożytek odniosłaś z używania Sakramentów Swiętych, który ma być bardzo wielki, ieśli nie zabraniamy ſkutkom. Znalażſzy liczbę i okoliczności grzechów twoich, przyłącz ich do innych przeſzłego Rachunku, i za wſzyſtkie weſpół proś Boga o odpuſzczenie kończąc *Confiteor*.

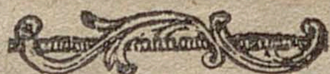
4. *Punkt*. Proſzę Cię o Boże mój, o odpuſzczenie z iak naywiękſzym żalem, ile mogę, za grzechy całego życia mego, oſobliwie za te, którem dziś popełniła, wyrzekam ſię ich i brzydzę ſię niemi wſzyſtkiemi weſpół, i każdym z oſobna, i radabym ich była nie popełniła, gdyż ſą obrazą popełnioną przeciw twemu Boſkiemu Maieſtatowi.

5. *Punkt*. Stanowię mocno z pomocą łaſki Twoiey ſpowiadać ſię ich i poprawę uczynić, i prędzey umrzeć niżeli który popełnić: ale, o Boże mój, nienawiść którą mam grzechów moich, i żal, żem ich popełniła, niebędąc taki jakiby mieć potrzeba, i jakiegobym pragnęła, proſzę Cię pokornie


kornie abyś przyjąć raczył, nienawiść, którąby sam miałeś na przeciw grzechom, i ktòrą miał Zbawiciel nasz osobliwie moich. W nadgrodę tey, ktòrey mi nie dostaie, ofiaruięć ią na dosyć uczynienie za to, com winna sprawiedliwości Twoiey Boskiey, i na otrzymanie łaski do poprawy tego, coć się nie podoba. O Boże mòy ofiaruięć wszystko czym iestem, i oddaię się zupełnie w Swiętą obronę Twoję, prosząc Cię oraz za tych wszystkich, za których chcesz abym Cię prosiła, jako za siebie samę, osobliwie za tych, którym mam obligacyą, i za wybawienie dusz z Czysca, przez zasługi Pana naszego Jezusa.

O Układzeniu się.

Rozbieraiąc się trzymay, jako możesz, tak jako Dyrektoryum naznacza, ducha twojego zabawionego około Punktu Medytacyi na dzień następuiący. Nim się położysz uklęknyi, i całuiąc Rany Krucyfixa Twoiego będziesz mówić: O Dobry Jezu, zakryi mię w Rany Twoie Nayświętsze, i niedopuszczay abym miała kiedy być oddalona od Ciebie. O Boże mòy, oddaięć ducha mego i składam



dam go w Ręce Twoie. Potym ſię pokropiſz święconą wodą, i położyſz ſię dla wzięcia odpoczynku, ſtaraiąc ſię zaſnąć w jakiey dobrey myśli, tak iako Dyrektoryum naznacza. Jeśli ſię w nocy obudziſz weſtchniy do Chryſtuſa Pana, i mów mu z miłością ſłowa te Izaiaſzowe:

O kochany Strażniku mòy! gdzieżeśmy ſą w nocy? Ach móy Boże, iaka to mizerya trawić tak drogi czas na tak podłey akcyi! o Swiatłości nieſkończona! o Jaſności wieczna! tyś ieſt kraiem pokoiu, gdzie przyiaciele twoi mile ſpoczywaią. Nakoniec aplikuy ſię we wſzyſtkim do Boga, niech On będzie zabawą ducha twego, abyś uſtawicznie o Nim myślała, i obiektem woli twoiey, abyś Go ze wſzyſtkiego ſerca miłowała, i ku Jego chwale wſzyſtkie twoie ſprawy ſprawowała.



DYREKCYA INNYCH
AKCYI ZAKONNYCH.

O Proceſſyi.

W ten dzień, w który będzie Proceſſya, imaginuy ſobie, że to ieſt reprezenta-



tacya Tryumfu Błogosławionych, którzy po uniwersalnym Zmartwychwstaniu będą mieli Krzyż za Przewodnika, i za Chorągiew woyska swego chwalebnego i tryumfuiącego w Niebie: Jmaginuy sobie chodząc po Klasztorze że cię wzywa abyś poszła za Krzyżem, i czyni ci tę reprezentacyą, aby zapalił pragnienia twoie w służbie Jego; mów wewnętrznie: Boże móy, miłości moia, wolę daleko bardziey Krzyż twóy, niż tysiąc Królestw, nie będę więcey miała inszego pragnienia, tylko iść za nim, i widzieć się wzgardzoną i strapioną dla czci twoiey.

Na początku Kazania.

Boże iedyny Nauczycielu ludzi! o Jezu któryś przyszedł sam mówić do nas podczas życia twego śmiertelnego, i który nam ieszcze codziennie ogłaszasz prawdę twoię przez swoich Kaznodzieiów, których napełniasz Duchem twoim; uczyń mi łaskę, abym słuchała iako należy słowa twoiego Swiętego. Włoż prawdę twoię na ięzyk Ministra twego, abyś ią potym wyraził na duszy moiey; mów sam do serca mego pod ten czas, kiedy Człowiek mówić będzie do uszu, tchnii mnie, abym sobie aplikowała, co będzie pożyteczne-

cznego zbawieniu moiemu; poświęć mię przez prawdę twoię, i nie dopuſzczay, aby łaſka, ktòrą mi daieſz była daremna i bez ſkutku w duſzy moiey.

Dyrekcya na Kapitułę.

Day mi o Boże mòy, łaſkę, abym ſię z pokorą oſkarżała z defektòw moich, i z submiſſyą przyimowała ſtrofowania, ktòre mi czynić będą Jmieniem twoim i abym profitowała z napomnienia i pokut, ktòre mi będą naznaczone dla zgładzenia przeſzłych defektòw moich, i ſtrzeżenia ſię ich napotym. O Panno Nayświętſza otrzymay mi tę łaſkę.

Dyrekcya na dyſcyplinę.

O Panie Boże Maieſtatu nieſkończonego, obraziłam Cię tyſiącznym ſpoſobem, pragnę teraz czynić pokutę i doſyć uczynienie Boſkiey ſprawiedliwości Twojey, proſzę Cię abyś ią przyiął za wdzięczne, iakoć ią ofiaruię w ziednoczeniu Męki i boleści Syna Twego. O Panno Nayświętſza bądź teraz Pośrzedniczką moią.

Do roboty.

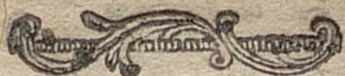


Panie Boże moy, posłuszeństwo woła mnie do roboty, uczyń mi tę łaskę, abym Ci się przy niey podobała, i trzymała się zawsze w obecności Twojey, zachowając się z ferworem na większą chwałę Twoję, i dla naśladowania Zbawiciela moiego Jezusa Chrystusa który robił, z Oycem swoim Jozefem Swiętym, aby mi dał przykład. O Panno Nayświętsza proszę Cię, abyś mię wspomagała przyczyną twoją. Kiedy robota twoja będzie cięszka i z uprzykrzeniem, wspomniy sobie na prace i fatygi, które cierpiał i ponosił Syn Boski dla zbawienia twoiego, a tą uwagą animuy twoię odwagę do znoszenia pracy i fatygi, Robiąc przypominay sobie sposob, którym Matka Nayświętsza robiła w Kościele z inszemi Pannami, Naśladuy Jey milczenia, Jey nabożeństwa, ferworu ducha, pilności, i inszych Jey wszystkich Cnot i dyspozycyi,

Westchnienie do Boga gdy Zegar biie.

Boże mój adoruię Cię. Adoruię wieczną istność twoię. Cieszę się że istność moia ginie co moment, aby co moment oddawała cześć wieczności twoiey. Uczyń mi tę łaskę Boże mój, abym strawiła tę godzinę na doskonałym wykonaniu woli twoiey

Swię-



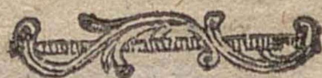
Swiętey. Ofiaruięć wszystko cokolwiek czynić będę, mówić albo myśleć w ziednoczeniu akcyi, słów i myśli Jezusa Chrystusa Syna Twego.

Dla tych, które maią powinność uczyć innych.

O Panie Jezu wyniszczam, ile mogę, u Nóg twoich ducha mego, właśną miłość moię, właśne dyspozycye i intencye moie, oddałęć się wszystka. Wyniszcz mnie Ty sam i osadź się wemnie, abyś Ty żył, mówił, i sprawował we mnie według Ducha Twego i podług dyspozycyi i intencyi Twoich.

Gdy ich uczyć będą śpiewać Officyum, uczynią Dyrekcyą w ten sposób albo tym podobny.

Panie, ponieważ Ci się podoba uczynić mi tak wielki honor, jako iest ten pozwolić mi śpiewać chwałę Twoię w Chorze, dayże mi łaskę, abym się nauczyła dobrze, abym z moiey strony pomogła do Konwersacyi lustru służby Boskiey na chwałę Twoię. O Panno Nayświętsza, proszę Cię otrzymay mi tę łaskę.



Odebrawszy iaką łaskę.

PRzez Ciebie to, o móy słodki Jezu, i przez zasługi twoie odebrałam tę łaskę, za coć pokornie dziękuię, supplikuiąc Ci, abyś za mnie oddał dzięki Oycu swemu Przedwiecznemu, ponieważ mi to było dane dla tego, żeś tego pragnął i wysłużył mi to.

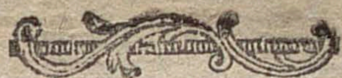
Gdy cię do kraty zawołaią.

BOże móy, włóż Swięte słowa twoie w usta i w serce moie, a nie dopuszczay abym miała mòwić i myśleć co inszego, okrom tego co iest przyiemnego i przystoynego Professyi moiey. Panno Nayświętsza otrzymay mi, proszę Cię, tę łaskę

Będąc u kraty staray się obracać twóy dyskurs do rzeczy pożytecznych bliźniemu twemu. Imaginuy sobie że wyszedlszy z Celi twoiey i osòbności, iesteś iako ryba bez wody, dla tego staray się jak nayprędzey powròcić do niey.

Kiedy się poczuiesz być w iakiey passyi.

BOże móy, wyrzekam się ze wszystkiey siły moiey tego wszystkiego, co-



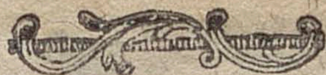
cobym teraz mogła uczynić, i na cobym ſię mogła rezolwować; ſkładam ſerce moie, wolą, i zezwolenie moie w Ręce twoie. Panno Nayświętſza bądź przy mnie.

Idąc do Ogroda.

Kiedyż to będzie o Boże móy, że duſza moia będzie Ci ogrodem roſkoſzy, w którymbyś mógł mieć Twoie delicye? O iak rzecz będzie piękna przechadzać ſię dnia iednego po tych pięknych łąkach Niebieſkich. Deſzcz i roſa Niebieſka nie ſą tak potrzebne kwiatkom, iako łaſka Boſka, i łaſkawe weyrzenie Ducha Swiętego ſą duſzy mojey.

Widząc ſłońce.

Tyś to mòy Jezu, iako mòwi Jan S. w ſwoim Obiawieniu, ieſteś Słońcem Raju; powiada iż niewidział świecącego ſłonca nad tym Miaſtem dla Jaſności Boſkiey ktòra jaśniała i lśniła ſię w Baranku. O Panie będę ukontentowana gdy Swiatłość obaczę tę, albo raczey Majeſtat Twòy, ſto tyſięcy razy Jaśnieyſzy, niżeli jeſt ſłoneczna, ktory nie oſłabi i nie zaćmi wzroku mego. Spraw o mòy Nauczycielu, abyś mi wprętce był wſzyſtkim



ſtkim, i abym weſzła do tey Swiatłości, która nie cierpi zaćmienia.

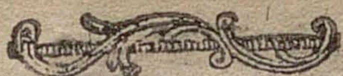
Przy ogniu.

Miey o Boże mòy, politowanie nad oziębłością ſerc naſzych, zagrzey ie Tobą, dokazuy razem pod tym ogniem i nad ciałem i nad duſzą, i aby ciepło powierzchowne było ſigùrą ciepła i życia wnętrznego. O Miłości trwaiąca, proſzę Cię o ten piękny ogień Miłości Twoiey dla ſzczegulney chwały Twoiey.

Widziſz ubogą potrzebuiącą i zebrzącą u drzwi twoich i drzącą z ziębłą, która Cię proſi o troche ognia dla zagrzania, nie odmawiay iey, uczyń iey tę jałmużnę, a będzieſz naypierwſzy o Boże mòy, który ſię cieſzyć będzieſz z łaſki, którąś iey uczynił, że Cię doſkonale miłować będzie.

Idąc nawiedzać chore Sioſtry.

Ofiaruięć o mòy Boże tę wizytę, którą idę oddawać Sioſtrom naſzym chorym, w ziednoczeniu i na uczczenie tey, którąś oddawał na ziemi w domu Setnika, i w wielu innych, gdzieś nawiedzał chorych, i przyimowałeś tych co do Ciebie przychodzili, z wielką miłością



ścią, i miłosierdziem, łączę się do Ducha Twoiego, i wchodzę we wszystkie intencye, ktore Ty chcesz abym ja miała w tey akcyi, abym ią wypełniła podług woli Twoiey Swiętey, na co Cię pokornie proszę o łaskę.

EXERCYCYUM DUCHOWNE
DO SPOWJEDZI:

Sakrament Pokuty ma trzy części. Wyznanie ustne, oskarżaiąc się ze wszystkich grzechów swoich, nie taiąc żadnego dobrowolnie. Skrucha serca, żałuiąc żeśmy obrazili Boga, dla tego że iest dobrocią, zacnością i świątobliwością nieskończoną. Zadosyć uczynienie, odprawuiąc z nabożeństwem pokutę, która nam iest naznaczona. Trzy nam są potrzebne rzeczy wprzód, nim póydziemy do Spowiedzi. 1. Rachunek sumnienia. 2. Zal za grzechy i brzydzenie się niemi. 3. Stateczna rezolucya poprawić się z nich. Uczyń przygotowanie tak, iako nas naucza nasze Dyrektoryum, upadaiąc w duchu pokory do Nóg Zbawiciela naszego Ukrzyżowanego, mówić bę-



będzieſz do Niego: O Boże Stwòrco i Odkupicielu mòy, otom ieſt u Nóg Maieſtątu Twego, zawſtydzona, i zkonfundowana tak częſtym upadkiem moim w grzechy, i uſtawiczną niewiernością w koreſpondowaniu łaſkom Twoim. Ale, ach mòy ſłodki Odkupicielu, gdzieſz ſię ſchronić mogę, ieśli ſię nie udam do iedyney ucieczki moiey Ciebie Boga mojego, który nie chceſz niczego, tylko nawrócenia mego i zbawienia. Rzuć proſzę Cię, litościwie Oczy Twoie na ubogie ſtworzenie Twoie, za któreś wylał tak obficie Krew Twoię naydroższą A-plikuy mi zaſługi Twoie, daiąc mi doſkonałą ſkruchę ſerca, z któreybym mogła prawdziwie żałować, i wyrzeć ſię wſzyſtkich grzechòw moich, ſpowiadaiąc ſię ich z dyſpozycyami przyzwoitemi. Ześliy mi mòy Boże promyczek nayiaśnieyſzego światła Twego, ktòry by mi dał do poznania, w czymem Cię obraziła, i z czego ſię mam oſkarżać, i niech mnie taż światłość i prawda twoia nauczy, i dopomaga mi do wyexplikowania ſię zupełnie ſercem ſkruſzonym i upokorzonym. Potym rachować ſię będzieſz z ſumnieniem twym ze wſzyſtkiego złego, któreś mogła popełnić, od oſta-

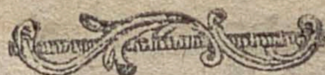
tniey



tniey ſpowiedzi, myślą, ſłowem, uczynkiem, i opuſzczeniem: zbieraiąc wſzyſtko cokolwiek mogłaś uznać w Rachunkach twoich codziennych, i ułożywſzy wſzyſtko porządkiem w pamięci twoiey, ſtaray ſię wzbudzać w ſercu twoim prawdziwy żal i doſkonałą ſkruchę, ześ obraziła Boga tak dobrego; co możeſz uczynić w ten ſpoſob: Upadſzy, jakośmy mowili, u Nóg Zbwawiciela naſzego Ukrzyżowanego, ſerce maiąc przeięte żalem z widzenia grzechów, ktòreś uznała, i za te wſzyſtkie, ktòreś popełniła, a nie maſz ich znaiomości, mòwić będzieſz:

O Boże mòy, Stworzycielu mòy, proſzę Cię pokornie o odpuſzczenie za wſzyſtkie grzechy, które popełniłam w życiu moim, oſobliwie od oſtatniey ſpowiedzi, tak te którem uznała, iako też i te ktòrych nie pamiętam, i nie mam ich znaiomości, żałuię ze wſzyſtkiego ſerca mego, żem ich popełniła, gdyż ſą obrazą popełnioną, przeciw dobroci i świątobliwości twoiey nieſkończoney, ktòreyem powinna wſzelką cześć, miłość i wierność doſkonałą, ſtanowię mocno z pomocą łaſki twoiey Swiętey więcey żadnego grzechu nie popełniać, wyrzekam

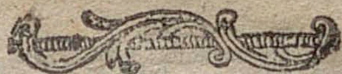
ſię



ſię wſzelkiey woli moiey, ktòraby ſię nieſtoſowała do twoiey. Aplikuy o Boże móy łaſkę twoię, na niedoſkonałości i grzechy moie; abyś mi ie odpuścił; Dobroć Twoię na złości moie, abyś ie poprawił; Miłoſierdzie Twoie na nędzę moię abyś ią uzdrowił, Idę upaść do nóg Namieśtnika twego dla wyznania ich; potwierdź proſzę Cię o Boże mòy abſolucyą, która mi będzie dana, a przez nią aplikuy ſkutecznie duſzy moiey owoc bolesney Męki i Smierci Twoiey, abym nietylko czyſta powróciła z grzechów moich, ale też i umocniona łaſką Twoią, żebym w nie więcey nie wpadła. O Oycze Niebieſki obacz pragnienie moie, niecierp tego aby Syn Twóy a Pan naſz miał wniść do zmazanego ſerca, iako ieſt moie, ponieważ go mam przyiąć w nayświętſzey Kommunii. Oczyść duſzę moię przez tę ſpowiedź, aby ſię ſtała mniey niegodną tak wielkiey łaſki. O Panno nayniewinnieyſza, czyſtſza niż ſłońce i niż ſami Aniołowie, bądź teraz moią Pośrzedniczką. Swięty Aniele Stróżu móy, przyczyniay ſię także za mną.

Potym ſkończyć Confiteor w duchu pokory i ſkruchy.

Bę-

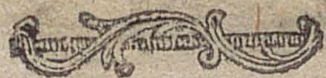


Będąc tak przygotowana, i przyszedszy do nóg Spowiednika, imaginuy sobie być na Gorze Kalwaryiskiey, pod Nogami Jezusa Chrystusa, z ktorych zewsząd płynie Krew Naydroższa, i że według miary iako ty otwierasz serce twoie dla wyprowadzenia z niego grzechów, ona wchodzi dla napełnienia go błogosławieństwem, albowiem lubo niewłasna Krew Zbawicielowa, iednakże zasługa Krwie Jego wylaney skrapia Penitentow, około Konfessionału, mowi nasz Błogosławiony Ociec.

Widząc się u nóg Spowiednika twego, ożyw wiarę twoię, wierząc że sam Bog iest tam iako Sędzia, słuchaiąc oskarżenia twego, widzi co się znayduie w sercu twoim, i gotuie się rozgrzeszyć cię sam, ieśli do tego nie przeszkodzisz. Cieszy się ten Dobrotliwy Bog z nawrocenia twego, i wzbudza nad sercem twoim myśli miłości i uprzeymości; ta pobożna myśl ma wzbudzić w duszy twoiey wielki respekt i uczciwość przed Spowiednikiem dla słuchania napominania i nauki, ktore ci będą dane Jmieniem Boskim.

Prosić będziesz o Błogosławieństwo, a Spowiednik ci odpowie:

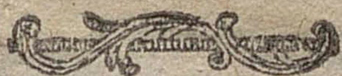
Nie-



Niechay Pan będzie w fercu twoim, i na uſtach twoich: abyś mogła wyznać ſzczerze i prawdziwie wſzyſtkie grzechy twoie: w Jmię Oyca i Syna i Ducha Swiętego Amen.

Skończywſzy ſpowiedź, nie myśl więcey o grzechach, tylko tyle ile ci Xiądz dopuści myśleć o nich ſwoim napomnieniem, ſłuchay co ci Xiądz mówić będzie; iakoby ſam Pan Jezus do ciebie mówił. I nie przeryway mu dla żadney rzeczy, Jak prętko ci naznaczy pokutę, dyſponuy ſię do odebrania Abſolucyi, którą ci dawać będzie w ten ſpoſób: (z głową przykrytą na znak zwierzchności iego, i ręką nad tobą wyciągnioną dla zciągnienia w ten moment łaſki Niebieſkiey. Pan naſz Jezus Chryſtus, który ieſt Naywyzſzym Biſkupem, niech cię ſam rozgrzeſzy. Ja zaś, ktory trzymam mieysce Jego, zwierzchnością, którą mam i którey mi użyczył. rozgrzeſzam cię, nayprzod od wſzelkiey cenſury i obowiązku, exkomuniki i interdyktu kościelnego, ile ia mogę: a ty potrzebuieſz, nakoniec ia ciebie rozgrzeſzam od grzechów twoich, Wimię Oyca i Syna i Ducha Swiętego Amen.

Po



Potym odkrywſzy głowę mówić będzie nakſztałt Modlitwy.

Męka Pana Naſzego Jezusa Chryſtuſa zaſługi Błogoſławioney Panny Maryi, i wſzyſtkich Swiętych, cokolwiek złego ucierpiſz, lub dobrego uczyniſz, niech ci będzie na odpuſzczenie grzechów twoich, na pomnożenie łaſk, i doſtąpienie żywotą wiecznego Amen.

Pod ten czas miey attencyą na Iezuſa Chryſtuſa przytomnego, który mówi przez uſta ſwoie i odpuſzcza ci grzechy twoie daiąc ci pocałowanie pokoiu, proś go o odpuſzczenie z wielką pokorą i gorącością, ile ci można będzie

Modlitwa po Spowiedzi.

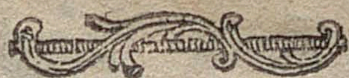
Jeſteś przedziwny we wſzyſtkich ſprawach Twoich móy Boże, ale też oſobliwie w miłoſierdziu Twoim. Byłam brudna, a Tyś mię obmył, byłam chora, a Tyś mię uzdrowił, byłam umarła, a Tyś mię wſkrzeſił, nie umiem Ci doſtatecznie podziękować za to dobrodzieyſtwo. Niech wſzyſcy Aniołowie twoi, i Swięci, i Nayświętſza Matka Twoia, chwalą Cię, błogoſławią Tobie; i dzięki oddaią za mnie: ſłuſzna ieſt rzecz, abym Ci doſyć uczyniła



niła przynaymniey tą pokutą, która mi iest naznaczona, chcę ią odprawić w ziednoczeniu tey, którąś ty czynił za mnie i za też grzechy na Krzyżu. Dayże mi mòy Panie ducha pokuty, w ktorym żyć umierać powinnam: day mi tę miłość, która to ſprawuie, że nic nie kochaią prócz Ciebie, i niczego ſię nie boią tylko obrazić Ciebie Amen,

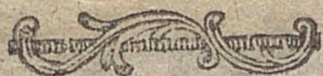
Potym odpraw pokutę i wprzód nim odeydzieſz, zamkniy ſię w Ranach Jezusowych, abyś ſię w nich konſerwowac mogła, czyſta, wolna od grzechu. Wzyway także pomocy Nayświętſzey Panny, i Swiętych Patronow twoich, a miey ſtaranie konſerwować łaſkę, ktòrać była dana przez Sakrament, czuiąc ſama nad ſobą, abyś nie upadła w defekta, z których ſię ſpowiadałaś. Dla ułatwienia Examinu z grzechow ſwoich, i dla dania iakiey światłości do wyexplikowania ſię iaśnie i krótko, napiſzemy tu ſpoſob, przeſtrzegaiąc, że każdy ma iść za świadectwem ſumnienia ſwego, i że ſię go radzić mamy dla poznania pobudek i wielkości naſzych defektòw, nie zaſtanawiaiąc ſię na tym, aby chcieć koniecznie powiadać takie, iakie znaydziemy napiſane w Kſiąſzkach.

Grze-



Grzechy przeciw Bogu.

Jeśliśmy chcieli przeniknąć Taiemnice Wiary Swiętey ze zbyt wielką ciekawością. Jeśliśmy się zastanowili dobrowolnie na iakiey wątpliwości przeciw Wierze. Jeśliśmy obracali w rekreacyą rzeczy Swięte, i zażywali do tego słów Pisma Swiętego. Jeśliśmy się dobrowolnie pod czas Mszy Swiętey bawili dystrakcyami znacznemi, wyrażaiąc iak wiele razy, i ieżeli to było we Swięto. Jeśliśmy mieli dystrakcyą pod czas Officium ieśli były dobrowolne, albo niedbale odrzucane. Jeśli mówiąc w osobności Officium, mówiło się skwapliwie i bez nabożeństwa. Jeśli się szło do spowiedzi bez należytego przygotowania się przez Examen, skruchę i mocne przedsięwzięcie. Jeśli się nie omieszkało iakiey części w odprawowaniu pokuty, i co tego było przyczyną. Jeliś była niedbała gotować się do Kommunii S. i jeśliś do niey przystępowała z duchem nienabożnym i niezebranym. Jeśli prędko po Kommunii S. dałaś się uwieść dystrakcyom. Jeśliś się dobrowolnie zastanowiła na myślach próżnych, alboś ich niedbale odrzucała pod czas Medytacyi, i odma-

i odmawiając pacierże Jeśli ſię omieſzkało w iakim exercycyum duchownym bez prawdziwey potrzeby. Jeśliś ſię dała uwodzić gnuśności w exercycyach duchownych dla oschłości, któreś w nich czuła. Jeśli ſię zaniedbywało odnąwia intencyi w przednieyſzych zabawach ku więkſzey chwale Boſkiey. Jeśliś wiele czaſu trawiła przez dzień nie myśląc o Bogu. Jeśli ſię czytało kſięgi nabożne więcey z ciekawości, niżeli dla zbudowania. Jeśli ſię kontentowałaś mieć żarliwość, aby bliźni ſłużył Bogu, nie przykładaiąc pracy ſłużyć mu ſama według możności. Jeśli ſię dobrze czyniło dla reſpektu ludzkiego, albo dla tego reſpektu omieſzkiwało ſię w tym, co należało do powinności naſzey. Jeśli przez przykład, albo przez radę odwodziło ſię inſzych od cnoty Jeśli ſię ſądziło o kazaniach według właſnego rozumu, przywięzuiąc ſię do ozdoby prawdy, a nie do ſamey prawdy. Jeśli ſię bałaś poznać zamyſły Boſkie nad ſobą z boiaźni, aby nie być obligowaną iść za niemi.

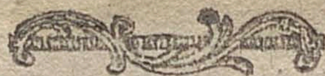
Grzechy przeciw bliźniemu.

Jeśliś była niedbała odrzucać myśli poſądzaiące. Jeśliś ſię dobrowolnie

na

na nich zastanawiała w rzeczach konsekwencyi, albo lekkich. Jeśli powtarzano to pożądanie czyli podeyrzenie przed drugiemi. Jeśliś trwała dobrowolnie czyli niedbale w ressentymencie przeciw bliźniemu. Jeśli się z ressentymentu źle o bliźnim mówiło: Jeśli się cieszono z iakiego nieszczęścia, które mu się trafiło. Jeśli z ressentymentu nie chciano ukontentować bliźniego, naybardziey, gdy to należało do naszey powinności. Jeśli źle mòwiłaś o bliźnim w rzeczach lekkich, albo znacznych, przez nierostropność, zazdrość, albo inszą złośliwą intencyą, specyfikuiąc godność osoby: i ieśli rzeczy były sekretne i skryte. Jeśli z upodobaniem słuchano obmowiska. i ieśli mu dawano mieysce przez wypytywanie albo inaczey. Jeśli miasto budowania się z cnot bliźniego, poniżano ie w estymie i w słowach, i ieśli pragniono aby insi estymowali Ich tak mało, iak i my. Jeśli łatwo sądziłaś inszych, iakoby mieli nienawiść przeciw tobie. Jeśli się skarżyłaś, z małego nieukontentowania, ktòreś od kogo odebrała. Jeśli nie chciałaś prosić o odpuszczenie bliźniego, uraziwszy go. Jeśli dość miała na tym, że lekki sobie gwałt uczyniła dla kochania o-

 sób,

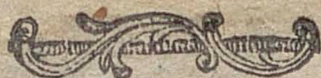
 

ſób, które ſię naturalnie nie podobaią, a że ten aff kt nie trwał tylko do pierwſzey okazyi, póki humor nie był zirritowany. Jeśliś kochała bliźniego bez cierpliwości, nie chcąc cierpieć żadnego z defektow jego. Jeśli z gniewem i z ſurowością gadała do bliźniego, albo z miną pogardzaiącą. Jeśli co powiadałaś, co mogło naruſzyć miłości, i z iakiey racyi. Jeśli radziłaś komu mścić ſię nieukontentowania odebranego, albo co podobnego złego uczynić. Jeśli z pochlebſtwa aprobowałaś rzecz iaką złą, którą być taką znałaś na ſumnieniu. Jeśli żartowano z bliźniego w iego niebytności. Jeśli też to przy nim czyniono, i ieśli to było z zaſmuceniem go. Jeśli gardziła oſobami obſerwancyą kochaiącemi, i nazywała ich zakonność ſkrupułami. Jeśli ſzemrała, i zganiła poſtępek bliźniego ſwego. Jeśli wiedząc iż bliźni ma iaką oziębłość przeciw nam, nie czyniłyśmy cośmy mogły dla poiednania ſię z nim. Jeśli ſię w zły ſpoſób przyimowało od oſób nam nieprzyiemnych to, coby było dobrze przyięto od tych, co nam ſą miłe.

Przeciwko ſamym ſobie.

Jeśli ſię kłamało, albo exagerowało w ſłowach i z iakiey racyi. Jeśli dla iakiey cnoty pozorney

eſtymowano ſiebie nad inſzych, gardząc ich w ſercu ſwoim. Jeśli ſłowem pokazywano tę dobrą opinią o ſobie Jeśli mòwiła z próżnością o ſobie o ſwoiey Familii. Jeśli z uporem ſprzeciwiano ſię zdaniu bliźniego. Jeśli ſię ſkarżono z zimna, z gorąca, i z małych ſwoich dolegliwości, i miano zbytnie ſtaranie o zdrowiu ſwoim. Jeśli ſię cieſzono, iż iaka ſłabość zabraniała im poſcić i inſze odprawiać powinności. Jeśli tego ſzukano, aby ich żałowano i zażywały ulgi dłużey, niż potrzebowały. Jeśli ſobie lekce ważono ſwoie defekta komparuiąc ie z defektami świeckich oſób, nie myśląc iż delikatność Ducha Boſkiego cierpi daleko mniey w tych których bardziey ufaworyzował, niżeli w innych. Jeśli ſię kochano w rozmowie z oſobami świeckiemi, brano próżność żyć tak iako oni, konformuiąc do nich ſwoie jeſta, a wſtydząc ſię maniery Zakonney. Jeśli piſano liſty bez racyi, i zabiérano znaiomości całe niepotrzebne. Jeśli gubiono czas z niedbalſtwa. Jeśli z łakomſtwa iedli rzeczy zdrowiu ſzkodzące, lubo maiąc dyſpenſę od przykazań kościelnych. Jeśli były wymyślne w iedzeniu, ſkarżąc ſię iż źle gotuią i niechędożnie iż potrawy nie ſą według na-


ſzego guſtu i doſyć zdrowe, nie pamiętaiąc że ieſt trudniey wyciągnąć duſzę z tego delikateſtwa, niżeli lubieżnego z iego delicyi.

Przeciw ślubowi Poſłuſzeńſtwa.

Jeśli oddaiąc Poſłuſzeńſtwo, mieli więcey względu na oſoby Przełożonych ſwoich, niżli na Boga, którego mieyſce trzymaią. Jeżeli nie mieli jednoſtayności ducha przeciw ich rządowi. Jezli potępiano ich różność w rządzie, nie uważaiąc że Bóg, którego mieyſce trzymaią, będąc Jednoſtayny ſam w ſobie, nie zawſze iednako poſtępuie. Jeśli ſię do nich przywięzuią ludzkim ſposobem, ſzukaiąc kommunikacyi zbytecznych, daiąc im okazyą do gubienia czaſu, nie mogąc zcierpieć gdy go trawią z inſzemi. Jezli ſię oddawało poſłuſzeńſtwo z potrzeby bez miłości, z pracą i ſzemraniem. Jeśli ſię ſtarano wiedzieć, co myślą o nas, potym cośmy im powiedzieli, aby w tym mieć upodobanie, albo ſię też gniewać. Jeśli ſię ſtarano aby ich przywieść do zezwolenia na to czegośmy pragnęły, chcąc aby wierzono naſzym ſłowom, a nie prawdzie. Jeśli rozumiano że im ſchodzi

na ſwiatłości aplikuiąc inſzych do rzeczy, do ktòrych ich nie rozumiano bydź ſpoſobne, i gdzie rozumiemy żebyśmy ſobie lepiey poſtąpiły. Jeśli ſobie obierano zabawy, nie uważaiąc ieśli tego P. Bog od nas wyciąga, rozumieiąc ſię bydź ubeśpieczone w tym urzędzie, ktòry ſobie z własney ſwey woli i miłości obrały, lubo Pan Bóg przez ſurowy ſwóy ſąd, dopuścił że na to pozwolono.

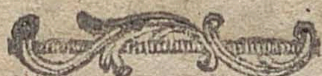
Jeżeli gardzono, albo zaniedbywano poſłuſzeńſtwa, które ſię zdało lekkie.

Przeciwko Ubóſtwu.

Jeżeli przyimowano albo dawano rzecz iaką małą, albo wielką bez pozwolenia; lub to poſtronnym, lub ſioſtrom naſzym. Jeśli zgubiono, albo zepſowano rzecz iaką z niedbalſtwa, albo nie maiąc o tym ſtarania. Jeśli mieli przywiązanie do rzeczy w właſnym używaniu, nie chcąc ich dać gdy tego po nas wyciągano: albo pokazuiąc iż mamy wielką w tym pracę, tak iż Przełożona nie miała ich do tego obligować. Jeżeli czyniono oſobliwości w rozdawaniu rzeczy urzędu ſwego bez pozwolenia.

Przeciw Czyſtości.

Czy-



Czyſtość duſz zakonnych powinna bydź Anielſka. Examinuy ſię ieśli myśl, pragnienie, ſentyment był bez winy. Uczyń ten examen po proſtu, iednak wiernie, i oſkarżay ſię z defektów, któreś poznała, z pokorą i odwagą.

Przeciwko Obſerwancyom Zakonnym

Jeżeli omieſzkała być na iakim zgromadzeniu z niedbalſtwa, dla zabawki, albo z inſzey iakiey racyi niedoſkonałey, i ieżeliś była przyczyną że drugie omieſzkały. Jeżeli ſobie lekce ważyła małe obſerwancye, i ieżeli to oświadczyła ſłowem. Jeżeli gadała bez potrzeby pod czas milczenia. Jeżeli czytała bez pozwolenia, wyrażaiąc ieżeli czytanie było ladaiakie. Jeżeli ſiedziała u kraty, albo na iakiey rozmowie nie potrzebney pod czas milczenia, Officyum i Medytacyi. Jeżeli wchodziła do Cel bez pozwolenia przez ciekawość, albo z inſzey racyi. Jeżeli w deliberacyach kapituły, nie mówiono po proſtu i według Boga dla reſpektu ludzkiego, albo zaſadzaiąc ſię na ſwoim rozſądku i do niego ſię przywięzuiąc. Jeżeli w okazyach elekcyi, przyimowania i tym podobnych, ſtarano ſię pocią-



ciągnąć inſzych za właſnym zdaniem, i dla dokazania tego gadanoby w konwerſacyach poſpolitych, i oſobliwych, o przymiotach oſòb, któreby chciały załecić, i poniżaiąc te, któreby chciały od tego oddalić. Jeżeli dano, albo odmówiono ſwego ſuffragium przez reſpekt ludzki. Jeżeli ſądzono o tych, które rozumiano bydź przeciwne zdaniu ich. Jeżeli powtarzano te poſądzania udaiąc ie za prawdę, a nawet oſobom do tego intereſſowanym. Trzeba,mówi naſz Błogoſławiony Ociec, obſerwować we wſzyſtkich oſkarżeniach ſię, aby ile można wyrażać liczbę defektòw ſwoich, i jeżeli rzeczy były lekkie, albo wielkie, i jeżeli ſą dobrowolne, czyli nie: i jeżeliś długo trwała w złości, albowiem zwyczaynie, długość czaſu przyczynia wiele grzechòw, i ieſt to wielka ròżność, między próżnością, ktòra za kwadrans czaſu przeminie w umyśle naſzym, a tą, w ktòrey ſerce naſze trwa dzień, dwa albo trzy; toż ſię rozumie i o myślach przeciwko miłości, albo innych złych, któremi by ſię dobrowolnie bawiono, albo ich niedbale odrzucano.

EXER-





EXERCYCYUM DUCHOWNE

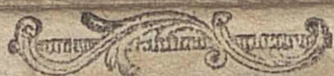
Do Kommunii Swiętey.

Nayświętszy Sakrament Ołtarza, to przedziwne dzieło miłości nieskończoney, powinien bydź słodkim pociągiem serc naszych, i miłym obiektem wszystkich affektów naszych, a zatym nayczęstszą zabawką myśli naszych; nie mamy nic tak mieć w sercu iako to, żeby się iak naylepiey przygotować do przyięcia go; nadzieia zażywania szczęścia tego, iako i osiągnienie go, powinna być naszą konsolacyą, weselem naszym naszą mocą we wszystkich pracach i nędzach życia tego, i ma nas prowadzić do wzgardy wszelkich satysfakcyi przemiiaiących, nie znayduiąc prawdziwych, tylko w osiągnieniu iedynego, i naywyższego dobra. Dyspozycye, które mieć potrzeba, są trzy nayprzednieysze: 1. Czystość życia, i sumnienia niewinność, strzegąc się pilno wszystkiego, co poznaią że się Bogu nie podoba, i iest obrazą iego, trzeba także serca swego strzedz, od wszelkiego przywiązania się do stwo-

rze-

rzenia. 2. Dyſpozycia powinna bydź, pilna praktyka cnot, idąc z miłością w każdey okazyi za światłością, ktòrą Bog da do ich praktykowania. 3. Dyſpozycya ieſt ta, ktòrą nam naznacza naſze Dyrektoryum, abyśmy były pilne, oſobliwie w dzień i w wigilią Kommunii Swiętey, myślić częſto o niey obracaiąc ducha ſwego do Boga w tey materyi. Można użyć przygotowania naſtępuiącego, wydanego przez Wielebnego Xiędza de S. Jure, które tym ſpoſobem opiſzemy, kładąc na wigilią Kommunii, to co naznacza na trzy dni poprzedzaiące dla tego, że zwyczaynie Kommunie ſą częſtſze, rozdzieliſz dzień na trzy części: *Pierwſza będzie poranek aż do południa:* będzie ſtrawiony na uważaniu tych trzech rzeczy: *Nayprzód*, ten, ktòry przychodzi ieſt Pan naſz Jezus Chryſtus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, Ociec naſz, Brat naſz, Oblubieniec duſz naſzych, naſz Pocieſzyciel, naſz Przyiaciel. *Druga rzecz* ieſt koniec, dla ktòrego przychodzi, aby kommunikował Bòſtwa ſwego wſzyſtkim ludziom, z oſobna nie mogąc tego uczynić tylko jedney ſzczegulnie, przy Wcieleniu, ktòra to miłoſna Taiemnica ſciąga ſię niby porządkiem na wſzyſtkich,

po-

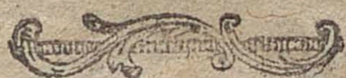


ponieważ Bóg rzetelnie i Osobą swoią wchodzi we wszystkich, udziela się, i łączy się z temi wszystkiemi, którzy Go przyimuią, aby przez to złączenie aplikował człowiekowi, który Go przyimuie, obficie zasługi życia i śmierci swoiey, i zbogacił go skarbami swemi. *Trzecia rzecz* iest, że przynosi z sobą łaskę: błogosławieństwo, światłości, wesele, skarby nieskończone, i generalnie wszelkie dobra, które może sprawić złączenie Boga z człowiekiem.

Po tych uwagach trzeba czynić akty następuiące:

Zywey Wiary.

Tak iest, wierzę iż przyimę to Ciało chwalebne, to Ciało iaśnieiące, to cudo ciał zupełnie piękne, i doskonale miłe, iż przyimę te Ręce zbawienne, które dotknieniem swoim uzdrowiły tak wiele chorych, te słodkie Oczy, które weyrzeniem swoim nawróciły tak wiele grzeszników tę Nayświetszą Duszę po Bogu naygodnieysze obiektum Błogosławieństwa; przyimę Bóstwo, a nakoniec Tróycę Swiętą ze wszystiemi iey doskonałościami: Tak iest, wierzę wierzę iż tam iest i że osiągnę wszystkie skarby Jego.

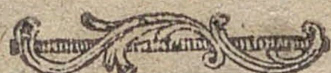


Nadziei.

Jakichże tedy dòbr ſpodziewam ſię z tego przyścia, i z tego oſiągnienia pożądanego? Spodziewam ſię, iż Ręce Jego lekarſkie dotkną ſię wſzyſtkich ran moich, i dotknieniem ſwoim uzdrowią ie, że Oczy Jego łaſkawe weyrzą na mnie litościwie i miłoſiernie, i że te Boſkie Uſta, które ſię nigdy nie otwierały na potępienie kogo, rzeką mi ſłowa, pociechy, błogosławieńſtwa, łaſki i żywota; ſpodziewam ſię iż Nayświętſza Duſza Jego, poświęci duſzę moię, Pamięć Jego umocni pamięć moię, Rozum Jego oświeci rozum mòy, i że Wola Jego pałaiąca miłością, ktorą ma ku mnie, i którą mi tak wyſoce świadczy, tym przyściem ſwoim, zapali wolą moię, ſwoią; wierząc temu czym ieſt, i przyczynom dla których przychodzi do mnie, czy nie mamże przyczyny ſpodziewać ſię od dobroci i miłości jego wſzyſtkich dóbr tych, i ieſzcze więcey?

Weſela.

O iaka przyczyna radości! iaka przyczyna nie wymównego ukontentowania



nia i weſela ſerca, oſiągnąć Syna Boſkiego, Ciało iego, Duſzę iego, Bóſtwo iego, a oſiągnąć Go w ſobie tak ściśle, i dla tak pożądanych ſkutków! Przyidź, przyidź, o pożądany ſerca mego, ciało moie i duſza moia pragnie Cię ze wſzyſtkiego affektu, przyidź, przyidź, przyidź Panie wſzyſtek dobry, i wſzyſtek miły.

Pragnienia.

Któż mi da Kochanka moiego, wiernego i ukochanego Oblubieńca, abym Go trzymała i oſiągnęła, abym Go wprowadziła do ſkrytości ſerca mego, gdziebym miała nieſkończone ukontentowanie widzieć Go, ſłuchać Go, mówić z Nim wolnie i uprzeymie, odkryć Mu aż do naymnieyſzey myśli mojey, pieścić ſię z Nim, kochać Go, i obłapiać Go ſentymentem miłości naypieſzczeńſzey i nayſerdecznieyſzey.

Pokory.

O Naywyżſzy, i nieſkończony Majeſtacie, jakoż będę śmiała do Ciebie ſię przybliżyć? O iakożem ieſt niegodna przyiąć Cię, dla wielkich i niezliczonych grzechów moich! rzucam ich mòy kochany Jezu w ogień przedziwny

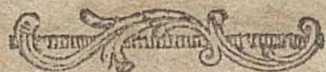
wny miłości Twoiey, abyś ich raczył zniſzczyć, żeby ich więcey nieznać było.

Druga część dnia od południa aż do trzeciey. Trzeba uważać przedziwne ſpoſoby, przez ktòre Pan naſz zoſtaje w tym Nayświętſzym Sakramencie, i przychodzi do człowieka na proſte ſłowo Kapłańſkie. Pan naſz zſtępuie z Nieba na ziemię wchodząc w Hoſtyą zaraz, jak tylko ſłowo ieſt wymòwione, cddaiąc punktualne poſłuſzeńſtwo na głos człowieka, i ktòry częſtokroć ieſt głòwnym Jego nieprzyjacielem, wchodząc w Hoſtyą ſpoſobem niepoiętym, w uniżeniu, w cichości i dobroci, ktòra czyni podziwienie wſzyſtkim Duchom Niebieſkim.

Akt woli.

Głębokie podziwienie takiego Exceſſu.

O Boże! iaki dziw! Bòg zſtępuie z Tronu ſwego z Nieba na ziemię dla mnie, ukrywa nieſkończoną zacność ſwoię i Naywyżſzy Maieſtat ſwòy dla mnie, pod liche i podłe pieluſzki, pod oſoby chleba i wina, wyniſzcza ſię aż do tego punktu dla mnie, wywraca wſzyſtkie prawa natury, i czyni ſiedm albo ośm wielkich cudòw dla miłości, ktòrą

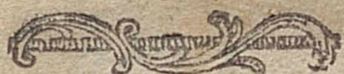
ma ku mnie, O iaki cud! O iaka przyczyna podziwienia! O iak to ieſt prawda móy Panie, iż umiłowawſzy człowieka, umiłowałeś go oſobliwſzym ſpoſobem na końcu życia twego poſtanawiaiąc tę Naydoſtoynieyſzą i Boſką Taiemnicę.

Trzeba czynić Akty naywyżſzey miłości.

Ach proteſtuię ſię przed wſzyſtkim ſtworzeniem, żeś Ty iedynym obiektem ſerca mego, i wſzyſtkich affektów moich, i że Cię przekładam, iakom powinna, nad wſzyſtko co ieſt na świecie, i nad ſiebie ſamę, nad duſzę moię, nad ciało moie, nad życie moie, nad honor móy, i nad to wſzyſtko, czymem ieſt, coć ofiaruię i poświęcam zupełnie na Swiętą ſłużbę twoię.

Pragnienia.

O móy naymilſzy kochanku, prawdziwe życie moie, pragnę Cię ze wſzyſtkiego affektu, który ſerce ludzkie mieć może; dayże ſię tedy ſercu moiemu, o Jedyne Błogosławieńſtwo duſzy moiey! iako Jeleń upragniony wzdycha do ochłody wód, tak o Panie móy, duſza moia wzdycha do Ciebie! o iakom ieſt upra-



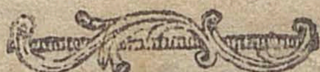
pragniona złączyć ſię z JEZUSEM Chryſtuſem! BOŻE mocny i żywy, któryś ieſt początkiem mocy moiey, i przyczyną życia mego, kiedyż ſię obaczę w obecności iego, i w ſtanie złączenia ſię z nim.

Naśladowania.

Ponieważ BÓG czyni tak wielkie rzeczy, aby przyſzedł do mnie, ſłuſzna abym i ia z ſtrony moiey czyniła wielkie rzeczy dla przyścia do niego; ſtaie ſię poſłuſznym, uniża ſię, ſtaie ſię małym, cierpi wzgardy, i przewraca naturę dla moiey miłości; ia wzaiemną miłością ku niemu zdięta, praktykować dziś będę osobliwie i doſkonale poſłuſzeńſtwo, poniżenie i mortyfikacyą, wywrócę i umorzę w ſobie poruſzenia natury zepſowaney, i generalnie, zdobędę ſię na wſzyſtkie dyſpozycye według możności moiey dla przygotowania ſię na to przyście.

Wtrzecią część dnia przeſzedſzy łagodnie Duchem, kto ieſt ten który przychodzi, i ſpoſób z którym przychodzi, trzeba pilno uważać czymeśmy ſą, uważaiąc nie tylko naſzę nikczemność, naſzę nieumieiętność i naſze zepſowanie, ale także grzechy naſze przeſzłe, które nas czynią niegodnemi wſzełkiey łaſki,

a zatym

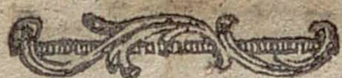


a zatym i Kommunii Swiętey, ktòra ieſt łaſką nieſkończoną, nad to grzechy i niedoſkonałości naſze teraznieyſze, i lada iaką dyſpozycyą. Czyſtości, Pokory, miłości i ferworu, który oddaiemy tey Taiemnicy, komparuiąc czymeśmy ſą, co czyniemy, i co daiemy, Panu naſzemu, z tym co On dla nas czyni, i co nam przynoſi.

Trzeba czynić akty głębokiey pokory, ktòra ma pochodzić z tey komparacyi Pana naſzego z nami, i trzeba tu będzie powtarzać z pokorą z Setnikiem: Panie nie ieſtem godna: z explikacyami naſtępuiącemi, mówiąc w tym ſentymencie:

Jeſtem mòy Panie nieſkończenie niegodna zbliżyć ſię do Ciebie, i przyiąć nieſkończony Maieſtat dla mojey niegodności, dla wielkich i niezliczonych grzechòw, dla małey uſługi, ktòrąmem Ci oddała, dla małey miłości, którą mam ku Tobie, dla mankamentu doſkonałey czyſtości, i generalnie dla małey dyſpozycyi, którą mam do przyięcia Cię, dla tego mòwię z całego ſerca i z iak naywiękſzym mogę ſentymentem: *Panie nie ieſtem godna.*

Choćbym miała miłość wſzyſtkich Sera-



rafinów, i oddała Ci była usługi, któreć oddane były, i będą wiecznie oddane przez Swiętych Twoich; choćbym miała wszystkie dyspozycye, wszystkę świątobliwość i pokorę wszystkich Aniołów, i wszystkich ludzi, a nawet i wszystkiego stworzenia, ieszczebym była niegodna nieskończenie, i nie miałabym dyspozycyi do godnego Cię przyięcia, dla tego mówię powtórnie z całego serca i z wielkim sentymentem: *Panie nie iestem godna.*

Ponieważ tedy iestem niegodna przyiąć Cię, i tak daleka do zasłużenia tego, proszę Cię i poprzysięgam przez naywyższą Swiątobliwość Twoię, czystość, i Maiestat, który iest w Tobie, i który wyciąga dyspozycyi naywyższych, abyś zostaiąc we mnie iako we wszystkim innym stworzeniu, raczyłeś się Sam przyiąć we mnie, i za mnie, i przez czystość, świątobliwość, miłość i doskonałość nieskończoną, którą masz we mnie, raczyłeś się sam przyiąć tak doskonale, iakoś iest tego godzien, i nadgrodził tym sposobem moiey nieczystości, oziębłey miłości, moiey niegodności, i wszystkim moim niedyspozycyom, a dla tego potrzeci raz mówię z całego serca, i z iak



naypokornieyſzym mogę ſentymentem: *Panie nie ieſtem godna.*

w Dzień Kommunii Swiętey.

Trzeba ſię gotować przez uwagi, i Akty wzwyż naznaczone, maiąc ſtaranie pomnożyć ile można wielkość affektów, im bliżſze ieſt ſzczęście przyięcia.

Nabożne weſtchnienia.

Cieſzę ſię, żeś ieſt tym, czym jeſteś, Bóg chwały, Ociec, Syn i Duch S. Cieſzę ſię żeś ieſt wielki, i wielkością ſamą, dobry, i dobrocią ſamą, nikomu nie podległy, i Iſtność nieſkończenie doſkonała, ktorey nie można ani przyczynić, ani umnieyſzyć, nieograniczony i wſzechmocny. Kontentam ieſt żeś ieſt wſzyſtkim, a ia niczym; żeś ieſt iſtność nikomu nie podległa, a ia Tobie podległa. O Boże móy i wſzyſtko moie! Dla nadgrodzenia o Boże móy czego mi niedoſtaie do miłości, ofiaruię upodobanie wieczne, i nieſkończone, któreś miał od wieków w Sobie ſamym, które maſz i będzieſz miał na zawſze. Ofiaruię ieſzcze o Boże móy, miłość Nayświętſzey

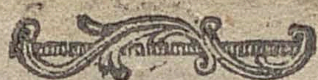
Pan-

Panny, Aniołów i Swiętych, i wszystkie chwały, któreć oddawać będą przez całą wieczność.

Niechay Cię osięgnę, Ciebie, ktòry jesteś pragnieniem serca mego, niechay Cię obłapię miłości duszy mojey, Oblubieńcze Niebieski, wesele serca mego, niechay Cię osięgnę miłości duszy moiey, ktòry jesteś szczęściem moim. Mało to mieć jedno serce, Serafinowie, i Cherubinowie, użyczcie mi gorącości waszych, abym przez ostatek życia mego kochała Jezusa.

Kocham Cię Panie Boże mòy, ale że Cię nie kocham tyle, ile pragnę, spraw żebym Cię miłowała z większą gorącością. O gdyby wszystkie momenta życia mego były Aktami miłości ku Tobie! Umiłowałeś mię o Boże mòy od wieków, a iam ciebie ieszcze nie poczęła miłować, iakom powinna! O miłości, która zawżdy goreiesz, a nigdy niegaśniesz, Boże mòy, który iesteś samą miłością, zapal mnie! W Duchu mocney Wiary, bez wątpienia wierzę mòy Panie,ześ iest z Ciałem i z Duszą pod temi Osobami, i pod tym pokryciem, lubo Cię oczy moie nie widzą. Panie i Boże mòy, adoruię Cię z iak nayglę-

Ha bszym


bſzym reſpektem, i iak naywiękſzym uniżeniem ducha, iakie mieć może ſtworzenie. Dziękuięć ze wſzyſtkich ſił duſzy moiey, żeś ten ſtan przyiął dla mnie. Ktożem ia jeſt, abym była obiektem pamięci Twojey o móy Bożε? Ach! zkądże mi to ſzczęście, że Bóg móy raczy przychodzić, mieſzkać we mnie? Przyidź, o! przyidź, tak, przyidź Panie Jεzu, z jak naywiękſzą miłością, i pragnieniem naygoręt ſzym jedności jak naywiękſzey; ponieważ przychodziſz do mnie abyś ſię ziednoczył ze mną, i był we mnie uwielbiony, ia też idę do Ciebie, abym ſię złączyła z Tobą, i wielbiła Cię we mnie. Przyidź, o! przyidź nayukochańſzy i naymilſzy Panie, i czyń we mnie to, dla czegoś przyſzedł!

Przyimuiąc Nayświętſzą Hoſtyą.

Możeſz pamiętać na myśli, które S. Jan Chryzoſtom podaie w tey materyi; mówiąc: że gdy Kommunikuiemy, mamy przyimować Nayświętſzą Hoſtyą, z ręku Kapłańſkich, iakoby nam ią ſam Pan Jεzus dawał, a to z tey racyi, iż Swiety Stół, u którego przyimuiemy Ciało Pana naſzego, ieſt tenże, u które-

go Pan naſz poſtanowił go, i gdzie się ſam dał właſnemi Rękami Apoſtołom ſwoim, gdyż to on ſprawuie jedno i drugie.

Co trzeba czynić po Kommunii Swiętey.

Przyiąwszy tedy Pana naſzego, zamknąwſzy oczy, uſzy i inne wſzyſtkie zmyſły, i ſiły duſzy wſzelkim myślom, trzeba się oddalić wnętrznie z tym kochanym i naymilſzym Panem, w głębokość ſerca ſwego do tego Gabinetu miłości, a tam zamknąwſzy się z Nim dla ucieſzenia się z Boſkiey Jego prezencyi, i upadłſzy w duchu do Nòg Jego, ściſkaiąc Je i całuiąc miłośnie, iako Magdalena, trzeba ſerce ſwoie otworzyć affektom, i czynić te Akty:

Wiary.

Wierząc na nowo o prawdzie Tajemnicy, i jeżeli ſię będzieſz czule tchnięta, mòwić możeſz:

Ach! dobrzem mòwiła i wierzyła mòy Panie, żeś jeſt prawdziwie z Ciałem i Duſzą w tym Nayświętſzym Sakramencie, i to co teraz łaſkawie wyleway w duſzę moię, daje mi do wierzenia,

nia, żeś tam jeſt. Tak, wierzę bez wątpienia iakimkolwiek ſpoſobem, żeś ieſt z Ciałem i z Duſzą w ſercu moim, że Ciało Twoie wyſoce chwalebne, że Nayświętſza Duſza Twoia i Bóſtwo Twoie nieſkończoney czci godne, ſą teraz przytomne we mnie i złączone ze mną.

Adoracyi.

O niech Cię adoruię, niech Cię czczę, niech Cię ſzanuię! o i z iak naywiękſzym reſpektem, z naygłębſzą uniżonością, i z nayniżſzym ſentymentem ſiebię ſamey, móy Stworzycielu, i móy Panie, adoruię Cię, czczę Cię i ſzanuię!

Podziwienia.

Ale czy podobnaż abyś Ty to był? czy podobnaż naywyżſzy i nieſkończony Majeſtacie, że raczyſz nawiedzać nayoſtatnieyſzą z ſtworzenia Twego, i uniżać niepoiętą wielkość Twoię aż do moiey nikczemności? Ty wielki Boże, który teraz, gdy to mówię, ieſteś poznany, i adorowany z głęboką pokorą od naywyżſzych Cherubinów, Serafinów? O Naywyżſzy i niepoiety Maieſtacie! czy podobnaż to abym Cię widzia-

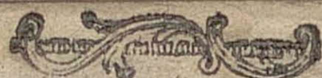


działa w biednym sercu moim? uczyniwszy tak wiele cudów, i wywróciwszy wszystkę naturę, abyś do mnie przyszedł! O Boże! drżę wszystka z podziwienia uważaiąc ten sąwor nieskończony.

Dziękczynienia.

Oz iak głębokim uznaniem, i sercem rozrzewnionym pełnym wdzięczności większey, niżeli ią mogę wyrazić, mòy naysłodszy, nayszczodrobliwszy, naymilszy, i nieskończenie dobrotliwy Panie, dziękuięć za to nieoszacowane dobrodzieystwo, a żem sama nie iest sposobna do chwalenia Cię godnie, niechay wszyscy Aniołowie, wszyscy ludzie, i wszelkie stworzenie wespòł zgodnym głosem chwalą Cię i błogosławią ze mną.

Błogosław duszo moia Pana, i wszystko co we mnie jest, chwal Swięte Imię Jego. Błogosław duszo moia Pana, i nie zapominay nigdy wszystkich łask, ktòreś od Niego odebrała. On odpuszcza wszystkie przewinienia twoie. On uzdrawia wszystkie słabości twoie. On odkupuie żywot twòy od śmierci. On cię koronuie miłosierdziem i łaską. On na-



napełnia wſzyſtkie pragnienia twoie obfitością dóbr ſwoich. Błogosławcie Pana Aniołowie Jego, wy ktòrzy jeſteście ſludzy Jego. i wykonywacie wolą Jego. Błogosławcie wſzyſtkie ſprawy Pańſkie, Pana, i Ty duſzo moia błogosław także Pana. Cóż oddam Panu za wſzyſtkie dobra, ktòre mi uczynił? Wezmę Kielich zbawienny, i wzywać będę Imienia Pańſkiego. Oddam śluby moie Panu, w obecności Ludu Jego w Domu Pańſkim, w pośrzód ciebie, o Jeruzalem.

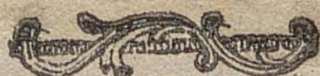
Możeſz tu odnowić śluby Twoie, wiedząc iz nie możeſz lepiey oświadczyć miłości twoiey Panu naſzemu, tylko czyniąc i odnawiaiąc śluby twoie.

Akty Prożb.

Panie i Boże móy, uczyń to we mnie, dla czego przychodziſz. Przychodziſz abyś ſię ziączył ze mną, dla aplikowania mi zasług życia i śmierci Twoiey, zbogacenia mnie ſkarbami Twemi, poświęcenia ciała i duſzy moiey, i abyś mi dał życie Boſkie, według proporcyi Twoiego. Przychodziſz abyś pokazał Aniołom, ludziom i wſzelkiemu ſtworzeniu, przez tę niewymòwną kommu-

munikacyą, i przez wielkie dary, których mi chceſz udzielić, jakoś ieſt dobry, ſzczodry i wſpaniały. Przychodziſz abyś miał ukontentowanie i upodobanie, uczynić prace Twoie pożyteczne i fruktuiące.

O! czyńże tedy we mnie to, dla czego przychodzisz, sprawuy we mnie te wſzyſtkie ſkutki w wysokim ſtopniu. Czy zſtąpiłżebyś był z Nieba na ziemię? Czyniłżebyś był tak wiele cudów? Wywrócił naturę, i czynił tak wiele przygotowania, Ty, który nic nadaremnie nie czynisz? Dla tego o mòy Bożε wſzyſtek dobry, mądry, i wſzechmocny, nie gub owocu drogi Twoięy, uczyń to we mnie po cóś przyszedł, złącz ſię ze mną, i mnie z Sobą związſkiem nierozdzielney jedności, łaſki, i miłości. Aplikuy mi zupełnie zaſługi życia i śmierci Twoiey, pòświęć ciało i duszę moię, poświęć wszyſtkie ſłowa, i wszyſtkie myśli i sprawy moie, i day mi żyć życiem cale Boſkim, uwielb ſię we mnie spoſobem jak naywyższym, i odbierz ukontentowanie, czyniąc zaſługi Twoje ſkuteczne i prace Twoie użyteczne.



Akt miłości upodobania.

Wyznaię Boże mòy iedyne dobro moie, żeś Ty ieſt Iſtność wieczna i doſkonała, cieſzę ſię z nieſkończonych doſkonałości, albowiem ſą Twoie, cieſzę ſię ieſzcze barziey, niż gdyby moie były właſne. O iak wielkie mam ukontentowanie, że żadna rzecz na świecie, nie może Ci ich umnieyſzyć, ani odiąć; żyiże tedy tak ſzczęśliwy i kontenty, zawſze doſkonały, i nieſkończony w wielkościach ſwoich.

Akt miłości życzliwey.

O jakże pragnę, abyś był poznany, czczony, adorowany, kochany, i ſłużony od wſzyſtkiego ſtworzenia, a oſobliwie odemnie, jakoś jeſt tego godzien! Ach jaki mam żał że Cię nie kocham tak, jakoś jeſt godzien, ani Ci dziękować mogę, ani chwalić Cię za to tak zacne dobrodzieyſtwo, jakom jeſt obligowana!

Akt miłości przewyżſzaiący.

Boże mòy, chcę bydź jedynie do Ciebie przywiązana, chcę Cię przekładać nad wſzyſtkie rzeczy, gdyby mi

przy-



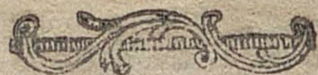
przyszło cierpieć wszystkie bole, które cierpieć tylko mogę, Panie, cierpiałabym ie prędzey, niżeli bydź odłączoną od Ciebie.

Nadziei.

O jakże się spodziewam, iż ta Jasna i Swięta Twarz nie zawsze będzie przykryta, jakąż mam nadzieię, iż ta Boska i nieskończona piękność nie zawsze będzie zasłoniona, ale że ta zasłona odsłoniona będzie dnia iednego, i że się okaże widomie oczom moim, które ią widzieć będą, iaką iest, przez całą wieczność.

Adoracyi.

Boże i Zbawicielu móy Jezu, prawdziwy Boże i prawdziwy Człowiecze, adoruię Cię z całego serca mego, w Boskim Twoim Sakramencie, Tyś jest Wiktymą godną Boga Oyca Twego, któremuś się ofiarował na Krzyżu, i któremu się jeszcze ofiaruiesz. Tyś jest Baranek bez zmazy, który gładzisz grzechy świata. Czemuż nie mogę Boże móy nadgrodzić jakimkolwiek sposobem nieuszanowania, profanacyi, i niezbożności.


ności, które popełniaią przeciwko Tobie, w tey naydostoynieyszey Taiemnicy? Upadam przed Maiestatem Twoim Boskim, i radabym Ci oddać tyle chwały, ile odbierasz wzgard; dla poświęcenia tey adoracyi, i uczynienia iey milszey tobie, łączę ią, o zbawicielu mòy, do adoracyi całego Kościoła Twego, tak Niebieskiego iako i ziemskiego; patrzay raczey na sentymenta serca mego, aniżeli na słowa ust moich, radabym Ci o Boże mòy mówiła, cokolwiek Duch Twòy podaje Matce Twoiey Nayświętszey, i Swiętym Twoim, dla uszanowania Cię, i cokolwiek Ty sam mówisz Oycu Twemu Niebieskiemu, w tym Naydostoynieyszym Sakramencie, gdzieś iest Jego ustawicznym całopaleniem, i na Błogosławionym Łonie Jego, gdzie Cię rodzi od wszystkiey wieczności.

Zabawiwszy się tak z Panem naszym, gdy już rzeczą samą przypadki są zkonsumowane, i że zatym ustaie być w nas przez prezencyą cielesną, trzeba go prosić aby nie odchodził, mòwiąc mu:

Mieszkay ze mną mòy kochany Zbawicielu, i wszystko dobró moie, mieszkay i nie opuszczay mnie samey, albowiem cóż czynić będę bez Ciebie? Co czynić będę w niebytności Słońca mego,

tylko żyć będę w ciemnościach, w niebytności Doktóra mego, obciążona będę chorobami, i w niebytności iedyney pociechy ſerca mego, tylko wzdychać będę! i pędzić dni moie w ſmutku, Ale ponieważeś poſtanowił odeyść cieleśnie, i że trzeba, abym to cierpiała, poddaię ſię Swiętey, i Boſkiey woli twoiey, i przyimuię to rozłączenie, lubo mi ieſt bardzo cięſzkie; tylko w zamianę proſzę Cię i poprzyſięgam, abyś mieſzkał ze mną przez łaſkę i przez miłość, a tym czaſem żyć będę w pragnieniu, oczekiwaiąc z Swiętą niecierpliwością powrótu twego.

To Exercycyum tak będąc ſkończone, nie zoſtaie nic więcey, tylko częſto przez dzień pamiętać na to dobrodzieyſtwo odebrane, i oświadczać Panu naſzemu wielką wdzięczność.

O ODPUSTACH.

Trafia ſię częſto przez Rok okazya pozyſkania Odpuſtów, i aby nie zgubić żadney, dobra rzecz przy wſzyſtkich Spowiedziach i Kommuniach, które ſię odprawuią, mieć intencyą pozyſkania ich. Po Kommunii Swiętey trzeba mówić iaką modlitwę według intencyi Oyca Swiętego. Luboby Odpuſty były zupełne, iednak nie zawſze ich po-

zyſkuią


zyſkuią ze wſzelką zupełnością, ale tylko według miary ſkruchy, i według iako grzechy powſzednie nie podobaią ſię, i ſą niedobrowolne, albowiem póki ieſt przywiązanie iakie do grzechu, nie można otrzymać zań odpuſzczenia, a tak kara nie może bydź zgładzona.

Idąc nawiedzać Nayświętſzy Sakrament Ołtarza, możeſz uczynić który Akt z naſtępuiących.

Przychodzę do Ciebie o móy Boże, ſłodka miłości ſerca moiego, i wſzyſtko moie, w którym mam nadzieię, i któremu przynależę. Ciebie pragnie duſza moia, do Ciebie wzdycham, nie mogąc więcey żyć bez Ciebie.

Trzeba ſię łączyć do Pana naſzego, aby oddawać z Nim wſzyſtko, co On oddaie Oycu ſwemu, wchodząc iak nayglębiey w wnętrzną dyſpozycyą Jego. W Jego Religią i w miłość Jego, i we wſzyſtkie Swięte powinności, które Duſza Jego oddaie Bogu za nas, za cały Kościół, i za ſiebie ſamego.

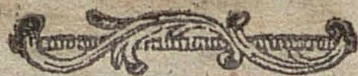
Adoruię Oycze Przedwieczny, reſpekta i powinności, któreć Syn Twoy oddaie wewnątrz Duſzy ſwoiey w Nay-

świę-



świętszym Sakramencie. Proszę Cię abyś ie przyiął od Niego za mnie, ponieważ On Ci ie prezentuie na intencyą, i na mieysce moie. Ofiaruię ie z całego serca mego iako rzecz naywiększą upodobania i wesela, którą odbierasz na Niebie i na ziemi. Proszę Cię o dobry Jezu, postanów w duszy moiey też powinności, miłości i Religii, przeciwko Oycu Twemu, albowiem nie mogę się spodziewać, prawdziwego sentymentu respektu, tylko w uczestnictwie wnętrzney dyspozycyi Twoiey, która zawiera w sobie zupełnie zupełność doskonałości Chrześciańskich. Wchodzęć o Boże móy we wszystkie powinności nieznaiome, któreć oddaie Syn Twóy, do czegośmy są niesposobne, i któreć On sam oddaie w skrytości serca swego, i w Swiątnicy Duszy swoiey. Ofiaruięć się i oddaię, o Boże mòy jako Hostya, która się prezentuie Majestatowi Twoiemu, aby była, ofiarowana na cześć Jego, i zniszczona na chwałę Jego. Niechay będę złączona o Boże móy przez wiarę, i przez miłość z Duchem Syna Twoiego, w ktòrym Ci oddaię przez pragnienie to, co On ustawicznie oddaie, ponieważ nie mogę zasłużyć tey łaski, być w ustawiczney

aplika-



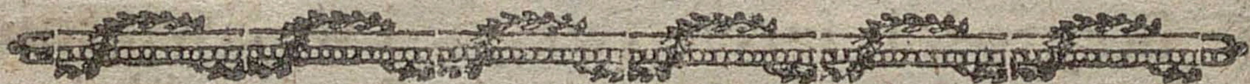
aplikacyi, w ktòrey powinna ku Tobie.

Akt Skruchy.

O Panie BożE mòy, zmiłuy się nademną według wielkości miłosierdzia Twego nieskończonego, odpuść mi grzechy moie, za ktòre barzo żałuię dla miłości Twoiey, nie pamiętay więcey na nie, i przyimiy mię iako pierwey do przyiaźni Twoiey.

Akt Ofiary.

O BożE móy, poświęcam Ci się wszystka z intencyą wielbić Cię chwałą osobliwą przez każdą myśl, słowa, akcye i odetchnienia życia moiego.



O RENOWACYI
Slubow Zakonnych.

Potrzeba od wigilii myślić osobliwszym sposobem dla przygotowania się do dobrze odprawienia tey akcyi, z taką miłością i ferworem, jakobyś na nowo czyniła Professyą. Wzbudź tedy serce twoie do wielkich affektów dostą-

pie-

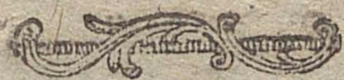


pienia doſkonałości, do których ieſteś obligowana przez śluby i Profeſſyą Twoię, a dla tego możeſz uczynić te konſyderacye naſtępuiące. Jak wielkie to ieſt dobro bydź dobrą Zakonnicą! ieſt to ſpoſób żyć ſzczęśliwą, umrzeć kontentą, być pewną w dzień Sądny, i być na zawſze Oblubienicą Jezusa Chryſtuſa, króluiąc z Nim w Chwale Niebieſkiey. Jak dawno Bóg ſtara ſię uczynić cię dobrą Zakonnicą, a iak dawno ſprzeciwiaſz ſię Mu? Jak wiele łaſk i inſpiracyi podał ci? Jak wiele ci przeſzkod odiął? Słowem, cóż mógł uczynić a nie uczynił? a iednak czyniłaś ſię głuchą aż dotąd. Cożeś wygrała ſwoią rezyſtencyą? iakiegoż dobra oczekiwaſz opponuiąc Mu ſię zawſze? ktoż Mu kiedy przeciwnym był, a miał pokòy? mòwi Swięty Job. Uważ co była za przyczyna tak długiey i uſtawiczney rebellii przeciw Bogu z uſzczerbkiem dobra Twego, i ſzukay na to lekarſtwa dla zażywania go ſkutecznie, abyś mogła ſtać ſię dobrą Zakonnicą.

O Oddawaniu Rachunku.

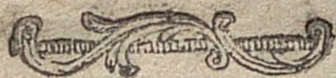
Naſza czci godna Matka mòwi w tey materyi te ſłowa: O Moie kochane córki, oto Artykuł ktòry barzo pomaga

ga



ga do obſerwowania wſzyſtkich inſzych, i ktory będąc dobrze praktykowany, jako mowi naſz Swięty. Ociec, napełni duſzami Niebo, i że iak tylko ktora Sioſtra ſtraci ufność ku Przełożoney ſwoiey, ſtraci Ducha Jnſtytutu. Praktykuymyż tedy ſzczerze i wiernie ten Artykuł, a ſzczęśliwe będziemy, mowi naſza Swięta Reguła. Dla łatwieyſzego tedy tego wykonania, dobra rzecz będzie zachować iaki porządek, tak dla ułatwienia pamięci, aby uczynić krotką expreſſyą tego, co ſię ma mowić, nie mieſzaiąc wiele słow nie potrzebnych, iako dla dania iaśniey do poznania Przełożoney ſtanu i dyſpozycyi w ktorey ſię znayduieſz. Jeśli maſz czas do examinowania ſię trochę, powinnaś to uczynić, i będzie ci to łatwo, jeśli maſz ſtraż nad wnętrzną dyſpozycyą twoią, i nad ſprawami twoiemi, aby dać z nich Rachunek, gdy tego będzie potrzeba. Dla dobrże odprawienia tey akcyi, ktora cię prowadzi do praktykowania cnot Swiętego dziecińſtwa duchownego, tak barzo zaleconego przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtusa, dobra rzecz będzie poſtąpić ſobie w ten ſpoſob:

Idąc

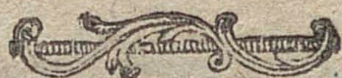


Idąc do Przełożoney.

Staw się w obecności Boskiey, i proś Go o łaskę do wykonania w tey akcyi Swiętey woli Jego, tym sposobem, albo innym według nabożeństwa twego.

Boże mòy, i Oycze mòy Niebieski, ktoryś mię opatrzył Matką i Przełożoną, w osobie ktorey, i radzie iey, chcesz abym Ciebie uznawała gdyż trzyma mieysce twoie, i że Ty mòwisz przez usta iey, dayże mi łaskę, abym iey tak dobrze wyexplikowała wnętrzną dyspozycyą moię, żebym odebrała od niey światłośc i naukę potrzebną do mego postępku. Nayświętsza Panno otrzymay mi proszę łaskę tę.

Myśl, iż z samym Jezusem idziesz rozmawiać, co ci da mniey pracy do otwarcia się z wielką szczerością i ufnością. Przystępuiąc do Przełożoney, niech to będzie z ułożeniem pełnym respektu i łaskawości; uczyniwszy iey ukłon, uklęknii z złożonemi rękami, zostaiąc tak dotąd, aż ci każe usiąść. Jeśli pocznie mòwić wprzòd do ciebie, odpowiedz iey z pokorą; nie zadaway iey pracy, aby się ciebie wypytywała o to, co iey masz


powiedzieć; poczniy w ten ſpoſób, albo inaczey według, jako ſię znaydować będzieſz. Moia Matko, odtąd iakom oddawała Rachunek Waſzey Miłości, miałam zawſze dość łatwości, w odprawowaniu exercycyi moich duchownych. Pan naſz uczynił mi miłoſierdzie, zabawiaiąc mię prawie zawſze z ſobą, tak pod czas Medytacyi, iako i we wſzyſtkim, nie miałam pod czas niey wiele dyſtrakcyi. Ta zabawa ieſt tym ſpoſobem. Spoſób, który zachowuię pod czas Medytacyi, ieſt ten: Odprawowałam ią dziſiay o tey materyi, czyniłam taką konsyderacyą, wyciągnęłam takie affekty i rezolucye; zwyczaynie ſą te, które mam zawſze, i do których wſzyſtkie światłości, i dobre poruſzenia, które mam, prowadzą mnie. Uczyniłam wiele defektów przeſzłego mieſiąca w tey okazyi: uczyniłam za nie taką ſatysfakcyą, albom ich nie uczyniła Starałam ſię praktykować cnotę w tych okazyach, i tym ſpoſobem. *A tak powiedzieć po proſtu dobre i złe które ſię uczyniło* Jeśli ſię znayduieſz w utrapieniu wnętrznym exercytowana od pokus, trzeba powiedzieć z tąż ſzczerością, naprzykład: Moia Matko znayduię ſię w inſzym ſtanie, niż pierwey zoſtawałam

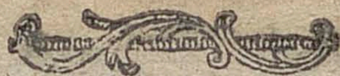
przez

część tego mieſiąca, albo przez cały, w uſtawicznych oſchłościach pod czas exercycyi moich duchownych, i we wſzyſtkich innych, nie mogę mieć żadney ſłodyczy myśląc o prawdach Wiary Swiętey, ſtaram ſię iednak aplikować pod czas Medytacyi, i innych czaſów w ten ſpoſob:

Miewam te trudności i te pokuſy, poſtępuię ſobie w nich w ten ſpoſób: czynię takie akty cnot, wpadłam w takie defekta w exercycyach i kontradykcyach, ktòrem miała albo omieſzkaiąc iść za pociągiem łaſki, która mnie wiedzie do praktykowania takich cnot, i zwyciężenia ſię w takich okazyach. Trzeba także powiedzieć pożytek który ſię odnoſi z przyimowania Sakramentów Swiętych, i iakie ieſt przygotowanie do przyięcia ich.

Jako także ieśliś odbierała światło i natchnienia Boſkie oſobliwſze, jak długo duch twóy był niemi napełniony, co za ſkutki ſprawiły? Jeśli uznaſz w ſobie jaki poſtępek w miłości Boſkiey ściſły i mocny związek z Panem naſzym Jezusem Chryſtuſem. Jeśli czuieſz w ſobie oſobliwſze przywiązanie do ktòrey z Jego Taiemnic, i co czyniſz dla

uczcze-

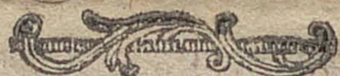

uczczenia iey. Co za ofobliwfze nabożeńftwo mafz, jeżeli poftępuiefz, w ogołoceniu fię z ftworzenia i w obumieraniu fobie famey, aby więcey o nic nie dbać co fię nas tycze. A nakoniec jako pracujefz około nabycia prawdziwych i gruntownych cnot; albo ieżeli uznafz uftępek w nich; albowiem mówi nafza S. Reguła, iż oddamy Rachunek tak z poftępku i progreffu, jako też z uftępku i defektów w exercycyach, Medytacyi, Cnot i życia duchownego, nie tylko dla odnieśienia konfolacyi, ale też dla umocnienia śię i upokorzenia. Lecz fię to ma odprawić krótko nie bawiąc fię długim opifywaniem pokus, ale deklarować wfzyftko krótkiemi słowy, tylko aby iey dać do poznania jak nas trapią pokufy te. A co fię tycze dobrych fentymentów i światła, trzeba je także wyrazić krótkiemi słowy, aby nie dać mieyfca próżnemu upodobaniu, ale tylko zadofyć uczynić powinności, którą mamy dać fię poznać we wfzyftkim, i lubośmy nie fą przymufzone pod karą grzechu wfzyftko powiedzieć, jako mówi nafz Błogosławiony Ociec w jedney rozmowie fwojey, nie możemy jednak zaprzeć tego, mowi nafza Swięta Ma-

tka

tka, aby to nie miała być większa doskonałość nie mieć nic skrytego przed Przełożonemi naszemi, aniżeli postępować sobie z niemi z ochroną: i słowa naszey Swiętey Reguły, która iest potwierdzona od Kościoła Swiętego, są tak wyraźne w tey materyi, że nie podobna brać ich w innym sensie. Czyniono dosyć kwestyi naszemu S. Oycu w tey materyi, ale odpowiedział, że trzeba zawsze odkrywać serce swoie szczerze Przełożoney. Cośmy mòwili iż dobra rzecz jest trzymać porządek dla wyexplikowania się, to tylko dla ułatwienia pamięci, gdyż nie wadzi zkądkolwiek zacząć byle się szło szczerze bez wykrętów; czasem dobra iest rzecz powiedzieć na początku, co nam może przynieść naywiekszą pracę, aby mieć ducha wolnieyszego do opowiadania innych rzeczy.

Co się tycze niepokoju, którybyś mieć mogła względem tego, coś powiedziała Przełożoney, nasza Swięta Matka mòwi tak: mòwisz iż masz pracę, gdyś powiedziała rzecz iaką Przełożoney, a że idzie za twoią inklinacyą, boiąc się żeś pociągnęła wolą iey za twoią, byleś tego nie mowiła tą intencyą, nie

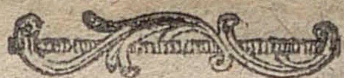
masz

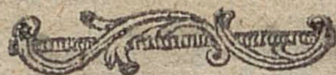
masz się tym turbować, ale zostawać zupełnie uspokoioną, nie reflektuiąc się bynaymniey na tym, ale iść do Boga i kontentować się wolą iego, lubo się ta rzecz stanie tym sposobem albo inszym, ma ci to bydź zarówno, i powinnaś zostawać w indyferencyi. Aż dotąd są własne iey słowa. Jeśli masz iaką dolegliwość ciała, trżeba ią powiedzieć i insze rzeczy, których masz potrzebę. Trzeba słuchać z pokorą, co ci mówić będzie Przełożona iakoby to sam Pan nasz był, i przyimować w tym duchu Błogosławieństwo iey, i starać się wykonać nauki, które ci dała, albowiem Pan Bóg uczynić wiele łask za tę praktykę submissyi, cobyś utraciła, gdybyś tę akcyą odprawiła iako prostą rozmowę, nie biorąc z niey żadnego pożytku.

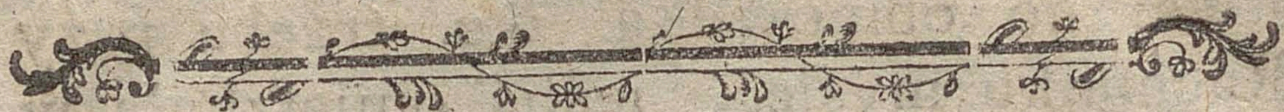
O Rachunku osobliwym.

Powinien się praktykować dwa razy na dzień, który się ma odprawować przez krótki czas przed obiadem i w wieczor. Ten Examen czyni się dla poprawy z defektów, do których iesteśmy skłonnieysze, albo dla nabycia cnot, których osobliwie potrzebuiemy. Naprzykład, czuiesz się bydź skłonną do niedbalstwa



ſtwa: do obmowiſka &c. trzeba przy Rachunku myśleć, ieśliś omieſzkała w prędkości, albo złe mòwiła o kim &c. Jeśli ſię nie wykroczyło, to mòw: Boże mòy ieſt to łaſka, która pochodzi od Ciebie. Bez ciebie ach! iak wiele razy byłąbym upadła! Jeżeliś popełniła defekta, naznacz liczbę, co ſię czynić może przez linie korreſponduiące dniom tygodnia, a w dzień naſtępuiący na Rachunku trzeba obaczyć ieżeliś ſię poprawiła albo nie: ieżeli częſto w nie wpadaſz, a czaſem częściey niż zwyczaynie, nie trzeba ſię tym turbować, ale ſobie naznaczyć iaką małą pokutę, iako to: iednę Zdrowaś Maryą: pocałować ziemię, albo co podobnego dla upokorzenia ſię i otrzymania łaſki do poprawy. Trzeba wziąć za materyą tego Examinu nayprzòd defekta powierzchowne, ktòre gorſzą bliźniego, albowiem rozum i miłość chcą, abyśmy ſię poprawili, oſóbliwie z defektow, ktore obrażaią Sioſtry naſze i zgorſzenie czynią, ale trzeba we wſzyſtkim iść za dyrekcyą Przełożoney i Miſtrzyni.





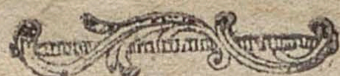
PRAKTYKA
DLA
Obchodzenia świątobliwie niektórych z przedniey∫zych Swiąt Roku.

Na Adwent.

Aby ∫trawić ten czas Swięty z pożytkiem, potrzeba będzie uważać, iż Kościoł Swięty iako dobra Matka chce, aby dziatki iego, nie traciły tego, co im może ∫łużyć do po∫tępku i zbogacenia duchownego, i aby z ∫trony ∫woiey czyniły, co tylko mogą, aby nie zaniedbywać niczego. A lubo Narodzenie Pana na∫zego Jezusa Chry∫tusa ie∫t zapewne dla ludzi, iako tenże Kościoł Swięty śpiewa: Iż ∫ię nam Dzieciątko narodziło. i że nam ie∫t dany Syn Bo∫ki; iednakże przecie ten prezent nie ie∫t dany iednakowo w∫zy∫tkim. ale więcey albo mniey według dy∫pozycyi, którą mieć będziemy do przyięcia go.

Kościół tedy Swięty dla pobudzenia nas do tego; po∫tanowił czas Swiętego Adwentu, w który z wielką gorącością pro∫i Boga, aby nam dał Syna ∫wego, i wzy-

i wzywa nas abyśmy gotowali drogi do przyięcia go; Dla tego będzie ci wielce służyło, abyś się wewnątrz trzymała zebrana sama w sobie, pilnuiąc exercycyi prawdziwego nabożeństwa, do którego maią się aplikować pod ten czas tyle, albo i więcey, niż innych czasów. Będzie to z wielkim pożytkiem, ieżeli codzień przez ten Adwent praktykować będziesz dziewięć aktów mortyfikacyi i odcięcia własney woli twoiey dla uczczenia i złączenia mortyfikacyi, i ukrócenia zażywania zmysłow, które Pan nasz naznaczył sobie przez dziewięć miesięcy, wiążąc się nieiakim sposobem w czystych wnętrznościach Nayświętszey Maryi Panny Matki swoiey; co się może czynić przez małe praktyki, iako to: wstrzymać się wymówić iakie słowo, widzieć z ciekawości iaką rzecz, słuchać iakiey nowiny, i tak w podobnych okazyach, które inwencya Swięta i miłośna nie omieszka wynaleść. Możesz ieszcze czcić Pana naszego w wnętrznościach Panny Nayświętszey, czyniąc codzień dziewięć Aktów adoracyi głębokiey na honor Jego, uznawaiąc za prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka, tego który się tak uniżył dla na-



naſzey miłości; możeſz rozdzielić liczbę tych Aktów, ieden wſtaiąc, drugi pod czas Mſzy Swiętey przy pod nieſieniu Nayświętſzey Hoſtyi, a drugie ſiedm na każdą Godzinę Officyum. Wſzyſtkie ſprawy twoie, modlitwy, Medytacye, cierpienia, akty wnętrzne i powierzchowne, maią ſię ściągać na uſzanowanie Pana naſzego Jezusa Chryſtuſa w Tajemnicy, którą nam Kościoł Swięty proponuie, poświęcaiąc ie wſzyſtkie Trzem Boſkim Oſobom z gorącemi i uſilnemi prożbami, poprzyſięgaiąc Oyca Przedwiecznego, aby ci dał Syna ſwego ukochanego: Syna, aby ci ſię raczył dać: i Ducha Swiętego, aby cię dyſponował do przyięcia go: Panny Przenayświętſzey Maryi abyć ſię ſtała Matką i Pośrzedniczką: Swiętego Jozefa, Anioła Stróża twego, wſzyſtkich Swiętych Patronów i Patronek twoich, aby byli wiernemi Przyczyńcami twemi.

Niechay twoie Medytacye i aſpiracye, które czynić będzieſz pod ten Swięty czas, będą zwyczaynie formowane o tey Swiętey Tajemnicy Wcielenia Słowa Przedwiecznego, i w pragnieniu, aby ſię na nowo odrodził w duſzy twoiey.

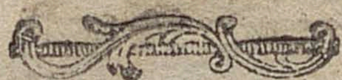
Oſtatnie cztery dni Adwentu dobra

rzecz będzie złączyc się w duchu z Nayświętszą Panną Maryą w drodze iey z Nazaretu do Betleem, i uważać ią przez drogę w iey skromności, nabożeństwie i zebraniu, prosić iey usilnie aby nam dała Syna swego ukochanego, i aby serce twoie było kolebką, gdzieby go złożyć mogła.

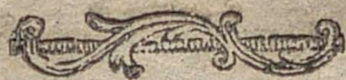
Na dzień Bożego Narodzenia.

Gdy nastąpi dzień Swięty Narodzenia Chrystusowego, staray się zgromadzić wszystkie nabożeństwo, ktòreś miała przez Adwent, i dysponować serce twoie na przyięcie Boskiego tego Dzieciątka, przed którym prezentować się będziesz z iak naygłębszą będziesz mogła pokorą, adoruiąc z całego serca twego Tego, którego widzisz tak uniżonego i upokorzonego dla Ciebie w żłobku między bydlęty, w wielkim ubòstwie i niedostatku wszystkich rzeczy. Ofiarować mu będziesz staienkę duszy twoiey, i żłobek serca twego, prosząc go, aby iako nie wzgardził tamtym, tak też aby przyiął za wdzięczne mieszkanie, które mu pragniesz poświęcić, nie tylko do czasu, ale na cały bieg życia twego, i na wieczność.

Sta-



Starać się będziesz wten dzień i Święta następuiące trzymać ile można ducha twego pilnie zebranego w tey Nayświętszey staience, przy tym kochanym Dzieciątku, gdzie nie obaczysz tylko milczenie, łaskawość, cierpliwość, i ubóstwo opuszczenie, a to wszystko pochodzące z gorącey miłości, masz się także starać naśladować go w tych cnotach Swiętych przez wzaiemną miłość ku niemu, nie opuszczaiąc żadnego dnia, abyś go nie miała uczcić którą. Będzie to także z wielkim pożytkiem twoim, ieżeli na oświadczenie Panu naszemu wdzięczności, którą masz za miłość nieskończoną, którą ci wyświadczył w tey Taiemnicy, nawiedzać go będziesz codzień w duchu przez te Czterdzieści dni, które raczył zostawać w stayni Betleemskiey, wzywaiąc za każdą razą iednego Choru Anielskiego, aby przyszedł z tobą adorować to Boskie Dzieciątko: Pozdrów także Pannę Nayświętszą MARYĄ, i ofiaruy się do oddania iakiey usługi kochanemu Synowi Jey. Pozdrów także Jozefa Swiętego i proś go, aby się przyczynił za tobą do Syna i do Matki.



Hymn Anielſki.

Chwała na wyſokości Bogu, a na ziemi Pokóy ludziom dobrey woli. Chwalemy Cię, błogosławiemy Tobie, cześć Ci oddaiemy, wielbiemy Cię, dziękuiemy tobie przez wielką Chwałę Twoię: Panie Boże Królu Niebieſki, Boże Oycze wſzechmogący, Panie Jednorodzony Synu Jezu Chryſte, o Panie Boże, Baranku Boży, Synu Oyca, ktory zgładzaſz grzechy świata wſzyſtkiego, przyimiy prożbę naſzę, który ſiedziſz na ſprawicy Oycowſkiey, zmiłuy ſię nad nami, albowiem Tyś ſam ieſt Swiętym Tyś ſam Panem, Tyś ſam Naywyżſzy Jezu Chryſte z Duchem Swiętym, w Chwale Boga Oyca. Amen.

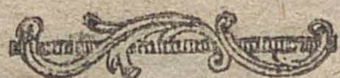
L I T A N I E

o Swiętym Dzieciątku JEZUSIE.

Kyrie eleyſon. Chryſte eleyson.
Kyrie eleyſon.
Chryſte usłyſz nas.
Chryſte wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże.
Synu Odkupicielu świata Boże
Duchu Swięty Boże

Zmił: nad nami

Swię-



Swięta Tróyco Jedyny Boże.
Dziecię Jezu Chryſte.
Dziecię Boże prawdziwy.
Dziecię Synu Boga żywego.
Dziecię Synu Panny Maryi.
Dziecię przed Jutrzenką zrodzone.
Dziecię Słowo ktore ſię Ciałem ſtało.
Dziecię Mądrości Oyca.
Dziecię Całości Matki.
Dziecię Oyca Jednorodzone.
Dziecię Obrazie Oyca.
Dziecię Początku Matki.
Dziecię Oyca Jaſności.
Dziecię Matki Ozdobo.
Dziecię rowne Oycu.
Dziecię poddane Matce.
Dziecię Oycą roſkoſzy.
Dziecię Matki zbogacenie.
Dziecię Darze Oycą.
Dziecię Podarku Matki.
Dziecię Stworzycielu człowieka.
Dziecię Boże naſz.
Dziecię Bracie naſz.
Dziecię Oycze wieków.
Dziecię Słowo milczące.
Dziecię lśniące ſię w Niebie.
Dziecię ſtrachu Piekła.
Dziecię Radości Nieba.
Dziecię mordercom ſtraſzne.

Zmiłuy ſię nad nami. Zmiłuy ſię nad nami. Zmiłuy ſię nad nami.

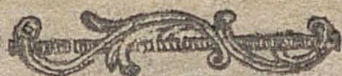
Dziecię

Dziecię Mędrcom pożądane,
Dziecię wygnane od Ludu,
Dziecię Krolu na wygnaniu,
Dziecię mocne w ſłabości,
Dziecię w małości wielkie,
Dziecię ſkarbie łaſki,
Dziecię źrzodło miłości,
Dziecię Odnowicielu rzeczy Niebieſkich,
Dziecię Naprawicielu rzeczy ziemſkich
Dziecię Głowo Aniołów,
Dziecię Początku Patryarchów,
Dziecię Mowo Proroków,
Dziecię Pragnienie Narodów,
Dziecię Zbawienie niemowląt,
Dziecię Oczekiwanie Sprawiedliwych,

Zmiłuy ſię nad nami.

Dziecię Doktorze Mądrych,
Dziecię Pierwiaſtki wſzyſtkich Swiętych,
Bądź nam miłościw, Wybaw nas Dziecię Jezu.
Od jarzma niewolnictwa ſynow Adamowych,
Od więzienia Czartowſkiego,
Od pożądliwości ciała,
Od pychy żywota,
Od ślepoty rozumu,
Od złey woli,
Przez czyſte Poczęcie Twoie,

Wybaw nas Dziecię Jezu.



Przez pokorne Narodzenie Twoje,
Przez łzy Twoie,
Przez boleśne obrzezanie Twoie,
Przez ubóstwo i Męki Twoie,
Baranku Boży, &c. Odpuść nam Dziecię JEZU.
Baranku Boży &c. Wysłuchay nas Dziecię JEZU.
Baranku Boży &c, Zmiłuy się nad nami Dziecię JEZU.
JEZU Dziecię usłyfz nas. JEZU Dziecię Wysłuchay nas.

ANTYFONA.

O ukochany JEZU, o Pożądany, o Dobrotliwe Dziecię JEZU! o JEZU przypuść mnie w liczbę wybranych Twoich! o Dziecię JEZU Zbawienie w Tobie ufaiacych! o Dziecię JEZU schronienie do Ciebie się uciekaiących! o Dziecię JEZU słodkie odpuszczenie wszystkich grzechów! Użycz mi Panie JEZU rozumu do poznania Cię, pilności w szukaniu Cię, mądrości w znalezieniu Cię, konwersacyi Tobie się podobaiącey, persewerancyi w wiernym Cię oczekiwaniu, i nadziei w ośiągnieniu Cię; nakoniec o Dziecię JEZU, Synu MARYI Panny

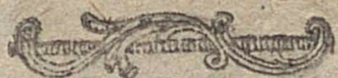
wley we mnie łaſkę abym Cię mogła doſkonale miłować, Ciebie chwalić, Tobie na zawſze ſłużyć.

℣. Wſzyſtka ziemia niechay Cię adoruie Dziecię Jezu i śpiewa Tobie.

℟. Odtąd i aż na wieki.

Do Nayświętſzego Dzieciątka JEZUS.

O Naygodnieyſze, nayświętſze, i naymilſze Dziecię Jezu, Jedyny Synu Boſki, Krolu Nieba i ziemie, Chwało świata, Słowo Nieſtworzone i Wcielone w żywocie Niepokalaney Maryi Panny, za ſprawą Ducha Swiętego, zrodzone bez boleści, karmione czyſtemi Jey Piersiami, i noſzone na Ręku Jey pod czas nayświętſzego Dziecińſtwa Twego, wyznaiemy Cię i adoruiemy Boga i Człowieka, Stwòrcę naſzego, Zbawiciela i Odkupiciela naſzego, Początek naſz naywyżſzy i Koniec oſtateczny, życie naſze, obiektum naſze, i jedyne naſze wſzyſtko. Wielbiemy Cię, błogoſławiemy, i chwalemy z całego ſerca naſzego, i prezentuiemyć za godną Ofiarę Ciebie ſamego, Tobie ſamemu, za to wſzyſtko coś ieſt, i czymeś zaſłużył być dla Ciebie ſamego, i zà to wſzyſtko coś raczył czynić i cierpieć w ciele ludzkim za nas

 
i za wſzyſtkich ludzi. Ofiaruiemyć nieſkończone zaſługi Twoie na godne dzięk-czynienie.

Adoruiemy Boſką Oſobę Twoię upokorzoną i wyniſzczoną w naturze naſzey, w którey ſtałeś ſię naſzym Odkupieniem, Swiatłością naſzą, Przewodnikiem naſzym, Pośrzednikiem naſzym, Bratem naſzym, Przyiacielem naſzym, Oblubieńcem i ſłodką ucieczką naſzą w potrzebach, Pocieſzycielem naſzym i kompanem naſzych mizeryi, Ach! bądź na zawſze błogoſławiony i wielbiony za taką miłość i zbytnią łaſkawość.

Adoruiemy Nayświętſzą Duſzę Twoię, i Nayświętſze Ciało Twoie złączone z Boſką jſtnością Twoią. Błogoſławiemy i czciemy to Swięte Człowieczeńſtwo, w którym dałeś ſię widzieć i mieſzkałeś na ziemi. Adoruiemy trzy ſiły wyżſze Błogoſławioney Duſzy Twoiey zawſze chwalebne, i wſzyſtkie iey niżſze cierpiące pod czas życia Twego śmiertelnego.

Adoruiemy Boſkie Serce Twoie opływaiące miłością, i pałaiące pragnieniem zbawienia duſz, które tak ięczało i wzdychało dla zaſłużenia odpuſzczenia grzechów naſzych, i łaſk, które odbieramy

co

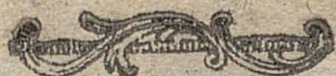


codziennie. Adoruiemy te Boſkie Oczy, które tak łaſkawie poglądały na mizernych, i miały nad niemi kompaſſyą. Pozdrawiamy te nayświętſze Uſzy, które tak miłoſiernie ſłuchały ſkarg i modlitw utrapionych. Czciemy Uſta te naygodnieyſze, które wymówiły tak wiele ſłów żywota dla zbawienia naſzego. Pozdrawiamy te Ręce Swięte, które czyniły tak wiele cudów, i które ſię tak ſzczodrobliwie rościągały do czynienia dobrze potrzebnym, i te Swięte Nogi, które uczyniły tak wiele kroków ſzukaiąc duſz zgubionych.

Adoruiemy o Nayświętſze Dziecię Jezu wſzyſtkie zmyſły i członki Twoje naydroższe, które pracowały i cierpiały dla odkupienia naſzego. Suplikuiemy i wzywamy dobroci Twoiey przez Nayświętſze Dziecińſtwo Twoie, przez Imię Twoie ſtraſzliwe i czci godne na Niebie i na ziemi, przez prace i zaſługi Twoie, abyś nas uczynił godnemi ſkutku zamyſłów Twoich nad całą iſtotą naſzą, krórąć poświęcamy, na cześć, uſługę i miłość na zawſze.

Racz o Nayświętſze Dziecię dyſponować nią w czaſie i w wieczności, według wſzelkiego prawa, które maſz, ia-

ko

ko Bóg naſz, Zbawiciel, i Pan naſz nay-wyżſzy.

Niech ſię także upodoba Naywyżſzemu Maieſtatowi Twemu wyſłuchać pokorne prożby, ktòreć czyniemy za wſzyſtkie potrzeby naſze duchowne, i bliźniego naſzego, oſobliwie za tych którzy ſię zalecili Modlitwom naſzym; za potrzeby generalne i oſobliwie Matki naſzey Kościoła S, za grzeſzników, za przyjaciół i nieprzyiaciół naſzych, za utrapionych, za rozmnożenie i perſewerancyą Sprawiedliwych, za duſze konaiących, i za wierne zmarłe, oſobliwie za te, o których naymniey pamiętaią. Proſiemy miłoſierdzia Twego o Naydoſtoynieyſzy Jezu, abyś raczył ſkłonić miłość i dobroczynność Twoię, czyniąc ſkuteczne prożby naſze, a to mocą Taiemnicy Nayświętſzego Dziecińſtwa Twego, nie odrzucay prożb lichego ſtworzenia Twego, które ma ufność w miłoſierdziu Twoim i ucieka ſię do Nayświętſzego Dziecińſtwa Twego, albowiemeś raczył przyiąć ten pokorny ſtan, abyś dał nadzieię, i przyſtęp naymizernieyſzym grzeſznikom, nie odrzucaiąc nigdy żadnego, który ſię uciekał do Ciebie i do Dobroci Twoiey. Słuchay wzdychania

ſerc

ferc naſzych ku rzeczom, o których Cię ſkutek teraz proſiemy, ile widziſz być z chwałą i zbawieniem duſz naſzych. Nadewſzyſtko proſiemy Cię dla wſzyſtkich, a oſobliwie dla nas o łaſkę żyć w Swiętey boiaźni i miłości Twoiey, i umrzeć w ſtanie miłowania Cię, błogoſławienia i oſiągnienia wiecznie, Amen.

ANTYFONA

Na Cześć Dzieciątka Pana JEZUSA.

Maluczki narodził ſię nam, i Syn ieſt nam dany, i ſtało ſię Panowanie na Ramieniu Jego, i nazowią Jmię Jego przedziwny, radny, Bóg mocny Ociec przyſzłego wieku, Xiąże Pokoiu

℣. Znaydziecie Niemowlątko.

℟. Uwinione w pieluſzki.

Modlmy ſię.

Panie Jezu, który poczęty z Ducha Swiętego, chciałeś ſię z Panny narodzić, obrzezanym być, Narodom jawnym ſię ſtać, w Kościele bydź ofiarowanym, do Egiptu znanieſionym, tamże wypielęgowanym, i wychowanym, ztamtąd do Nazareth powracaiącym, a nakoniec między Doktorami mądrością przedziwną

ſłyną-


ſłynącym i któryś Dziecińſtwem Twoim z Bóſtwem złączonym przez lat dwanaście świat odnawiać raczył; day, prosiemy, abyśmy wſzyſtkie Dziecińſtwa Twego Taiemnice uſtawicznym chwaląc nabożeńſtwem, w duchu maluczcy, we wſzyſtkim Tobie Dzięcięciu podobnemi ſię ſtali, który żyieſz i króluieſz na wieki wieków Amen.

ANTYFONA

Na Cześć Nayświętſzey Panny.

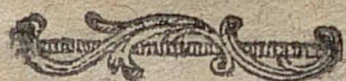
Błogosławioną mię zwać będą wſzyſtkie Narody, bo na pokorną ſłużebnicę weyrzał Pan Bóg.

℣. Oto Ja ſłużebnica Pańſka.

℟. Niech mi ſię ſtanie według ſłowa Twego.

Modlmy ſię.

Boże, któryś chciał, aby Słowo Twoie, z Zywota Panny Maryi, przez Anielſkie Zwiaſtowanie Ciało przyięło, day proſzącym Ciebie, abyśmy, którzy ją prawdziwie Bogarodzicą być wierzemy, u Ciebie Jey przyczyną byli wſpomożeni. Przez Tegoż Pana Naſzego Jezusa Chryſtusa &.



ANTYFONA

Na Cześć Swiętego Jozefa.

Wierny i Roſtropny ſługa, ktòrego Pan poſtanowił Matki ſwojey pociechą, Ciała ſwego Karmicielem, ſamym nakoniec wielkiey rady na ziemi Pomocnikiem naywiernieyſzym.

℣. Modl ſię za nami S. Jozefie.

℟. Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

Przenayświętſzey Rodzicielki Twoiey, Oblubieńca zaſługami, proſiemy Cię Panie, ratuy nas, żebyśmy to za Jego przyczyną otrzymali, czego z własnych ſił doſtąpić nie możemy. Ktòry żyieſz i króluieſz na wieki wieków. Amen.

W PIERWSZY DZIEN ROKU.

Obudziwſzy ſię uczyń głęboki Akt adoracyi Maieſtatowi Boſkiemu z aktem wdzięczności za łaſkę, którąć Dobroć Jego nieſkończona czyni, iż zaczynaſz Rok ten, proteſtuiąc ſię, że

chceſz



chcesz aby był na większą chwałę Jego, i wykonanie woli Jego Nayświętszey. Proś go z głębokim respektem o obfite Błogosławieństwo Jego na ciebie, i na wszystkie twoie myśli, słowa i uczynki przez ten Rok, protestuiąc mu się iż pragniesz nie czynić nic, tylko przez Jegoż czynienie i przez szczerą miłość Jego. Pozdrów także Pannę Nayświętszą, proś Jey o Swięte Błogosławieństwo na ten Rok, i odday Jey na nowo poddaństwo twoie. Kontynuy Exercycyum poranne jak zwyczaynie, i wymawiay z głębokim respektem i miłością pięć razy Nayświętsze Imię Jezus, które było nadane Panu naszemu w ten dzień, i mów do Niego: O Dobry Jezu! bądź mi Jezusem. Zostaiąc w Chorze, czyń Akty następuiące z jak nayrwiększym nabożeństwem. *Pierwszy*, Adoracyi głębokiey Panu naszemu w Nayświętszym Sakramencie, uznaiąc twoię nikczemność i niegodność w obecności Jego. *Drugi*, Skruchy i żalu za grzechy Twoie, niewdzięczności, i niewierności niezliczone, i za złe zbudowanie, ktòreś dawała. *Trzeci*, Dziękczynienia za wszystkie dobrodzieystwa, ktòreś odebrała, wymieniaiąc przednieysze, których

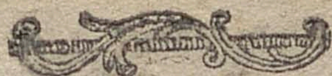
rych masz poznanie. *Czwarty*, Oblacyi całey siebie, ciała i duszy, i wszystkich akcyi twoich, i własnych interessow z sercem ogołoconym ze wszystkich rzeczy, a napełnionym miłością ku Jego Boskiemu Maiestatowi. *Piąty*, Akceptacyi tego wszystkiego, co Bóg przeyrzał, iż ci się trafi tego Roku, spuszczaiąc się zupełnie na Swiętą wolą Jego. *Szósty*, Uczynić rezolucyą bardzo mocną wystrzegać się grzechu nie tylko śmiertelnego, ale i powszedniego ile możesz, prosząc Go z całego serca o łaskę do wykonania tey rezolucyi. *Siódmy*, Prosić będziesz pokornie Majestatu Jego, aby przyiął te maleńkie prezenta, które mu czynisz z całego serca, i aby raczył z nieskończoney dobroci swojey dać ci się w Nayświętszey Kommunii. Na końcu Medytacyi, odnowisz Sluby twoie, i wszystkie dobre rezolucye, osobliwie udać się jak potrzeba do praktykowania cnot, i żyć tym sposobem iakobyś chciała w godzinę śmierci.

DLA STRAWIENIA Z POZYTKIEM

CZASU POSTU SWIĘTEGO.

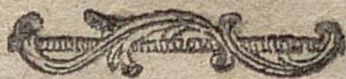
Staray się przez całą Quadragesymę

za-


chować w sercu twoim Swięty ressentyment boleści, affrontów i wzgardy, które słodki Zbawiciel nasz raczył cierpieć dla naszey miłości, nie zostawuy go samego pod ciężarem, ale dopomagay mu kompanii w Jego boleściach, partycypuiąc, ile będziesz mogła, przez kompassyą i mortyfikacyą wnętrzną i zewnętrzną według możności twoiey, przyimuiąc małe okazye, które się prezentować będą, iako sposoby do złączenia się zawsze ściśley z Oblubieńcem twoim Ukrzyżowanym.

Medytacye twoie będą często o Męce i Smierci Zbawiciela naszego i Odkupiciela, i Modlitwy strzeliste, które czynić będziesz pod ten czas. W ostatni tydzień, który się zowie święty, starać się będziesz czynić wszystkie sprawy twoje konformuiąc do Jego godności, to jest świątobliwie, pokazuiąc we wszystkich rzeczach wielką rekollekcyą, ponawiaiąc swóy ferwor i odwągę, w czynieniu i cierpieniu dla Pana naszego; lubo masz mieć przez całe życie twoje, wielkie nabożeństwo do piąciu Ran Zbawiciela naszego, jednakże w ten Swięty czas masz mieć osobliwsze.

Ze-



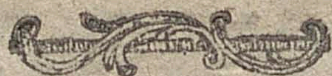
ZEGAR MĘKI PANSKIEY.

z Aktami wewnętrznemi przyzwoitemi.
Poczynaiąc od Czwartku o ſzóſtey wieczorney.

Pan naſz poſłał S. Piotra i S. Jana aby przygotowali mieyſce do wieczerzy, gdzie jadł Baranka Wielkonocnego z Apoſtołami ſwemi, umył im nogi, nawet Judaſzowi. W tę godzinę, o Boże mòy, upadłeś do nóg Apoſtołów twoich, nawet zdraycy Judaſza, myiąc Błogoſławionemi Rękami Twoimi ich zmazy zewnętrzne, a przez wnętrzną unkcyą łaſki Twojey Boſkiey, wnętrzne zmazy tych, którzy byli do tego dyſponowani; ſpraw Panie mòy, przez tę nieſkończoną dobroć i pokorę, abym ſię uniżała nad wſzyſtkie rzeczy ſtworzone, i aby łaſka Twoja nie była nigdy we mnie daremna.

O 7. Godzinie wieczerzaiąc rzekł im, jeden z was wyda mię. Poſtanowił Nayświętſzy Sakrament. O Dobry Jezu! Boże pełen dobroci i miłości, gotowałeś wyborny Bankiet z Naydroższego Ciała Twego, Cud dziwow Twoich, i Cud miłości Twoiey: Dayże mi Boże dobrotliwy oſobliwą miłość ku temu naydoſtoyſzemu Sakramentowi, abym przez miłość

nad-


nadgrodziła miłości tey nieſkończoney, która Cię przywiodła do uczynienia mnie tak zacnego Prezentu, i do Boſkiey tey inwencyi, abyś zoſtawał w Oblubienicy Twoiey Kościele Swiętym aż do końca wieków.

O 8. Godzinie Judaſz wychodzi, aby zdradził Miſtrza ſwego: który czyni oſtatnie Kazanie, potym idzie do Ogrodu Oliwnego. Wtę godzinę, mòy Zbawicielu, uczyniłeś tę Modlitwę do Oyca Twego, abyśmy byli iedno, iako On i Ty ieſteście iedno. O dobry Jezu! bądź na zawſze błogoſławiony, iżeś nam raczył ziednać tak wielkie dobro. Day nam odtąd ſkutek tey modlitwy, wykorzeń ze mnie wſzyſtko, cokolwiek przeſzkadza mi do tey Boſkiey iedności, z moiey ſtrony wyrzekam ſię z całego ſerca tego wſzyſtkiego, cokolwiek ſię temu przeciwić może.

O 9. Godzinie modli ſię w Ogroycu i nawiedza Uczniów ſwoich ſpiących. Wtę godzinę o mòy kochany Zbawicielu, chciałeś zacząć krwawą potyczkę Męki Twoiey, dla znieſienia diabła, grzechu i śmierci, a zbawienia narodu ludzkiego, przez zbroię Modlitwy; proſzę Cię przez zaſługi Twoiey Modlitwy,

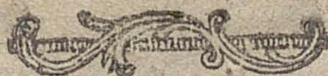
abyś

abyś we mnie wlał ducha łaſki i modlitwy, i aby wſzyſtkie moie modlitwy były ożywione Duchem Twoim, i złączone z intencyami Twemi.

O 10. Godzinie modli ſię powtórnie, poci ſię krwią, ieſt poſilony przez Anioła. Wtę godzinę, o móy naymilſzy Zbawicielu! byłeś srodze ściśniony ſmutkiem dla mnie i przezemnie, proſzę Cię o łaſkę do zawdzięczenia, iakom powinna, prac tych, ktòreś dla mnie cierpiał, a przez ich zaſługi day mi na przykład Twóy znośić wſzyſtkie ſmutki i utrapienia, i abym nigdy nie była przeciwna Swiętym dyſpozycyom Twoim. Widzę Krew Twoię obficie płynącą z Ciała Twego Nayświętſzego; Ach Panie! nie dopuſzczay, aby ten drogi likwor płynął daremnie na ziemię; niech ſpłynie na duſzę moię dla oczyſzczenia i poświęcenia iey, i na wſzyſtkie rany duſzy moiey dla uzdrowienia iey.

O 11. Godzinie idzie na przeciwko Zydom. Judaſz go zdradza przez pocałowanie, Zydzi upadaią w tył. Wtę godzinę, o móy Dobrotliwy Panie! raczyłeś przyiąć pocałowanie od zdraycy Judaſza i dać mu dowod Boſkiey miłości Twoiey, abyś mię nauczył miłości nie-

przy-



przyiacioł, łaſkawości i cierpliwości, z którą powinnam znieść wſzyſtkie krzywdy, i wzgardy, które mogę odebrać. Proſzę Cię przez zaſługi Boſkich Cnot Twoich, abyś mi dał łaſki potrzebne do naśladowania ich.

O pułnocy Zydzi go wiążą okrutnie, biią zelżywie i wloką do Jeruzalem. Wtę godzinę, o Jedyny Wybawicielu móy! raczyłeś przez zbytnią miłość ſwoię być poimany i związany dla mnie; proſzę Cię przez zaſługi więzów Twoich, rozwiąż mię z więzów grzechów moich, z miłości ſtworzenia, i mnie ſamey, abyś mię ściśle i nierozerwanie związał z ſobą, żebym Cię nigdy nie obraziła.

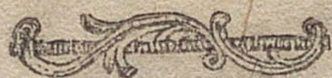
O 1. Godzinie wprowadzon ieſt w Dom Annaſza, a ztamtąd do Kaifaſza, oſkarżony przez fałſzywych świadków. Wtę godzinę, o doſkonałe Zwierciadło cierpliwości i pokory! byłeś sromotnie prowadzony przed ſędziów nieſprawiedliwych, i fałſzywie oſkarżony w ich obecności; proſzę Cię przez zaſługi tych cnot, któreś tam wykonał, day mi łaſkę naśladować ich, i profitować z przykładu Twego.

O 2. Godzinie Swięty Piotr zapiera ſię Go potrzykroć. Jezus na niego pogląda,

wycho

wychodzi i gorzko płacze. Wtę godzinę o Jezu Zbawicielu ludzki, iedyna twierdzo i podporo moia! byłeś opuszczony od przyiacioł twoich, i zaprzany przez iednego z Apostołów Twoich, O iako ta niewierność pokazuie mi słabość moię, trzymay mię dobrze, proszę Cię, gdyż bez Ciebie niemogę się wstrzymać od upadku, poprzysięgam Cię, abyś na mnie weyrzał oczyma miłosierdzia Twego, iakoś weyrzał na Piotra Swiętego, abym uczuła prawdziwy żal za grzechy moie, i one opłakiwała przez całe życie moie.

O 3. Godzinie. Jest okrutnie bity pięściami i w twarz policzkowany pytaiąc się go: Prorokuy i zgadnii kto Cię biie. Wtę godzinę o mòy słodki Jezu przyszedłeś do takiego stanu że Cię Prorok Twòy nazywa, ostatnim i naywzgardzeńszym z między ludzi, i prawdziwie słowa wyrzeczone w Osobie twoiey. *Jestem obrzydliwoscią ludzi wzgardą pospólstwa,* kto może przeniknąć przepaść głębokiego poniżenia twego, i upokorzenia pod czas tey ciemney nocy, czczę ią nie poznawaiąc iey, pragnę wniść w nię i zanurzyć się dla zgładzenia we mnie ducha pychy, który mi przeszkadza nasladować

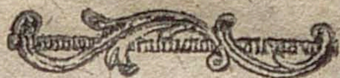


przykładow pokóry Twoiey.

O 4. Godzinie: *Na Switaniu zaprowadzony był cały związany do Piłata, oſkarżony ieſt przed nim, że zwodził lud i zabraniał dawać daniny Ceſarzowi, pytany ieśliby był królem, odpowiada: iż króleſtwo jego nie ieſt z tego Swiata:* w tę godzinę, o Boże mòy, byłeś prezentowany od niewdzięcznego narodu twego Prezydentowi Piłatowi, i iako winowayca oſkarżony aż nadto fałſzywie, a milcząc bynaymniey ſię niewymawiałeś; uczyń mi łaſkę mòy Zbawicielu, abym nasładowała cierpliwości Twoiey, znoſząc cokolwiek na mnie dopuściſz i abym ſię cieſzyła bydż fałſzywie oſkarżoną, abym cierpiała to upokorzenie dla twoiey miłości.

O 5. Godzinie: *Piłat odſyła go do Heroda, od którego będąc pytany, nieodpowiada i iednego ſłowa; ieſt wyſmiany od niego i od całego Dworu jego, i przyodziany w białą ſzatę.* W tę godzinę, o Boſka mądrości, milcząc przed Herodem byłeś od niego i od Dworu iego poczytany za głupiego i bezrozumnego, uczyń mi łaſkę abym ſię cieſzyła bydź wzgardzoną od ſtworzenia dla miłości twoiey i żebym nigdy nić nie czyniła z obrazą twoią dla upodobania ſię mu, ale niech wſzyſt-

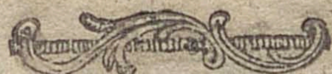
ka



'ka moia nauka będzie, podobać się tobie samemu o iedyne obiektum duszy moiey.

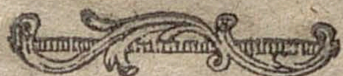
O 6. Godzinie w domu Piłata iest posponowany nad Barabbaszą. W tę godzinę móy naywyższy Panie, pokazałeś przykładem, coś uczynił słowami, że, aby być większym w Królestwie Niebieskim, trzeba się stać naymnieyszym ze wszystkich; Proszę Cię przez zasługę pokory, którąś praktykował w poniżeniu nad Barabbaszem, gdy jakimkolwiek sposobem mniey mnie sobie ważyć będą niż drugich, abym się zachowała na przykład Twóy z cierpliwością, milczeniem i pokorą, którąmem powinna, abym się stała Twoią naśladownicą i uczennicą.

O 7. Godzinie iest biczowany, W tę godzinę o słodki Jezu, widzę Cię obnażonego, przywiązanego do słupa i okrutnie biczowanego, ponosząc wszystko cierpliwie dla moiey miłości. Przyimii o móy kochany Zbawicielu, tysiąc tysięcy adoracyi, któreć ofiaruię upadaiąc u tego słupa, proszę Cię racz aplikować na Ciele moim zasługi tey Krwi naydroższey, którąś wylał dla zgładzenia nierządów zmysłów moich, i obmyi wszystkie grzechy, które kiedy ciało moie popełniło,


niło, niech to mi więcey nie będzie przeſzkodą, ale inſtrumentem i pomocą zbawienia i doſkonałości mojey.

O 8. Godzinie, jeſt cierniem ukoronowany, i odziany w purpurę, z trzciną w Ręku na wzgardę. W tę godzinę widzę Cię o Krolu chwały, cierniem ukoronowanego, i znoſzącego cierpliwie tak wiele wzgard i obelg, dayże mi proſzę Cię Ducha cierpliwości Twojey do znoſzenia wzgard i konfuzyi, a jakom ſama z ſiebie nie jeſt tylko ſłaba trzcina, lekka i nieſtateczna, weź mię w Swiętą i wſzechmocną rękę Twoię dla umocnienia mnie i bronienia.

O 9. godzinie, Jeſt pokazany ludowi, Piłat Go pokazuiąc mówił: Oto człowiek, Poſpolſtwo woła, niech będzie ukrzyżowan. W tę godzinę, o nowy Adamie, i Głowo wſzyſtkich wybranych, chciałeś ſię pokazać tak zmieniony, iżeś ſię ſtał nieznajomy, iż Cię mogli byli wziąć za trędowatego, abyś mi pokazał w jaki ſtan wprowadziłam grzechami mojemi Obraz Boſki wyryty na mnie, i jakom Go zdefigurowała: proſzę Cię, day mi łaſkę, abym zgładziła z ſiebie ſzpetny obraz Adamów, to jeſt grzechy i niedoſkonałości, dla wzięcia Twojego, to jeſt pokory,

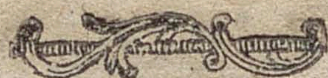


ry, cierpliwości, łaſkawości i wſzyſtkich cnot.

O 10. Godzinie, Jeſt ſkazany na śmierć przez Piłata, zwleczony z Purpury, i przybrany w ſwoią ſuknią. W tę godzinę o Stwórco świata, podłe ſtworzenie Twoie, lichy, robak ziemſki śmie wydać wyrok śmierci przeciw Tobie i deklarować Cię winowaycą przez okrutną ſentencyą ſwoję, którey poddałeś ſię bez żadney rezyſtencyi; a cóż możeſz więcey uczynić mòy Zbawicielu, dla zkonfundowania pychy mojey. Uczyń mi łaſkę, aby tęn akt przedziwney pokory zoſtawał na zawſze w głębokości duſzy mojey, żebym znoſiła z radością wſzyſtkie Kalumnie, upokorzenia i utrapienia.

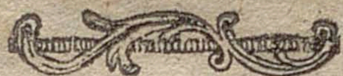
O 11. Godzinie. Nieſie Krzyż ſwòy aż na Kalwaryą, upada pod tak wielkim ciężarem. Matrony pobożne płaczą: Matka Jego Swięta ſpotyka ſię z Nim. O Niewinny Izaaku, kochany i naymilſzy Zbawicielu widzę Cię w tę godzinę obciążonego drzewem ofiary, idącego na śmierć iako łaſkawego Baranka, ſłuchay proſzę Cię pokornych prożb, któreć czynię, abym za Tobą noſiła jako Symon Cyreneyczyk figura wybranych Twoich, Krzyż, ktòryś mi deſtynował, i abym

go


go nosiła z Tobą z upokorzeniem się moim właskawości i we wszystkich cnotach Twoich.

O 12. Godzinie. Przyszedłszy na Kalwaryą jest obnażony, przybity na Krzyż grubemi gwoździami, wyniesiony wzgórę, w posrzód dwóch łotrów. W tę godzinę móy Zbawicielu, ofiarowałeś się Oycu Twemu na ołtarzu krwawym Krzyżą dla zgładzenia grzechów moich. Adoruię Cię o Boże móy na tym miłosnym Tronie miłości, i pokornie Cię proszę przez miłość Twoię, abyś teraz wykonał słowo Twoje, iż będąc podniesiony od ziemie, pociągniesz wszystkie rzeczy do Siebie; pociągniy że mnie, oderwii mnie od wszystkich rzeczy stworzonych, a zwiąż mię z sobą, abym się nigdy od Ciebie nie oddalała.

O 1. Godzinie, Modli się za nieprzyjaciół swoich, Dobry Łotr zaleca Mu się i Ray mu jest obiecany, Swięty Jan dany jest Nayświętszey MARYI Pannie za Syna, a Panna Nayświętsza Janowi za Matkę. W tę godzinę, mòy Zbawicielu, modliłeś się za nieprzyiaciòł swoich, wymawiaiąc ich przed Oycem Twoim. O Dobry Jezu uczyń to teraz za mną, aby zapomniał wszystkich grzechòw moich

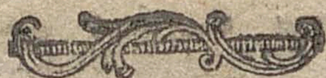


moich, day mi ducha miłości, abym kochała nieprzyjaciół moich, wykonyway nademną miłosierdzie Twoie, iakoś uczynił nad Łotrem dobrym i zaleć mnie Pannie Nayświętszey Maryi Matce Twojey, aby miała staranie o mnie jako dobra i miłosna Matka, i żebym ia Jey także oddawała wszelki powinny honor, posłuszeństwo, i miłość, które powinna dobra córka.

O 2. Godzinie woła: pragnę, daią mu żółci i octu. mówi: wszystko się spełniło, i mówi także: Boże móy! Boże móy! czemuś mię opuścił. Wtę godzinę, o dobry Jezu, zapalony miłością, zdięty okrutnemi boleściami, rzekłeś: *pragnę*, abyś nam aż do śmierci dał znaki miłości Twoiey, i w zadość uczynienie za moie zmyślności dopuściłeś być napawany żołcią, uczyń mi tę łaskę; abym Cię nigdy nie obrażała niewstrzemięźliwością, a odpuść przeszłe defekta moie.

O 3. Godzinie. Polecił Ducha swego w Ręce Oyca swego, i umarł. Ciemności się stały na ziemi, wielu biią się w pierśi, żałość Panny Nayświętszey Maryi iest nieporównana. Wtę godzinę, o życie duszy moiey; ofiarowałeś Bogu Oycu Twemu

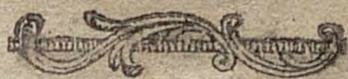
ży-

życie Twoie, abyś mi dał życie łaſki, które mi był grzech odiął; iakoż o Boże mòy mogę nie umrzeć, widząc Cię umieraiącego, o Oycze Przedwieczny! upadaiąc przed Krzyżem Odkupiciela moiego, ofiaruię ć życie Jego które Ci On ofiarował za mnie, abym dla nieſkończonych zaſług drogiey śmierci Jego, otrzymała prawdziwą mortyfikacyą mnie ſamey, a na końcu żywota mego, przez ſzczęśliwą śmierć, żywot wieczny.

O 4. Godzinie. Przebiiaią Bok nayświętſzy Zbawiciela, zkąd wypływa krew i woda. Jozef z Arymatyi otrzymuie pozwolenie pogrześć Ciało, ieſt zdięty z krzyża i odebrany na Ręce Matki ſwoiey Nayświętſzey. Wtę godzinę, o Swięty Oblubieńcze Kościoła Swiętego chciałeś iuż umarły, aby Nayświętſze ſerce Twoie, Stolica pałaiącey miłości Twoiey było otwarte, żeby nam ſłużyło za pewną ucieczkę we wſzyſtkich naſzych utrapieniach; uczyń mi łaſkę, abym weń weſzła i w Nim mieſzkała, i abym nie znaydowała większego odpoczynku i konſolacyi, tylko w Nayświętſzych Ranach Twoich i w ſłodkości drogiego Ciała Twego w Nayświętſzym Sakramencie Ołtarza.

O 5.



O 5. Godzinie. Nayświętſze Ciało Jego ieſt drogiemi oleykami namaſzczone i pogrzebione w grobie. W tę godzinę, mòy Zbawicielu, Nayświętſze Ciało Twoje jeſt namaſzczone i włożone w grób, o drogi depozycie złączony na zawſze z Bóſtwem, niechay ſerce moie będzie iaſkinią, w któreybyś był pogrzebiony, niechay oczy moie gardzą wſzyſtkiemi rzeczami ziemſkiemi dla przypatrowania ſię bolom Twoim i ſtanu godnego politowania, w którymeś zoſtawał dla moiey miłości.

W Piątek w wieczór i w Sobotę trzymay ſię bliſko grobu S. gdzie zoſtaie to Nayświętſze Ciało, czyń exercycya Twoie duchowne w obecności mieyſca gdzie leży tak Swięty depozyt, odprawuy Medytacyą o pogrzebie.

MODLITWY NABOZNE.

NA UCZCZENIE BOLEŚCI PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA,

Które możeſz odprawiać czyniąc ſtacye.

P*ierwſza ſtacya*, którą odprawił Pan naſz w Męce ſwojey była w Ogroycu oliwnym. Zmówiſz *Oycze naſz, i Zdrowaś.*

MODLITWA.

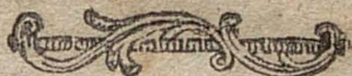
O Oycze Przedwieczny, ponieważ Syn Twòy, Pan naſz pił ten kielich gorzki, który może przywrócić życie całemu światu, pokaż nam litość Twoię, i wſzechmocność, aby pożytkował w nas dla chwały Imienia Twego Swiętego. O mòy Zbawicielu, dziękuię ć za ſmutek któryś miał za grzechy moje, żałuię ż całego ſerca, żem ie popełniła, zgładź ie z duſzy moiey, i ſpraw abym uczeſtniczką była żalu któryś miał za nię i ktòryć ofiaruię na zadość uczynienie.

Druga Stacya. była w Domu Annaſza, gdzie Jezus Zwierciadło wſzelkiey łaſkawości odebrał Policzek.

MODLITWA

Mòy ſłodki Jezu, ktòryś cierpiał z taką łaſkawością policzek, ktòryć był dany, iako niewolnikowi w domu Annaſza, proſzę Cię, day mi ducha łaſkawości i pokory, abym znoſiła wſzelkie afronty i złorzeczenie dla Twoiey miłości, i wybaw mię z niewoli grzechòw, odpuſzczaiąc, abym weſzła na wolność Synów Twoich.

Trzecia ſtacya, była w domu Kaifaſza, gdzie Jezus Chryſtus odebrał tyſiąc afrontów. MO-



MODLITWA.

Panie Jezu mòy proſzę Cię, racż wyrazić na duſzy moiey żarliwość prawdziwą chwały Twoiey, abym Ci oddawała cześć za wzgardę, ktòrąś cierpiał, chwałę za bluźnierſtwa, i pokłon za deſpekta, i żeby całe życie moie obròcone było ku chwale i ſzczerey miłości Twoiey, i abym ſię ſtarała wſzelką możnością naśladować cierpliwości i miłości Twoiey, chroniąc ſię wſzelkich ſłów i znaków niecierpliwości i gniewu, ucząc ſię od Ciebie bydź cichą i pokornego serca.

Czwarta Stacya była w domu Piłata, gdzie niewinny Jezus był okrutnie biczowany.

MODLITWA.

O Jezu, Krolu Chwały, a traktowany nayzelżywiey i nayokrutniey, na cześć ſromotnego i boleſnego Twego biczowania, day sercu memu pragnienie cierpieć co dla Ciebie, niech będę gotowa przyiąć karanie z Oycowſkiey Ręki Twoiey, abym nie ſzemrała, luboby mi przyſzło cierpieć aż do wylania krwi, i niech nie omieſzkam codzień uczynić iakiey mortyfikacyi trapiącey mnie lub upokarzaiącey na uſzanowanie Męki Twoiey.

Piąta



Piąta ſtacya ieſt mieyſce gdzie żydzi posadzili Pana Jezusa dla ukoronowania go Cierniem.

MODLITWA.

O Jezu mòy prawdziwy Salomonie, ktòry ſię Cierniem koronuieſz dla Celebrowania zaślubin Twoich z Duſzami, uczyſz mnie, iż ieżeli chcę bydź uczeſtniczką tych Boſkich zaślubin, trzeba abym zakładała ſzczęście, i wesele moie w wzgardzie i w cierpieniu, chcę tego z całego serca dla Twoiey miłości, przebii serce moie Cierniem korony Twoiey, aby więcey nie dbało na inne prace żadne.

Szoſta ſtacya ieſt mieysce gdzie Jezus był prezentowany przed Piłatem i odebrał ſentencyą śmierci, a prędko potym obciążony był krzyżem ſwoim, aby ſzedł na kalwaryą.

MODLITWA.

Proſzę Cię o Zbawicielu mòy i nayważſzy Sędzio, przez nieſkończoną miłość która Cię przywiodła do cierpienia nieſłuſzney ſentencyi, przez którąś był ſkazany na śmierć, abyś mi raczył wdzień Sądny być łaſkawym i miłoſiernym, i abym mogła uſłyſzeć z uſt

Twoich

Twoich dekret Zbawienia mego wiecznego. O Jezu kochany Oblubieńcze ſerca mego pociągnii mię za ſobą, day mi Krzyż Twòy, gdyż go przekładam nad wſzyſtkie Berła, godności, i delicye ziemſkie, nie mam inſzego pragnienia tylko iść za Tobą i umrzeć z Tobą.

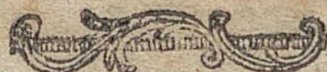
Siodma ſtacya jeſt na górze Kalwaryiſkiey.

MODLITWA.

Oycze Przedwieczny. ofiaruięć Syna Twego na Krzyżu wiſzącego, nagiego, poſzarpanego, zdefigurowanego, ſkłótego Cierniem i gwoździami, wſzyſtkiego zekrwawionego, oſłabiałego, umieraiącego. o Boże mòy Syn ci to Twòy ukochany ktòrego ofiaruię w tak mizernym ſtanie, przyimii Boſką ofiarę jego, przyimii w zadość uczynienie za grzechy moie, jeſt to moje odkupienie, jeſt to Krew Boga, ieſt to śmierć Boga ſamego, ktòrąć ofiaruię na wypłacenie długòw moich.

NA WIELKANOC

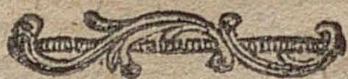
Dzień Wielkonocny, ieſt to dzień Boſki, ieſt to dzień, ktòry Pan uczynił i w ktòry wierni powinni ſię weſe-



weselić i wniść duchem w wesele Pana swego, gdyż to ieſt dzień Chwalebnego zmartwychwſtania Głowy, ktòry Im ſtawia przed oczy i czyni nadzieię zmartwychwſtania całego ciała. Wſzyſtek czas Paschalny ieſt iakoby Swięto, ktòre nam reprezentuie Swięto wieczności, i dlą tego Kościòł Swięty pod ten czas przerywa poſt, i inne Mortyfikacye swoie, aby tym lepiey dał do poznania dziatkom ſwoim cząſtkę, ktòrą brać powinni w weſelu i w chwale Oblubieńca ſwego.

Od Wielkonocy aż do Bożego wſtąpienia odprawuią ſię proceſſye dla reprezentowania i uczczenia rożnych apparycyi Syna Boſkiego Zmartwychwſtałego, dobra rzecz będzie aſſyſtuiąc na nich, mieć go przed oczyma i proſić go aby ſię pokazał oczom duſzy naſzey, i aby ſprawował w pośrzòd ſerc naſzych to, co ſprawował w Apoſtołach i Uczniach ſwoich utwierdzaiąc nas w wierze tych Tajemnic, daiąc nam do poięcia potrzebę Krzyża dla zaſłużenia chwały, nauczaiąc nas o Kròleſtwie chwały, i gotuiąc nas do odebrania zupełności Ducha Jego.

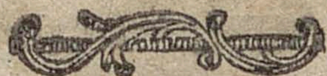
O WNIE-



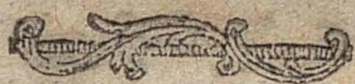
O W NIEBO WSTĄPIENIU PANSKIM.

W Dzień Wniebowſtąpienia Pańſkiego ſtarać ſię będzieſz dyſponować ſerce twoie tym ſpoſobem, abyś Go mogła prezentować Panu naſzemu, ſkładaiąc Mu go w Ręce pod czas Kommunii twoiey, ofiaruiąc mu ie przez Ręce ukochaney Matki Jego, i twojey, aby było z ſercem Jey i Apoſtołów Swiętych zanieſione i złączone na zawſze miłością nierozdzielną z ſercem Pana naſzego. Gdy przyidzie czas iść do Choru przed południem, idź prędko i z wielką Rekollekcyą, imaginuy ſobie, iż idzieſz z Panem naſzym na górę Oliwną, a to w kompaniey Apoſtołów i Uczniów Jego, dla widzenia tego Chwalebnego Wniebowſtąpienia. Chor gdzie ſię modlić idzieſz, reprezentować ci będzie tę Swiętą Górę, do którey przyſzedſzy uważać będzieſz wſzyſtkie rzeczy, które ſię tam działy na tym mieyſcu, ſtarać ſię będzieſz naśladować z ſtrony twoiey tego, co czynili SS. Apoſtołowie i Uczniowie. Adorować będzieſz Pana naſzego adoracyą naygłębſzą ile będzie można.

Od-


Oddawać Mu będzieſz dzięki nieſkończone za wſzyſtko, co uczynił i ucierpiał dla zbawienia twego. Proſić Go będzieſz, aby ci pozwolił całować Nayświętſze Rany Jego, i ſchronić ſię w Nie, jako w naymilſze pomieſzkanie ducha twego, aby za wſtępuiącym do Nieba, ſzedł za nim nierozdzielnie ponieważ gdzie ieſt ſkarb naſz, tam ieſt ſerce naſze, powinniśmy wznoſić ſerce naſze ku Niebu do Jezusa który ieſt Jedyny ſkarb naſz. Proś Go nakoniec, aby ci dał ſwoie Swięte Błogosławieńſtwo, i łaſki, które widzi być ci potrzebne do wypełnienia nayświętſzey woli Jego. Potym patrzaiąc na Niego podnoſzącego ſię właſną mocą ſwoią, cieſzyć ſię będzieſz widząc to Swięte człowieczeńſtwo ozdobione taką chwałą, w zamianę boleści i upokorzenia, które za nas cierpiało, i oddaſz dzięki nieſkończone Oycu Przedwiecznemu, iż wykonał i wyſłuchał żądanie Syna ſwego ukochanego, wywyżſzaiąc Go tak przedziwnie.

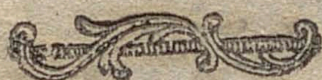
Adorować będzieſz Pana naſzego w jaſności chwały Jego, i łączyć ſię będzieſz do wſzyſtkich adoracyi, miłości, chwały, dziękczynienia i błogoſławieńſtwa, które Aniołowie i Swięci Pańſcy od-



oddaią Mu w Niebie i cały Kościoł S. na ziemi. Na Medytacyi przed Lekcyą weźmiesz znowu za materyą Medytacyi twoiey, tę Chwalebną Taiemnicę w Niebowstąpienia Pana naszego, adorować Go będziesz z głębokim Respektem na Tronie Chwały Jego siedzącego na Prawicy Oycowskiey, cieszyć się będziesz, iż iest postanowiony Krolem Chwały na Gorze Syonskiey, i że mu wszelka cześć i moc dana iest na Niebie i na ziemi, prosić go będziesz aby wziął zupełną moc nad wszystkiemi siłami duszy twoiey, i nad tym wszystkim co iest w tobie, niedopuszczaiąc, aby mu co sprzeciwiało się.

Powtóre prosić go będziesz usilnie o Ducha iego Swiętego, przypominaiąc Mu obietnice ktorąć uczynił i którey masz potrzebę.

Potrzecie, wnidziesz Duchem do wieczernika, i upadniesz do nòg Panny Nayświętszey, i Apostołów, prosząc ich aby Cię przyięli do Swiętey kommunii swoiey, i aby ci raczyli pozwolić aby niegodne modlitwy twoie i Exercycya brały moc i cenę z zasług ich, do których łączyć będziesz wszystkie pragnienia twoie, myśli i wszystko, co czy-



nić będzieſz pod ten czas Swięty, abyś mogła otrzymać Swięty dar darów, to ieſt Ducha miłości.

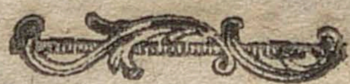
W DZIEN SWIĄTECZNY.

W ten dzień trzeba odnowić gorącość modlitw twoich, i otworzyć całe serce twoie Duchowi Boſkiemu, aby go napełnił i oſiadł, iako napełnił i animował ſerca Apoſtołòw; proś gorąco, aby to, co ſię widomie działo w Uczniach, ſtało ſię niewidomie w duſzy twoiey. Uważ iż Duch Boſki, i duch świata, będąc z ſobą niezgodni, nie można ſię przyoblec w iednego, tylko ogołociwſzy ſię z drugiego, i że aby bydź w ſtanie godnym napełnienia Ducha prawdy, którego świat przyiąć nie może, trzeba koniecznie wypróżnić serce ſwoie ze wſzyſtkich maxym i pożądliwości świata.

NA OKTAWĘ NAYSWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

We Czwartek.

Adoruy Wſzechmocność Boſką, ktòra jaśnieie w Nayświętſzym, Sakramencie, odmieniaiąc ſubſtancyą Chleba w Cia-



'Ciało Jezusa Chryſtusa'. Pozdrawiay Jezusa Chryſtuſa w Hoſtyi, iako wiernego Przyiaciela twego, ſzczerego, i ciebie kochaiącego. Proś Go o wiarę dla dobrego Go przyięcia, nawiedzania i adorowania. Proś Go za wſzyſtkie duſze, które osobliwie ſą nabożne do Nayświętſzego Sakramentu.

w Piątek.

Dziwuy ſię Szczodrobliwości Boſkiey, gdy ſię daie wſzyſtek wſzyſtkim bez braku. Pozdrawiay Go iako Oblubieńca nieśmiertelnego duſzy twoiey. Proś Go o pokorę dla dobrego Go przyięcia, adorowania i nawiedzania. Modl ſię za nawrócenie tych, co nie wierzą weń.

w Sobotę.

Dziękuy Mu za Boſką Mądrość Jego która wynalazła ſpoſób dać ſię za Pokarm człowiekowi. Pozdrawiay Go w Nayświętſzym Sakramencie iako Króla ſwego Wſzechmocnego. Proś Go o ferwor dla dobrego Go przyięcia, nawiedzania i adorowania. Modl ſię za duſze w czyscu, które do niego były nabożne.

w Niedzielę.



Adoruy Boſkie Jego Miłoſierdzie, iż ſię ſtaie potrawą łaknącym i nawiedza chorych. Pozdrawiay Go iako Oyca Twego nayukochańſzego i barzo o tobie myślącego. Proś Go o wielką żarliwość dla dobrego Go przyięcia, nawiedzania i adorowania. Modl ſię za wſzyſtkich Kapłanów którzy maią ſzczęście konſekrować.

w Poniedziałek.

Adoruy Jego nieogarnioną Wſzechmocność, gdy razem ieſt w Niebie i w Nayświętſzey Hoſtyi, i wſzyſtek we wſzyſtkich Kościołach i Cyboryach. Pozdrawiay Go iako Miſtrza twego łaſkawego i dobrotliwego. Proś Go o należyte uſzanowanie do dobrego Go przyimowania, nawiedzania i adorowania. Módl ſię za tych, którzy pomnażaią chwałę Jego.

we Wtorek.

Wychwalay ſprawiedliwość Jego, iż ſię udziela wſzyſtkim zarówno bez braku. Pozdrawiay Go iako Boskiego Gościa ſerca i ciała twego. Proś Go o ſtateczność w przyimowaniu Go i na

wie-

wiedzaniu i adorowaniu częſtym. Modl ſię za tych wſzyſtkich co kommunikuią.

we Srzodę.

Weſel ſię z Dobroci Jego, iż ſię udziela wſzyſtkim ubogim i bogatym. Pozdrawiay go iako Lekarza chorob twoich. Proś Go o łaſkę do przyimowania Go, nawiedzania i adorowania godnie. Modl ſię za wſzyſtkich Kaznodziejów Oktawy.

we Czwartek.

Dziwuy ſię zbytniey Miłości Jego, iż przez ten Sakrament łączy ſię i oddaie przyiaciołom ſwoim. Pozdrawiay Go iako ſprawiedliwego Sędziego duſzy twoiey. Proś Go o nabożeńſtwo potrzebne dla dobrego przyięcia Go, nawiedzania i adorowania. Modl ſię za konaiących, aby przed śmiercią z iak nayświątobliwſzemi dyſpozycyami przyięli i ziednoczyli ſię z Bogiem w Nayświętſzym Sakramencie.

NA SWIĘTO NAYSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO.

Pan naſz Jezus Chryſtus obrał

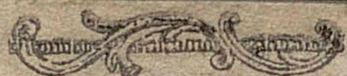
 

ſam Piątek po Oktawie Nayświętſzego Sakramentu, aby był obròcony na uczczenie Nayświęt: Serca Jego, trzeba ſię przygotować przez Lekcye i Medytacye, których materye będą wzięte z Kſiążki umyślnie wydrukowaney dła ſtrawienia tego Swiętego dnia z jak nayświękſzym Nabożeńſtwem.

W Wigilią tego dnia na końcu Medytacyi wieczorney, ofiarować ſię będzieſz Nayświętſzemu Sercu Jezusowemu przez ten Akt złożony przez Wielebnego Oyca de la Colombiere. Soc: Jezu.

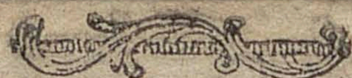
OFIAROWANIE
SIEBIE SAMEY
NAYSWIĘT: SERCU JEZUSOWEMU.

O Nayświętſze Serce Jezusowe, ktòre nieuſtannie pałaſz miłością nieugaſzoną ku Narodowi ludzkiemu, lubo nie znayduieſz w ſercach tychże ludzi, tylko zapomnienie o Tobie, i wzgardę. Miłujeſz nas, a nie jeſteś od nas miłowany! W zadość uczynienie tedy zatak wiele wzgard i niewdzięczności, o Nayſłodſze Serce Jezusa Zbawiciela mego! i żebym odtąd podobnego uſzła nieſzczęścia, ofiaruię Ci ſerce moje, oddaięć ſię cale, ile ze mnie jeſt. Oświad-



Oświadczam się, iż szczerze pragnę od tey godziny zapomnieć siebie samey, tego się wszystkiego wyrzekaiąc, coby się mogło Nayświętszey Woli Twojey niepodobać we mnie, pragnąc wniść w to Naysłodsze Serce, abym w nim żyła i umierała z wiernemi iego sługami i miłośnikami. Wzbudzona i zapalona miłością Twoią, Naysłodszy móy Zbawicielu, ofiaruię Boskiemu Twemu Sercu, wszystko co jestem przez łaskę Twoię. Cokolwiek zaś czynić będę przez cały bieg życia mego, niech to zawsze będzie nie tylko na chwałę Twoię nieskończoną, ale jeszcze pokornie proszę, przyimii to tak, ażebyś tym wszystkim dysponował, tak jako Ci się będzie podobało, i za kogo zechcesz. Przenayświętsze Serce Jezusa, naucz mię zupełnego zapomnienia samey siebie, naucz mnie co mam czynić, abym dostąpiła doskonałey miłości Twojey; czuię wprawdzie w sobie wielką chęć podobać się Nayświętszey dobroci Twoiey, ale do tego przyiść nie mogę bez osobliwey pomocy Twojey, czyń że więc we mnie wolą Twoję, którey iż się sprzeciwiam znam to do siebie, jednakże skuteczną

ła-


łaſką Twoją chciey nakłonić wolą mo-ię do Twojey Nayświętſzey.

Tobie tedy należy Serce Jezusa mojego wſzyſtko ſprawować we mnie, Tobie też ſamemu niech będzie cześć i chwała z nieſkończoney dobroci Twojey. Dokończ Boze móy we mnie dzieła Rąk Twoich, a nie odrzucay od łaſki i miłoſierdzia ſwego nędzney grzeſznicy, która nie mam inſzey nadziei, tylko w Ranie Nayświętſzego Serca Twego, przez które ſpodziewam ſię doſtąpić żywota wiecznego, Amen.

ZEGAR DUCHOWNY
NA UCZCZENIE NAYSŁODSZEGO
SERCA JEZUSOWEGO
Każdey Godziny dnia.

Od 5. godziny z rana, aż do 6. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusa Syna Oyca Przedwiecznego, dziękuy Temu Naymilſzemu Zbawicielowi, iż ſię ſtał Synem człowieczym, aby Cię uczynił córką Boſką, proś Go dla ſiebie i dla wſzyſtkich Chrześcian abyście zadość czynili powinnościom, które na was kładzie imię Chrześcian.

Od 6. aż do 7. godziny, Będzieſz czcić Nay-

Nayświętſze Serce Jezusowe, Syna Nayświętſzey Maryi Panny. Dziękuy temu dobrotliwemu Zbawicielowi, że nam Ją dał za Matkę. Proś Go aby wſzyſtkie córki w tym domu mieſzkaiące, i które przychodzić będą, weſzły w dyſpozycye Nayświętſzego Serca Jego ku tey Matce miłości.

Od 7. godziny aż do 8. Czcić będzieſz dyſpozycye Nayświętſzego Serca Jezusowego, kiedy ten Boſki Zbawiciel, nadoſyć uczynienie za naſze delikactwa, cierpiał ſromotne i okrutne biczowanie. Naucz ſię z łaſkawości i cierpliwości Jego cierpieć bez narzekania.

Od 8. godziny aż do 9. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe w Jego dyſpozycyach względem wſzyſtkich ludzi, gdy ten pokorny Zbawiciel, dla zgładzenia naſzey pychy miał głowę cierniem ukoronowaną, i był traktowany jako Król zmyślony. Pragniy oddać Mu tyle chwały, ile wycierpiał obelgi.

Od 9. aż do 10. godziny. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe w Jego oſtatnim poniżeniu, gdy Piłat pokazuiąc Go ludowi, lud przełożył nad Niego Barabbaſza. Opłakuy ślepotę żydowſką, i obiecuy temu dobrotliwemu Zbawicielo-



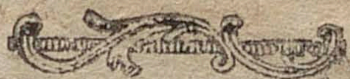
wi przekładać Go nad wszyſtkie rzeczy.

Od 10. aż do 11. godziny. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe, jako Swiętą i niepokalaną Hoſtyą naſzego przejednania. Dziękuy Mu iż ſię ofiaruie uſtawicznie tym ſpoſobem na Ołtarzach naſzych. Proś Go abyś ſię ſtała ofiarą całopalenia na chwałę Jego Boſką.

Od 11. aż do Południa. Będzieſz czcić dyſpozycye Nayświętſzego Serca Jezusowego Krzyż nioſącego. Przypatrz ſię obciążonemu grzechami wſzyſtkich ludzi, i twoich osobliwie; wniydź w zawſtydzenie i żal, który On miał, i przyimuy w duchu pokuty wſzyſtkie przeciwności życia.

Od Południa aż do 1. godziny. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe poſłuſzne aż do śmierci Krzyżowey, obieraiąc raczey ſtracić życie niżeli poſłuſzeńſtwo. Dziękuy Mu iż ſwoim poſłuſzeńſtwem naprawił wſzyſtko złe na świecie, które właſna wola ſprowadziła.

Od 1. godziny do 2. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe ſkruſzone żalem za grzechy naſze. Dziękuy Mu iż cierpiał dla zgładzenia ich, łącz wſzyſtkie cierpienia twoje z Jego cierpieniem dla tegoż



goż końca. Proś Go o nawrócenie grzeszników.

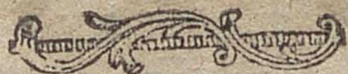
Od 2. godziny do 3. Będzieſz czcić łaſkawość Nayświętſzego Serca Jezusowego, przeciwko dobremu łotrowi, ten dobrotliwy Zbawiciel obiecuie mu Ray, iak tylko go proſi o wſpomnienie. Proś Go aby wraził w ſerca wſzyſtkich grzeſzników prawdziwe ſentymenta pokuty.

Od 3. godziny do 4. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe, umieraiące z miłości ku Tobie, przyimiy do serca twego oſtatnie Jego weſtchnienie, i pragniy aby twoie wſzyſtkie weſtchnienia oddawały pokłon Jemu. Proś Pana Jezusa Chryſtusa, aby oſtatnie twoie weſtchnienia były w Nayświętſzym Sercu Jego.

Od 4. godziny aż do 5. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe, żelazem włóczni otwarte Adoruy tę miłośną Ranę, ktòrać daie weyście do Boſkiego Serca, oſadź tam twoie i mów: Tu ieſt mieyſce odpoczynku mego, na wieki wieków tu mieſzkać będę, bom go ſobie obrała.

Od 5. godziny do 6. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe jako

Zba-

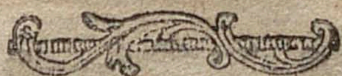

Zbawienie naſze, i naſzę Jedyną nadzieię. Dziękuy Mu iż obrzydliwość grzechów naſzych, ani wielkość ich, nie zabrania Mu nigdy być łaſkawym ku wſzyſtkim grzeſznikom. Proś Go dla wſzyſtkich o mocną ufność w Dobroci Jego.

Od 6. godziny do 7. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce JEZUSOWE daiące ſię nam w poſtanowieniu Nayświętſzego Sakramentu. Słuchay co ci mówi: Pragnąłem wielkim pragnieniem odprawić tę Paſchę z wami. Proś Go o odpuſzczenie za oziębłość ludzką w korreſpondowaniu miłości Jego.

Od 7. godziny aż do 8. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce JEZUSOWE Swiątnicę Boſtwa Dziękuy Mu iż wrota tey Swiątnicy nie ſą nigdy zamknięte grzeſznikom. Proś Go za tych, którzy tam nie ſą, aby tam weſzli, i żeby ſprawiedliwi nie wychodzili nigdy ztamtąd.

Od 8 godziny aż do 9. Będzieſz czcić Nayświętſze Serce JEZUSOWE, iako Ucieczkę naſzą we wſzyſtkich naſzych utrapieniach. Dziękuy Mu iż ieſt zawſze gotów ratować nas, umacniać, i cieſzyć w naſzych pracach, byleśmy ſię do Niego udawali z miłością i ufnością.

Od 9. godziny w wieczor aż do 10. Będzieſz

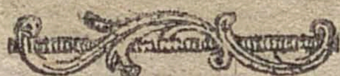


dzielz czcić Nayświętſze Serce Jezusowe w konaniu Jego w Ogrodzie Gethſemańſkim. Ucz ſię z przykładu Jego ſzukać mocy twojey w modlitwie, i poddawać ſię we wſzyſtkich rzeczach Boſkiey woli.

Jaki ma być urząd tych trzech, które ſię wyciągają loſem co rok, dla uczczenia oſobliwſzym ſpoſobem, imieniem całego Zgromadzenia, Nayświętſze Serce JEZUSOWE.

Medyatorka ma proſić Oyca Przedwiecznego, aby dał do poznania Nayświętſze Serce Jezusowe. Ducha S. aby wzbudził miłość Jego, i Panny Nayświętſzey Maryi, aby zażyła przyczyny ſwojey, żeby to Boſkie Serce dało uczuć ſkutki Wſzechmocności ſwojey, tym wſzyſtkim, którzy ſię do Niego udawać będą. Ta na którą ten los padnie, będzie bardzo ſzczęśliwa, albowiem Jezus Chryſtus będzie ſam iey Medyatorem u Oyca ſwego Przedwiecznego.

Reparatorka pokornie proſić będzie Boga przez Nayświętſze Serce Jezusowe, za wſzyſtkie wzgardy, które Mu ſą wyrządzone w Nayświętſzym Sakramen-

mencie; ofiarować będzie za grzechy swoie i wszystkich ludzi nieskończone dosyćuczynienia Zbawiciela naszego.

Adoratorka ma się łączyć do Aniołów, ktòrzy dzień i noc adoruią Pana naszego w Nayświętszym Sakramencie, prosić ich będzie, aby ustawicznie oddawali pokłon Nayświętszemu Sercu Jezusowemu za nię i za wszystkich tey Kongregacyi.

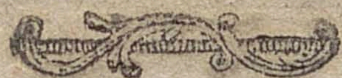
O SWIĘTACH NAYSWIĘTSZEY MARYI PANNY.

W Swięta Nayświętszey Panny, trzeba się starać oddawać Jey cośmy Jey powinni. Powinniśmy Jey weneracyą, wzywanie i naśladowanie. *Weneracya*, którą Kościół Swięty daie Pannie Nayświętszey, jest osobliwsza w uważaniu łask, które Jey Bóg uczynił, i które Ją wynoszą nad wszystkie stworzenia nayzacnieysze. Samo Macierzyństwo Boskie, ktòre łączy w Niey godność Nayświętszey ze wszystkich Panien, z godnością naywyższą ze wszystkich Matek, jako będąc Matką Tego, którego Bòg sam iest Oycem, jest zacność która zawiera wszystkie inne, i coś więk-

ſzego, niżeli ſię poiąć może, oprócz Boga, i Boga Człowieka; ten jeſt prawdziwy fundament wielkości Maryi, i dla należytego uſzanowania wſzyſtkich Jey Akcyi, i różnych Jey ſtanów, trzeba ie zawſze czcić przez wzgląd na tę wyſoką Godność, która im daie walor i cenę oſobliwſzą. Trzeba tedy chwalić i błogoſławić Syna Boſkiego w Swiętey Matce Jego.

2. *Wzywanie.* Powinniśmy ſię uciekać do Niey w potrzebach naſzych, jako do tey, która miała ſzczęście dać światu tego, od którego mamy ſię wſzyſtkiego ſpodziewać i oczekiwać; mówiąc Jey z Kościołem Swiętym: *Monſtra te eſſe Matrem:* Poprzyſięgaiąc Ją, aby pamiętała i pokazała że ieſt Matką, i Matką Jezusa Chryſtusa formuiąc Go w nas, i otrzymuiąc nam łaſkę abyśmy żyły iako prawdziwe córki Boſkie i godne członki Syna Jey.

3. *Naśladowanie.* Trzeba w Swięta Nayświętſzey Panny zabawiać ſię i mieć ducha napełnionego cnotami, które praktykowała pod czas biegu życia ſwego śmiertelnego, wſtydzić ſię trzeba widząc ſię tak dalekie od tey wielkiey Swiątobliwości, wzbudzać ſię do naśladowania Jey, ile możności naſzey, i proſić Boga o tę łaſkę przez Jey przy-

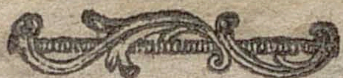
 

czynę. Y w tym ci to osobliwie powinno zależeć nasze nabożeństwo ku Nayświętszey Pannie, i ku Swiętym Pańskim w naśladowaniu cnot Ich; jest to pożytek który mamy wyciągnąć z Swiąt, które obchodziemy, bez tego nasza pobożność iest daremna, i zle rozporządzona, i cześć którąbyśmy Im chciały oddać, nie byłaby Im przyiemna.

O SWIĘTACH
ANIOŁOW SWIĘTYCH.

Trzeba czcić w Aniołach Swiętych, wyborność natury ich, Przywileie łask Ich, i wielkość ich miłości ku ludziom.

1. *Zacność Ich natury.* Są pierwszym dziełem Stwòrcy, nayprawdziwszemi, i naydoskonalszemi Obrazami Boga, który będąc szczerym Duchem niestworzonym i wiecznym, chciał uczynić w czasie na podobieństwo swoie Aniołòw, ktòrzy są czystemi Duchami stworzonemi, nosząc godność starszeństwa, między wzystkiemi Synami Boskiemi. Mamy duszę duchowną, jako oni, ale mamy ciało, ktòre jest spolne z bestyami, trze-



trzeba tedy abyśmy pamiętali, dziwuiąc się zacności Aniołów, o obligacyi, którą mamy żyć w ciele według ducha, abyśmy się im stali podobnemi, i abyśmy godniey reprezentowali tego, który jest Duchem i Oycem Duchów.

2. *Przywiley łaski Ich.* Maią ten pożytek, iż nigdy nie odpadli nawet na jeden moment od pierwszey łaski, i od stanu niewinności, w którym byli stworzeni, lubo mieli wielką potyczkę do wytrzymania. Wstydźmy się, iżeśmy tak prędko utraciły łaskę. Wyrzekaymy się pychy, która zgubiła Aniołów przestępnych, praktykuymy pokorę, która drugich zachowała.

3. *Ich miłość ku ludziom.* Są to Ministrowie posłani od Boga dla tych, którzy maią być Dziedzicami zbawienia. Dziękuy Bogu za tę dobroć, którą miał ku tobie, proś Go aby cię uczynił powolną skrytym natchnieniom Anioła, którego ci dał, i proś Anioła twego, aby przez swoię pomoc i przyczynę był twoim Medyatorem u Boga, i obroną twoią przeciw czartom, którzy usiłuią zgubić cię.



MODLITWA

Do Dziewięciu Chorów Anielskich.



O *Serafinowie*, których Istność iest miłością, i zabawa Boga kochać, którzy pałacie ogniem Boskim, albo raczey których Bóg iest ogniem palącym was: wleycie w serca nasze płomienie Swiętey Miłości.

O Cherubinowie przepaści Boskiey umieiętności, zwierciadła, które tak obficie odbieracie światłości Niebieskie: nauczcie nieumieiętność naszę, która nas wiedzie do popełnienia tak wiele defektów.

Trony, w których Przedwieczny odpoczywa, i których przez swoię przedziwną stałość czyni nieporuszonemi, daycie nam stałość, którąśmy mieć powinne przeciwko burzliwościom, które nas attakuią, i sprawcie, abyśmy były kontente na usłudze tego, którego wy adoruiecie zawsze iednakowym sposobem.

Panowania, którzy iesteście wywyższeni nad wszelkie podłe poddaństwo: nauczcie nas, abyśmy nie były posłuszne naszey pożądliwości.

Mocy, Umacniaycie naszę słabość, i spra-

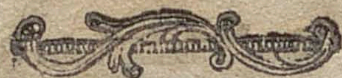
ſprawcie, abyśmy mężnie zwyciężały trudności, które ſię trafiaią na drogach Swiątobliwości.

Mocarſtwa; w których wſzyſtko ieſt dyſponowane pięknym porządkiem dla odbieranych od Boga influencyi bez zamięſzania i konfuzyi, zatrzymaycie śmiałość mocy piekielnych i przywróćcie sercu naſzemu porządek, który paſſye pomięſzały.

Księſtwa, którzy czuiecie nad Królami, nauczcie nas króleſtwo naſze duchowne konſerwować.

Archaniołowie, którzy ieſteście deſtynowani przynośić nam ordynanſe Wſzechmocnego; daycie nam poznać Swiętą wolą Jego, i aby naſza wola zawſze ſię do niey ſtoſowała.

Swięci *Aniołowie*, którzy zamykacie Woyſko Niebieſkie: raczcie o Niebieſcy Stróżowie, którzy nas macie w ſwoim ſtaraniu, bydź bliſko nas iako naſi Przewodnicy, Obrońcy i Nauczyciele, niechay naſze niewdzięczności nieoddalaią was, nie brzydzcie ſię ranami naſzemi, ale i owſzem mieycie nad niemi politowanie; trzymaycie nas za rękę abyśmy nie upadły, prowadzcie nas, abyśmy ſię nie obłąkały oddalaycie okazye, któreby nas


do złego wiodły; nakoniec rządzcie nami tym sposobem, abyśmy chodząc w tym życiu za waszym powodem, mogły bydź złączone z Swiętemi Chorami waszemi, dla wyśpiewywania na zawsze Chwały Boga naszego, ktòremu niech będzie cześć na wieki wiekòw.

O UROCZYSTOSCIACH SWIĘTYCH.

Aby dobrze obchodzić Uroczystości Swiętych, trzeba się starać wniść w sentymenta i dyspozycye, ktòrych wiara wyciąga po nas względem nich.

Są wielcy przed Bogiem, iako będąc nietylko Jego sługami, ale przyiaciołami, dziećmi, dziedzicami Krolestwa Jego, Bracią i członkami Jezusa Chrystusa Syna Jego: trzeba ich barzo czcić respektuiąc w nich te dary i te cuda łaski Jego. Są możni u Boga i sposobni ofiarować Mu wota nasze, reprezentować Mu potrzeby nasze, i ściągać na naś miłosierdzie Jego: trzeba ich wzywać i prosić o pomoc. Są sprawiedliwi, są Swięci: trzeba pracować dla naśladowania Cnot ich i profitowania z ich przykładow.

Swięci do ktòrych powinniśmy mieć oso-

osobliwsze nabożeństwo, są; Swięty Józef czysty Oblubieniec Nayświętszey Maryi Panny, mamy go codziennie czcić, wzywać w naszych potrzebach, i obrać go za osobliwszego Protektora i Dyrektora dusz naszych Swięty Joachim i Swięta Anna, Ociec i Matka Nayświętszey Maryi Panny; i Dziad i Babka Pana naszego Jezusa Chrystusa według Człowieczeństwa Jego, i wszyscy Swięci i Swięte Familii Jego. Wielki Augustyn Swięty, ktorego mamy Regułę, i nasz chwalebny Swięty Ociec Fundator Franciszek Salezyusz, powinni bydź osobliwiey od nas czczeni, jako także Swięci i Swięte, ktorych mamy szczęście nosić imiona. Niemamy zapomnieć w naszym nabożeństwie Swiętych Zakonnic Zakonu naszego, osobliwie naszey Swiętey Matki i Fundatorki Joanny Franciszki Fremiot de Chantal. *Oprócz tego każda jeszcze powinna obrać Swiętych i Swięte za Przyczyńcow swoich u Boga, ku ktorym będą miały osobliwy pociąg.*

MODLITWA

Na podziękowanie Bogu za łaski i fawory, ktorych użyczył SS. Patryarchom naszym S. Augustynowi, i S. O. Franciszkowi Salezemu.

Bo-



Boże i Oycze dobroci nieskończoney, ofiaruię Ci Jezusa Chrystusa, Syna Twego ukochanego, który Ci jest ofiarowany na Ołtarzach przez Niego samego, i przez Jego Kapłanów, na ofiarę chwały i dziękczynienia, za wszystkie fawory i prerogatywy, któreś konferował sługom Twoim, Swiętemu Augustynowi, Swiętemu Oycu Franciszkowi de Sales, Swiętey Matce i Fundatorce naszey Joannie Franciszce. i wszystkim Matkom i Siostrom Zakonu naszego, i za przymnożenie chwały, którą im daiesz w Niebie. Proszę Cię dla Ich zasług złączonych z zasługami Syna Twego Jezusa Chrystusa, abyś nam raczył dać Ducha swego Swiętego stosuiąc się do naszey Swietey Wokacyi, na cześć i na Chwałę Twoję i na Zbawienie nasze, Amen.

MODLITWA

Do naszych SS. Fundatorów.

O Swięci, Oycze i Matko Dusz naszych, którzy przez starania i prace wasze utorowaliście nam drogę na ziemi Niebieską, i których Nauka prowadzi nas do prawdziwego żywota. Uwa-



ważaycie córki wafze na ziemi zostaiące, a iako mocnieyfi, niżeli kiedy, dokończcie dzieło któreście zaczęli, utrzymuycie pokóy i zobopolną miłość w domach nafzych, otrzymaycie od Boga, aby Przełożeni i Przełożone nafze, kontynuowali Swiętą Dyrekcyą wafzę, fprawcie, aby każda z nas czytaiąc Swięte prawa wafze, uczuła i przyięła Ducha, który je dyktował, przez którybyśmy reprezentowały w dufzach nafzych tę wyfoką dofkonałość, którąście nam pokazali w Was, aby przez nas Bóg był uwielbiony, a Wy w nas. Swięty Oycze i Swięta Matko nafza, bądźcie na wieki Błogofławieni, w błogofławieńftwie Córek wafzych, Amen.



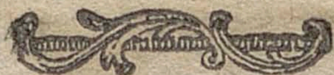
PRAKTYKA

Którą powinna zachować Dufza Zakonna

POD CZAS CHOROBY.

1. Powinna przyiąć chorobę fwoię, jako znak miłości Pana nafzego ku niey, który zfyła na nię tę flabość dla tego, iż jey jeft zbawienna, je-

że-


żeli jeden liſtek z drzewa nieupada na ziemię bez ordynanſu Boſkiey Opatrzności, jakże ſtworzenie rozumne, Oblubienica JEZUSA Chryſtuſa złożona będzie na łóżku, chorobami i ſłabościami zdięta, bez ordynanſu tey przedziwney Opatrzności, która czuie uſtawicznie około dobra wybranych ſwoich. Trzeba tedy abyśmy mówiły z Helim: *Pan jeſt Miſtrzem, niech czyni ze mną co chce:* i z Dawidem: *Zamilkłem Panie, albowiemeś Ty to uczynił.*

2. Trzeba ſię uciekać do Modlitwy, jeśli mamy potrzebę pomocy Boſkiey przez wſzyſtek czas żywota; czas choroby, który nas wydaie na wiele pokus, czyni nam więkſzą tę potrzebę, trzeba uſtawicznie podnoſić Ducha ſwego, i ſerce ſwoie do BOGA, aby niedopuſzczał upaść nam w utęſknienie, w niecierpliwość, w ſzukanie zbyteczne ſiebie ſamych, i zdrowia ſwego, i w tak wiele inſzych mizeryi, które ból zwykł często za ſobą ciągnąć, trzeba Mu mówić czaſem, iako ſioſtry Łazarza: *Panie, którą miłuieſz choruie* Co mówić możemy, lubo ſię bydź grzeſznemi uznawamy, ponieważ Pan naſz mówi; *Iż nie przyſzedł dla ſprawiedliwych, ale dla grzeſznych.* Co

przy-

przywiodło Augustyna Swiętego, iż mówił: *Iż gdyby był BOG nie kochał grzesznikow, nie byłoby było żadnego sprawiedliwego.*

3 Stawić sobie przed oczy Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego, ponoszącego okrutne boleści we wszystkich częściach Ciała swego bez żadney konsolacyi w niższey części Duszy swoiey; a iako Dusza zakonna ma go brać za przykład we wszystkich akcyach swoich, ma to czynić w chorobie bardziey, niż w iakiey inney okazyi, i łączyć boleści swoie z temi, ktore Pan nasz cierpiał dla nas.

4. Myslеć z uwagą o dobrach, które nam przynosi choroba, ponieważ przez nią czyniemy zadosyć karaniom przynależytym grzechom naszym. Sprawiedliwość Boska iest ukontentowana, gdy iest nadgrodzona krzywda Bogu uczyniona, miłosierdzie bierze upodobanie, umnieyszaiąc wiele mąk, na które grzechy nasze zasłużyły, odmieniaiąc męki piekielne, albo czyscowe w chorobę, a cierpliwość iest zasługuiąca przymnożenia łask na tym świecie, i Chwały do żywota wiecznego.

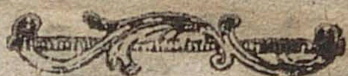
5. Dać sobą rządzić tym, co maią staranie o chorych, będąc im posłuszną, i mo-


i mówiąc z respektem i łaskawością do wszystkich, uznaiąc się niegodną, aby podeymowano tyle pracy około osoby, która tak mało na to zasługuie, i która obraziwszy tak często Boga godnaby, aby wszystko stworzenie powstało przeciwko niey.

6. Mieć więcey ufności w Bogu, niżeli w Doktorach, Bóg więcey może iedną wolą swoią, niżeli wszyscy Doktorowie z całego świata, na nim to należy aby ich oświecił do ordynowania co trzeba chorym, i aby dał swoie Błogosławieństwo lekarstwom, aby pożytek uczyniły; życie i śmierc: zdrowie i choroba są w Rękach Boskich, dla tego trzeba ufać w Nim i oczekiwać wszystkiego od dobroci i miłosierdzia Jego.

7. Nie turbować się względem obrotu choroby, ale uczyniwszy rozporządzenie, aby sumnienie zostawało w tym stanie, w którymbyśmy chciały bydź przy śmierci, żyć w pokoiu, będąc pewną, iż Bóg, który wie gdzie zawisła większa chwała Jego, i większe dobro chorego, lepiey niż wszyscy ludzie, i niżeli wszyscy Aniołowie, dysponować będzie, iako Mu się będzie podobało lub z życia, lub z śmierci, uzdrowieniem, lub kontynua-

cyą



cyą choroby, trzeba mówić dobrym sercem z Dawidem. *Dni moie i los móy są w Ręku Twoich.*

Akty pod czas choroby.

Jestem Twoia o Panie mòy! oddaię się Duchowi Twoiemu do znoszenia z łaską Twoią, cokolwiek Ci się podoba abym cierpiała.

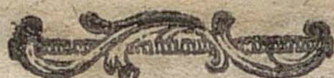
Panie Jezu móy! oddaię się Tobie, abyś cierpiał we mnie nie dla tego, abym miała bydź godna tego, ale żebyś miał upodobanie cierpieć ieszcze na ziemi dla czci Oyca Twoiego.

Ach móy Boże! nie mam racyi skarżyć się na boleści moie, nie należy mi tylko trapić się za grzech móy. i adorować miłosierdzie Twoie, które mnie traktuie z taką łaskawością.

Panie Boże móy, prawdziwy Człowieku Boże adoruię Cię w tym wszystkim, cokolwiek się Oycu Twemu podobało, abyś był cierpiał wnętrznie i zewnętrznie.

O Męko wielka! o głębokie Rany o Krwi obficie wylana! o łaskawości niewymówna! o śmierci zbyt gorzka! day nam żywot wieczny. Amen

EXER-



EXERCYCYUM

Na przygotowanie ſię do Smierci;

DLA ODPRAWOWANIA CO MIESIĄC.

Jako to ieſt prawda, ktòrey codziennie doznaiemy, a ktòrey iednak łatwo zapominamy, iż trzeba umrzeć, że nas podobno śmierć nagle napadnie, albo że gwałtowne boleści odeymą nam wolność ducha i ſpoſobność do czynienia Aktow przyzwoitych w tey godzinie oſtatniey, od ktòrey zawiſla naſza wieczność lub ſzczęśliwa lub nieſzczęśliwa. Dobra rzecz będzie wziąć co Mieſiąc który dzień dla przygotowania ſię przez Akty i Exercycya śmierci duchowney, dla dobrze iey odprawienia, gdy czas i godzina przyidzie umrzeć rzeczą ſamą. *Czuycie a bądźcie gotowi, gdyż w godzinę, ktòrey ſię nie ſpodziewacie Syn Człowieczy, przyidzie:* mòwi Pan naſz.

Strawić trzeba dwa dni na tym Exercycyum, pod czas ktòrych, trzeba będzie od poranku ofiarować wſzyſtkie myśli i ſłowa i ſprawy ſwoie Boſkiemu

mu Maiestatowi, dla otrzymania przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa, za przyczyną Nayświętszey Maryi Panny, Aniołow i Swiętych Pańskich łaski dobrze umrzeć.

Pierwszego Dnia.

Od poranku na Medytacyi udasz się do Troycy Przenayświętszey prosząc Jey o łaskę dobrey śmierci; w ten sposob, albo tym podobny: O Wieczny Oycze, pomniy iż Syn Twóy ukochany, naymilszy Odkupiciel nasz, nasze słabości na się przyiąć raczył dla udzielenia nam mocy swojey; użycz mi łaski abym czuła w godzinę śmierci moiey skutki tey nieporównaney Jego miłości. O Synu Jednorodzony Oyca Przedwiecznego, o Dobry Jezu, ktoryś raczył umrzeć dla mnie, oświeć mię Boską mądrością Twoią, rozpądź wszystkie ciemności, ktoremiby duch móy mógł bydź ogarniony przy końcu życia mego, abym się nie dała oszukać zdradom pospolitego nieprzyiaciela.

O Nayświętszy Duchu, o Zrzódło wszelkich łask, poprzysięgam Cię abyś zapalił wolą moię Boską miłoscią Twoią,

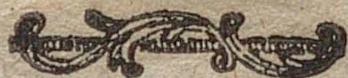
czy-


czyniąc ią mocną i ſtateczną w miłoſci Boſkiey aż do oſtatniego weſtchnienia ducha mego, zniſzcz i w ogniach Twoich Boſkich zgładź wſzyſtkie ſtworzenia, do którychby ſerce moie mogło mieć iakie przywiązanie.

Na drugiey Medytacyi udaſz ſię do Jezusa Chryſtuſa Ukrzyżowanego, mówiąc Mu: Panie Jezu Chryſte przez gorzkość Męki Twoiey, którąś cierpiał na Krzyżu, oſobliwie gdy Nayświętſza Duſza Twoia rozłączała ſię z ciałem, miey kompaſſyą nad duſzą moią, w godzinę wyiścia jey z tego świata. O zbawienne Rany ſłodkiego Jezusa mego, pozdrawiam was ze wſzelkim reſpektem i wdzięcznością, którąmem powinna Wſzechmocności Oyca, który nam was darował, Mądrości Syna, który was ponoſił dla nas, i Dobroci Ducha Swiętego, który przez was dokonał dzieła naſzego Odkupienia.

Panie Jezu Chryſte miłości i delicye ſerca mego, przez pięć Ran, któreś dla miłości naſzey cierpiał, wſpomoż ſłużebnicę Twoię którąś odkupił ceną nieoſzacowaną Krwi Twoiey.

DO



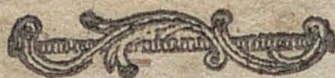
DO PANNY NAŚWIĘTSZEY MARYI.

O Nayświętſza Marya, byłabym bez pociechy, gdybym nie wiedziała, jakoś jeſt pomocna. Proſzę Cię o Matko dobrotliwa, o kochana Pośrzedniczko moia, o ſłodka Panno Marya, abyś była moią podporą i obroną w godzinę śmierci moiey. O Chwalebna Panno, ktòraś ieſt nadzieią naſzą, iako świat odebrał Zbawiciela przez Ręce Twoie, tak mam nadzieię w dobroci Twoiey, iż obaczę Jezusa Chryſtuſa kochanego Miſtrza i Naywyżſzego Pana mego przy wyiściu z tego żywota, i przez całą wieczność.

Aniołowie, Archaniołowie, Trony i Panowania, Księſtwa i Mocarſtwa, Mocy Niebieſkie, Cherubinowie i Serafinowie przyczyńcie ſię za nami, abyśmy mieli dobrą śmierć i abyśmy nie byli zawſtydzeni w dzień ſtraſzny Sądu.

Swięci i Swięte którzy kròluiecie z Jezusem i z Maryą w Niebie, otrzymaycie nam w godzinę śmierci mocną wiarę, ufność ſynowſką, i doſkonałą miłość, prawdziwą ſkruchę zupełne ſpuſzczenie ſię na miłoſierdzie Boſkie, i pokorne poddanie ſię ſprawiedliwości Jego,

cierpli-


cierpliwość we wszystkich przypadkach i boleściach śmiertelnych, i odważne sprzeciwienie się wszystkim pokusom nieprzyiacielskim; godne przyięcie Nayświętszego Sakramentu, doskonałe złączenie i podobieństwo z JEZUSEM Chrystusem na Krzyżu umieraiącym, i wytrwanie do końca Amen.

Ten pierwszy dzień ma bydź obrócony na przeyrzenie wnętrzney dyspozycyi swoiey, aby obaczyć ieżeli nie masz iakiego grzechu skrytego, albo iakiego nieporządnego przywiązania, albo nienawiści ku bliźniemu, albo inney iakiey rzeczy, którąby trzeba poprawić wprzód, nim się stawiemy na Sądzie Boskim. Trzeba się starać bydź w takim stanie iakobyśmy chciały bydź w godzinę śmierci, a potym staranie usilne przyłożyć, aby się zachować w stanie takim. Błogosławiony który żyie zawsze w tym stanie, w którym by chciał umrzeć, nic nagłego na niego nie padnie.

w Drugi dzień.

Imaginuy sobie iż leżysz na śmiertelney pościeli, a Anioł od BOGA idzie powiedzieć wyrok nie odmienny śmierci Twoiey, mówiąc ci iako Jzaiasz

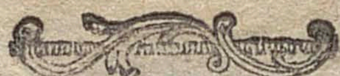
iaſz do Ezechiaſza: *Rozporządź rzeczy twoie, bo umrzeſz i iuż więcey żyć nie będziesz.* Ta nowina będąc ci ogłoſzona, podday ſię wyrokowi Boſkiemu, i upadſzy przed Krucyfixem, albo przed Nayświętſzym Sakramentem, wzyway z całego ſerca łaſki i światłości Ducha Swiętego. i pomocy Nayświętſzey Maryi Panny, aſſyſtencyi Swiętego Anioła Stróża, i Swiętych. Patronów, potym wzbudzisz akty naſtępuiące:

Akt Rezygnacyi.

Gotowe ſerce moie, Boże móy, gotowe ſerce moie, nie moia ale Twoia wola niech ſię ſtanie we mnie, ze mnie i przezemnie, teraz i po wſzyſtkie wieki. Boże Przedwieczny Nieogarniony i Nieſkończony, który ieſteś doſtateczny ſam w ſobie, ani potrzebuieſz ſtworzenia Twego, na cóż mam dbać o śmierć, albo żywot, bylem wolą Twoię pełniła, na którey prawdziwy żywot zawiſł niechże nie moia ale Twoia ſtanie ſię wola.

Wyznanie podłości ſwoiey.

Na wyznanie poddaństwa mego ku Tobie Bogu Stworzycielowi memu, i

na wyznanie przed Niebem i ziemią, żeś Ty iest sam, któryś jest, a ia mizerne stworzenie, ta któram jest niczym, przyimuię z pokorą wyniszczenie iestestwa mego, aby przez śmierć powróciło do swey nikczemności, z którejeś mnie wywiodł.

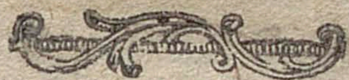
Oddanie jestestwa swego BOGU.

O móy Panuiący Stworzycielu, chcęć oddać to, któreś mi dał jestestwo, i dla tego biorę z Ręku Twoich śmierć, tym sposobem, którym Ci się naybardziey podoba, i iako będzie z większą chwałą Twoią. Czyńże Panie ze mną coć się będzie podobało. Wyniszcz to grzeszne ciało na pokaranie za grzechy, które popełniło przeciw Maiestatowi Twemu, niech się ziemia w ziemię obróci, a dusza, która stworzona iest na obraz i podobieństwo Twoie, niech się wròci na łono Twoie.

Wyznanie Panowania Boskiego nad sobą.

O Boże mòy, luboć moia śmierć iest koniecznie potrzebna, ia iednak dla miłości Twojey, chcę podpadać iey dobrowolnie, ciesząc się, że mnie przywiedzie do tego, iż się nie będę mogła sprze-

ci-



ciwić Panowaniu Twemu, które iakó Pan dziedziczny wſzyſtkiego ſtworzenia maſz nademną.

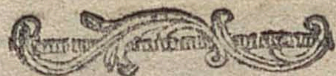
Przyięcie śmierci na pokaranie za grzechy ſwoie.

Ponieważ śmierć o Boże mòy ieſt karaniem, któreś naznaczył za grzechy, więc ia z pokorą i uniżonym ſercem moim, z ſprawiedliwego twego ordynanſu na doſyćuczynienie za grzechy moie przyiąć ią chcę, ze wſzyſtkiemi boleściami uciśnieniem i cięſzkościami, ktòre za nią idą w zadość uczynienie za grzechy ktòrem popełniła.

Ofiarowanie życia ſwego Panu Bogu.

Przyimiy Zbawicielu mòy ofiarę, ktòrą czynię Majeſtatowi Twemu Boſkiemu z ciała i z żywota mego, ktòreć oddaię iako ofiarę całopalenia: przyłącz ią proſzę do tey, którąś czynił na drzewie Krzyża Swiętego za mnie, zniſzcz ią ogniem Twoiey Boſkiey miłości.

Pragnienie oddać śmierć za śmierć Panu JEZUSOWI

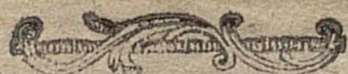


O Jezu móy, ponieważ miłość którą masz ku mnie, umorzyła Cię na Krzyżu dla zbawienia mego, czy niesłusznaż, abym ia też dla miłości Twoiey przyięła z miłością śmierć moię? Ach czemuż nie mam tysiąc żywotow, żebym Ci ich ofiarowała na oświadczenie, że Cię znam za Boga mego?

Akt skruchy.

Upadam o Boże móy przed Nayw yższym Majestatem Twoim, prosząc Cię pokornie o odpuszczenie wzgardy łask Twoich Swiętych i wszystkich grzechow moich, ktòrem popełniła od rozumu wzięcia, myślą, mową, i uczynkiem. Wyrzekam się ich z serca Boże móy, radabym ich była nigdy niepopełniła, nie dla karania, którego są godne, ale tylko dla Ciebie Boga mego. Załuię serdecznie, żem Cię nieskończoną dobroć obraziła, ktoryś godzien bydź miłowany nieskończnie od stworzenia Twego. O gdyby serce moie mogło mieć żal nieskończony na zmazanie nieprawości moich, ale przyimiy Boże moy na dosyć uczynienie za oziębłość moię żal ten, który Zbawiciel moy miał w Ogroycu i na

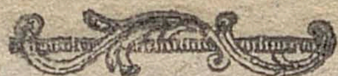
Krzy-



Krzyżu za grzechy wszystkich ludzi, a osobliwie moje. Przyimiy także żal i skruchę Swiętych Twoich, oczyść mię z grzechów moich skrytych, i wiadomych, i cudzych. Nie pogardzay sercem skruszonym i poniżonym, które nie ma nadzieie odpuszczenia grzechów swoich tylko w samym Twoim miłosierdziu, który powiedziałeś: ieśli się grzesznik nawróci, nie będę więcey pamiętał na nieprawości jego. A ieżeli mi jeszcze Boże mój, przedłużysz życie moje, obiecuięć za pomocą łaski Twoiey S. poprawić się na potym.

Trzeba się w ten dzień spowiadać jeżeli tego nie uczyniono pierwszego dnia, i odprawić spowiedź swoię, iakoby była ostatnia, trzeba usilnie prosic dobroci Boskiey przez Jego miłość, cierpliwość, wszechmocność, i przez nieskończone zasługi Syna Jego, aby nam odpuścił grzechy nasze, a biorąc Krucyfix w ręce udać się do Słowa Wcielonego, mówiąc do Niego serdecznym affektem, aby otrzymać to odpuszczenie.

O Panie Boże mój zmiłuy się nademną według miary miłosierdzia Twego, i według niezliczonych wielkości litości Twoich odpuść grzechy moie. Upadam do


do Nòg Twoich, mòy Panie, które ſą dla mnie okrutnie przebite, proſzę Cię przez boleści, któreś ponoſił, o odpuſzczenie przewrotnych intencyi moich. Całuiąc Swięte Ręce Twoie dla mnie na Krzyżu przybite, odpuść mi proſzę Cię wſzyſtkie akcye moie przewrotne. Pozdrawiaiąc miłośne Serce Twoje włócznią przebite, zapomniy o mòy Zbawicielu wſzyſtkie złe myśli i afekty moie.

Po ſpowiedzi wypełnić trzeba pokutę z nabożeńſtwem, łącząc ią do ſatysfakcyi, które Słowo Wcielone czyniło za nas pod czas życia ſwego śmiertelnego, a oſobliwie pod czas Męki ſwoiey, ofiaruiąc Mu ieſzcze zaſługi Panny Nayświętſzey Maryi, i Swiętych Pańſkich.

Kommunia w ten dzień ma bydź uczyniona iako na wiatyk z wielkim nabożeńſtwem i oſobliwym przygotowaniem, proſząc Pana naſzego, aby raczył nieſkończonemi zaſługami ſwemi oczyścić duſzę naſzę ze wſzyſtkich grzechów iey, i ozdobić ią łaſkami ſwemi, aby była godna prezentować ſię przed Nim.

Aſpiracye do trzech Perſon Boſkich.

Oycze

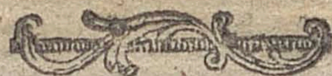
Oycze Przedwieczny Boże ponieważeś tak umiłował świat, żeś mu dał iedynego Syna swego, mam nadzieię iż z miłosierdzia Twego zbawisz duszę moię, gdyż nie dałeś Go nam na potępienie, ale na zbawienie, dla tego dałeś Mu Imię Jezus.

O Jezu bądź mi Jezusem, pamiętay na to, coś powiedział, iżeś nie przyszedł dla sprawiedliwych, ale dla grzesznych, wszakże Ty nie chcesz śmierci grzesznika, lecz żeby się nawrócił i żył na wieki.

Przyidź Duchu Swięty do duszy moiey z siedmią darów Twoich, oczyść ią, i ożyw, i poświęć, wyniszcz, i wypal w niey miłości Twoiey ogniem cokolwiek ieszcze iest w niey ziemskiego, umocniy ią w tey ostateczney przeprawie na przeciw wszelkim pokusom szatańskim.

Akt Wiary.

Protestuię się, Boże móy, przed Niebem i ziemią, iż chcę umrzeć w Wierze i w iedności Kościoła Swiętego Katolickiego, Apostolskiego i Rzymskiego, i że wierzę mocno wszystko, cokolwiek on wierzy i podaie do wierzenia. Boś Ty, Boże, Prawdo Przedwieczna


czna to powiedział i obiawił, którys ieſt nieſkończona Dobroć i Swiątobliwość, która nie możeſz oſzukać.

Akt Nadziei.

O Boże mój, łubo dla cięſzkości liczby niezliczonych grzechów moich ſprawiedliwiem zaſłużyła na piekło, iednak ufaiąc i nadzieię pokładaiąc w zaſługach Zbawiciela mego, i w nieſkończonym miłoſierdziu Twoim, które więcey może odpuścić, aniżeli ia zgrzeſzyć, mam nadzieję, iż mi odpuściſz grzechy moje, i daſz łaſkę S. wytrwania w miłości Twoiey, którey oſobliwſzym ſpoſobem ofiaruię i poświęcam oſtatni moment życia mego.

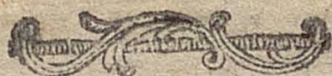
Akt Miłości.

O Boże mój! kiedyż duſza moia odłączona od tego ciała śmiertelnego, i od wſzelkiego ſtworzenia złączy ſię doſkonale z Tobą, i będę Cię kochała z całego ſerca mego, tą czyſtą i nieodmienną miłością, którą Cię miłuią Błogoſławieni w Niebie? Czegoż chcę w Niebie, albo na ziemi oprócz Ciebie Boże mój, Boże ſerca mego, i cząſtko moja

ja wieczna? Poczytałam wſzyſtko za gnóy, abym pozyſkała ſamego Jezusa Chryſtusa.

Pragnienie przyiąć JEZUSA Chryſtuſa.

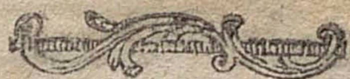
O Boże móy, Stworzycielu i Odkupicielu mòy, początku i dokończenie moje, naſycenie i błogoſławieńſtwo moie! O iak wielce pragnę przyiąć Cię, abym ſię z Tobą złączyła! Przyidź tedy do duſzy moiey, poświęć ią, i napełniy iey ſiły wſzyſtkie. Przyidź do ciała mego, i oczyść wſzyſtkie zmyſły iego. Przyidź do ſerca moiego i opanuy wſzyſtkie afekty jego, aby te momenta żywota moiego, ktòre mu jeſzcze zoſtaią, były poświęcone miłości Twoiey. O Boże mòy, ponieważeś powiedział, iż ten, ktòry Cię pożywać będzie, żyć będzie wiecznie i nieumrze, uczyń mi tę łaſkę, abym przez przyięcie Ciała Twego Nayś: nie żyła więcey tylko w Tobie, przez Ciebie i dla Ciebie, i abym opuſzczaiąc to życie śmiertelne, mogła mocą tego Chleba Niebieſkiego, dòyść do Nièba, do iedności i widzenia Twego Boſkiego Maieſtatu. Panie nie ieſtem godna, abyś Ty wſzedł do duſzy moiey,


iey, ale rzekniy tylko słowo, a będzie uzdrowiona.

Ach z kądże mi to szczęście że Bóg móy przychodzi mnie nawiedzić? Przybądź Panie Jezu! przyidź o pragnienie pagòrkow wiecznych, i oczekiwanie Narodów! o kochanku serca mego, przyidź a nie omieszkiway, albowiem dusza moia gorąco pragnie cieszyć się z prezencyi Twoiey, i osiągnąć Cię, Ciebie któryś iest Zywotem i iey Zbawieniem; przyidź umocnić duszę moię w ten ostatni moment, abym Boską mocą Twoią mogła oprzeć się pokusom nieprzyiaciół moich, i abym łącząc się tu na ziemi z Tobą przez ten Nayświętszy Sakrament, mogła zacząć iedność wieczną, ktòrey się spodziewam mieć z Tobą w Niebie.

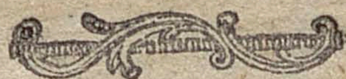
Będąc już blisko Kommunii Swiętey, prosić będziemy Nayświętszey Maryi Panny, aby nam assystowała przy tey Swiętey akcyi, aby nas prezentowała iedynemu Synowi swemu, i przebłagała Go nam: iako także Anioła Stròża, wszystkich Swiętych, osobliwie tych, do których mamy osobliwszę nabożeństwo.

Przyiąwszy Pana naszego w Ich obecno-



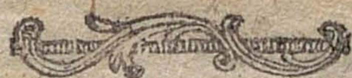
cności, iako w pośrzód wszystkich przyiacioł naszych, którzy nam będą assystować gdy przyimować będziemy Nayświętszy Wiatyk, trzeba będzie wprzód czynić Akty Wiary, Nadziei, Miłości, Adoracyi, dziękczynienia, i insze, które się zwyczaynie czynią po Kommunii Swiętey. To odprawiwszy aplikować się z wielkim ferworem i miłością do tych, które są właściwe do tego Exercycyum.

Trzeba odnowić śluby zakonne i obietnice, któreśmy Bogu uczyniły przy Chrzcie Swiętym; poprzysięgać Pana naszego aby nas więcey nie opuszczał, mówiąc mu iako Uczniowie z Emaus: *Mieszkay z nami móy Panie, albowiem iuż późno. Wieczor życia mego przyszedł.* Y z Symeonem Swiętym: *Wypuść teraz Panie duszę moię w pokoiu, ponieważ widziała Zbawiciela, któregoś zesłał na ten świat, jako przyczynę* zbawienia iey, i światłość, *która ma oświecać kroki jey w tę ostatnią godzinę.* Y z Dawidem Swiętym: *Choćbym chodziła w pośrzód cienia śmierci, nie będę się bynaymniey bała Panie, albowiemeś Ty iest zemną.* O móy Jezu połóż się iako pieczęć na sercu moim, aby wszystkie ziemskie rzeczy nie miały do niego przystępu. Uczyń mi łaskę, o móy Bo-



że, abym przyięła śmierć iakom powinna i iako Ty chcesz, i day mi dyspozycye potrzebne, abym przyimuiąc ią, wypełniła zamysły Twoie. Błogosław i poświęć ią przez zasługi śmierci Syna Twego Pana moiego Jezusa Chrystusa, i aby Boskie słowo, które wymówił na Krzyżu: *Oycze odpuść im*, otrzymało od Ciebie Odpust zupełny wszystkich win moich. Niechay gwałtowne pragnienie, które miał Chwały Twoiey, i zbawienia mego, i który wyraża mowiąc: *Pragnę* nadgrodzi wszystkie przeszłe oziębłości moie, i zapali w sercu móim nowe i gorące pragnienie wielbić Cię. Niechay słowa, które wyrzekł zalecaiąc Ci Duszę swoię przy wyiściu z ciała, poruszą Cię, abyś przyiął moię w Ręce miłosierdzia Twego, przy ostatnim westchnieniu ducha moiego, i mówiąc *spełniło się*, abyś dopełnił i wykonał doskonale we mnie wprzód, nim umrę, wszystie zamysły, które masz nademną, dla czci i usługi Twoiey. Niechay woda, która wypłynęła z naysłodszego Boku Jego, obmyie mnie z grzechów moich, i abym się skryła w Sercu Jego dla mnie przebitym, iako w mieyscu ucieczki i pewnego schronienia, dla uyścia słusznego gniewu

spra-



ſprawiedliwości ſwoiey, ktòrąmem tak wiele razy rozgniewała złościami memi. O moy Boże, okażże nademną wielkie miłoſierdzie ſwoie: w Tobiem nadzieję miała, dla tego niebędę zawſtydzona na wieki. *Pan oświecenie moie i zbawienie moie czegóż ſię mam obawiać?*

Modlitwy Strzeliſte.

Miłować Cię będę, Boże móy, moc i ucieczko moia.

O Boże ſerca mego! czegóż pragnę na ziemi, albo czego chcę i pretenduię na Niebie, tylko Ciebie.

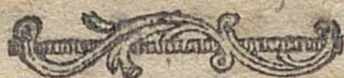
Miłuię Cię Boże móy, i ieżeli Cię mało miłuię, ſpraw abym Cię więcey miłowała.

O Ogniu który zawſze goreieſz, a nigdy nie gaśnieſz, zapal mnie, aby nic we mnie nie było, coby Cię nie miłowało.

O kiedyż Cię będę kochać doſkonale, kiedyż mi wſzyſtko ſtworzenie za nic będzie, a Ty będzieſz mi wſzyſtkim?

Kiedyż to będzie, żebym, wſzyſtkie więzy, które mnie trzymaią, będąc potargane, ſtała ſię z Tobą iednym Duchem ściśle złączona?

O Boże



O Boże, ktoryś iest nieskończenie miły, dayże mi wielki dar miłości Twoiey, i uczyń mi łaskę, abym zadosyć czyniła tey tak wielkiey powinności, i tey obligacyi tak przyzwoitey, miłować Cię z całego serca mego, ze wszystkiey duszy moiey, i ze wszystkich sił moich, iako mu roskazuiesz.

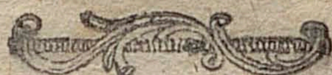
Uczyń o Boże, aby gorącość i słodkość miłości Twoiey tak pogrążyła duszę moię w sobie, abym mogła umrzeć dla miłości Twoiey, ponieważeś Ty umarł za mnie.

O! Wyrwiy duszę moię z więzienia jey, i podnieś ią, aby poszła wzgórę błogosławić Cię i wielbić, albowiem tylko w tym Kraiu żyiących, mogę Cię miłować doskonale bez bojaźni odmiany.

Jedney rzeczy prosiłam u Pana, o ktorą i teraz proszę, abym przemieszkiwała w Domu Pańskim przez wszystek czas żywota mego.

O mòy Boże, iak Błogosławieni są ci, ktòrzy mieszkaią w Domu Twoim, albowiem Cię chwalić i kochać będą wiecznie.

Dusza moia, o Oycze Przedwieczny, omdlewa przez zbytnie pragnienie, ktore ma oglądać i osiągnąć Syna Twego



Jezusa Chryſtusa Pana naſzego.

O móy ſłodki, naymilſzy i ukochany Panie, iedyny Celu pragnienia i miłości moiey, kiedyż będę miała ſzczęście widzieć Cię? kiedyż ſtanę w obecności Twoiey? kiedyż ſię naſycę patrzaniem na Cię i uważaniem piękności Twoich?

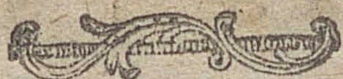
Oleju Swiętego branie duchowne.

Reprezentuy ſobie, iż Chryſtus Pan w kompanii Nayświętſzey Maryi Matki ſwoiey, Aniołów, i Swiętych wchodzi do izby twoiey, nioſąc Oley Swięty zrobiony ze Krwi ſwoiey Nayświętſzey, żeby ci go dał Rękami ſwemi.

Czyń Akty gorące ſkruchy za grzechy popełnione członkami i zmyſłami twemi. Ofiaruy Oycu Przedwiecznemu w nadgrodę wſzelką cześć i chwałę, którą mu Syn Jego ukochany oddawał każdym członkiem i zmyſłem ſwoim, proſząc Go przez Jego zaſługi, aby wylał łaſki ſwoje na zmyſły naſze, abyśmy odtąd umarſzy światu, nie mieli więcey życia, tylko na cześć, chwałę i miłość Jego.

O dobry Jezu, w ſłabości ciała mego adoruję naydoſtoynieyſze Ciało Twoje w mocy Boſkiey, która go utrzymywała

do


do ponoſzenia tak okrutnych boleści dla zbawienia mego. Adoruję wſzyſtkie Nayświętſze Członki Twoje, gdzie widzę charaktery miłości Twojey, i znaki pragnienia, które maſz zbawić duſzę moię. Adoruję was o Nayświętſze Oczy Zbawiciela moiego, któreście widziały mękę Matki ſwojey Nayświętſzey ubolewającey pod Krzyżem, oddaycie tyle chwały Bogu iłem Go obraziła oczyma memi. Adoruię was Nayświętſze Uſzy Odkupiciela moiego, któreście ſłuchały bluźnierſtw katuiących Jego, niechay zaſługa boleści waſzych reparuie przed Bogiem przewinienia w ktòrem popadła uſzami memi. Adoruię Cię Nayświętſze Powonienie Jezusa moiego, któreś raczyło wąchać smrodòw w ſtayni, i na Kalwaryi, niechay obfite doſyć uczynienia twoie nadgrodzą defekta, ktòrem popełniła moim delikactwem i nieumartwieniem. Adoruię i wielbię was Naybłogoſławieńſze Uſta Zbawiciela moiego, któreście koſztowały gorzkości żółci na Krzyżu, i Ciebie Nayświętſzy języku tego, który będąc ſłowem Oycowſkim, wymówłeś tak wiele ſłòw i tak wiele modlitw za mnie na ziemi, bądź ſkutecznym lekarſtwem grzechòw mòich,

ktòrem

którem popełniła ustami memi, i w słowach moich. Błogosławię was i adoruię Swięte i Boskie Ręce Odkupiciela moiego, któreście były gwoździami przybite, prezentuycie się wszystkie zekrwawione w oczach Boskich, prosząc Go za mną, aby mi odpuścił wszystkie grzechy, którem popełniła rękami moiemi. Całuię was i głęboki pokłon oddaię wam o czci godne Nogi Zbawiciela moiego, któreście poniosły takież męki na Kalwaryi, niechay te okrutne boleści będą mi miłościwe dla otrzymania odpuszczenia wszystkich grzechów, którem popełniła złym używaniem nóg moich. Adoruię cię i upadam przed tobą o naymilsze Serce Jezusa, któreś pałało tak gorącą miłością ku duszy moiey, zapal ią o dobry Jezu tymże ogniem, który rospędza wszystkie te oziębłości i przeszkadza mi do miłowania Ciebie.

Po Oleju S. czyń Akty następuiące w duchu pokuty.

O mój Boże na dosyćuczynienie, ile mogę, Boskiey sprawiedliwości Twóiey, i przebłagania Cię całą istotą moią, przyimuię z całego serca śmierć,



i cieſzę ſię, że duſza moia będzie rozdzielona z ciałem na ukaranie grzechów, ktorem popełniła, idąc raczey za inklinacyami ſwemi, niżeli za wolą Twoią Swiętą; i żeby to ciało na pohańbienie pychy i wynioſłości ſwoiey było ſkryte w ziemi; a dla nieporządney miłości i wielkiego ſtarania ktorem miała ku niemu, wygadzaiąc mu i kontentuiąc go, niech ſię obróci w zgniłość i będzie paſtwą robaków; za przywiązanie, którem miała do bogactw i do ſtwórzenia, źle tego zażywaiąc, niech będę od tego wſzyſtkiego oddalona a za zapominania Ciebie Boga mego pod czas życia mego, przyimuię zapomnienie, w którym u ludzi będę po śmierci moiey; ażem zażywała zmyſłów moich na obrazę Twoię, przyimuię oddalenie władzy zażywać ich; a na pokazanie tego, żem często ſzukała pokazać ſię i podobać próżnie ludziom, niech im będę po śmierci obrzydzeniem i ſtrachem.

Zbliżaiąc ſię do śmierci

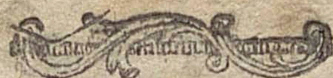
Słuchay Anioła Twego, który ci mówi, iako Pannom w Ewangelii Swiętey: *Oto Oblubieniec idzie, wychodź przeciw-*

ciwko Niemu. Gotuiąc się na przyiście Jego weź lampę pałaiącey miłości, mówiąc z Dawidem *Uweselitam się z tego co mi powiedziano, póydziemy do Domu Pańskiego.* O iako są miło Przybytki Twoie Panie Zastępów, żąda i ustaie dusza moia do nich! Pragnie dusza moia do Boga żywego, kiedyż przyidę, i pokażę się przed obliczem Bożym? Jako pragnie jeleń do zrzódeł wodnych, tak pragnie dusza moia do Ciebie Boże? O iako pragnę bardzo bydź wyzwolona od tego ciała, a ziednoczona z Chrystusem Panem! O Panie Jezu Chryste, czuię serce moie mocno do Ciebie przywiązane, poprzysięgam Cię, aby Prawica Twoia trzymała mnie i umacniała abym nie upadła. Dusza moia zraniona iest strzałą pragnienia i miłości Twoiey, i ma gorące pragnienie pić do woli wody zbawienne, które są fontanną Zywota.

Złączenie się z JEZUSEM umieraiącym.

O mój drogi Jezu uczyńże mi tę łaskę, aby boleści moie były przyłączone do Twoich, konanie i śmierć moia poświęcona śmiercią Twoią, i żebyś mi udzielił Duszy Twoiey Nayświętszey dyspozycyi, którąś miał ostatniego

 mo-

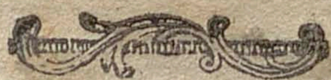


momentu Twego, do ktorey ſię łączę z całego ſerca mego, dla nadgrody tey, ktorey mi nie doſtaie. Ofiaruięć i poświęcam oſtatnią godzinę i moment życia mego, i wſzyſtko co ſię we mnie dziać będzie wnętrznie i zewnętrznie, w myślach, ſłowach, akcyach i cierpieniach na uczczenie tego wſzyſtkiego, co ſię działo w Tobie w ten oſtatni moment. Spraw moy kochany Zbawicielu, aby iſtność moia i życie moie było poświęcone Chwale Twoiey, i aby oſtatnie weſtchnienie moie było aktem czyſtey miłości ku Tobie. Spuſzczam ſię na wolą Twoię Swiętą, abym cierpiała dla miłości Twoiey boleści śmierci, ile Ci ſię będzie podobało, i wyrzekam ſię wſzelkich niedoſkonałości, które dla bolu mogłabym popełnić.

Uciekay ſię do Nayświętſzey MARYI Panny i do Swiętych.

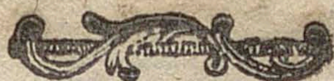
O Moia Nayświętſza Marya, Panno, Matko Boga moiego, Ucieczko grzeſzników, bądźże mi teraz Pośrzedniczką, i niech doznam pomocy Twoiey u Troycy Przenayświętſzey. O Marya Matko łaſki i miłoſierdzia, przyimiy mię w go-

dzinę



dzinę śmierci, moiey i broń mnie od nieprzyjaciół duſznych. Pokaż ſię bydź Matką łaſki, ſpraw aby ten, który dla zbawienia naſzego chciał bydź Synem Twoim i narodzić ſie z Ciebie, przyiął nas teraz przez Ciebie. Wſzyſcy Swięci i Swięte Boże, Duchowie Niebieſcy, przyczyńcie ſię za mną, i ratuycie duſzę moię w tym niebespieczeńſtwie, żebym mogła odnieść zwycięſtwo nad nieprzyiaciołami moiemi. Jozefie Swięty i Patronowie moi ratuycie mnie. Wielki Michale Swięty broń mię. Aniele S. Stróżu móy, ſtrzeż mię od zaſadzek diabelſkich, i nie opuſzczay mię w godzinę zeyścia mego. Oycze Przedwieczny patrz na Krew Syna Twego, którą rozlał dla zbawienia mego. Zmiłuy ſię nademną według wielkiego miłoſierdzia Twego, i odpuść mi grzechy moje dla chwały Imienia Twego. Nie wchodź Panie w ſąd z ſłużebnicą Twoią, bo żaden żywy człowiek, nie może ſię uſprawiedliwić przed Tobą. Połóż móy naymilſzy Jezu Mękę i Krzyż Twóy między ſądem Twoim i duſzą moią. Boże móy los móy ieſt w Ręku Twoich, zbaw mię. W Tobiem uſała Panie, niech nie będę zawſtydzona na wieki.

Akt



Akt adoracyi do Tróycy Przenayświętszey.

O Nayświętsza i nierozdzielna Tróyco, w uniżeniu głębokim serca mego pokłon Ci oddaię, i łączę się teraz i na wieki do wszystkich pokłonów, i chwały, które Człowieczeństwo Jezusa Pana, Nayświętsza Marya Matka Jego, i wszyscy Swięci oddawali i oddawać będą na wieki w Niebie, ofiaruięc wszystkie ofiary Człowieczeństwa tego Nayświętszego, które się ofiaruią i ofiarować będą na Ołtarzach aż do skończenia świata, za grzechy moie, i na podziękowanie za wszystkie Twoie dobrodzieystwa.

Akt poddania się.

O Móy Boże poddaię się cale i zupełnie sądom Twoim nad duszą moią, poddaię się im ze wszystkiego serca mego, adoruię ie i szanuię teraz i na wieki, iako sprawiedliwe i słuszne.

Skonanie Duchowne,

Trzymaiąc Krucyfix w ręku mów te słowa: Oto, o Boże móy i Stworzycielu, Odkupicielu móy, idę do Ciebie

bie na zawołanie Twoie, przyimiy mię w łono miłosierdzia Twego.

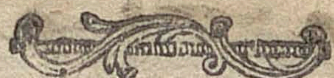
Całuiąc Rany Jezusa Ukrżyżowanego, przy każdey Ranie mow: Jezus i Marya, potym wyrzekszy ostatnie słowa Zbawiciela: *W Ręce Twoie Panie polecam ducha mego:* Wypuść go w Ranę Boku Jezusowego, obierz ią sobie za grob, skryi się w tym Boskim Sercu; potym zebrawszy się trochę, mow modlitwy, które się mowią po zayściu. Przybądźcie prędko Swięci Boscy. &c. Po tym exercycyum mamy się uważać iako umarli światu i sobie samym, i mowić mamy często z Pawłem Swiętym: *Zyię ia, już nie ia, ale żyie we mnie JEZUS. Zycie moie zakryte iest z JEZUSEM Chrystusem w Bogu, Amen.*



EXPLIKACYA CEREMONII MSZY SWIĘTEY.

Y CO ZNACZY UBIOR KAPŁANSKI PRZY MSZY S.

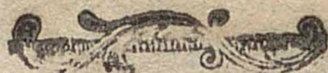
Humerał wyraża chustę białą, którą przykryli Twarz Pańską, gdy Go policzkowano. Alba szatę białą, którą Mu



Mu dał Herod na ſzyderſtwo. Pas, Stuła, Manipularz, powrozy któremi był związany w Ogroycu, i do ſłupa przywiązany. Ornat ſzatę purpurową, w ktòrą Pan JEZUS był odziany u Piłata. W tyle Ornatu ieſt wyrażony Krzyż, aby nam przypominał ten, który Syn Boſki noſił na ramionach ſwoich aż na gòrę Kalwaryiſką, gdzie był ukrzyżowany za grzechy naſze. *Wyiście z Zakryſtyi.* Kapłan wychodząc z Zakryſtyi i idąc do Ołtarza, znaczy wyiście, ieżeli można zażyć tych ſłów, Słowa Przedwiecznego z łona Oyca ſwego, aby był ofiarowany za grzechy ludzkie. Kapłan na ſtopniu Ołtarza mówiąc: *In Nomine Patris:* adoruie Trzy Oſoby Tròycy Przenayświętſzey, Oyca, który daie Syna ſwego, Syna, ktòrego ofiaruie. i Ducha Swiętego, mocą którego może świątobliwie ofiarować i partycypować ſam ſkutku tey Oblacyi. Poczynaiąc *Judica:* Reprezentuie cały Kościoł, ktory przybrany w ſtroiu ſwoim, iako oblubienica JEZUSA Chryſtuſa, prezentuie ſię przed Nim, aby ią uważał i ſądził o iey pięknośći i niewinności. Przez *Confiteor*, uznaie ſię grzeſznikiem pokazuiąc, iż dla dobrego odprawienia i ſłuchania Mſzy S. trze-

trzeba ſię upokorzyć i bydź za grzechy ſwoie ſkruſzonym. *Oramus te.* Kapłan wſtąpiwſzy na ſtopnie Ołtarza, całuie go na świadectwo poiednania z Jezusem Chryſtuſem i z Kościołem tryumfuiącym, gdyż Ołtarz reprezentuie Jezusa Chryſtuſa ukrzyżowanego, a Relikwie, które ſą w Ołtarzu, reprezentuią Swiętych Kościoła tryumfuiącego; to pocałowanie znaczy także iedność natury Boſkiey z ludzką. *Introit* reprezentuie w powtarzaniu ſwoim pragnienie OO. SS. przyiścia Meſſyaſza. Na *Kirye eleyſon,* Kościół S. proſi głośno o miłoſierdzie dla dziatek ſwoich, i powtarza ie kilka razy, aby otrzymał ſkutek prożby ſwoiey. Pieśń Anielſka *Gloria in Excelſis:* uczy nas, iż Jezus przyſzedł poiednać nas z Oycem, i przez tę Pieśń oddaiemy dzięki Oycu za miłoſierdzie, iż chwała Jego była poznana przez Wcielenie Syna Jego. Kapłan mówi *Dominus vobiſcum,* pocałowawſzy Ołtarz, albowiem Jezus Chryſtus wyraża Ołtarz, od którego mamy brać pokóy i zbawienie, które ſię daie ludowi. Nie odpowiadaią Kapłanowi, Bóg niech będzie z tobą, ale z duchem twoim, aby mu przypomnieć, iż ma bydź przy

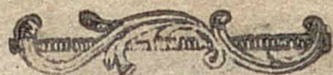
Ołta-


Ołtarzu, iakoby był ſamym duchem bez ciała, i bez przymięſzania żadney rzeczy ziemſkiey. Przed modlitwami kapłan mowi: *Oremus*, aby wzbudził lud do złączenia modlitw ſwoich z jego, nakłania głowy ku Krzyżowi przez reſpekt, i ſkłada ręce na pierſiach, aby przez pokorę ſwoię otrzymał to, o co ma proſić w modlitwach ſwoich, które nazywaią kollektami dla tego, iż Kapłan będąc Medyatorem za lud do Boga, zgromadza wſzyſtkie proźby i potrzeby ludu w krotką modlitwę, kończy przez *Per Dominum:* pokazuiąc moc, którą ma zażyć Jezusa Chryſtusa i zaſlug Jego, na których wſpiera ſię wſzyſtka ufność, którą mamy otrzymać to, o co proſiemy. Epiſtoła ieſt nauka wyięta z Pisma Swiętego, przez ktorą ſą wierni napomnieni, aby ſłużyli Bogu; ieſt czytana przed Ewangelią dla pokazania nam, iż Prorocy uprzedzili naukę Ewangeliczną. Na końcu odpowiadaią; *Deo gratias*, dla podziękowania Bogu, iż nas uczynił uczeſtnikami nauki ſwoiey. Graduał, ieſt tak nazwany dla nauczenia nas, iż mamy poſtępować z cnoty w cnotę. *Alleluia*, które ieſt ſpiewaniem weſołym, naſtępuie, albowiem ſię ſpodzie-

wa

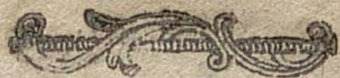
wamy po pracy życia tego, śpiewać wieczne Alleluia z Błogosławionemi; powtarza się dla pokazania wielkiego pragnienia sprawiedliwych na tym świecie, wesela z Bogiem w wieczności błogosławioney; po tym następuie wiersz, i kończą przez Alleluia, które nam wyznacza, iż wesele Swiętych będzie wedwóynasób, po generalnym Zmartwychwstaniu. Na *Munda cor meum*: Kapłan czyni pokorną nad sobą uwagę i nabożną modlitwę do Boga, podnosząc oczy swoie do Nieba, i ręce maiąc złożone, nachyla się w pośrzód Ołtarza, prosząc Boga, aby oczyścił usta Jego, żeby mógł opowiedzieć Ewangelią, potym prosi Boga o błogosławieństwo. Ewangelia iest opowiadanie Jezusa Chrystusa, i Apostołów Jego. Kapłan mówi *Dominus vobiscum*, życząc ludowi, aby Bóg oczyścił serca ich od wszystkich myśli ich próżnych, i otworzył wrota dla wprowadzenia tam słowa swego Swiętego; czyni znak Krzyża Swiętego na Texcie wprzód nim go czyta, aby pokazał iż idzie ogłaszać Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego, i że Ewangelia była naznaczona Krwią, którą wylał na Krzyżu; *Gloria Tibi Domine*, które lud odpowiada,

świad-



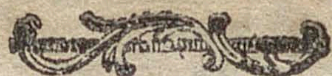
świadczy radość, ktorą ma z dobrey nowiny, ktòrą mu Bog posłał. Czynią znak Krzyża Swiętego na czele, dla pokazania, iż trzeba mężnie wyznawać Imię Jezusa Chrystusa, i wszystko co się zawiera w Ewangelii: na ustach, aby czart nie mògł wydrzeć słowa żywota, i na sercu, aby mu nie odjął wiary i nabożeństwa, iakoby się mowiło: Nie wstydzę się nosić Krzyża na czele, wyznawać go usty, i kochać go, i konserwować w sercu moim. Wszyscy stoią, na pokazanie, iż są gotowi oddać posłuszeństwo, i wykonać co iest roskazano w Ewangelii Swiętey. Po Ewangelii następuie *Credo*: albowiem Ewangelia będąc fundamentem wiary naszey, przez Credo czyniemy jey wyznanie przed Bogiem, Aniołami, i ludźmi. Po Credzie Kapłan mowi: *Dominus vobiscum*, pozdrawiaiąc lud, dla wezwania go do nowey attencyi, i aby złączył intencyą swoię z Kapłańską, przy oblacyi chleba i wina, i przy Nayświętszych Taiemnicach, ktòre następuią. Trochę wody przylewa się do wina, dla przypomnienia nam Krwi i wody, ktòra wypłynęła z Boku Syna Boskiego. Woda, iako nas w Obiawieniach S. Jan

na-



naucza, reprezentuie Narody: dla tego woda zmieszana z winem znaczy iedność ludu wiernego z Jezusem Chrystusem Głową naszą. Kapłan ofiaruiąc Bogu chleb i wino, które się ma przemienić w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, ma czynić z attencyą na sens słów, które mówi. Po ofiarowaniu chleba i wina, Kapłan schylaiąc się dla mówienia: *In Spiritu Humilitatis*, ma uczynić Akt pokory, skruchy, i pragnienia podobać się Bogu w tey Ofierze. Podnosi ręce i serce i oczy ku Niebu i wzywa Ducha Swiętego, aby dał Błogosławieństwo swoie tey Swiętey Ofierze. *Lavabo.* Kapłan myie końce palców, na przykład J. C. który umywał nogi Apostołów swoich przed postanowieniem Nayświętszego Sakramentu; na pokazanie iż trzeba bydź czystemi od naymnieyszych zmaz, aby bydź godnemi ofiarować, albo przyimować Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. *Suscipe Sancta Trinitas.* Kapłan będąc oczyszczony od wszelkiego grzechu, powraca na srzodek Ołtarza, schyla się i upokarza przed Boskim Maiestatem, który adoruie. Reprezentuie upokorzenie Syna Boskiego, uniżaiącego się w przy-

ięciu


ięciu formy służebniczey; czyni modlitwę do Troycy Swiętey, i ofiaruie Jey tę Ofiarę, na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania, i Wniebowstąpienia Jezusowego, na cześć Nayświętszey Maryi, i Swiętych; całuie Ołtarz na pokazanie, iż przez Mękę Jezusa poiednanie się stało między Bogiem i ludźmi. Mówi *Orate Fratres*: uznaiąc się niegodnym i niesposobnym do ofiarowania wdzięczney Ofiary Bogu, dla tego wzywa modlitw przytomnych. Ten, co służy od powiada *Suscipiat:* odpowiadaiąc Imieniem wszystkiego ludu, prosząc Boga aby Ofiara, którą będzie ofiarował Kapłan przez ręce swoie, była na uwielbienie Imienia Boskiego, i pożyteczna całemu Kościołowi. Mówiąc cicho sekretne modlitwy, znaczy, iż Jezus chował milczenie, i ukrywał się z boiaźni Zydów, po wskrzeszeniu Łazarza, przestał kazać, aż do Kwietney Niedzieli, kiedy przyszedł do domu Symona trędowatego, gdzie iawnie kazał; co Kapłan wyznacza mówiąc głosem *Per omnia:* na Prefacyą, to iest: na początek Kanonu Mszy Swiętey, i generalne przygotowanie do Ofiary. Kapłan napomina lud, aby podniosł serce swe do Boga mó-

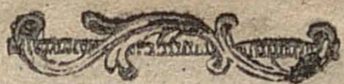


mówiąc: *Dominus vobiscum*, życzy, aby Bóg był z nim sposobem osobliwym przez łaskę, pomoc, i protekcyą; myśli trochę o sobie dla zebrania Ducha swego, kiedy odpowiedzą *Et cum*: mówi daley, *Sursum corda*: odpowiedziawszy *Habemus*: po tym składaiąc ręce mówi: *Gratias agimus*: oddaymy dzięki Bogu naszemu, i daley mianuiąc Imiona Aniołów, z któremi pragnie, aby chwała Jego była złączona, mówi *Sanctus* 3. razy na cześć Tróycy Przenayświętszey, dla wyrażenia Tróycy i dystynkcyi trzech Osób. mówi raz tylko *Dominus Deus*: dla wyrażenia iedności Istności Boskiey; *pleni sunt*, mówi się na cześć wielkiey Jego mocy nad wszystkiemi rzeczami Nieba i ziemi. Podczas Sanctus trzeba adorować świątobliwość Boską, i prosić iey aby nas poświęciła. Mówi daley *Benedictus*, wzywaiąc tego, który przyszedł w Imię Oyca swego, aby przyszedł na Ołtarz z Ołtarza do duszy iego, i aby przyszedłszy zbawić świat, był błogosławiony od wszystkich. *Kanon Te Igitur*. Kapłan mówi cicho Kanon, dla reprezentowania milczenia Jezusowego, podczas Męki Jego, podnosi oczy i ręce ku Niebu, potym się głęboko schyla pokazuiąc Pana

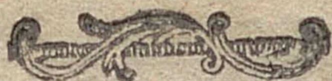
na-



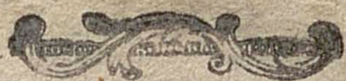
naſzego upadaiącego na modlitwę w Ogroycu, całuie Ołtarz, albowiem Jezus upokorzył ſię aż do śmierci, czyni trzy Krzyże, ną pamiątkę trzech ſzyderſtw uczynionych Jezusowi przed śmiercią Jego w domu Kaifaſza, Piłata, i Heroda. *Memento* za żywych. Kapłan modli ſię za ſiebie, za Kościół Swięty, za Papieża, za Biſkupa i generalnie za wſzyſtkich Synów Kościoła Swiętego; gdy Kapłan odprawi Modlitwę za oſoby publiczne i za ſiebie, modli ſię za tych, za których oſobliwie celebruie, potym za krewnych i przyiaciół ſwoich, za przytomnych, i za tych wſzyſtkich, którzy mogą partycypować tey Ofiary. *Communicantes*: Kościół woiuiący czyni tu pamiątkę Kościoła tryumfuiącego, dziękuiąc Bogu za łaſki uczynione SS. Czyni ich pamiątkę abyśmy byli ich modlitwami wſpomożeni. *Hanc igitur*. Kapłan rozciągaiąc ręce nad tym, co ma bydź ofiarowano, wyznacza zupełność łaſki Boſkiey, mocą którey chleb i wino, ma bydź odmienione w Ciało i Krew Jezusa Chryſtuſa: wyznacza także iż ta Ofiara nie tylko ieſt Całopaleniem, albo Hoſtyą Pokoiu, ale także ieſt Ofiarą na zgładzenie grzechów. Bóg roskazał w ſtarym Zakonie, aby Kapłan



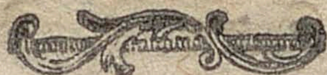
rozciągał ręce nad wiktymą, która mu była ofiarowana, przez co się znaczyło, iż ją przyimuie *Quam oblationem*: Sens tych słów według Świętego Augustyna iest, abyśmy byli błogosławieni przez tę Ofiarę wpisani w księgę żywota i potwierdzeni w miłosierdziu Jezusa Chrystusa. *Konsekracya.* Kapłan wymawia słowa konsekracyi w Osobie Jezusa Chrystusa i toż czyni, co czynił Jezus. Podnoszenie Nayświętszego Sakramentu iest na Pamiątkę podniesienia Jezusa na krzyżu. Postawiwszy kielich na Ołtarzu adoruie Ciało i krew Pańską. Pięć Krzyżów, które czyni, znaczą pięć Ran, które odebrał. Kapłan mowiąc *Supplices* Prosi Boga w Imię wiernych, aby Jezusa Chrystusa który w Pismie Swiętym iest nazwany Aniołem wielkiey rady, dał się im pod osobami Nayświętszego Sakramentu iako się daie Błogosławionym bez pokrycia, na Ołtarzu zacnym i Niebieskim w łonie Bóstwa. *Memento* za umarłych. Jako Odkupiciel nasz zstępuiąc do piekłów po śmierci Swoiey, wybawił z odchłani i z czysca zasługami ofiary swoiey wiernych, którzy czekali przyiścia Jego. Kapłan prosi Boga przez zasługi tey

ofiary, którą mu ofiaruie aby raczył dać duſzom wiernym, które ſą w czyſcu pomoc i odpoczynek, którego czekaią. Kapłan pomodliwſzy ſię Bogu za wiernych żywych i umarłych, proſi oſobliwie za ſiebie i za inſzych kapłanów, i mowi biiąc ſię w pierſi *Nobis quoque peccatoribus.* mowi to głoſem oſwiadczaiąć wielkie pragnienie, które ma otrzymać odpuſzczenie dla ſiebie i dla przytomnych. Potym czyni ſię pamiątką Ośmiu Swiętych Bożych i śiedmiu Panien na pokazanie iż ſiedm Darów Ducha Swiętego ſą zawarte z ośmią Błogoſławieńſtwy wtych co Kommunikuią godnie i ſą przyięci do ſpołeczności Swiętych: mówi potym. per *Chriſtum,* nie odpowiadaiąc amen: ſądząc iż Aniołowie ſą tam dla odpowiedzenia, *Per quem hæc.* Trzy Krzyże które tu czyni gdy mówi *Sanctificas.* znaczą trzy godziny, które Jezus Chryſtus zoſtawał żywy na Krzyżu, a trzy które ſię czynią nad kielichem, znaczą trzy godziny, które zoſtawał po śmierci, dwa które czyni mowiąc: *Deo Patri Omnipotenti,* znaczy rozdzielenie duſzy z ciałem. *Omnis Honor* mówiąc, podnoſi trochę Hoſtyi i kielich, co znaczy zdięcie



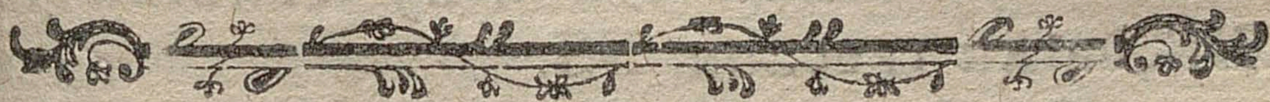
cie Jezusa Chrystusa z krzyża i pogrzeb Jego, potym przykrywa kielich na znak, iż ciało Jezusa w grobie było przykryte kamieniem. Siedm proźb w Oycze nasz, znaczą siedm słów Jeżusowych na Krzyżu, rozdzielenie Hostyi na trzy części znaczy; pierwsza Jezusa Chrystusa Głowę ciała mistycznego Kościoła, drugą część Hostyi trzyma w drugiey Ręce, znaczy Błogosławionych już uwielbionych. trzecia część Hostyi znaczy Członki Ciałą mistycznego Jesusa Chrystusa które są w Kościele woiuiącym i cierpiącym ieszcze podległym wielu cierpienia i kontradykcyi; to rozdzielenie znaczy także rozdział Duszy z Ciałem Jezusa. część włożona w kielich, znaczy zstąpienie Jezusa Chrystusa do otchłani. Inne części znaczą ciało zdięte z Krzyża, aby było złożone w grobie. Czyni kapłan trzy Krzyże partykułą nad kielichem,na pamiątkę, iako J.C. Pan nasz trzy razy dał pokóy Apostołom po Zmartwychwstaniu swoim. Kapłan mówi trzy razy *Agnus Dei* przez dwa pierwsze prosi, aby się Zbawiciel nad nami zmiłował: a przez trzecie, aby nam dał pokòy swóy: Kapłan gotuiąć się do przyięcia Ciała i krwie J. w C. zbudza



1. przez akt wiary i ſkruchy, 2. przez pamiątkę Dobrodzieyſtw Jego, a oſobliwie męki i ſmierci jego: 3. przez gorące pragnienie złączyć ſię z nim, i przyiąć go dla dokończenia Ofiary, wteyże jntencyi, w którey Jezus dokończył Ofiary krzyżowey, i w głębokich ſentymentach pokory mowi trzy razy: *Domine non ſum dignus* Po kommuniy na oſwiadczenie radoſci, którą ma z przyięcia Zbawiciela obraca ſię i mowi *Dominus Vobiscum*, potym jdzie na ſtronę Epiſtoly, gdzie mſzał był zanieſiony na pokazanie, iż na końcu ſwiata opowiadanie wiary znowu zacznie ſię między żydami, którzy ſię nawrócą. Mowi oſtatnią modlitwę a potym ſię obraca do ludu upominaiąc go, aby ſię nie ſtawał niegodnym aſſyſtencyi Boſkiey: potym mowi: *Ite miſſa eſt:* deklaruiąc ludowi, iż wſzyſtka Tajemnica ieſt wypełniona i że ſię mogą rozeyść i iść za Jezusem Chryſtuſem. Kapłan ſchyla ſię na ołtarz i mówi *placeat*, proſząc Troycy Swiętey, aby potwierdziła, co ſię kolwiek działo na ołtarzu, Pocałowawſzy ołtarz podnoſi oczy i Ręce ku Niebu, proſząc Pana naſzego o pozwolenie, aby błogoſławił ludowi: w tey akcyi naśladuie Jezusa Chryſtusa

Bło-

Błogosławiącego uczniom swoim w przód nim wstąpił do Nieba. Na koncu Mszy Swiętey odmawia się Ewangelia Swiętego Jana, która w sobie zawiera Narodzenie Słowa Przedwiecznego, i naywyższe taiemnice Bóstwa, abyśmy poznali, iż koniec tey Taiemnicy iest, abyśmy się stali szczęśliwemi w wieczności, przez widome uczestnictwo Jezusa Chrystusa, które nam udziela w tym życiu pod zasłonami okrywszy Go naszym człowieczeństwem przy wcieleniu Jego, i przykrywaiąc Go Osobą Chleba i wina w tym Naydostoynieyszym Sakramencie, akomoduiąc się do słabości naszey śmiertelności Na końcu odpowiadaią *Deo gratias*, prosząc Boga aby nie dopuszczał, abyśmy byli tak nieszczęśliwemi, żebyśmy mieli zniszczyć w osobie swoiey koniec tey Boskiey ofiary.

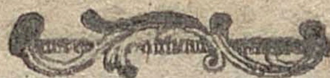


EXPLIKACYA CEREMONII,

Które się odprawuią śpiewaiąc Officyum w Chorze.

1. *Stać prosto*. Znaczy stałość Boską, i kondycyą Sprawiedliwych;

mia-

miasto tego, iż grzeszników iest zostawać klęczącymi.

2. *Siedzieć*, Znaczy odpoczynek wieczny po woynach życia tego. Oczekiwanie Nayświętszey Maryi Panny, i Apostołów z inszemi Chrześciany w wieczerniku, czekaiąc Ducha S. i siedzenie wieczne Syna Boskiego na prawicy Cyca.

3. *Kiedy się obracaią do Ołtarza*, Czynią to na przykład Duchów Niebieskich zawsze zabawionych widzeniem Boga i uważaniem Go.

4. *Będąc obrócone Chor naprzeciwko Chorowi*, Znaczy dwuch Cherubinów na Arce, którzy reprezentowali dwa Testamenty, i wzywali ieden drugiego do Chwalenia Boskiego Maiestatu.

5. *Naklonienie głowy*, Jest naśladować Jezusa Chrystusa umieraiącego.

6. *Schylanie mierne*, znaczy Rewerencyą Ducha ku rzeczom SS.

7. *Schylanie głębokie* Jest na pamiątkę poniżenia drugiey Osoby Tróycy Przenayświętszey; staiącey się człowiekiem.

8. *Genuflexya:* Znaczy naywyższą adoracyą ku Bogu: Genuflexya czyni się aż do ziemi, potym się zaraz podnoszą,

na-

na znak, iż przez grzech człowiek upadł, a przez dobroć i miłosierdzie Boskie był podzwigniony przez nadzieię i odpuszczenie.

9. *Prosternacya*, Jest głęboka adoracya i wyznanie naszey nikczemności, uznaiąc się przed Bogiem, żeśmy nie są tylko ziemią z czym się oświadczamy przed Boskim Jego Maiestatem upokarzaiąc się aż do ziemi, całuiąc ią.

10. *Znak Krzyża S.* Postanowiony od Apostołów utrzymuie nas w pamiątce na Mękę i śmierć Jezusa Chrystusa.

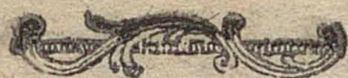
11. *Złożenie rąk*, Reprezentuie doskonałą iedność Duszy z Bogiem. Znaczy także submissyą i pokorę serca.

12. *Bicie w piersi*, Znaczy skruszenie serca; ktore było schronieniem i stolicą grzechu.

13. Pod czas Wielkonocnych dni, i w Niedziele modlą się stoiący, na znak wolności, ktorą Jezus Chrystus pozyskał swoim Zmartwychwstaniem.

14. *Klęcząc*, Jest postawa naypokornieysza, która może bydź między Chrześciany.

15. *Spiewanie*, Reprezentuie Obcowanie Swiętych tak w Niebie iako i na ziemi, a iedność głosów znaczy iedność i zgodę wiernych. *Wszy-*



Wszystkie godziny Officyum zaczynaią się temi trzema sposobami.

1. *Domine labia &c.* dla proszenia Boga o odpuszczenie za grzechy popełnione słowami.

2. *Deus in adiutorium.* Dla proszenia Boga o odpuszczenie za grzechy popełnione uczynkami

3. *Converte nos.* Dla proszenia odpuszczenia za grzechy popełnione myślą.

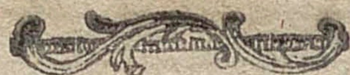
Jeżeli chcą czynić attencyą na akty Religii, ktore codziennie praktykuią, odprawuiąc godnie swoie Officyum, lub w Chorze, lub odmawiaiąc go, znaydą liczbę nieskończoną aktow cnot, które się mogą praktykować, co się pokazuie przez akty samego wierszyku *Gloria Patri,* ktory zawiera dziewięć albo dziesięć aktow wybornych, gdy iest nabożnie wymowiony. 1. Akt Wiary o Taiemnicy Troycy Przenayświętszey zawieraiący się w tym wierszu, przez ktòry wyznawamy Jedność Boga w Troistey Osobie, i trzy Osoby w jednym Bogu. 2 Akt Nadziei, albowiem prosiemy Boga o Chwałę Jego, to iest o iasne poznanie Boga. 3. Akt miłości Boga, albowiem życzemy Bogu naywyższego dobra i naywiększey godności którą może

mieć



mieć, to ieſt iſtności Jego, i Bóſtwa. Uważaiąc iż ieſt nieogarniony, nieſkończony, i wieczny, Wſzechmocny, wſzyſtek dobry, mądry, i niepoięty, pragnąc aby On ſam był doſkonały, wewſzyſtkim, aby był chwalony, czczony, i adorowany od wſzelkiego ſtworzenia na Niebię i na ziemi. 4. Religii, albowiem mówiąc ten wierſz, oddaiemy cześć i adoracyą naywyżſzą, uznaiąc Boga za Stworzyciela, Zachowywaciela, Dobrodzieja i Pana wſzyſtkich rzeczy. 5. Akt Modlitwy, albowiem proſiemy, i pragniemy czci i Chwały Jego, podwyżſzenia Imienia Jego, i iaſnego widzenia Iſtności Jego. 6. Akt Pokory, albowiem poddaiemy naſzę podłość, i ubóſtwo wielkości wſzechmocney Tróycy: nie nam Panie, nie nam ale Imieniowi Twemu day chwałę. 7. Akt Dziękczynienia, albowiem Kościół Swięty chciał kończyć wſzyſtkie Pſalmy przez ten wierſz, aby podziękował Bogu za wſzyſtkie Dobrodzieyſtwa, o ktore proſi, i otrzymuie dla dziatek ſwoich. 8. Akt Ofiary, ofiaruiąc Mu wſzyſtko, czym ieſteśmy na chwałę Jego, chcąc żyć i umierać dla Jego uſługi. 9. Akt Poſłuſzeńſtwa w tym, iż wykonywamy to, czego Bóg chce

przez

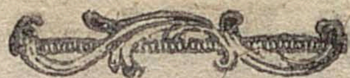
przez swego Proroka; *Chwalcie Pana wszystkie narody.* 10. Akt, jest to także odnowienie Professyi wiary, którąśmy na Chrzcie S. uczynili dla lepszego zachowania łaski i Ducha wiary Chrześciańskiey.

O Iutrzni.

Iutrznia i nokturny, modlitwa nocna iest bardzo przyiemna Bogu, i SS. praktykowali ią barzo pilnie. W nocy, wystawiaią prawdę istności Boskiey; a rano miłosierdzie Jego, noc reprezentuie stan grzechu, i oczekiwanie odpuszczenia; a dzień pełność łaski, którą nam nabył Zbawiciel. w nocy narodził się Pan nasz Jezus Chrystus, Aniołowie ogłosili Go i dali do poznania ludziom, uciekał do Egiptu, był poiman, pod czas Męki swoiey ucierpiał wiele. *Domine labia mea.* Kościoł Swięty zaczyna Officyum przez pomienione słowa prosząc Boga o pozwolenie mówić w obecności Jego. Chor odpowiada. *Et os meum.* znacząc zgodę i harmonią kościoła Swiętego między wiernemi. *Deus in adiutorium;* na te słowa wzywamy Boga na pomoc naszę, czyniąc znak krzyża S,

na sobie, aby będąc nim uzbroione, zły duch niemiał przystępu do nas. Na *Gloria Patri*, kościoł Swięty wezwawszy Boga iednego w istności przez te słowa *Deus in adiutorium*, wielbi go w Troistey osobie mowiąc *Gloria Patri:* gdzie czyni wzmiankę o trzech Osobach, co mowi na końcu każdego Psalmu na dziękczynienie za łaski, zwycięstwa otrzymane nad heretykami, którzy nie przyznawali Taiemnice Tróycy Przenayświętszey. *Sicut erat.* Wyznaie równość trzech Boskich Osób. *Amen* które się mowi na końcu, iest niby pieczęcią wszystkich modlitw kościoła Swiętego; przydaią *Alleluia*, to iest Chwalcie Boga, dla przypomnienia nam wesela wiecznego Błogosławionych: mowią ie na początku wszystkich godzin w officyum, aby nam przypomnieć chwalić Boga co godzina, nie mowią go od *septuagezymy* aż do wielkonocy, gdyż to iest czas smutku i pokuty, w ktory Chrześcianie powinni się upokarzać. *Inuitatorium.* Jest znak God na ktore cały świat był wezwany. i z ktorych wiele się wymówiło; powtarza się kilka razy na pokazanie wielkiego pragnienia, które ma Pan tych God, aby na nich assystowali

iest

ieſt także na pokazanie, iż często ieſteśmy wezwani, ale leniwi do posłuſzeńſtwa. *Invitatorium* powtarza ſię czasem całe a czasem do połowy, i przez powtarzanie znaczy ſię, iż lubo są wſzyſcy wezwani, aby doſkonałe dali Chwałę Bogu, znayduią ſię, którzy go różnie chwalą, iedni doſkonale, drudzy przez połowę. *Hymn* który ieſt śpiewaniem wesołym, znaczy wesele i spokoyność ſumnienia *Antyfona* przed Psalmem ieſt iakoby wzywaniem do śpiewania. Antyfona znaczy miłość, a Psalm uczynek Chrześciańſki; ieſt zaczęta przed Pſalmem albowiem miłość ieſt jakoby życiem i duſzą dobrych uczynków. W e dni zwyczayne zaczynaią tylko Antyfonę przed Pſalmem, na znak iż w tym życiu miłość nie ieſt całe doſkonała, i że tu na ziemi tylko zaczynamy kochać Boga. Powtarza ſię cała na końcu Psalmu, aby nas nauczyć iż dobrze pracowawſzy na tym świecie, miłość będzie doſkonała w przyſzłym życiu. W wielkie Swięta Antyfona mówi ſię cała przed Psalmami, i po Pſalmach, albowiem takie uroczyſtości reprezentuią ſtan doſkonały życia Błogoſławionego; zaczyna ſię przez iednę, a

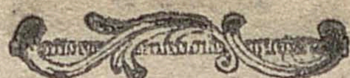
po

potym cały Chor kończy, przez co się znaczy, iż miłość Chrześciańska zaczyna się w JEZUSIE Chrystusie, a potym się udziela wszystkim członkom Jego, którzy są wierni. Antyfona iest Pienie wesołe, które łączy dwa chory w ieden, a miłość łączy serca wiernych.

Psalmy Spiewaią się na dwa chory na przemiany, iakoby ieden drugiego napominaiąc i opowiadaiąc Mu cuda i wielkości Boskie zawieraiące się w Psalmach. *Wiersz się* mówi obróciwszy się ku stronie Ołtarza, ma bydź słuchany iako napomnienie dane przez tego co śpiewa, aby odnowić attencyą w modlitwie.

Przed zaczęciem Lekcyi mówią *Pater* przez tę modlitwę prosiemy BOGA o chleb nasz powszedni, którym iest nauka zawieraiąca się w lekcyach, które są wyięte z pisma Swiętego. Responsorium po lekcyi iest iakoby potwierdzenie nauki zawieraiącey się w lekcyi. *Te Deum* iest wyznanie Wiary i adoracya przyzwoita Tróycy Swiętey, którą Jey Aniołowie ofiaruią, za Hymn: a Kościół S. za pieśń. Stoią prosto, gdy go mówią na znak rewerencyi, pokazuiąc przez to stan doskonały Błogosławionych.

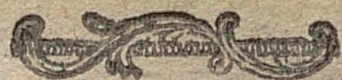
Lau-



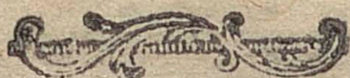
Laudes.

Noc nam reprezentuie ſtan grzechu i ſtan świata przed Wcieleniem Officyum nocne, które ſą nokturny, ieſt figurą czaſu onego ciemności, iako po nocy naſtępuie dzień, tak po ſtanie ciemności i ślepoty świata w ſtarym Zakonie, naſtąpił piękny dzień prawa łaſki, który nam Kościoł Swięty prezentuie przez to officyum. Laudes ieſt modlitwa na świtaniu, znak Zmartwychwſtania Pana naſzego. *Pięć Pſalmów w Laudeſach reprezentuią pięć różnych ſtanów trwania Kościoła Swiętego. Dominus regnavit.* Pierwſzy Pſalm nas uczy, iż Zmartwychwſtanie Jezusa Chryſtuſa ieſt poſtanowieniem i założeniem Króleſtwa Jego w Kościele Swiętym, który będąc ufundowany na Krzyżu i utrzymany Zmartwychwſtaniem, nie będzie nigdy poruſzony. *Jubiliate.* Drugi reprezentuie weſele Męczenników Swiętych, iż wyznaiąc wiarę ſkropili Kościół Swięty i fundamenta Jego krwią ſwoią. Trzeci Pſalm zawiera w ſobie dwa: *Deus Deus meus.* reprezentuie SS którzy z pierwſzych lat ſwoich zaczęli Bogu ſłużyć. Ten Pſalm ukazuie lud Chrześciańſki, który uwierzył przepowiadaniu Apoſtołów od

Zmar-



Zmartwychwſtania aż do końca. *Deus miſereatur*, ukazuie, iż lud Zydowſki żałować będzie, iż tak nie rychło poznał Meſſyaſza ſwego, ktorego im Heliaſz dal poznać. Te dwa Pſalmy złączone w w ieden ukazuią: iż na dokończeniu świata dwa narody Chrześciańſki i zydowſki będą złączeni w iedney wierze, raz tylko mówią *Gloria Patri.* dla pokazania tey Jedności wiary w tych dwóch Narodach. W czwartym rzędzie ieſt miaſto Pſalmu położona Pieśń *Benedicite*, ſkomponowana przez troie Pacholąt w pośrzód pieca, co znaczy moc i ſtateczność w SS. którzy cierpieli męczeńſtwo dla Wiary, na świadectwo tego wſzytko ſtworzenie ieſt wezwane, aby dało iaſny tego dowod celebruiąc chwałę Boſką. Piąty Pſalm zawiera w ſobie trzy, *Laudate Dominum de Cœlis*, znaczy czas znieſienia Antychryſta, w który żydzi będą nawròceni, Aniołowie cieſzyć ſię będą i błogoſławić Boga, widząc Chrześcian, i żydòw złączonych z ſobą do chwalenia Go. *Cantate Domino*, ieſt imieniem Zydów na ten czas nawróconych. *Laudate Dominum in Sanctis ejus.* ieſt imieniem Chrześcian, którzy cieſząc ſię gdy widzą iż Bog złączył wſzyſtkich ludzi


dzi dla chwalenia, poznania Go, i oddania mu posłuszeństwa, pobudzać się będą iedni drugich dla mówienia *Omnis Spiritus laudet Dominum*, raz tylko mowią Gloria Patri, na końcu trzech Psalmów, albowiem cały świat adorować będzie Tróycę Swiętą. *Kapitulum*, ktore iest położone na końcu Psalmow, znaczy napomnienie do wytrwania w dobrych uczynkach przez nadzieię dóbr obiecanych. *Hymn* znaczy wesele i radość z oswobodzenia przez śmierć Zbawiciela, iest położony w Laudesach i w Nieszporze po Kapitulum, co znaczy, iż nauka zawieraiąca się w nim ma nas zachęcić do znoszenia wszystkich trudności, abyśmy byli prędkiemi do śpiewania tryumfów Pana naszego i Swiętych Pańskich, iż zwyciężyli swoich nieprzyiaciół. Po Hymnie następuie wierszyk iż przez Pieśń Benedyktus, mówi się o obietnicy i żeśmy są leniwi do wierzenia, dla tego iest położony wierszyk który się głośno mówi, aby nas pobudził do wierzenia obietnicom, które Bog uczynił swoim. Pieśń *Benedictus*, iest opowiedzeniem dwoiakiego przyiścia Jezusa Chrystusa na świat, pierwsze, przez wcielenie, drugie przez moc swoię i sąd. Ta pieśń kończy

całe

całe Officyum Jutrzni i Laudesow; także też tedwa przyyiścia są periodem i złączeniem ludu Chrześciańskiego, z ludem żydowskim, przez iednegoż Odkupiciela i Sędziego. *Antyfona* mowi się przed Pieśnią i po niey, znaczy miłość, ktorą mamy ku Bogu, ona ma dać początek i koniec sprawom naszym. *Modlitwa*, ktorą mowią potym, jest dla proszenia Boga o skutek obietnic iego. Mowią *Oremus* na początku dla zebrania Intencyi i attencyi przytomnych, kończy się przez *Per Dominum &c.* albowiem o cokolwiek prosiemy Boga, powinno bydź przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa. Czynią kommemoracyą czyli pamiątkę SS. po officyum; albowiem Swięci zasłużyli w Kościele S. aby byli w codzienney Pamięci u Synow Jego. Także abyśmy pamiętali iż SS. chodzili i wstępowali w ślady Pana naszego; i że przez ten sposob przyszli do wesela chwały. Pamiątki SS. są jakoby małe uroczystości, ktore ofiaruiemy Bogu na znak uczciwości, ktorą mamy ku nim. Mowią *Fidelium*, na końcu każdey godziny w offiyum, albowiem Kościoł woiuiący chętnie zażywa modlitw swoich na ulgę dusz w czyscu, i w tym


znać iedność Kościoła S. gdy woiuiący aſſyſtuie cierpiącemu



CZTERY MAŁE

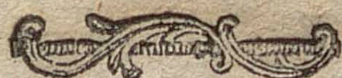
GODZINKI CZYLI HORKI

Prima.

Prima. ieſt modlitwa na wſchodzie słońca, wtę godzinę mamy przyimować słońce ſprawiedliwości, uciekać od ciemności grzechów i zasadzek śmierci. w Pierwſzą godzinę dnia Zbawiciel świata był biczowany. Przez Prawo pierwſzy Owoc przynależy Bogu, ſą to modlitwy które mu ofiaruiemy w godzinę Prymy. Wtę godzinę Aniołowie ogłoſili Zmartwychwſtanje Jego pobożnym białogłowom, to ieſt duſzom zoſtaiącym w łaſce. Mòwią na Prymę, Tercyą, Sextę: i Nonę trzy Psalmy, pod iedną antyfoną, dla wyznania wiary Tròicy Swiętey, Trzech Osòb w iedney iſtności.

Tercia.

Ter-



Tercya ieſt nazwana godziną poswięcenia, gdyż to ieſt godzina w którą Duch Swięty wſtąpił na Apoſtołów w dzień Swiąteczny, ieſt to Solenna godzina modlitwy dzienney, na dziękczynienie Duchowi Swiętemu iż zſtąpił na prawowiernych, ieſt to godzina w którą Krzyż był zgotowany Panu naſzemu i w którą był ſądzony na śmierć od Zydów.

Sexta.

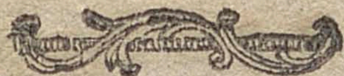
Sexta ieſt godzina, w którą Jezus Chryſtus był ukrzyżowany, ieſt także w którey nawrócił Samarytankę.

Nona.

Nona ieſt Godzina boiaźni i drzenia wſzyſtkiey natury, widząc Stworzyciela swego na krzyżu umieraiącego, Swięty Cypryan mówi, że ta ieſt godzina w którą kontrakt odkupienia naſzego był podpisany, i godzina wylania miłości Boſkiey na nas przez otwarcie Ran Pana naſzego Jezusa

Nieſzpor.

Nieſzpor. Jeſt godzina usmierzenia gniewu Boſkiego, iak czytamy



w Pismie Swiętym. iż Gołębica wypuſzczona z Arki, powròciła około Nieſzporu, niosąc Roſzczkę Oliwną, co ieſt znak miłoſierdzia. Tymże ſpoſobem Jezus Chryſtus miſtyczny Gołąbek poſzedł do Boga Oyca ſwego w wieczór świata tego i życia ſwego, nioſąc Roſzczkę Pokoiu, to ieſt Drzewo Krzyża, przez który ci co ſą w Kościele Swiętym figurowanym przez Arkę, maią upewnienie poiednania ich z Bogiem.

Nieſzpor ieſt godzina Ofiary Baranka Wielkonocnego, i poſtanowienia Nayſwiętſzego Sakramentu; przez Nieſzpor, ktòry ſię pòźno odprawuie, znaczy ſię oſtatnie przyiſcie Jezusa Chryſtusa, ktòre ma bydź na końcu ſwiata.

Pierwſze i drugie Nieſzpory.

Kościoł Swięty na przykład Pana naſzego, który począł odkupienie naſze we czwartek o godzinie Nieſzporney, poczyna także Officyum dnia naſtępuiącego przez pierwſzy Nieſzpor w wilią. Pierwſzy Nieſzpor znaczy uwielbienie duſzy a drugi uwielbienie Ciała.

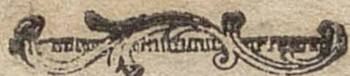
Pięć pſalmòw Nieſzporu ſą pięć modlitw, ktòremi ſię kościoł Swięty uzbraja

dla

dla zbicia nieprzyiacioł swoich. iako niegdy Dawid mały pastuszek uzbroił się pięcią kamyczkami dla zwojowania Olbrzyma. Zmysły nasze są to iako pięć okien otwartych na okazye grzechu, a pięć Psalmów są dla obronienia im weyscia. *Magnificat.* złożone przez Nayświętszą MARYĄ Pannę, ogłasza Tajemnice Wcielenia i wypełnienia wszystkich obietnic, które BÓG uczynił był ludziom, mówi się codzień, aby pamiątka tego dobrodzieystwa Boskiego wrażona była w duszach wiernych; iest to Pieśń Tryumfu ogłaszaiąca pomoć, która przyszła w potrzebie ku wieczorowi świata. Spiewa się wyraźnie, żeby lepiey smakować szczęście wielkie wcielenia. Trzymaią się prosto śpiewaiąc Go, albowiem przez Wcielenie człowieczeństwo nasze było złączone z Bóstwem i przeto wyniesione na stopień Naywyższy, którego Człowiek mogł dostąpić.

Kompleta.

Kompleta iest godzina, która dzień zamyka, a otwiera odpoczynek, znaczy koniec pracy, a osiągnienie Chwały. Na końcu dnia JEZUS ma wniść


w nas dla wzięcia odpoczynku, i dania nam Go.

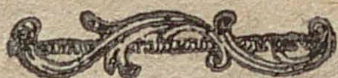
O godzinie komplety Jezus modlił się w Ogroycu za grzeszników, pocił się krwią, i o teyże godzinie był zdradzony przez Judasza. *Nunc dimittis.* złożone przez Swiętego starca Symeona, zażywa go kościoł Swięty dla wyrażenia odpoczynku, ktory synowie Jego wezmą na końcu życia swego wyrażonego przez ostatnią godzinę dnia.

Kompleta kończy się przez benedykcyą w Imię Tróycy Swiętey, iako pieczęć wszystkiego officyum a to dla tego, iż na zażywaniu tego Błogosławieństwa zawisł nasz odpoczynek.

Antyfona Nayświętszey Matki, która się mówi na końcu officyum iest na wezwanie pomocy iey. Od pierwszey zaraz godziny mówią ią, aby doznać pomocy tey na dzień cały: po ostatniey godzinie znowu ią mowią, aby Matka Nayświętsza pomocy swey nam także dodała pod czas odpoczynku naszego.



ZA-



ZABAWA DUCHOWNA

ZŁOŻONA OD SP. W BOGU

UKOCHANEY SIOSTRY

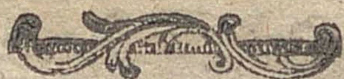
Matki. Przełożoney naſzey.

KONSTANCYI URSZULI LUBOMIRSKIEY

Zebrana z Traktatu miłości Boſkiey.

z *Rana gdy budzą.*

Myśl sobie iż promienie ſłońca sprawiedliwości biią w oczy serca Twego, abyś powſtała z barłogu grzechów twoich, i poſtępowała w zaczętey drodze ſprawiedliwości i doſkonałości Twoiey, którey ieżeli zaniedbaſz, zbłądziſz i podaſz w niebeśpieczeńſtwo zbawienie twoie. Zawołay do Boga. Każeſz mi Panie powſtać i poſtępować, dayże Panie co każeſz, a każ co chceſz, bo bez Ciebie, kroku dobrego uczynić nie mogę, pobłogosław wſzyſtkim momentom dnia tego i całego życia mego, które trawić pragnę na chwale i miłości Twoiey Swiętey. dla tego Ci je wſzyſtkie poświęcam z tym ſię oswiadczaiąc,



iąc, iż niechcę nic mówić, czynić, albo myślić, coby się miało naymniey sprzeciwić woli upodobania Twego Boskiego, a przeto wyrzekam się wszelkiego pragnienia, któreby się nie zgadzało z pragnieniem Twoim, wszelkiey miłości, którąby się sprzeciwiała miłości Twoiey Boskiey, nie zezwalam na żadne poduszczenia Czarta, świata i ciała, ale ze wszelką wiernością pragnę bydź cale wszystka Twoia w czasie i w wieczności.

Idąc na Medytacyą.

Boże móy, oto statua Twoia, dzieło rąk Twoich, ulepek Twóy idzie na mieysce, któreś iey naznaczył na tę godzinę. Wyznaię o Stwórco móy, iż sama z siebie nic dobrego mieć nie mogę, ani żadnego poruszenia ku dobremu, affektu lub postanowienia, chyba to, które mi Ty sam dasz, więc o Panie móy z tym Ci się oświadczam, iż nie pragnę pociech i oświecenia, ale tylko tego, abym się tu zachowała według woli upodobania Twego Boskiego, na co Cię proszę o Twoie S. Błogosławieństwo.

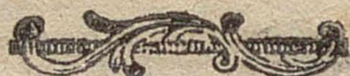
Gdy poczuiesz utęsknienie na Modlitwie, mów do Boga.

O Boże

O Boże móy Twoiam ieſt wſzyſtka, i Twoią bydź pragnę w czaſie i w wieczności, dla tego we wſzyſtkim nie ſwego ale Twego ukontentowania ſzukać chcę, i choćbym żadney ſatysſakcyi nie miała z tego, co czynię, dość dla mnie pociechy, czynić to czego Ty po mnie pragnieſz, dayże mi tylko Jezu móy łaſkę Twoię Swiętą, abym tę akcyą odprawiła według upodobania woli Twoiey Boſkiey, i tym duchem, iakim chceſz aby była odprawiona

Wychodząc z Prymy mów

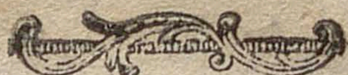
O Boże móy, oto duſza moia, którąś Ty wypielęgował od momentu poczęcia iey, chcąc Ci iakimkolwiek ſpoſobem zawdzięczyć miłość Twoię Boſką, idzie na połów duchowny cnot SS. których abym iak naywięcey nazbierać mogła, ſuplikuię Cię o Twoie Swięte błogoſławieńſtwo. O Marya Nayświętſza, któraś całe życie Twoie uſtawiczne przyſmaki cnot Heroicznych ſercu Syna Twego prezentowała, uproś abym i ia dnia dziſieyſzego choć z iednę akcyą Jemu ſię podobaiącą wykonała. Do tego mi dopomożcie SS. Kochani Funda-


datorowie naſi i inni Patronowie i Patronki naſze, ktòrych tu Relikwie i Obrazy znayduią ſię, proſzę was raczcie przez ten czas niebytności moiey, adorować ſerce Zbawiciela mego, w Przenayświętſzym Sakramencie utaione, przy ktòrym ja niegodne ſerce moie na zaſtaw zoſtawuię, a Ciebie kochany Aniele S. Stròżu pokornie ſuplikuię, abyś w tym, w czym nieudolne ſiły moie uſtawać będą, albo pieſzczona i nieumartwiona natura moia cofać ſię może od dobrego, raczyłeś mi dopomagać, żebym we wſzyſtkich okazyach Bogu wierna była.

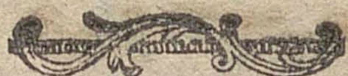
Zaczynaiąc robotę iaką, mów do BOGA.

O Boże móy, gdyby rzemieślnik iaki poſtawił gdzie Statuę iaką, pewnieby ta nic inſzego z ſiebie czynić nie mogła, tylko to, coby chciał po niey ten, ktòry ią wyrobił, a zatym iakąby jey zabawę dał, takąby ſię bawiła. Ach Stwòrcó móy! jakiż był zamyſł Twóy przy Stworzeniu mnie, jaki przy powołaniu do Zakonu S. Izaliż mię ſtworzyłeś dla tych tylko zabaw powierzchownych, czyliż tę ſą końcem moim, a nie

Ty



Ty Boże mòy, a przeto o Naywyżſzy Rzemieślniku mòy, bez ktòrego woli żadnym Członkiem ciała mego ruſzyć nie mogę, z tym ci ſię oświadczam iż iako za dyſpozycyą woli Twoiey, z poſłuſzeńſtwa Swiętego do tey zabawy obròcona ieſtem, tak nie chcę mieć w wykonaniu iey inſzey intencyi, tylko ukontentować wolą upodobania Twego Boſkiego, uczynić przyſługę Domowi twemu, i zawdzięczyć tą moią pracą i uſługą Zakonowi S. miłoſierdzie że mię przyłączył do ſwoiey ſpołeczności, wyrzekam ſię zatym wſzelkiey prożney chwały, którąby mi przyiść mogła z dobrze zrobioney roboty, ale pragnę, aby Tobie ſamemu o Boże mòy była Chwała ztąd, iż tak lichego Inſtrumentu, jako ja ieſtem, zażywaſz do wykonania dzieła Wſzechmocności Twoiey, nadgrody inſzey za tę robotę moię nie pretenduię, tylko abyś mi przyczynił ſtopnia miłości Twojey ſkuteczney, dayże mi Boże mòy, Twoie Swięte błogoſławieńſtwo, i łaſkę, abym przy tey zabawie powierzchowney nie zapomniała o Tobie, ktòryś mi ieſt zawſze przytomny, i abym tą pracą wyrobiła ſobie zbawienie wieczne dla Kochania Cię i wiel-

wielbienia z Swiętemi na wieki wieków.

Kiedy dzwonią na officyum, albo na iakie inſze powinności Chorowe, porzuć prędko wſzyſtkie zabawy mówiąc:

Nawròć ſię duſzo moia do odpoczynku twego, albowiem ci Bog wiele dobrego uczynił. O Boże mòy ochotnie porzucam wſzyſtkie zabawy powierzchówne, i wſzyſtko ſtworzenie, jako złodzieyki iakie, ktòre kradną ſerce moiei Tobie ſamemu przynależące, a do Ciebie ſpieſzę, ktòry jeſteś prawdziwym odpoczynkiem moim, Bogiem ſerca mego, Stwórcą i Oycem moim nayukochańſzym. Przyimiyże mię tedy pod ſkrzydła Oycowſkiey Opatrzności Twojey, broniąc mię od wſzelkich dyſtrakcyi, ktòreby mi przeſzkadzać mogły do chwalenia Cię jako naydoſkonaley. Proſząc Cię ieſzcze o Twoie S. Błogosławieńſtwo i o tę łaſkę, abym Cię nie tylko Uſtami, ale oraz i całym ſercem chwaliła, ktòre łączę z ſercem Nayświętſzey Matki Maryi, i wſzyſtkich SS. naygorętſzych w miłości ku Tobie, oſobliwie S. Oyca naſzego Fundatora. S. Auguſtyna, S. Matki naſzey Fundatorki i innych świątobliwych Matek i Sioſtr Zakonu naſzego, oraz Swiętych Patronów,

poprzy

poprzysięgaiąc Ich przez tę miłość i żarliwość, którą mieli chwały Twoiey, aby mi udzielić raczyli iaką cząstkę affektu tego i gorącości ducha, z którą oni Cię Chwalili żyiąc tu na świecie.

Stanąwszy przed Chorem przypomnii sobie przykład S. Bernarda który wchodząc do Kościoła miał zwyczay zostawować za drzwiami wszelkie zabawy i myśli o rzeczach potocznych a zebrawszy w sobie wszystkie siły wnętrzne, zachęcał ie do Chwalenia Boga temi słowy Dawida S. Poydźcie raduymy się Panu, śpiewaycie Bogu Zbawicielowi naszemu, uprzedzaymy oblicze Jego wyznaniem a w Psalmach śpiewaymy Mu.

Przyszedszy do Choru uczyń krótką uwagę, jeśli co masz ofiarować Panu Bogu z duchownego połowu Cnot SS. a ieśli co znaydziesz, mów do Chrystusa serdecznym affektem.

O Nayukochańszy Jezu, który niegardzisz tym, coś stworzył, oto ia naynikczemnieysza grzesznica na dowod miłości moiey i wdzięczności ku Tobie odważam się ofiarować Ci tę lichą cnotę, albo to małe zwycięstwo, którem za łaską Twoią odniosła nad sobą. Przyimiy że Panie mòy ten mały połow odemnie nędzney iako od tey, która i te-

go

go niemogłaby była uczynić, gdyby mnie była pomoc łaſki Twoiey niewspierała; racz że mi dać, o móy kochany Zbawicielu, łaſkę ſkuteczną i w większych okazyach, abym ci wierna była.

Gdy zaś przeciwnie uznasz w ſobie niewierność, mów do Boga w Duchu głębokiey pokory.

O Panie móy nie czego inſzego miałeś ſię odemnie nędzney ſpodziewać, tylko tego, żem ci miała bydź niewdzięczną za łaſki Twoie, czego ſię mocno wſtydzę i załuię za tę niewierność moię serdecznie, odpuść o Jezu móy ſłabości moiey a day łaſkę ſkuteczną do poprawy.

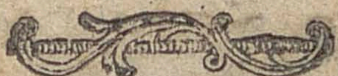
Gdy będziesz w oſchłościach ducha nie maiąc żadnego ſmaku w cwiczeniach Duchownych, mów do Boga ſercem upokorzonym.

Ach móy Boże toć duſza moia musi bydź barzo ſchorzała i niebeśpieczna kiedy rzeczy tak wyborney, iaka ieſt rozmawiać i zabawiać ſię z Tobą niesmakuie sobie, i radaby ſię uwolnić od tego, ale nic na móy wſtręt dbać nie chcę, o móy Kochany Jezu, choćby mi umierać przyſzło od gwałtu który sobie uczynić chcę w odprawowaniu tey po-

powinności; to wolę umrzeć, aniżeli się bynaymniey sprzeciwić woli upodobania Twego Boskiego w opuszczeniu iey, day mi tylko tę łaskę o móy Panie, abym lubo bez smaku własnego, z upodobaniem iednak Twoim odprawić mogła to Swięte ćwiczenie, którego to upodobania Twego we wszystkim chcę iedynie upatrować tak dalece, iż nawet o wieczne zbawienie moie nie dlatego starać się chcę, abym dobrze duszy moiey uczyniła, lecz tylko dla tego iedynie, abym zgubą moią nie uczyniła ciężkości sercu Twemu nayświętszemu tąk barzo zbawienia naszego upragnionemu.

Gotuiąc się do Spowiedzi Swiętey staw się przed Bogiem iako małe pelikaniątko, od węża piekielnego ukąszone suplikuiąc do miłosierdzia Boskiego następuiącemi słowy Dawida Swiętego.

Wybaw mię Bożᴇ, boć weszły wody aż do Duszy moiey, ulgnęłam w błocie głębokim i dna niemasz. Niemasz zdrowia w Ciele moim dla gniewu twego, i niemasz pokoiu Kościom moim dla grzechów moich. Oycze wielkiego miłosierdzia i Bożᴇ wszelkiey litości, który widzisz zarazę grzechu w duszy moiey


iey, niedaу że ſię iey rozſzerzać, ale czym prędzey zrań serce moie grotem miłości i boiaźni Twoiey Swiętey a wyrzuć wſzyſtek jad z duſzy moiey, użyczaiąc mi łaſki Twoiey ſkuteczney do poznania większych grzechów mòich i szczerego ich na ſiebie wyznania z żalem i ſkruchą serdeczną, oraz z mocnym przedſięwzięciem do poprawy, ktòrąć obiecuię z pomocą łaſki Twoiey Swiętey.

Czyniąc niſki ukłon kapłanowi, mów z głębokim upokorzeniem.

Adoruię Cię o mòy Boże ſzanuiąc Swięte kapłańſtwo w osobie Namieſtnika Twego.

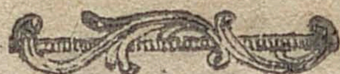
Pod czas Spowiedzi Swiętey wyſtaw sobie w myśli Chryſtusa ukrzyżowanego z którego Ran w wielkiey obfitości spływa Nayświętsza Krew na duſzę twoię dla obmycia iey ze wſzyſtkich brzydkości grzehcowych.

Pod czas Rozgrzeſzenia czyń naſtępuiące Akty w Duchu ſerdeczney ſkruchy.

Nad Magdalenę grzeſznieyſza upadam do Nòg Twoich Naydobrotliwſzy Jezu, łzami ſerdeczney ſkruchy polewaiąc Je, żebrzę z tą Swiętą pokutuiącą, odpuść mi Panie jawnie i taiemnie grzeſzącey,

ſzącey, odpuść bo Cię mocno i serdecznie kocham biję i tłukę z iawnogrzeſznikiem pierſi moie wołaiąc: Boże bądź miłościw mnie grzeſzney. Zmiłuy ſię nademną Panie według wielkiego miłoſierdzia Twego, odpuść wſzyſtkie grzechy moie, za które ſerdecznie żałuię tak wielkim żalem, iak wielka ieſt złość grzechów moich, iak wielką była obraza i krzywda godności Twoiey Boſkiey, iak wielka ieſt dobroć Twoia i miłość ku zbawieniu duſz ludzkich. Żałuię o Jezu móy, po tyle razy, ile razy w całym życiu moim obraziłam Cię, żałuię za wſzyſtkie grzechy moie w powſzechności, i za każdy z nich w ſzczegulności, proſząc Cię, aby gorzka męka Twoia, zaſługi Nayświętſzey Maryi i wſzyſtkich Swiętych, łzy z boleiącego Serca tey Matki miłoſierdzia na górze Kalwaryi wyciśnione, i ze Krwią Twoią naydroższą z Ran otwartych ſpływaiącą zmięſzane, aplikowane mi były na odpuſzczenie grzechów moich, zupełne ich zgładzenie, i umocnienie ſłabości moiey do chronienia ſię pilnie naymnieyſzey obrazy Twoiey a osobliwie tego a tego wyſtępku NN. około wykorzenienia którego chcę pracować z pomocą

mocą

mocą łaſki Twoiey S.

Gdy ſię zaczyna Mſza Swięta myśl ſobie, iż widziſz Pana Jezusa na ſtoſie krzyżowym goreiącego miłością ku tobie, zawołay ſerdecznym affektem rzucaiąc ſię do Nóg Jego:

O Nayukochańſzy Oblubieńcze duſzy moiey Chryſte Jezu, i także to już umieraſz z miłości ku mnie, a ia, ach! ieſzczem nie zaczęła żyć Tobie. O Ogniu miłości! kochany Zbawicielu! niech te płomienie, które palą Ciebie, ſpalą oraz i mnie z Tobą, abym nie żyła i nie tchnęła, tylko miłością Twoią. O Serce Nayświętſzey Maryi, Huto rospalona miłością ku Bogu, użycz aby iſkierkę ognia tego, na zapalenie oziębłego serca mego. Swięty Oycze Franciſzku Salezy, Swięty Auguſtynie, Swięta Matko naſza Fundatorko, których to serca były uſtawicznym pożarem miłości gorącey ku Bogu, weźcie zlodowaciałe serce moie między swoie, a rozżarzcie ie tym Swiętym ogniem, aby odtąd życie moie było z miłości, w miłości, i dla miłości Boga mego.

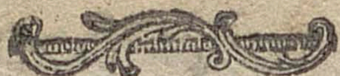
Idąc do Kommunii Swiętey, mów ſerdecznym affektem do P. Jezusa:

O Panie móy, oto duſza moia, którą mi-

wiłuiesz, choruie, a nie może bydź uzdrowiona, aż od Ciebie nayłaskawszego Lekarza będzie nawiedzona. O naysłodszy Pelikanie Chryste Jezu! Nayukochańszy Oycze duszy moiey, oto ia nikczemne pelikaniątko Twoie obumarłe w łasce i miłości Twoiey Swiętey, zbliżam się do Ciebie lubo niegodna miłosierdzia Twego, abyś mię ożywił Ciałem i Krwią Twoią Nayświętszą. Ale, ach.o mòy Panie! iakoż śmiem przystępować do tego Niebieskiego Bankietu nie maiąc szaty godowey cnot SS? lecz Ty sam, ò mòy Boże, przyodziey mię zasługami Twemi, i uczyń godną przyięcia Ciebie w tey Nayświętszey Kommunii. O Nayświętsza Marya, ktòraś tak doskonale była przyozdobiona na przyięcie Syna Boskiego do wnętrzności Twoich Panieńskich, ozdób duszę moię zasługami Twemi na przyście tegoż Pana w tey Kommunii Swiętey.

Po przyięciu Kommunii Swiętey, mów do Chrystusa serdecznym affektem:

O mòy nayukochańszy Jezu, który mię karmisz Ciałem Twoim, i napawasz mię Krwią Twoią naydroższą, day mi tę łaskę, abym odtąd żyła życiem Twoim przez doskonałe naśladowanie Ciebie we wszystkich Cnotach, a osobliwie w głębokiey pokorze, doskonałym posłuszeń-

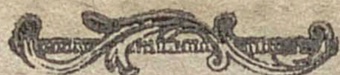
ſtwie, i ſtateczney cierpliwości w pośrzód naywiękſzych przeciwności. O Jezu więźniu miłości pod Sakramentalnemi przypadłościami, adoruię Cię z żywą wiarą, z gruntowną nadzieią, z gorącą miłością i z iak naygłębſzą pokorą, żebrząc miłoſierdzia Twego, przez zaſługi Nayświętſzey Maryi Panny, i godnego Jey Oblubieńca Jozefa Swiętego, i wſzyſtkich SS. Patronòw i Patronek naſzych, abyś raczył otworzyć Serce Twoie Nayświętſze iako naybespiecznieyſzą Fortecę na ucieczkę moię w oſtatnią godzinę śmierci moiey, a we Krwi Twoiey Naydrożſzey obmyi duſzę moię z kałów grzechowych, aby ſię pokazałą czyſta i niepokalana przed obliczem Twoim w tym pierwſzym momencie rozłączenia ſię z ciałem. O tęż łaſkę proſzę Cię przez dobroć Serca Twego Nayświętſzego dla wſzyſtkich konaiących, oſobliwie dla tey duſzy, ktòrąś ſam przeznaczył naypierwſzą zebrać z tego świata w naſzym Zgromadzeniu.

Wychodząc z Choru po Mſzy S. toż mówić, co i po Prymie.

Idąc do Refektarza.

Przypomniy ſobie owe podobieńſtwo o Gołębicy, ktòra będąc żywiona od ſamca-

ca swego, o nic się niestara, tylko o to, aby się jemu upodobała; obróć natychmiast oczy i myśl do siebie, przypominaiąc sobie Oycowską Opatrzność Boską, pilnie czuwaiącą nad wszystkiemi potrzebami naszemi, a uważ iak wiele znayduie się ludzi na świecie, ktòrzy lubo daleko lepiey Bogu służą, niżeli ty, przecie jednak i cząstki takich wygòd nie maią, jakich nam Bòg pozwala, i owszem wiele ubogich ledwie z głodu nie umieraią, a jednak i przy nędzy swoiey nie zapominaią o Bogu, a ty maiąc dostatek wszystkiego, rzadko kiedy o Bogu pomyślisz, upokorz się głęboko żałuiąc za to, mòw serdecznym affektem do Pana Jezusa: O Kochany Oblubieńcze duszy moiey Chryste Jezu, jakże sobie nie sprzykrzysz z tą nędzną grzesznicą, którey tak wiele czyniąc dobrego, nie możesz się doczekać, aby też ona cokolwiek czyniła dla Ciebie i upodobania się Tobie? Ach Panie, ktòryś iest celem i centrum serca i miłości moiey, nie chcę żyć odtąd, ani tchnąć tylko w Tobie i dla Ciebie, a jako Ty o Boże mòy obmyślasz dla mnie wszystko, co mi jest potrzebnego tak dla duszy moiey, jako i ciała, tak też i ja wszystko


ſtaranie i pilność przykładać chcę, abym Ci ſię upodobała na każdym mieyſcu, i w każdey zabawie Serce Twoie Boſkie kontentowała, w czym dopomoż mi łaſką Twoią S. bez którey nic dobrego nigdy wykonać nie mogę.

Siadaiąc do ſtołu mów:

Pobłogoſław Panie ten poſiłek ciała mego, a nakarm duſzę moię, obfitością łaſk Twoich. Poświęcam Ci wſzyſtkie okruſzyny pokarmu, i kropelki napoju mego, we krwi Twoiey Naydroższey, o Jezu móy, i we łzach Nayświętſzey Maryi Panny pod Krzyżem boleiącey, maczaiąc ie, całuiąc oraz opatrzną Rękę Twoię zaſilaiącą mnie, i wſzyſtkie ſtworzenia.

Idąc na rekreacyą.

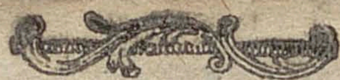
Przypomniy ſobie co niegdy Raguel mówił do młódſzego Tobiaſza: O miłe dziecię, toć dobrego Oyca jeſteś Synem; zażyi tychże ſłów weyrzawſzy na Sioſtry, i innych bliźnich twoich, mów ſama w ſobie: Ach toć te kochane Sioſtry, i ci bliźni ſą dziatkami ukochanemi nader dobrego Oyca naſzego Niebieſkiego, który ich miłuie jako zrzenicę w oku ſwoim, a zatym i ia, ieśli prawdziwie kocham Boga, powinnam dla Jego miłości

ści kochać i bliźnich moich, chociażby w oczach moich byli naynieprzyiemnieyſzemi, i luboby mi naybardziey dokuczali, powinnam ich znoſić przez wzgląd na tego naywyżſzego Pana, ktòremu przynależą; a tak w tey myśli znieś cierpliwie od innych umartwienie, które ſię trafić może, i nie tylko nie czyń w naymnieyſzey rzeczy przykrości bliźniemu, ale i owſzem ſtaray ſię każdego ukontentować, dla ukontentowania Serca Boſkiego, wzywaiąc w tym pomocy łaſki Pana Boga naſtępuiącym Aktem: Zachoway nas Panie wſzyſtkie tu zgromadzone w łaſce i miłości Twojey Swiętey, abyśmy nią pałaiąc, i utrzymuiąc ſię mocno w związku miłości zobopolney, zaſłużyły ſobie przez to bydź przyłączone do Zgromadzenia Swiętych Pańſkich w Niebie.

Na weyściu do Izby Zgromadzenia kropiąc ſię święconą wodą mów ſerdecznym affektem do Pana JEZUSA:

Poświęć o Jezu mòy, naydrożſzą Krwią Twoią umyſł mòy, uſta, ięzyk, ſerce i wſzyſtkie zmyſły moie, abym tu nic nie mòwiła, ani czyniła tylko to iedynie, coby było na większą chwałę Twoię i pomnożenie miłości Twoiey w ſercach naſzych.

Gdy



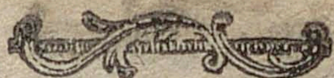
Gdy dzwonią na posłuszeństwo zatym i milczenie:

Porwiy się prędko na pierwszy dzwięk dzwonka, myśląc sobie że to iest głos Króla Niebieskiego, który jako czysty Oblubieniec duszy twojey wzywa cię do osobnego Gabinetu Serca swego, aby się tam poufaley zabawił z tobą, mówiąc do ciebie sercem do serca. Wzbudź w sobie miłość Wokacyi zakonney i wdzięczność ku Bogu za to dobrodzieystwo, iż pominąwszy tak wiele innych dusz, któreby Mu lepiey były służyły, ciebie sobie szczegulnym sposobem za oblubienicę obrał; rozważay tedy pilnie obowiązki stanu twego, i jakim sposobem powinna sobie postępować prawdziwie kochana oblubienica, w domu oblubieńca swego, jeśli chce, aby był z niey kontent, a za tym nie baw się pod ten czas niepotrzebnemi rozmowami, ani próżnemi myślami, a to dla oświadczenia Niebieskiemu Oblubieńcowi, że sobie naywięcey szacuiesz zabawę z Nim samym.

Idąc na adoracyą Nayświętszego Sakramentu:

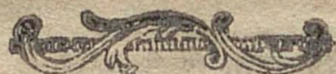
Rozbierz krótką uwagą powinności prawdziwie kochaiącey oblubienicy ku temu Nayświętszemu Oblubieńcowi serca twego, a tych się nauczyć możesz z przy-

kładu



kładu ludzi na świecie w pobożności żyiących, o których nasz S. Fundator mówi: iż kochaiąca oblubienica pragnie zawsze przytomności oblubieńca swego, i niczego się bardziey nie obawia, iako oddalenia się jego z domu, do niey także należy dobry porządek utrzymywać domowy, mieć pilny dozor na wszystko, rozporządzać zabawy przyzwoite każdemu z służących, przestrzegać ochędostwa w domu, zdobiąc iako naypięknicy pokoje, nawet częstokroć własną pracą rąk swoich około tego robiąc. Tenże sam obowiązek jest duszy Bogu poświęconey, która powinna nayprzód usilnie pragnąć bydź iako nayściśley ziednoczoną z Nayświętszym Oblubieńcem swoim, i niczego się bardziey nie lękać, jako oddalenia się od Niego przez grzech; Powtóre ma przestrzegać dobrego w domu wnętrznym duszy swoiey porządku, maiąc pilną baczność na wszystkie siły jey, to jest rozum, pamięć, wolą, naznaczaiąc im zabawy przyzwoite, na wszystkie passye i namiętności, utzymuiąc je, i poskramiaiąc ich porywczość. Do niey także należy starać się o jak naypięknieyszą ozdobę i ochędostwo w domu Oblubieńca swego Niebieskiego, gdzie,

pod


pod Sakramentalnemi Osobami zawsze mieszka, przykładaiąc do tego pracy rąk swoich, a ieszcze bardziey przyozdabiać wnętrzny przybytek serca swego cnotami SS. dla uszanowania tego Gościa Niebieskiego, ktòry tak często nawiedza nas w Kommunii S. a przeto odnawiay iako nayczęściey ziednoczenie serca twego z Nim przez Akty wnętrzne, i westchnienia gorące, łącząc milczenie swoie z milczeniem Jezusowym w różnych taiemnicach życia Jego Nayświętszego i ofiaruiąc ie codziennie następuiącym Aktem według dyspozycyi tygodniowey jako to:

w Niedzielę.

O Jezu, Oycze mòy naydobrotliwszy, przez zasługi Nayświętszych Ran Twoich i nieoszacowaną cenę Krwi Twoiey naydroższey, weyrzyi na mnie lubo niegodne dziecię Twoie, a zmiłuy się nademną, przymiy milczenie moie dnia dzisieyszego, na uszanowanie milczenia Twego, któreś zachował zostaiąc w żywocie Nayświętszey Maryi Matki Twoiey przez 9. miesięcy.

w Poniedziałek.

O Jezu Nauczycielu niepoiętey dobroci, przez zasługi Nayświętszych

Ran

Ran Twoich i nieoszacowaną cenę Krwi Twoiey naydroższey, zmiłuy się nademną niegodną uczennicą Twoią; przyimiy milczenie moie dnia dzisieyszego na uszanowanie milczenia Twego, któreś zachował w stayni Betleemskiey i przez cały czas Dziecińſtwa Twego.

we Wtorek



O Jezu Sędzio naymiłosiernieyszy, przez zasługi Nayświętszych Ran Twoich, i nieoszacowaną cenę Krwi Twoiey naydroższey, zmiłuy się nademną obwinioną grzesznicą, przyimiy milczenie moie dnia dzisieyszego, na uszanowanie milczenia Twego, któreś zachował pod czas życia twego ukrytego na ziemi aż do trzydziestego Roku wieku Twego.

we Srzodę.



O Jezu naywyższy Monarcho serc naszych, przez zasługi Nayświętszych Ran Twoich, i nieoszacowaną cenę Krwi Twoiey naydroższey, weyrzyi na mnie nędzną niewolnicę Twoię a zmiłuy się nademną; przyimiy milczenie moie dnia dzisieyszego, na uszanowanie milczenia Twego na puszczy przez dni 40.

we Czwartek.

O Je-



O Jezu kochany Lekarzu duſz naſzych, przez zaſługi Nayświętſzych Ran Twoich, i nieoſzacowaną cenę Krwi Twoiey naydrożſzey, zmiłuy ſię nademną nędzną i zchorzałą kaleką; przyimiy milczenie moie dnia dziſieyſzego na uſzanowanie i głęboką adoracyą, ktòrą chcę oddać milczeniu Twemu w Nayświętſzym Sakramencie.

w Piątek.

O Jezu Dobrotliwy Paſterzu naſz, przez zaſługi Nayświętſzych Ran Twoich, i nieoſzacowaną cenę Krwi Twoiey naydrożſzey, zmiłuy ſię nademną nędzną owieczką Twoią; przyimiy milczenie moie, ktòre Ci ofiaruię dnia dziſieyſzego, w złączeniu go z milczeniem Twoim pod czas bolęśney Męki i śmierci Twoiey.

w Sobotę.

O Jezu kochany Oblubieńcze serc naſzych, przez zaſługi Nayświętſzych Ran Twoich i nieoſzacowaną cenę Krwi Twoiey naydrożſzey, zmiłuy ſię nademną niegodną oblubienicą Twoią, przyimiy milczenie moie, ktòre Ci ofiaruię dnia dziſieyſzego, na uſzanowanie milczenia Twego w grobie, proſząc Cię o łaſkę ſkuteczną, abym umorzywſzy w

ſo-

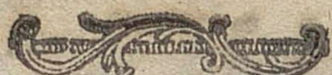
sobie wszystko to, co wemnie złego zostawało, zagrzebiona z Tobą została dla zmartwychwstania na życie nowe, i stosuiące się do przykładu Zycia Twego Nayświętszego.

Kiedy Dzwonią na Lekcyą.

Przypomniy sobie podobieństwo owey ptaszyny, nazwaney Apod, która maiąc krótkie nóżki, a skrzydełka maleńkie i słabe, nie ma mocy wzbić się sama ku lataniu, i ieżeli iey wiatr przychylny nie dzwignie, zawsze na ziemi zostawać musi; obróć to do siebie i mów do Boga serdecznym affektem:

O Boże pełen dobroci i miłosierdzia, oto ia nikczemną grzesznica, z natury moiey zepsowaney zawsze się affektem i myślą trzymam u ziemi, to iest przy tych podłych zabawach, nie maiąc sił i mocy dla wzbicia się affektem ku Tobie, któryś iest celem i centrum miłości moiey; ale, o nieskończenie miłosierny Panie, oto czuię miły wietrzyk natchnienia Twego, który mi zsyłasz w tey duchowney Lekcyi, abym nią będąc pobudzona dzwignęła się z barłogu grzechów moich; dayże mi o mòy Boże łaskę skuteczną, abym wiernie koresponduiąc miłości Twoiey, nie ustawała nigdy

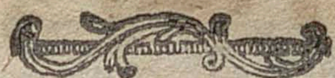
w lo-


w locie duchownym i wzbijaniu ſię co raz wyżey do doſkonałości ſtanu moiego, na ſkrzydłach Reguły S. ſłodkich Praw i Uſtaw Zakonnych, przez ściſłe i wierne ich zachowanie.

Gdy dzwonią na Nieſzpor, temiż Aktami ſię zabawiać, które ſą wyrażone idąc na Officyum.

Po Nieſzporze idąc na zgromadzenie, przypomniy ſobie, iż Królowa Saba ſłyſząc o wielkiey mądrości Salomona, umyślnie przyiechała ſłuchać go mówiącego, a widząc mądrość iego z zadumieniem rzekła, iż to wſzyſtko cokolwiek ſłyſzała o Mądrości Salomona, nic nie ieſt względem tego, co ſama własnym doświadczeniem doznała, a zatym zawołała: O Jak błogosławieni ſą ſłudzy twoi, którzy ſię znayduią przy boku twoim, i ſłuchaią zawſze mądrości twojey! Więc i ty ſłuchaiąc tak wielu świątobliwych Autorów mówiących o Bogu, mów ſama w ſobie:

O nayukochańſzy Stwórco móy, cóż to ſą te wſzyſtkie pochwały, które od początku świata daią, i aż do ſkończenia go dawać będą różne Kſięgi i Piſma o Tobie wydane, względem tych przedziwnych doſkonałości, które ſię znayduią w Bo-



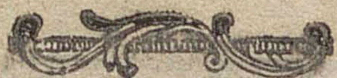
w Boſkiey Iſtności Twoiey? Ach iak ſzczęśliwi ſą wybrani Twoi, którzy zoſtaią z Tobą w Swiętey wieczności, i uſtawicznie zapątruią ſię na Ciebie! O któżby mi to dał, ſłodki móy Panie, abym i ja była z liczby domowników Twoich, iako pragnę tego całym ſercem moim! i abym ſię uſpoſobiła do wychwalania Ciebie całą wiecznością, w tym życiu chcę uſtawicznie myślić i rozmawiać o Tobie.

Na Kompletę idąc toż ſamo mówić co i na Officyum.

Idąc na Jutrznią.

Pomyśl ſobie iż ta jeſt godzina i czas wieczorny, który ludzie światowi nayczęściey trawią na kartach, tańcach, lub innych tym podobnych zabawkach i fraſzkach, do których tak ſię bardzo applikuią, iż zapomniawſzy intereſſów ſwoich, o tym tylko myślą. Weź ztąd okazyą do upokorzenia ſię głęboko przed Bogiem, widząc z jaką oziębłością i niedbalſtwem odprawuieſz Chwałę Boſką, częſto drzymiąc lub o czym innym myśląc; mów zatym do Boga ſercem ſkruſzonym: Ach Panie mòy iak wiele grzeſzników w tę godzinę większą uſilność i pilność przykładaią do tego, co może

bydź



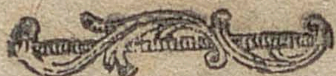
bydź przyczyną ich zguby, aniżeli ia do chwalenią Cię i do tego, co może bydź pomocno zbawieniu memu. Oświeć Panie ślepotę moię, a day łaſkę ſkuteczną, abym powinność Anielſką nie po beſtyalſku, to jeſt nie gnuśnie odprawowała, ale z iak naywiękſzym affektem i miłością ku Tobie iedynie ukochanemu Oblubieńcowi duſzy moiey.

Kiedy Jutrznia śpiewana.

Przypomniy ſobie piękne podobieńſtwo o świerczkach polnych, które maią w pierſiach ſwoich pełno piſzczałek, a te ſą niby organki naturalne, i aby lepiey śpiewały, ſamą tylko roſą żyią, a tey nie biorą w uſta, bo ich nie maią, lecz ią wyſyſaią języczkiem, który wpośrzód żołądka maią, a tym języczkiem dzwięk ſwoy wypuſzczaią z tak mocnym brzmieniem, że ſię ſam tylko głos bydź zdaią; i z tey przyczyny S. Franciſzek Seraficki nazywał Zakonników ſwoich świerczkami polnemi, dla tego że o północy chwałę Boſką śpiewali. Takiemi świerczkami duchownemi mogą ſię nazwać, owe duſze SS. gorąco Boga kochaiące, które zebrawſzy wſzyſtkie ſiły ſwoie i affekta, jakoby piſzczałki, albo organki, wychwalaią niemi Boga. Pobo-



bożność zaś ich według zdania S. Bernarda jest język serca, którym przez czytanie i rozważanie zbieraią rosę doskonałości Boskich, wysysaiąc ią i ciągnąc w siebie jako własny pokarm, przez upodobanie, które biorą w wysławianiu, w wielbieniu, w wychwalaniu i błogosławieniu S. Imienia Jego, wołaiąc bez przestannie z Dawidem S. *Błogosław duszo moia Panu i wszystko cokolwiek we mnie iest Swiętemu Imieniu Jego. Błogosławić będę Pana wszelkiego czasu, nie ustanie chwała Jego w ustach moich. W Panu się chlubić będzie dusza moia, niechay słuchaią cichy i niech się raduią.* Przyłącz się i ty do tych mistycznych świerczków po całym świecie w różnych zakonach o północy odprawuiących z wielkim nabożeństwem chwałę Boską, mówiąc serdecznym affektem przed Invitatorium na Jutrzni. O Boże nieskończoney dobroci i miłosierdzia, oto ia nędzna grzesznica, i wzgardzony robaczek stawam w obecności Twoiey Boskiey, łącząc się do wszystkich świątobliwych dusz po całym świecie odprawuiących gorącym affektem chwałę Twoię, ofiaruiąc Ci wszystkie siły duszy moiey, rozum, pamięć, i wolą moię, myśli, tchnienia, poruszenia serca me-


go, i wszystkie władze zebrane we mnie, jako piszczałki, albo organki, ktòremi pragnę ogłaszać i wysławiać S. Imię Twoje, a przeto wołam z Dawidem S. *Błogosław duszo moja Panu i wszystko cokolwiek we mnie jest wielbiy S. Imię Jego.*

Venite Exultemus Domino, Jubilemus Deo Salutari nostro &c.

Wychodząc z Jutrzni uważay, od jak wielu ludzi w tę noc Bog będzie obrażony, pomyśl nieco iż może bydź żebyś Go i ty była ciężko obraziła, gdyby cię był z nieskończoney dobroci swojey nie oddalił od okazyi niebeśpiecznych, powołuiąc cię do Zakonu S. wzbudź w sercu Twoim wdzięczność ku Bogu za to dobrodzieystwo, a pomniąc jako maleńka dziecina będąc przytulona do piersi macierzyńskich nie da się od nich oderwać, gwałtem się zbraniaiąc i płacząc, lub mu już czas do spania. Zawstydź się iż cię nierozumne dziecię przechodzi w oświadczeniu miłości swojey ku matce, i mów do Boga sercem upokorzonym:

Y podobnaż to o mòy Jezu, że bez rozumna jeszcze dziecina więcey sobie smakuie i szacuie przytomność matki swojey, i pokarm jey, aniżeli ia oświe-

cona

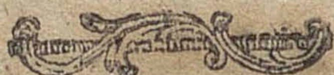


cona rozumem Boſką obecność Twoię, i rozmowę z Tobą, ponieważ tak ochotnie idę na odpoczynek, zoſtawuiąc Ciebie ſamego na Ołtarzach naſzych. Ach przynaymniey o mòy Panie, kiedy przymuſzona naturą dać muſzę tę ulgę ciału, ſerce moie pod ten czas niech będzie przy Tobie oświadczaiąc Ci miłość ſwoię. A jako dziecina nie mogąc już zoſtawać na łonie macierzyńſkim, przecież z miłości ku niey co raz ſię na nię obraca, a wyciągaiąc rączki ſwoie do niey, oney bez przeſtannie wzywa, tak i ja mòy Jezu przyciśniona będąc od natury do wzięcia ſpoczynku, na oświadczenie jednak mojey miłości ku Tobie, myśl moię jak nayczęściey za każdym obudzeniem ſię chcę obracać do Ciebie przez weſtchnienia ſerdeczne.

Kładąc ſię ſpać.

Myśl ſobie, żeś ieſt Statuą, którą naywyżſzy Sprawca Stwòrca naſz kładzie na tym łóżku do czaſu, aby potym mògł ią obrócić według upodobania woli ſwojey Nayświętſzey, a zatym mòw do Boga ſerdecznym affektem. O kochany Stwòrco mòy, oto ſtatua Twoja około ktòrey formowania i naprawienia tak wieleś pracował, a żadney

Ta Ci


Ci chwały dotąd nieprzyniosła, wolno Ci było Naywyższy Sprawco móy wrzucić ią w ogień piekielny, i w nic obrócić przez śmierć, iakoś z tak wielą innych uczynił, a przecieś mi ieszcze przepuścił, dayże mi o móy kochany Jezu na dobre użyć miłosierdzia Twego.

Obudziwszy się przez noc.

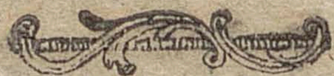
Przypomniy sobie przypowieść mowy o Królu, który nie dawno poiętey Oblubienicy swoiey widząc niespodziewaną słabość, nietylko ią chodzącą wspierał i ratował, ale też i w łoszku spoczywaiącą pilnował nie odstępuiąc iey. Pomyśl sobie iż Niebieski Oblubieniec Duszy twoiey Chrystus Jezus tęż ci usługę oddaie, kiedy nietylko we dnie ale i w nocy iest zawsze przy tobie, strzegąc cię od wszystkiego złego, westchniy do niego serdecznym affektem. J podobnaż to o móy Panie iż ty z taką pilnością strzeżesz, bronisz, i od wszelkiego nieszczęścia zachowuiesz tę, która ustawicznie zarabia na karanie Twoie, dayże mi Jezu kochany odtąd lepiey szanować miłosierdzie Twoie.

Zostaiąc na kapitule, albo gdy będziesz o co oskarżona.

Przy-



Przypomniy sobie Swiętego Piotra w więzieniu u Heroda spiącego, do ktorego Anioł Pańſki przyſzedſzy, trącił go w bok, mowiąc: wſtań weźmiy obuwie twoie a pòdź za mną, uważay Przełożonę twoią, albo tę ſioſtrę ktora cię oſkarża iako Anioła Bożego; budzącego cię że ſnu grzechowego i wyprowadzaiącego cię z więzienia ciemnego ślepoty na własne defekta i niedoſkonałości twoie. a przeto pełnym wdzięczności sercem ku Bogu za to Dobrodzieyſtwo mow gorącym affektem. O miłoſierny Panie, ktory nie chceſz śmierci grzeſznika, ale raczey pragnieſz, aby ſię do Ciebie nawrócił i wiecznie żył z Tobą, iakież ci oddam dzięki za powołanie moie do zakonu Swiętego, gdzie tak wiele mam sposobow do powſtania prędkiego z barłogu defektów moich, proſzę Cię oraz otę łaſkę abym ich dobrze zażywaiąc nigdy w grzechach i złych nałogach moich nie trwała ale iako nayprędzey z nich przez ſzczerą pokutę powſtawała, zmiłuy ſię oraz mòy Jezu przez zaſługi Nayświętſzych Ran Twoich i nieoſzacowaną cenę krwi Twoiey naydrożſzey nad wſzyſtkiemi zakamiałemi grzeſznikami natchniy ſkutecznie


cznie łaſką Twoią serce ich, aby ſię upamiętali, i do Ciebie nawrócili.

Idąc na kapitułę roczną albo na ktòrey ma bydź odmiana.

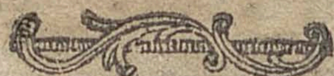
Przypomniy sobie podobieńſtwo owey còrki iednego cyrulika, która choruiąc nie myślała nic o sobie ale spuściła wſzyſtko ſtaranie o zdrowiu swoim na kochanego Oyca swego, sama tylko na niego mile poglądaiąc to powtarzała, Oyciec mòy kocha mię barzo, a ia ieſtem wſzyſtka Jego, więc i ty uważay że Bóg ktòry ieſt Oycem nas kochaiącym, naylepiey zna choroby duſz naſzych, i wie co nam ieſt potrzebnego dla uzdrowienia ich, a przeto nie pragniimy tego albo owego, ale zupełne ſtaranie o ſobie spuśćmy Boſkiey opatrzności, będąc pewne, iż wſzyſtko ſię dzieie z woli Jego Nayświętſzey, więc na samego Boga zapatruiąc ſię to powtarzay; Bóg mòy, który ieſt Oycem moim, kocha mnie barzo, a ia ieſtem wſzyſtka Jego, wolno mu czynić ze mną, co chce, i w tym duchu z pomocą łaſki Jego Swiętey przyimiy spokoynym sercem wſzyſtko, cokolwiek na ciebie włoży poſłuſzeńſtwo Swięte. Gdy zaś poczuieſz w ſobie gwałtowne wzruſzenie

paſſyi

passyi iakiey nieporządney, iako to gniewu, niechęci, przypomnii sobie na ten czas, jako Swięty Michał Xiąże duchów Niebieskich, widząc bunt Lucysera i wiele wielu innych złych Aniołów powstaiących przeciwko Bogu, potłumił natychmiast pychę ich, wołaiąc po trzykroć: Ktoż jest jako Bog? Swięty, S. S. Pan Bog zastępów &c. Zażyi i ty pomienionych słów. gdy cię jaka passya zmięsza i wieść będzie do grzechu, zawołay na ten czas na wszystkie siły duszy twojey, Rozum, pamięć i wolą.

Ktoż iest jako Bog! Swięty, S. S. Pan Bog zastępów, pełne są Niebiosa, i ziemia Majestatu chwały Jego. Westchnii do Boga sercem skruszonym i upokorzonym, wzywaiąc ratunku Jego następuiącemi słowy. O Boże niesKonczoney dobroci i miłosierdzia, oto ginę w myślach moich, przybądź mi na ratunek, i nie dopuszczay, aby ta passya i myśl zła, miała zwyciężyć miłość i wierność, ktorą Ci powinna jako Bogu, Stworcy, Oycu Naydobrotliwszemu, i Oblubieńcowi iedynie nayukochańszemu duszy moiey, Amen.

ROZPO-



ROZPORZĄDZENIE GODZIN

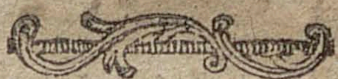
W Nayśw: Ranach Chrystusowych pod czas wielkich pokus, dla prędszego się od nich oderwania.



O *Godzinie szóstey z rana*, staw się w duchu na górze Kalwaryi i upadszy do Nóg Ukrzyżowanego Chrystusa mow sercem skruszonym i upokorzonym: Rozpięta na Krzyżu miłości moia Chryste JEZU, oto ja nędzny proch i mizerna grzesznica, widząc się bydź ze wszystkich stron otoczona od nieprzyiaciół duszných, ktòrzy ustawicznie czuwaią na zgubę moię, nie gdzie indziey w tym moim utrapieniu i niebespieczeństwie szukam schronienia, tylko w Ranach Twoich Nayświętszych, w ktòrych się zamykam, obieraiąc Ich sobie na ustawiczną rezydencyą i pomieszkanie moje w tym życiu, abym w godzinę śmierci znałazła w nich bespieczną ucieczkę i pewną obronę od zguby wieczney. *In te Domine speravi non confundar in æternum.*

Potym ucałowawszy rany JEZUSOWE, wnidź duchem w Nayświętszą ranę Prawey Ręki Jego i zostaway tam aż do godziny dziewiątey, mówiąc przy ucałowaniu tey Nayświętszey Rany: Całuię usty i sercem i wszystkiemi affektami o

nay-



naydobrotliwszy Jezu otwartą w prawey Ręce Twoiey ranę, dziekuiąc Ci za dobrodzieystwo stworzenia, odkupienia i oświecenia w Wierze S. Katolickiey, oraz żebrzę łaski i miłosierdzia Twego, abyś Krwią wytryskaiącą z tey Nayśw: rany zapisać raczył na sercu moim wszystkie cnoty, których pragniesz po każdey duszy Chrześciańskiey, osobliwie tę &c. w którey stanowię z pomocą łaski twoiey S. ćwiczyć się dnia dzisieyszego. Zabawiay się przez te trzy godziny od 6. aż do 9. rozważaniem dobrodzieystwa stworzenia, odkupienia, i powołania do Wiary S. Katolickiey, czyniąc często akty Wiary, Nadziei, i miłości, a ieżeli pod ten czas uderzy na ciebie iaka natarczywość pokus, uday się zaraz do Jezusa Ukrzyżowanego z tym affektem. Jako dziecina mała będąc przestraszona, ku Oycu albo Matce rączęta wyciągnąwszy po ratunek bieży, tak ia na zasadzki Czartowskie ulękniona, do Ciebie Ukrzyżowany Jezu Oycze mòy uciékam się, ratuy mię, abym wiecznie nie zginęła.

AFFEKT. 2.

O Jezu nayłaskawszy Oycze oto przez piekielne poduszczenia, nieprzyiaciel duszny ciągnie mnie na prze-



paść wieczną, ściągniyże ściągniy tę prawą Rękę Twoię z krzyża, a podzwignąwszy mię nie dopuszczay, aby z upadku mego całe piekło miało się urągać. Nie omieszkay także ofiarować każdey Ranie JEZUSOWEY iakiego aktu mortyfikacyi na podziękowanie za pozwoloną ci w nich rezydencyą. Tey Nayświętszey Ranie prawey Ręki, możesz ofiarować umartwienie gnuśności twoiey, i odcięcie wszystkich myśli próżnych od imaginacyi twoiey pod czas Medytacyi i Officyum, aplikuiąc pod ten czas pilnie ducha swego do obecności Boskiey.

O godzinie 9. wnidź duchem w Nayświętszą ranę lewey Ręki JEZUSOWEY i zostaway tam aż do 12. mówiąc przy ucałowaniu tey Nayświętszey Rany.

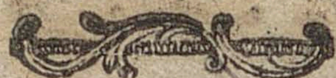
Serdecznym całuię affektem okrutnie przebitą lewą Rękę Twoię rozpięty na Krzyżu JEZU, dziękuiąc Ci za postanowienie Sakramentów SS. osobliwie Nayświętszego Sakramentu Ciała i Krwie Twoiey, którą racz posilić, i umocnić zwątlone siły duszy moiey, do potyczki z nieprzyiaciołmi zbawienia moiego, do zwyciężenia wszystkich pokus Szatańskich, które na mnie dnia dzisieyszego, lub

lub w godzinę śmierci napadną. Zabawiay się przez tę 3. godziny od 9. aż do 12. rozważaniem wielkich łask i dobrodzieystw, któremi Bóg ubogaca dusze nasze przez Sakramenta S. czyń często akty pragnienia złączenia się z Bogiem w Nayśw: Sakramencie utaionym, ponawiaiąc Kommunią duchowną, a ieżeli pod ten czas przypadną na Ciebie iakie pokusy, uday się do Jezusa Ukrzyżowanego z tym affektem: Widzisz o Jezu, iak ciężki zamach uczynił na mnie czart przeklęty, oderwiiże i z gwoździem na odsiecz lewą Rękę Twoię, uderz od lew, niech przepadnie aż do piekła, mnie zaś od wszelkiego razu chciey zastawić litościwie, abym śmiertelnie na duszy nie była zraniona. Ofiaruy tey Nayśw: Ranie lewey Ręki Jezusowey umartwienie w czymkolwiek appetytu swego przy obiedzie, albo iakie przykre słówko na rekreacyi.

O godzinie 12. Zamknii się duchem w Nayśw: ranie Nogi Jezusowey i zostaway tam aż do 3. z południa, mówiąc przy ucałowaniu tey Nayśw: Rany.

Z uciskaniem całuię wskróś przebitą prawą Nogę Twoię Naydobrotliwszy Jezu, dziękuiąc Ci za powołanie moie do

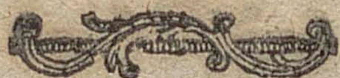
Za.


Zakonu S. żeś mię ſprowadził z ſzerokiey drogi świata tego wiodącey do zguby wieczney, a oraz proſzę Cię, racz Krwią Twoią Nayśw: pluſzczącą z tey Nayśw: rany, zapieczętować zmyſły moie, żeby ſię przez nich żadna rzecz nie wciſnęła do ſerca mego, którаby naymniey była przeciwna miłości Twoiey S. lub wokacyi moiey. Zabawiay ſię przez te trzy godziny od 12. aż do 3, z południa rozważaniem dobrodzieyſtwa powołania do Zakonu S. czyniąc częſto akty miłości, wdzięczności i dziękczynienia Bogu za to tak wielkie dobrodzieyſtwo, od nawiay także iako nayczęściey śluby ſwoie, a ieżeli pod ten czas uderzy na ciebie iaka pokuſa, uday ſię do Jezusa ukrzyżowanego z tym affektem: Oto Naymiłoſiernieyſzy Jezu, oto czuię że na tę czartowſką pokuſę i natarczywość ſerce we mnie obumarło, oziębło w miłości ku Tobie; Panie zerwiyże tę prawą Nogę Twoię z Krzyża, a uderz tak ſkutecznie w ſerce moie, aby się do żalu i płaczu za grzechy poczuwało, aby we łzy pokutne rozłało ſię a od miłości Twoiey o Jezu rozpływało ſię. Ofiaruy tey Nayśw: Ranie Jezusowey umartwienie języka twego, od ſłów próżnych,

żnych, zachowuiąc ściśle milczenie od Reguły naznaczone.

O godzinie 3. z południa wnidź duchem w Nayśw: Ranę lewey Nogi Jezusowey, i zostaway tam aż do 6. mowiąc przy ucałowaniu tey rany Nayśw: przytulaiąc do ust, a bardziey do serca, całuię Nayśw: Ranę lewey Nogi Twoiey, dziękuiąc Ci nayłaskawszy Jezu za wszystkie dobrodzieystwa, ktòremi mię codziennie opatruiesz, za wszystkie światłości, natchnienia, i pobudki do dobrego, których mi tak często użyczasz, a oraz w tey Nayśw: Ranie zanurzam wszystkie moie niedbalstwa, oziębłości i niewierności w korespondowaniu Im, prosząc Cię o którą kropelkę Krwie Twoiey Nayśw: na obmycie w grzechach duszy moiey. Zabawiay się przez te 3. godziny od 3 aż do 6. rozważaniem tak wielu łask i dobrodzieystw od Boga odebranych w ten czas, gdyś ich była nayniegodnieysza, gdyś Boga nayczęściey obrażała. Czyń często akty oddania się zupełnego Bogu i obnażenia się ze wszelkich pociech i ukontentowania, tak wnętrznego iako i powierzchownego, dla miłości tego, który się wyniszczył dla ciebie z życia do ostatniey

iskierki

ifkierki, że krwie do oftatniey kropelki, a ieżeli pod ten czas uderzy na ciebie iaka pokufa, uday się do JEZUSA ukrzyżowanego z tym affektem; Patrzay o JEZU iaka złość ferce moie w tey pokufie zaraziła, pozwolże pozwol, abym przy ucałowaniu tey lewey Nogi Twoiey ze krwią Twoią Nayświętfzą ile tyle mogła wyffać dobroci twoiey, niechay tu iad śmiertelny zarażaiący dufzę moię, pod Nóżkami twemi zoftanie, a na to mieyfce flodyczą miłości twoiey i łafki twoiey racz mię pofilić i umocnić przeciwko wfzyftkim fzturmom i pokufom fzatanfkim.

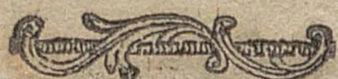
Ofiaruy tey Nayświętfzey Ranie JEZUSOWEY umartwienie oczu twoich, zachowuiąc się w wielkiey fkromności tak w Chorze, iako i pod czas zgromadzenia, myśląc o przygotowaniu do medytacyi wieczorney, po którey uczyń ktotką reflexyą na wfzyftkie fprawy całego dnia.

o *Godzinie 6. z wieczora* zamkniy się w Nayświętfzey Ranie Boku JEZUSOWEGO i zoftaway tam przez oftatek dnia, i całą noc aż do godziny 6 z rana, mówiąc przy ucałowaniu tey Nayświętfzey Rany: O naymiłofierniey fzy JEZU całuię wfkroś przebity włocznią Bok Twóy,

Ado-

Adoruię tę Nayświętſzą Ranę Serca Twego. zamykam ſię w niey, iako w naymocnieyſzey Fortecy, na godzinę śmierci moiey, i dnia dziſieyſzego od tego momentu aż do jutrzeyſzey godziny 6. zrana, ofiaruiąc Ci wſzyſtkie myśli, słowa, uczynki moie, i każdey zakonnicy nawiedzenia, wſzyſtkie umartwienia, cierpienia, i dolęgliwości naſze w złączeniu ich z zasługami boleści, męki, i śmierci Twoiey o mòy kochany Zbawicielu, dziękuię oraz dobroci Twoiey Oycowſkiey, żeś nie zamknął przedemną nędzną grzeſznicą zbawienney tey w Boku Twoim do wnętrzności miłoſierdzia Twego bramy, żeś mię nie wyrzucił z affektu i Serca Twego Oycowſkiego, lubom go po tak wiele razy zraniła i zakrwawiła moią niewdzięcznością, ſprzeciwieniem ſię Nayświętſzey woli Twoiey i dobrowolnym oddaleniem ſię od Ciebie przez cięſzkie grzechy i nieprawości moie, za które ſerdecznie żałuię tak wielkim żalem, jak wielka jeſt złość grzechów moich, jak wielka była obraza i krzywda godności Twoiey Boſkiey, jak wielka jeſt dobroć Twoia i miłość ku zbawieniu duſz ludzkich! załuię o Jezu mòy po tyle razy ile razy w całym życiu

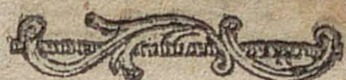
moim


im obraziłam Cię. załuię za wſzyſtkie grzechy moie w powſzechności, i za każdy z nich w ſzczegulności, żebrząc aby o iednę iſkierkę ognia miłości Twoiey dla roſtopienia lodu oziębłości ſerca mego, aby ſię rozpłynęło we łzy pokutne. od żalu i ſkruchy ſerdeczney.

Zabawiay ſię przez te kilka godzin aż do układzenia, rozważaniem Tajemnic życia i Męki Chryſtusowey, przypominaiąc ſobie oraz oſtrą pokutę którą czynili Swięci Pańſcy dla naśladowania Chryſtusa cierpiącego, przyimuy i ty w Duchu pokuty codzienne okazye do umartwienia, czyniąc częſto Akty ſkruchy za wſzyſtkie grzechy twoie, oſobliwie tego dnia popełnione, a jeżeli jaka pokuſa na ciebie natrze, uday ſię zaraz do Serca Jezusowego naſtępuiącym affektem. O zrzòdło nigdy niewyczerpane miłości i dobroci Boſkiey, otwarte Jezusa moiego Serce, niechay że z Ciebie przynaymniey jedna krwi wytryſnie kropelka i na ſerce moie niech padnie, a w nim niech zagaſi ogień zaięty złych pożądliwości, abym nim nie zgorzała na wieki.

Kładąc ſię ſpać ucałuy na dobrą noc Rany Jezusowe mówiąc z Dawidem

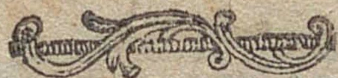
Swię-



Swiętym- *Tu odpocznienie moie na wieki wieków tu mieszkać będę bom ie sobie obrała.* Ofiaruięć o Jezu móy affekta moie całuiąc nogi Twoie Nayświętsze przebite dla zbawienia naszego. Poświęcam Ci zupełną ofiarę, serce moie, całuiąc Bok Twóy Nayświętszy dla mnie włócznią otwarty. Polecam Ci wszystkie myśli i intencye moie, całuiąc Głowę Twoię Cierniem okrutnie zranioną. Ofiaruięć wszystkie sprawy moie i każdey siostry Zakonu moiego, całuiąc serdecznym Affektem te Przenayświętsze Ręce Twoie gwoździami nielitościwie do krzyża przykute, lubo tak wiele spraw Swiętych i doskonałych czyniły.

w Ranach Twoich zasypiam, w Ranach Twoich ocknąć się pragnę, przyimiy mię tam o Jezu móy teraz i w godzinę śmierci moiey.

Panie Jezu Chryste przez owe gorzkość, którąś wycierpiał dla mnie na krzyżu, osobliwie kiedy dusza Twoia Błogosławiona rozstawała się z ciałem Twoim, zmiłuy się nad duszą moią przy ostatnim rozstaniu się jey z ciałem i z światem. Połóż Panie Jezu krzyż i Mękę Twoię, między Sądem Twoim a duszą moią a zmiłuy się nademną, i nad



wſzyſtkiemi, wiernemi tak żywemi, jako i umarłemi, który żyieſz i króluieſz na wieki wieków Amen

Ile razy ſię obudziſz w nocy, weſtchniy do JEZUSA Ukrzyżowanego przez jaki krótki affekt.

1. Przez Dobroć Serca Twego, o mòy Jezu, zachoway mię od wſzyſtkiego złego duſznego i cieleſnego.

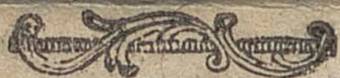
2. Ukrzyżowany Jezu ukryi mię w Ranach Twoich Nayświętſzych.

3. Jezus Marya Jozef bądzcie obroną moią.

Zrana, gdy budzą, ofiaruy na dobry dzień Chryſtuſowi ukrzyżowanemu naypierwſzy akt umartwienia, w prędkim porwaniu ſię ze ſnu, mówiąc w intencyi ſamego Chryſtusa te Jego właſne ſłowa. *Ja ieſtem.* Przez które w Ogroycu przy poymaniu ofiarował ſię chętnie Oycu przedwiecznemu za narod ludzki, na wſzyſtkie wzgardy, zelżywości, Męki okrutne i śmierć boleſną: przyday do tych pierwſzych ſłów Chryſtusowych, i te oſtatnie ſłowa Jego na krzyżu mówione w których dokończył dzieła Odkupienia naſzego, wołaiąc wielkim głoſem iako ſwiadczy Ewangelia Swięta *Pater in manus Tuas commen-*

do Spiritum meum, a przeto naypierwſze ſłowo twoie przy ocknieniu ſię ze ſnu, niech będzie to: Oto ia ieſtem Panie, czyń ze mną coć ſię podoba. O Jezu Oycze mòy nayukochańſzy w Ręce Twoie rozciągnione na Krzyżu, polecam Ducha mego; Gotowe ſerce moie o Boże, gotowe ſerce moie na przyięcie z woli Twoiey Nayſwiętſzey wſzelkiego umartwienia, iako razów ukarania twego Oycowſkiego, za które całuiąc z głęboką pokorą Rękę ſprawiedliwości twoiey chłoſtaiącą mnie proſzę Cię o mòy kochany Zbawicielu, racz drugą Ręką miłoſierdzia twego utrzymywać ſłabość moię, iako dziecięcia już prawie obumieraiącego, która iednak zupełną ufnością w oſtatnim nawet wytchnieniu i dokonaniu życia, chcę wołać do Ciebie ſerdecznym affektem: Oycze naymiłoſierznieyſzy Chryſte Jezu w Ręce twoie zranione i rozciągnione na Krzyżu dla przytulenia mnie polecam Ducha mego.

Potym Całuiąc rany Jezusowe czyń naſtępuiące akty. O ſłodki Jezu weyrzyi na mnie okiem miłoſierdzia twego, a ulituy ſię nad nędzą moią, ukryi mię w Nayświętſzych Ranach Twoich, które ia ſerdecznym affektem całuię, ofiaruiąc ci



rozum, pamięć i wolą moię, myśli, słowa, i uczynki moie i wszystkich siostr całego zakonu naszego, na cześć i większą chwałę Twoię, przyimuię chętnie z Rąk twoich Oycowskich wszystkie krzyże, utrapienia, cierpienia, oschłości ducha, prace wnętrzne, lub powierzchowne, umartwienia, i dolegliwości, które na mnie w całym życiu moim, osobliwie dnia dzisieyszego dopuscisz, łącząc to wszystko, nawet i boleści smiertelne, z zasługami niewinney męki i smierci Twoiey o mòy Jezu, ofiaruiąc Ci Je za Dusze w czyścu zostaiące, aby przez moc i dzielność Ran Twoich Nayswiętszych, i wielorakie wylanie krwi Twoiey naydroższey wybawione będąc, wychwalały w Niebie wielkość miłosierdzia Twego, w nadgrodę tak wielu krzywd uczynionych Majestatowi Twemu Boskiemu przez grzechy i nieprawości moie, za które serdecznie załuię dla samey szczerey miłości Twoiey. O mòy kochany Zbawicielu, proszę cię, aby łzy z boleiącego *Serca* Nayswiętszey Maryi na gorze kalwaryi wycisnione, i ze krwią Twoią naydroższą z Ran otwartych spływaiącą zmięszane aplikowane mi były na zgładzenie grzechów moich terazi w ostatnią godzinę smierci moiey.

Po-



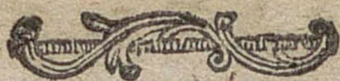
Potym na wyiſciu z celle kropiąc ſię ſwięconą wodą, uczyń znak krzyża ſwiętego na piąciu zmyſłach, mowiąc ſerdecznym affektem do Chryſtuſa ukrzyżowanego.

O nayſłodſzy Jezu, pieczętuię krwią płynącą z Nayſwiętſzych Ran Twoich, i znakiem krzyża Swiętęgo, wſzyſtkie zmyſły moie wnętrzne i powierzchowne, aby ſię przez nie nic nie wciſnęło do ſerca mego, coby mogło bynaymniey naruſzyć miłości i wierności, którąm Ci powinna iako iedynie nayukochańſzemu Oycu i Oblubieńcowi duſzy mòiey, a przeto wołam ieſzcze do Ciebie, o Jezu mòy affektem oblubienicy Swiętey.

Połóż ſię iako pieczęć na sercu moim, i jako ſygnet na ramieniu moim, aby wſzyſtkie myśli ſłowa i uczynki moie, nie tylko dnia dziſieyſzego, ale i przez cały bieg życia moiego nie przynależały tylko Tobie ſamemu Amen.



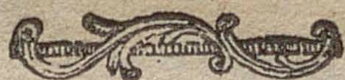
AF-





AFFEKT
Do Nayswiętſzey MARYI Panny.

Niech będzie pochwalone kochane, i ſzanowane na wieki Nayświętſze i niepokalane poczęcie Nayświętſzey Maryi Panny Matki Boſkiey wolney od wſzelkiey zmazy grzechu pierworodnego, zachowaney od zepſucia w Chwalebnym grobie ſwoim, wywyżſzoney w Niebie z Ciałem i Duſzą, i oſadzoney nad wſzyſtkie Anioły i inne ſtworzenia rozumne. Nayświętſza Marya Matko Boga mego Zbawiciela Jezusa Chryſtusa, Panno nie naruſzóna, wynieſiona w Niebie z Ciałem i Duſzą, któraś była poczęta bez zmazy grzechu pierworodnego, módl ſię za nami teraz i w godzinę śmierci naſzey: ziednay nam ſzczere nawrócenie, broń nas i utrzymuy w przedſięwzięciach, bądź naſzą pociechą na zawſze, weź w ſwoię Macierzyńſką protekcyą zbawienie duſzy moiey, w Tobie po Bogu pokładam wſzyſtkę nadzieję moię. O Matko miłoſierdzia, któraś nigdy niepodległa naymniey-



mnieyſzey ſkazie grzechu, zachoway nas od popełnienia go dobrowolnie, umocniy ſłabość naſzę w okazyi niebeśpieczeńſtwa tak w życiu iako i w godzinę śmierci naſzey. Amen.

K O N I E C

Na więkſzą Chwałę Pana Boga.



Modlitwa
Boze

VI.

Nowenna albo Nabożeństwo dziewięcio-
dniowe, które ma się odprawować przed
Obrazem Nayś: Panny dla nieomylnego
skutku prośby swoiey. Upadniey na
kolana przed Obrazem Nayś: Panny
w Kościele albo w domu, zaświeciwszy
Swiece albo Stoczek, odprawuy co
dzień przez te dni 9. to Nabożeństwo.
O Nieporownana Panno którąś od
Wieków od Troycy Przenayś: była o-
brana za Godną Matkę Pana Nasze-
go Jezusa Chrystusa, i przez dziewięć
Miesięcy godną byłaś nosić Go w czy-
stych Wnętrznościach swoich.
Pozwol, o Krolowa Anniołow i ludzi
abym Ci przypomniała radości nie

wystawione, którześ odebrała w moment
Wcielenia i przez wszystkie dziewięć
miesięcy, o iako pragnę przez gorącość
Modlitw moich, gdyby można odno-
wić i pomnożyć ią, ale czuię się ob-
ciążoną wielą pracami i znayduięc
się w wielu potrzebach, dopuść o Ma-
tko Naylitościwsza abym Cię uprasza-
ła o łaskę tych Macierzyńskich po-
ciech i szczegulnego ratunku, któryś
przyobiecała tym którzy rozpamię-
tywać będą z nabożeństwem radości
Twoie; w tey tedy nadziei suppliku-
ięc otrzymay mi u Jezusa Chrystu-
sa Syna Twego. — Tu wymienić o
co masz Pana Boga prosić.
Mów potym. —

Przyimiy o Swięta Mattko Boska
aźebym na znak pewney ufnośći w
dobroći Twoiey zapaliła to swiatło
przed Twoim Obrazem, iako Symbo-
lum radośći na część tey nadprzyro-
dzoney i pałaiącey miłośći ktorą
Nayśw: Serce Twoie gorzało przez te
9. Miesięcy; a zaś z głęboką uszci-
wośćią niewysławionych Sentymen-
tów offiaruię te 9. Zdrowas Marya.
Modlitwa po odmowieniu 9. Zdro-
was Marya.
O Naygodnieysza Mattko Boska
offiaruiec te 9. Zdrowaś Maryą ia-
ko iaśnieiąca kwiecia tey korony.
Chwały przypadkowey ktora po-

mnażać się będzie aż do skonczenia
Swiata, spraw o łaskawa pocieszy-
cielko utrapionych abym temi Mo-
dlitwami, mogła niejakim sposobem
odnowić te delicye niepojęte ktoreś
czuła przez 9. Miesięcy przez kto-
re Słowo Przedwieczne mieszkało
w Czystych Wnętrznościach Twoich
a przez te radości niewymowne a-
byś raczyła uspokoić, pocieszyć i
rozweselić Serca nasze strapione
otrzymuiąc nam od Ukochanego
Syna Twego skutek prosby naszey
na tę intencyą offiaruiąc Wam
liczbę niezliczoną Mszy, Koronek,
które się co dzien, i co rocznie od-

sprawuią w Assocyacyi Twoiey Swię-
tey Miłosci, abys dla tych Mszy
i Koronek wysłuchała prosby nasze
i pręddką dała ulgę w ciężkiey potrze
bie i utrapieniu i dobrych żądzach
iakoś przyobiecała uczynić Kochance
Swoiey Swiętey Giertrudzie
Amen.

